
Redakcja naukowa
Michał Szyszka

Socially



**Edukacja, pomoc i wsparcie
w sytuacjach kryzysowych**



Akademia WSB
WSB University

Redakcja naukowa
Michał Szyszka

Socially



**Edukacja, pomoc i wsparcie
w sytuacjach kryzysowych**

Wydawnictwo Naukowe Akademii WSB
Dąbrowa Górnicza 2022

Redakcja naukowa

Michał Szyszka

Socially: edukacja, pomoc i wsparcie w sytuacjach kryzysowych

Recenzent:

dr hab. **Arkadiusz Durasiewicz**, prof. CH-SGM



Egzemplarz bezpłatny

Wyłączną odpowiedzialność za zawartość niniejszej publikacji ponoszą jej autorzy i nie może być ona utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Unii Europejskiej

ISBN 978-83-66794-67-2

ISBN (e-book) 978-83-66794-68-9

Wydawca

Akademia WSB

ul. Cieplaka 1c

41-300 Dąbrowa Górnicza

tel. 32 295 93 59

e-mail: wydawnictwo@wsb.edu.pl

www.wsb.edu.pl

© Copyright by Akademia WSB

Kopiowanie w całości lub we fragmentach zabronione

Projekt okładki / DTP publikacji / Korekta tekstu

Patrycja Krzemień

Zdjęcie na okładkę: <https://pixabay.com/pl/>

Druk

Drukarnia Wydawnictwa Nowiny

ul. Azotowa 21

41-503 Chorzów

www.drukarnia.nowiny.pl

Spis treści

Od redakcji	5
Katarzyna Sygulska, Katarzyna Zaremba	
Opieka nad seniorem – niektóre obszary	9
Agnieszka Wyciślik	
Zielona aktywizacja – hortiterapia dla seniorów	23
Alina Wołoch	
Wykluczenie społeczne sygnalisty	41
Kalina Lubas	
Migracja jako źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa przemieszczających się cudzoziemców	49
Aleksandra Pasięka, Justyna Iwaniak, Julia Szpik	
Biblioteki w czasie pandemii – doświadczenia Biblioteki Akademickiej im. prof. Jerzego Altkorna Akademii WSB	67
Dominika Kijak	
Zarządzanie szkołą w czasie kryzysu/ograniczenia funkcjonowania	79
Marcin Kazior	
Bezpieczeństwo strażaka podczas działań ratowniczo-gaśniczych	95
Dagmara Górecka	
Dorastając w „trudnym” domu. Deficyt uznania w dzieciństwie a późniejsze funkcjonowanie Dorosłych Dzieci Alkoholików	111
Karolina Walancik	
Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce jako dobre praktyki aktywności edukacyjnej / społecznej seniorów	135
Michał Wnuk	
Ochotnicza straż pożarna w systemie ochrony ludności w dobie pandemii. Projekty ustaw dotyczące ochotniczej straży pożarnej w dobie pandemii COVID-19	147

Od redakcji

Pandemia Covid-19 w sposób widoczny sparaliżowała część mechanizmów funkcjonowania służb publicznych i społecznych, w tym ośrodków pomocowych, jednostek prowadzących interwencje, dostarczających różnych form pomocy i wsparcia. Znacząco przełożyła się na jakość życia mieszkańców oraz na niektóre formy prowadzonej aktywności, a przede wszystkim dostępność usług społecznych. W jaki – konkretnie – sposób doświadczenie pandemii wpłynęło na funkcjonowanie poszczególnych subsystemów oraz instytucji polityki społecznej? Jakie deficyty i wyzwania okazały się newralgiczne, a jakie strategie i nowe formy działania w warunkach szczególnych udało się podjąć? Które ze zmian okazały się przejściowe, a które trwałe? Jak doświadczenie izolacji umocni nasze działania w przyszłości? Próba odpowiedzi na te pytania określa ramy i główne cele publikacji, którą oddajemy do rąk szanownych Czytelników.

Niniejsza monografia powstała w ramach projektu *Socially – Edukacja specjalistyczna pracowników socjalnych i pomocy społecznej na pograniczu polsko-słowackim w sytuacjach nadzwyczajnych, w tym pandemii COVID-19*, dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Program Interreg V-A Polska – Słowacja 2014-2020, oś priorytetowa „Rozwój edukacji transgranicznej i uczenia się przez całe życie”. Projekt został zrealizowany przez Akademię WSB wspólnie ze słowackim miastem Czadca (partner projektu), stanowił rozwinięcie oraz kontynuację dotychczasowej owocnej współpracy badawczej i edukacyjnej. Nadrzędnym celem podjętej inicjatywy było podniesienie jakości oraz zakresu edukacji specjalistycznej i zawodowej w obszarze specjalistycznego wsparcia szkoleniowego dla przedstawicieli instytucji oraz organizacji realizujących zadania pomocy społecznej. Działania wpisywały się w ważny priorytet polityki społecznej, jakim jest podniesienie bezpieczeństwa oraz standardów pracy szczególnej grupy pracowników, jaką są osoby pracujące z osobami starszymi (zarówno w instytucjach – DPS, DDPS, w środowiskach oraz w ośrodkach wsparcia) oraz z osobami dotkniętymi problemem bezdomności (zarówno w ośrodkach, jak i w środowisku otwartym, m.in. świadczących streetwalking).

Ważnym działaniem było ponadto promowanie oraz implementacja w środowiskach objętych wsparciem najlepszych, sprawdzonych praktyk, modeli i rozwiązań, w zakresie pracy z osobami starszymi oraz pracy z osobami bezdomnymi, co w przekonaniu zaangażowanych w projekt ma szansę realnie przełożyć się na podniesienie jakości życia oraz aktywizację beneficjentów działań pomocowych.

W toku diagnozy przeprowadzonej równoległe z przygotowywaniem projektu zauważono, że w kontekście polsko-słowackiego pogranicza pracownicy służb publicznych zwracają szczególną uwagę na potrzeby szkoleniowe w zakresie strategii, metod i narzędzi pracy z dwiema szczególnymi grupami klientów, to jest seniorami (osoby w wieku 60+) oraz osobami dotkniętymi problemem bezdomności. Obie te grupy wymagają szczególnych form wsparcia, szczególnego podejścia oraz akcesorium kompetencyjnego, a jednocześnie – w dobie pandemii – są szczególnie narażone na ryzyka. Bardzo ważną barierą stała się komunikacja, zarówno w wymiarze fizycznym (dystans, izolacja społeczna, kwartantanna), jak i symbolicznym (komunikowanie kryzysowe, podatność na dezinformacje w dobie pandemii, niska efektywność typowych informacyjnych i perswazyjnych stylów komunikacji). Dlatego ta właśnie problematyka – wsparcia osób starszych oraz funkcjonowania instytucji oraz służb publicznych w dobie pandemii – równoległe z działaniami szkoleniowymi realizowanymi w ramach projektu – stanowi główną oś tematyczną niniejszej publikacji.

W trakcie epidemii osoby starsze są wyjątkowo narażone na niebezpieczeństwo i wymagają szczególnej aktywności oraz wsparcia służb publicznych/JOPS, a także wsparcia środowiskowego i organizowania skutecznych mechanizmów samopomocy. Jednocześnie sytuacja pandemiczna negatywnie przełożyła się na funkcjonowanie zawodów pomocowych, tym bardziej wymagają one różnych form wsparcia, zarówno w zakresie utrzymania własnego bezpieczeństwa, jak i strategii pomocy/interwencji w nowym kontekście. Pomoc dla wskazanych tu grup ludności stanowi wyzwanie dla jednostek organizacyjnych pomocy społecznej nie nowe, lecz stale aktualne, zwłaszcza w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, otoczeniu, które śmiało można nazwać turbulentnym. Co prawda nie brakuje

w tym zakresie dobrych praktyk i przetestowanych rozwiązań, jednak wciąż obserwujemy poważne deficyty informacyjne, można rzec, że każda forma promowania nowych i sprawdzonych rozwiązań wpisuje się w żywe potrzeby środowiska.

Życząc Państwu owocnej lektury, wyrażamy nadzieję, że niniejsza publikacja, tak jak zrealizowane działania transgranicznego projektu, wypełnia przynajmniej część potrzeb informacyjnych, i tak jak zrealizowane szkolenia stały się impulsem do dyskusji, wymiany doświadczeń oraz zacieśniania relacji, tak publikacja stanie się zaczynem dalszej pogłębionej refleksji oraz poszukiwań najlepszych, najbardziej efektywnych metod, działań oraz rozwiązań.

dr **Katarzyna Sygulska**, mgr **Katarzyna Zaremba**

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Opieka nad seniorem – niektóre obszary

Senior care – selected areas

Streszczenie

Artykuł przedstawia niektóre aspekty dotyczące opieki nad osobami starszymi. W zakresie opieki rodzinnej uwzględniono m.in. takie informacje, jak: znaczenie środowiska rodzinnego, zmiany w rodzinie, charakterystyka i problemy opiekunów nieformalnych, formy pomocy państwa. Natomiast część dotycząca pomocy instytucjonalnej zawiera dane na temat domów pomocy społecznej – m.in. ich opis, zadania, rodzaje. Na końcu znajdują się rekomendacje odnoszące się do opieki zdrowotnej nad seniorami.

Słowa kluczowe: seniorzy, osoby starsze, opieka, rodzina, dom pomocy społecznej

Abstract

The article presents some aspects of caring for elder people. In the area of family care included such information as: importance of the family, changes in the family, characteristics and problems of the family guardians, types of aid from the state. The part describing institutional care contains information about social welfare homes – their description, tasks, types. At the end of the text there are recommendations for healthcare for seniors.

Keywords: seniors, elder people, care, family, social welfare home

Wprowadzenie

W XVII wieku we Francji wprowadzono obowiązek pełnienia funkcji opiekuńczej nad starszymi ludźmi przez ich potomstwo. Dla chorych seniorów zaczęły także powstawać domy opieki. Pod koniec XIX wieku natomiast pojawiły się początki świadczeń emerytalnych. Na początku XX wieku człowiek dożywał około 45. roku życia. Nie przewidywano wówczas, jakie zmiany demograficzne i społeczne miały nadejść w Europie (Szarota Z. 2010: 7).

W Polsce w ostatnich latach obserwuje się nasilenie procesu starzenia się ludności. Liczba seniorów – osób mających 60 lat i więcej – wzrasta w sposób systematyczny. W 2010 roku

starsze osoby stanowiły 19,6% ogółu społeczeństwa, natomiast w 2018 – już prawie 25%. Wśród seniorów największą liczbę stanowią względnie najmłodszy – w wieku od 60 do 64 lat. Prognozuje się, że w naszym kraju liczba osób w wieku 60 lat i więcej w roku 2030 będzie wynosiła 10,8 mln, a w 2050 – aż 13,7 mln. Przewiduje się, że w 2050 roku ludzie starsi będą stanowić 40% społeczeństwa (*Sytuacja osób starszych w Polsce w 2018r.*, GUS, 2020). Wydłużył się przeciętny czas trwania życia człowieka, do czego przyczyniły się rozwój medycyny, nauki i poprawa jakości życia.

Współcześnie obserwuje się zmiany w społeczeństwie i środowisku rodzinnym. Rodzin wielopokoleniowych jest mniej, a bardziej popularne są rodziny małe, złożone z rodziców i dzieci. Zachwianiu uległa także pozycja społeczna starszych ludzi (Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dziegielewska M. 2006). Na starzenie się ludności wpływ mają obyczaje, które ulegały przemianom na przestrzeni lat. Zmiany te związane są z emancypacją, scholaryzacją, podejmowaniem pracy zarobkowej przez kobiety. Kobiety chcą realizować swoje ambicje edukacyjne i zawodowe, a nie tylko spełniać się jako żony i matki. Związane jest to też z opóźnieniem rodzicielstwa i mniejszą liczbą dzieci. Obserwuje się także wzrost liczby rozwodów, niepełnych rodzin, osób samotnych oraz migracji zarobkowych, co przyczynia się do zmniejszenia poczucia bezpieczeństwa starszych ludzi (Szarota Z. 2010: 9). Społeczne, ekonomiczne i demograficzne czynniki zmniejszają potencjał opiekuńczy rodziny, który stanowi zdolność do pełnienia opieki nad niesamodzielną, chorą osobą bliską. Ponadto więzi rodzinne uległy osłabieniu, a kontakty stały się mniej intensywne (Hrynkiewicz, 2012). Rzadsze kontakty z bliskimi, a także słabsze więzi emocjonalne powodują niekorzystne zmiany w sytuacji starszych ludzi, do których należą osamotnienie i izolacja (Trafiałek E. 2012).

Współcześnie zmniejszeniu uległa liczba bliskich osób, mogących podjąć opiekę nad seniorami w rodzinie. Spadek liczby urodzeń w Polsce przyczynia się do tego, że opieka musi być realizowana w większym stopniu przez instytucje. Związane jest to także z wydłużeniem się czasu trwania życia jednostki, jak również zwiększającym się czasem niesamodzielnosci. W naszym kraju panuje powszechne przekonanie, iż to rodzina powinna opiekować się seniorami (Hrynkiewicz J. 2012).

Pojęcie opieki

W najbardziej ogólnym znaczeniu opieka to „działania podejmowane wobec osób lub rzeczy ze względu na faktyczne czy potencjalne zagrożenie ich istnienia przy braku albo ograni-

czonych możliwościach przewycięzania zagrożenia własnymi siłami tych osób i rzeczy” (Kelm, za: Abarński L. 2013: 20). Pojęcie „opiekowania się (sprawowania opieki)” oznacza „działanie polegające na zapewnianiu wsparcia, pożywienia, schronienia i/lub opieki dzieciom, osobom słabym, niepełnosprawnym lub bezradnym, w tym również osobom starszym wymagającym tego rodzaju pomocy. Sprawowanie opieki polega na zapewnieniu starszej bądź niepełnosprawnej osobie wsparcia emocjonalnego oraz pomocy w jej życiu codziennym, natomiast opiekuńczość oznacza tendencję do opiekowania się dziećmi oraz słabymi bezradnymi osobami dorosłymi” (Zych A. A. 2010: 110). Natomiast słownikowa definicja opieki obejmuje jej trzy znaczenia – to: „1. dbanie o kogoś, o coś, 2. nadzór prawny ustanowiony przez sąd nad osobą małoletnią, 3. pot. człowiek lub ludzie opiekujący się kimś” (Słownik języka polskiego PWN).

Rodzinna opieka nad osobą starszą

Starsi ludzie rzadko oceniają swój stan zdrowia jako dobry lub bardzo dobry. W roku 2018 tylko 1,9% seniorów określiło swoje zdrowie jako bardzo dobre, natomiast jako dobre – co czwarta osoba (23,8%). Kobiety oceniają swój stan zdrowia gorzej niż mężczyźni. Aż 67% seniorów wskazuje na długotrwałe problemy zdrowotne albo choroby przewlekłe (*Sytuacja osób starszych w Polsce w 2018 r.*, GUS, 2020).

W sytuacji choroby ograniczającej lub uniemożliwiającej samodzielne funkcjonowanie potrzebna jest opieka obejmująca takie czynności, jak: przygotowywanie posiłków, zakupy, sprzątanie, mycie, ubieranie, pielęgnacja, załatwianie spraw urzędowych, podawanie leków, organizowanie pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej. Osoba chora potrzebuje także spędzania z nią czasu, rozmowy, wsparcia, podtrzymania na duchu.

Środowisko rodzinne zawsze było niezwykle ważne dla jednostki w każdym okresie rozwojowym. Badania gerontologiczne podkreślają, że także dla seniorów stanowi ono naturalne środowisko, w którym potrzebują wsparcia o charakterze duchowym, fizycznym, a także materialnym (Szatur-Jaworska B., Błądowski P., Dziegielewska M. 2006).

Projekt EUROFAMCARE (zrealizowany w kilku krajach Europy) ukazał, że najczęściej rolę opiekunów seniorów pełniły ich dzieci (51,1%), w dalszej kolejności byli nimi małżonkowie (18,2%), synowie i zięciowie (13,4%) oraz wnuki (6,6%), natomiast pozostali członkowie rodziny – dużo rzadziej. Badania wykazały, że ponad 85% opiekunów mieszka bardzo blisko seniora (w tym samym mieszkaniu, domu albo w pobliżu), a około 15% pokonuje

trasę samochodem, autobusem lub pociągiem. Średni czas, jaki opiekun pomagał osobie potrzebującej, wynosił około 6 lat. Dwie trzecie badanych pełniło swoją funkcję do 5 godzin dziennie, co piąty opiekun zajmował się podopiecznym co najmniej 12 godzin w ciągu dnia, a co dziesiąty – całą dobę. Projekt wykazał, że prawie połowa badanych swoją rolę spełniała z powodu więzi, miłości i przywiązania. Co piąta osoba wymieniała poczucie obowiązku i zobowiązania, a jedynie 2,1% wskazało na brak innej możliwości (za: Bojanowska E. 2012). Wyniki te wpasowują się w pożądaną przez starsze osoby model opieki, w którym pomoc udzielana jest w środowisku rodzinnym.

Zespół projektu „Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej”, na podstawie koncepcji Jolanty Perek-Białas, zrealizował badania wśród 41 rodzinnych opiekunów seniorów. Największą grupę stanowiły kobiety w wieku od 50 do 69 lat, najmłodsza badana miała 28, a najstarsza – 85 lat. W rodzinach respondentów często miała miejsce sytuacja, w której tylko jedna osoba sprawowała opiekę nad seniorem, a pozostali krewni nie angażowali się w ogóle albo jedynie sporadycznie. Opieka nad potrzebującym sprawowana była średnio około 7 lat – podobnie jak w opisanym wcześniej projekcie. 11 badanych opiekowało się seniorem całą dobę, a 5 – około 10 godzin dziennie. Połowa grupy opiekunów stanowiła osoby mające pracę zarobkową. Mówiły one o pozytywnym stosunku przełożonych do ich sytuacji osobistej, co miało swój wyraz np. w skróconym czasie pracy czy elastycznym grafiku. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że motywami pełnienia funkcji opiekuńczej nad bliskimi starszymi osobami były:

1. Dawanie wzoru zachowania własnemu potomstwu i wnukom – przekazywanie młodszemu pokoleniu właściwych postaw; poczucie bezpieczeństwa, że i oni sami zostaną otoczeni opieką.
2. Chęć bycia potrzebnym – zwłaszcza będąc na emeryturze i posiadając dorosłe już dzieci.
3. Poczucie obowiązku lub chęć spłacenia „długu” – szczególnie w sytuacji opieki nad własnymi rodzicami, którzy opiekowali się w dzieciństwie; wyraz wdzięczności.
4. Religia – chęć zaskarżenia sobie łaski bożej, spełniania dobrych uczynków; wiara w Boga dodaje otuchy i motywacji do działania (*Opiekunowie rodzinni osób starszych – problemy, potrzeby, wyzwania dla polityki społecznej. Raport z badania*, 2015).

Badania Katarzyny Szostakowskiej (przeprowadzone wśród 20 opiekunów) wskazują, że rola opiekuńcza wpływa na tworzenie się nowego schematu życia w rodzinie, który odnosi się do pełnionych obowiązków w różnych obszarach życia codziennego. Zmianie ulegają relacje opiekuna z bliskimi osobami, zwłaszcza ze współmałżonkiem, potomstwem, a także rodzeństwem. Różne kwestie związane z pełnieniem funkcji opiekuńczych okazywały się odmienne

i nieoczywiste dla poszczególnych osób. Podział obowiązków, nadkład czasowy i finansowy rodzi także problemy i napięcia w środowisku rodzinnym (Szostakowska K. 2021: 218).

Według raportu z badań Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Krakowie opiekunowie rodzinni mierzyli się z różnorodnymi problemami. Sytuacja, w jakiej się znaleźli, spowodowała ogromną zmianę w ich życiu. Opieka, jakiej się podjęli, wiązała się z dużym poświęceniem oraz negatywnie oddziaływała na zdrowie psychofizyczne. Jednocześnie, podejmowana rola opiekuńcza bardzo rzadko dawała poczucie satysfakcji. Na podstawie badań wyróżniono następujące problemy rodzinnych opiekunów:

1. Brak czasu wolnego – „na wszystko”, na odpoczynek, wakacje, codzienne sprawy, własne zajęcia. Przemęczenie skutkowało stresem, frustracją, a także niechęcią do pełnienia podjętej roli i wypalaniem się.
2. Problemy zdrowotne – opiekunowie wielokrotnie wskazywali na konsekwencje psychofizyczne będące następstwem przeciążenia obowiązkami. Wymieniali oni m.in. stres, wyczerpanie, bezsilność, złość, niepokój, gorszy stan zdrowia fizycznego.
3. Trudności w relacjach z rodziną – zwłaszcza ze współmałżonkiem i dziećmi. Większość czasu poświęcanego na opiekę oraz przemęczenie skutkowało zaniedbywaniem innych ról społecznych, co mogło pogarszać relacje z bliskimi.
4. Niedobór kontaktów z innymi – większość opiekunów wskazywało na brak kontaktów towarzyskich, ale jednocześnie nie oceniali tego problemu jako bardzo istotnego.
5. Niedoinformowanie – brak wiedzy na temat należnych usług, ulg, refundacji, opieki, rehabilitacji, sprzętów, mogących ułatwić opiekę nad chorym. Problem też poruszali nie tylko opiekunowie nieformalni, ale również specjaliści.
6. Brak zaufania do instytucji – pomoc ze strony instytucji kojarzona była przez badanych z biurokracją, skomplikowanymi procedurami, co skutkowało niechęcią wobec niej. Ponadto opiekunowie niejednokrotnie utożsamiali potencjalne korzystanie z pomocy instytucjonalnej z własną porażką.
7. Brak umiejętności w zakresie opieki – problem ten wskazywali często także eksperci, lekarze. Opiekunowie zaznaczali, że ich kompetencje wzrastały z czasem, a na początku nawet najprostsze czynności stanowiły trudność.
8. Ograniczona komunikacja z podopiecznym – co wynikało z problemów zdrowotnych, m.in. ze wzrokiem, słuchem, demencją, choroby Alzheimera. Trudno było przez to rozpoznać, czy komunikaty chorego są adekwatne do stanu rzeczywistego.
9. Kontrola życia opiekuna – zależni seniorzy bali się opuszczenia, nie chcieli zostawać sami, co wpływało na ograniczenie czasu wolnego opiekuna i jego osamotnienie.

10. Trudności finansowe – był to najsilniej wybrzmiewający problem wśród opiekunów, zwłaszcza niepracujących zarobkowo. Z kolei pracujące osoby często wspierały chorych materialnie (*Opiekunowie rodzinni osób starszych – problemy, potrzeby, wyzwania dla polityki społecznej. Raport z badania*, 2015).

Dane te ukazują duże obciążenie opiekunów nieformalnych w różnych sferach życia. Jeśli opiekun jest osobą pracującą zarobkowo, ma własne dzieci, a dojazd do chorego zajmuje sporo czasu – obciążenie licznymi powinnościami jest znacznie większe. Dlatego ważne jest szukanie pomocy wśród pozostałych członków rodziny oraz specjalistów.

Opieka nad osobą starszą ma także wymiar edukacyjny, staje się lekcją od życia. Opiekun może ujrzeć w sytuacji opiekuńczej własną osobę, uczyć się cierpliwości, zrozumienia, pokory, a także akceptacji starości. Podjęcie roli opiekuńczej wpływa na przekształcenie percepcji seniorów, opiekunów i samego procesu starzenia się. Konieczność podjęcia opieki nad niesprawnym członkiem rodziny stanowi nierzadko sytuację nagłą, wobec której człowiek musi podjąć natychmiastowe działania. W związku z tym podjęta rola opiekuńcza zmienia postrzeganie przyszłości. Przyszłość ta staje się niepewna, nieprzewidywalna, mogąca wzbudzać niepokój. Opiekun, obserwując chorą bliską osobę, mierząc się z przemianami, może uczyć się akceptacji własnej starości, która jest naturalnym okresem w życiu człowieka (Szostakowska K. 2021).

Jakościowe badania K. Szostakowskiej pokazały, że wieloletni opiekunowie zmieniali na przestrzeni czasu swoje podejście do opieki instytucjonalnej. Pełniąc rolę opiekuna przez kilka lub kilkanaście lat, zaczynali oni dopuszczać taką możliwość, aby bliski zamieszkał w DPS-ie. Wpływ na tę zmianę miały doświadczenia, które przekształciły sposób myślenia dotyczący różnych obszarów życia. Zmiana ta związana była także z akceptacją ew. własnego zamieszkania w domu pomocy społecznej (Szostakowska K. 2021).

Opiekunowie osób starszych mogą czerpać wiedzę z dostępnych poradników. Przykładem jest publikacja zatytułowana *Zrozumieć starość. Poradnik dla rodzin i opiekunów seniorów*. Poradnik ten powstał w związku z kampanią społeczną pt. „Zrozumieć starość”. Autorami opracowania są: Zespół Ekspertów Promedica24, Iwona Pawluczuk, Przemysław Wiśniewski, Rafał Bakalarczyk i Marta Goroszkiewicz. Monografia zawiera informacje na temat: fizjologicznych i psychicznych zmian w okresie starości, potrzeb osób starszych oraz opieki nad nimi. Znajduje się tu także opis wybranych chorób związanych ze starością – choroby układów krążenia, neurologicznego, oddechowego, kostno-stawowego, a także cukrzyca, nowotwory, rany przewlekłe, choroby otępienne. Czytelnik może uzyskać wiedzę na temat czynności pielęgnacyjnych i opiekuńczych. Seniorzy i ich opiekunowie

znajdą tam również dane dotyczące różnych form wsparcia, takich jak zasiłki, dodatki czy pomoc instytucjonalna (*Zrozumieć starość. Poradnik dla rodzin i opiekunów seniorów*, 2018).

Seniorzy oraz ich opiekunowie mogą uzyskać:

- Zasiłek pielęgnacyjny dla osoby, która ukończyła 75. rok życia.
- Dodatek pielęgnacyjny (z ZUS-u) dla seniorów od 75. roku życia.
- Refundację na zakup pieluch/pieluchomajtek (z NFZ-u).
- Usługi opiekuńcze dla osoby wymagającej pomocy innych (po pomoc należy zgłosić się do ośrodka pomocy społecznej).
- Czasowe zwolnienie z pracy (do 14 dni w roku) i zasiłek opiekuńczy dla osoby zajmującej się starszym członkiem rodziny (Albański L. 2013: 61).
- W sytuacji, kiedy opieka przekracza możliwości rodziny seniora, może ona otrzymać pomoc od państwa – w ramach pomocy środowiskowej można starać się o:
 - Pomoc o charakterze rzeczowym, materialnym.
 - Usługi opiekuńcze (gospodarcze, pielęgnacyjne, specjalistyczne).
 - Miejsce w ośrodku wsparcia dziennego lub w dziennym domu pobytu.
 - Miejsce w rodzinnym domu pomocy albo domu pomocy społecznej.
 - Miejsce w instytucji całodobowej opieki (Szarota Z. 2013: 36).

Domy pomocy społecznej dla osób starszych

Dom pomocy społecznej jest jedną z instytucjonalnych form wspierania osób, które potrzebują całodobowej opieki ze strony innych, w sytuacji, gdy owa pomoc nie może być świadczona przez rodzinę lub przez ich otoczenie. Placówka ta jest jednostką organizacyjną pomocy społecznej, która zapewnia całodobową opiekę osobom tego wymagającym.

Instytucje te działają na podstawie:

1. Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej,
2. Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej.
3. Domy pomocy społecznej to jednostki organizacyjne pomocy społecznej realizujące wsparcie w systemie całodobowym. W zależności od tego, dla kogo są przeznaczone, wyróżnia się następujące typy domów dla: (art. 56 Ustawa o pomocy społecznej, 2004)
 - osób w podeszłym wieku;
 - osób przewlekle somatycznie chorych;

- osób przewlekle psychicznie chorych;
- dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie;
- dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie;
- osób niepełnosprawnych psychicznie;
- osób uzależnionych od alkoholu.

Z regulacji prawnych wynika, że podmiot tworzący dany dom pomocy społecznej może łączyć różne ich typy. Połączenie to może dokonywać się na warunkach wskazanych w przepisach (art. 56a ust.1 Ustawa o pomocy społecznej, 2004). Typy DPS-ów mogą być również łączone w inny sposób niż określony w art.56 ust. 1, pod warunkiem ulokowania każdego z nich w odrębnym budynku. Jeden budynek domu pomocy społecznej może być prowadzony łącznie dla osób:

- w podeszłym wieku oraz osób przewlekle somatycznie chorych;
- przewlekle somatycznie chorych oraz osób niepełnosprawnych fizycznie;
- w podeszłym wieku oraz osób niepełnosprawnych fizycznie;
- dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie oraz dzieci i młodzieży sprawnych intelektualnie.

Jak wynika z danych GUS, w 2018 r. działało 1831 stacjonarnych zakładów pomocy społecznej, czyli o 108 więcej placówek niż w 2017 r., co stanowiło różnicę aż o 6,3%. 876 domów to domy pomocy społecznej i 364 placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, w podeszłym wieku oraz przewlekle chorym (*Sytuacja osób starszych w Polsce w 2018r.*, GUS, 2020).

Przykładowo w województwie małopolskim funkcjonuje aż 93 domy pomocy społecznej, których wsparcie mogą uzyskać osoby samotne, w podeszłym wieku, osoby przewlekle psychicznie chore, niepełnosprawne fizycznie oraz intelektualnie, osoby przewlekle somatycznie chore oraz uzależnione od alkoholu. Ponadto, pomoc w tych domach mogą uzyskać także dzieci i młodzież niepełnosprawna intelektualnie (*Rejestr domów pomocy społecznej oraz placówek zapewniających całodobową opiekę*, 2021).

Tabela 1. Liczba domów pomocy społecznej województwa małopolskiego

Rok	2016	2017	2018	2019	2020	2021
liczba DPS-ów	94	94	94	94	95	93

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Rejestr domów pomocy społecznej oraz placówek zapewniających całodobową opiekę*, BIP, 2021).

Z powyższej tabeli można zaobserwować, że w Małopolsce w ciągu ostatnich 5 lat liczba domów pomocy społecznej nie uległa dużej zmianie. Największa liczba domów pomocy społecznej w województwie małopolskim przypada na rok 2020.

Do placówek tych kieruje się na podstawie:

- pisemnego wniosku osoby ubiegającej się o skierowanie do domu pomocy społecznej, złożonego do ośrodka pomocy społecznej właściwego ze względu na jej miejsce zamieszkania lub pobytu w dniu jej kierowania. Za zgodą osoby ubiegającej się lub jej przedstawiciela ustawowego wniosek może inna upoważniona osoba, a także powiatowe centrum pomocy rodzinie lub ośrodek pomocy społecznej;
- rodzinnego wywiadu środowiskowego wykonanego przez pracownika socjalnego ośrodka pomocy społecznej, który zawiera przede wszystkim uwagi dotyczące braku możliwości zapewnienia usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania przez rodzinę, czy też gminę (Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie domów pomocy społecznej, 2012).
- Instytucje te świadczą usługi bytowe, opiekuńcze, wspomagające oraz edukacyjne na poziomie obowiązującego standardu, w zakresie i formach wynikających z podmiotowych oraz indywidualnych potrzeb osób w nim zamieszkujących (art.55 Ustawa o pomocy społecznej, 2004).

Tabela 2. Usługi świadczone przez domy pomocy społecznej

Rodzaj świadczonej usługi	Charakterystyka świadczonych usług
Potrzeby bytowe	DPS-y zapewniają: <ul style="list-style-type: none"> • miejsce zamieszkania, • wyżywienie, • odzież i obuwie, • utrzymanie czystości.
Opiekuńcze	Polegają na: <ul style="list-style-type: none"> • udzielaniu pomocy w podstawowych czynnościach życiowych, • pielęgnacji, • niezbędnej pomocy w załatwianiu spraw osobistych.

Rodzaj świadczonej usługi	Charakterystyka świadczonych usług
Wspomagające	<p>Polegają na:</p> <ul style="list-style-type: none"> • umożliwieniu udziału w terapii zajęciowej; • podnoszeniu sprawności i aktywizowaniu mieszkańców domu; • umożliwieniu zaspokojenia potrzeb religijnych oraz kulturalnych; • zapewnieniu warunków do rozwoju samorządności mieszkańców domu; • stymulowaniu nawiązywania, utrzymywania i rozwijania kontaktu z rodziną i społecznością lokalną; • działaniu zmierzającym do usamodzielnienia mieszkańca domu, w miarę jego możliwości; • pomocy usamodzielniającemu się mieszkańcowi domu w podjęciu pracy, szczególnie mającej charakter terapeutyczny, jeżeli mieszkaniec spełnia warunki do takiego usamodzielnienia; • zapewnieniu bezpiecznego przechowywania środków pieniężnych i przedmiotów wartościowych; • finansowaniu mieszkańcowi domu nieposiadającemu własnego dochodu wydatków na niezbędne przedmioty osobistego użytku, w kwocie nieprzekraczającej 30% zasiłku stałego; • zapewnieniu przestrzegania praw mieszkańców domu oraz zapewnieniu mieszkańcom dostępności do informacji o tych prawach; • sprawnym wnoszeniu i załatwianiu skarg i wniosków mieszkańców domu.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej (znowelizowane 17.01.2018r.)

Istotnym rodzajem usług świadczonych przez domy pomocy społecznej są usługi opiekuńcze, które opierają się na udzielaniu pomocy w codziennej pielęgnacji, czynnościach życiowych oraz w załatwieniu spraw osobistych. Usługi opiekuńcze i wspomagające zapewniają mieszkańcom domu:

- świadczenie pracy socjalnej;
- organizację terapii zajęciowej w pracowniach terapii, a w przypadku osób przebywających w domach, również w warsztatach terapii zajęciowej;
- dostęp do korzystania z biblioteki lub punktu bibliotecznego oraz codziennej prasy, ale też możliwość zapoznania się z przepisami prawnymi dotyczącymi domów;
- organizację świąt, uroczystości okazjonalnych oraz możliwość udziału w imprezach kulturalnych i turystycznych;
- kontakt z kapłanem oraz udział w praktykach religijnych, zgodnie z wyznaniem mieszkańca domu;
- stały kontakt z dyrektorem domu w określonych dniach tygodnia i godzinach, podanych do wiadomości w dostępnym miejscu;
- organizację pogrzebu, zgodnie z wyznaniem zmarłego mieszkańca domu (Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie domów pomocy społecznej, 2012).

Rekomendacje w zakresie zdrowia i opieki zdrowotnej osób starszych

W Raporcie Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych wyróżniono zalecenia w zakresie zdrowia i opieki zdrowotnej seniorów. Zostaną przytoczone tylko niektóre rekomendacje, m.in. takie jak:

1. Stworzenie uniwersalnego modelu podstawowej opieki medycznej dostosowanego do potrzeb wynikających z deficytów funkcjonalnych, środowiskowych, a także społecznych osób starszych.
2. Współdziałanie między podmiotami wykonującymi działalność leczniczą a ośrodkami pomocy społecznej oraz pomiędzy pielęgniarkami środowiskowymi a pracownikami socjalnymi.
3. Wprowadzenie stanowiska menedżera opieki (wypróbowany w innych krajach), zatrudnianego przez gminę, jako łącznika między osobą starszą i jej rodziną, a także dostępnymi lokalnie usługami opiekuńczymi i zdrowotnymi.
4. Zaprojektowanie we wszystkich gminach planów rozwoju usług zdrowotnych i opiekuńczych dla osób starszych na podstawie realnej diagnozy sytuacji i potrzeb.
5. Publiczne wykonywanie badań przesiewowych wśród osób starszych, w tym testów stosowanych w innych krajach, do postawienia wstępnej oraz jak najwcześniejszej diagnozy otępienia.
6. Wprowadzenie obowiązkowego „bilansu seniora”, aby zidentyfikować potrzeby zdrowotne oraz opiekuńcze, tak żeby następnie odpowiednio na nie reagować.
7. Wspomaganie tworzenia i działalności mobilnych zespołów świadczących zintegrowane usługi zdrowotne, rehabilitacyjne, opiekuńcze oraz pielęgnacyjne.
8. Wprowadzenie geriatryi do systemu ochrony zdrowia oraz przekazywanie geriatrom opieki medycznej nad najstarszymi, ale także najbardziej zaniedbanymi zdrowotnie seniorami.
9. Zwiększenie liczby pracowników w ochronie zdrowia oraz pomocy społecznej, a także propagowanie szkoleń z zakresu geriatryi.
10. Rozszerzenie wykazu chorób umożliwiających skorzystanie z opieki paliatywno-hospicyjnej (*Sytuacja osób starszych w Polsce – wyzwania i rekomendacje*, Raport Komisji Ekspertów Ds. Osób Starszych 2020).

Powyżej zostały wymienione tylko przykładowe zalecenia dotyczące pomocy osobom starszym. Opiekując się osobami starszymi, powinno dbać się o wszystkie ich potrzeby,

a także podejść do tego problemu podmiotowo. Personel medyczny oraz socjalny zajmujący się seniorami winien posiadać najwyższe kwalifikacje.

Zakończenie

Jednym z najistotniejszych aspektów starzejącego się społeczeństwa jest zapewnienie seniorom wsparcia oraz opieki w życiu codziennym. Opieka ta jest wieloaspektowa, dlatego tak ważne jest wspieranie osób, które chcą im pomóc, czy to w środowisku rodzinnym, czy w domu pomocy społecznej. Istotną kwestią jest ciągle rozwijanie oraz podnoszenie poziomu opieki, a także rozpoznawanie złożonych problemów oraz rzeczywista ocena indywidualnych potrzeb seniorów. W opiece nad osobami w starszym wieku bardzo ważna jest ścisła współpraca wszystkich osób, które przyczyniają się do poprawy ich funkcjonowania i jakości życia.

Bibliografia

1. Albański L. 2013: *Pedagogika opiekuńcza jako dyscyplina naukowa*, [w:] L. Albański, S. Gola, *Wybrane zagadnienia z pedagogiki opiekuńczej*. Jelenia Góra: Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa.
2. Albański L. 2013: *Opieka rodzinna*, [w:] L. Albański, S. Gola, *Wybrane zagadnienia z pedagogiki opiekuńczej*. Jelenia Góra: Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa.
3. Bojanowska E. 2012: *Ludzie starsi w rodzinie i społeczeństwie*, [w:] J. Hrynkiewicz (red.), *O sytuacji ludzi starszych*. Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa.
4. Hrynkiewicz J. 2012: *Los starca zależy od kontekstu społecznego – wprowadzenie*, [w:] J. Hrynkiewicz (red.), *O sytuacji ludzi starszych*. Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa.
5. *Opiekunowie rodzinni osób starszych – problemy, potrzeby, wyzwania dla polityki społecznej. Raport z badania*. Małopolskie Obserwatorium Polityki Społecznej. Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Krakowie. Kraków 2015, Raport Aktywna Integracja Kraków 2015.indd (obserwatorium.malopolska.pl) [dostęp: 6.12.2021].
6. *Rejestr domów pomocy społecznej oraz placówek zapewniających całodobową opiekę*, <https://bip.malopolska.pl/muw,a,3261,rejestr-domow-pomocy-spoecznej-oraz-placowek-zapewniajacych-calodobowa-opieke.html> [dostęp: 10.12.2021].

7. *Słownik języka polskiego PWN*, hasło: *opieka*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/opieka.html> [dostęp: 7.12.2021].
8. *Sytuacja osób starszych w Polsce w 2018 r. 2020*: Warszawa, Białystok: Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Białymstoku, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/osoby-starsze/osoby-starsze/sytuacja-osob-starszych-w-polsce-w-2018-roku,2,1.html> [dostęp: 3.12.2021].
9. *Sytuacja osób starszych w Polsce – wyzwania i rekomendacje 2020*: Raport Komisji Ekspertów Ds. Osób Starszych. Warszawa: Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Sytuacja-osob-starszych-w-Polsce.pdf> [dostęp: 10.12.2021].
10. Szarota Z. 2010: *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego.
11. Szarota Z. 2013: *Wsparcie społeczne i polityka społeczna wobec późnej dorosłości i starości*, [w:] R. J. Kijak, Z. Szarota, *Starość. Między diagnozą a działaniem*. Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
12. Szatur-Jaworska B., Błędowski P., Dziegielewska M. 2006: *Podstawy gerontologii społecznej*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
13. Szostakowska K. 2021: *Rodzinna opieka nad seniorem – trudna lekcja życia*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
14. Trafiałek E. 2012: *Warunki integracji i ryzyka dyskryminacji ludzi starszych w rodzinie i środowisku lokalnym*, [w:] J. Hryniewicz (red.), *O sytuacji ludzi starszych*. Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa.
15. *Zrozumieć starość. Poradnik dla rodzin i opiekunów seniorów 2018*: Zespół Ekspertów Pro-medica24, I. Pawluczuk, P. Wiśniewski, R. Bakalarczyk i M. Goroszkiewicz. Warszawa: Fundacja Zaczyn i Promedica24.
16. Zych A. A. 2010: *Leksykon gerontologii*. Kraków: Wydawnictwo Impuls.

Akty prawne

1. Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej.
2. Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej.

mgr inż. arch. kraj. **Agnieszka Wyciślik**
Akademia WSB

Zielona aktywizacja – hortiterapia dla seniorów

Green activation – hortitherapy for seniors

Streszczenie

Artykuł porusza zagadnienia związane z hortiterapią (terapią ogrodniczą) w odniesieniu do osób starszych. W rozdziałach zawarte są treści poruszające tematykę aktywizacji, czasu wolnego seniorów. Opracowanie przedstawia pozytywny wpływ natury oraz pracy w ogrodzie na seniorów poparty fachową literaturą. Aktywność w terenach zieleni zarówno w formie biernej, czyli relaksu, jak i czynnej (prace w ogrodzie, terapia zajęciowa z wykorzystaniem materiału roślinnego), poprawia jakość życia osób w podeszłym wieku. Treści przedstawiają również wytyczne do stworzenia ogrodu terapeutycznego z różnorodnymi możliwościami pobudzającymi aktywność i działającymi na wielu płaszczyznach wzmożenia funkcjonowania ludzi zaawansowanych wiekiem.

Słowa kluczowe

hortiterapia, seniorzy, osoby starsze, zielona aktywizacja, czas wolny, terapia ogrodnicza, terapia czynna i bierna, rośliny ozdobne, ogród, polisensoryka, ogród terapeutyczny, oddziaływanie ogrodów

Abstract

The article discusses issues related to hortitherapy (garden therapy) in relation to the elderly. The text focuses on activation and leisure time for seniors. The positive impact of nature and garden work on seniors, with support of professional literature, the study presents. Activity in green areas, both in the passive form – relaxation, and in the active form (gardening, occupational therapy with the use of plant material), improves the quality of life of the elderly. The article also presents guidelines for the creation of a therapeutic garden with a variety of possibilities to stimulate activity of people in advanced age on many levels.

Keywords: hortitherapy, seniors, elderly people, activation, leisure time, garden therapy, active and passive therapy, ornamental plants, garden, polysensorics, therapeutic garden, influence of gardens

Wstęp

Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu

Benjamin Franklin

W artykule opisano model teoretyczny **hortiterapii** jako przydatne rozwiązanie dla osób w późnej dorosłości. Współczesne koncepcje aktywnego starzenia się dotyczą do poszanowania praw człowieka oraz podstawowych wartości i zasad funkcjonowania jakimi są: niezależność, godność, opieka, samowystarczalność, jak również uczestniczenie w życiu społecznym, socjalizacja, udział w wydarzeniach publicznych, rozwój zawodowy w gospodarce. Zdrowe starzenie się obejmuje również kształcenie oraz wspieranie wydolności zarówno fizycznej, jak i psychicznej seniorów (Wielgos-Struck R., Kotarski H. 2018:7). W tym kontekście rozwój osób starszych poprzez kontakt z naturą, przebywanie na świeżym powietrzu to jeden z elementów złożonego procesu **aktywizacji seniorów**. W świetle istniejących badań jest on szczególną formą aktywizacji seniorów kształtującą na wielu płaszczyznach, również jako alternatywa spędzania **czasu wolnego**. Hortiterapia wspomaga pracę z ludźmi w podeszłym wieku, łagodząc objawy naturalnego procesu starzenia oraz uwzględnia odmienne potrzeby związane z patologicznymi zmianami w funkcjach fizycznych i psychicznych. Prawidłowo stworzony **ogród terapeutyczny** uwzględniający potrzeby osób starszych może stać się podstawą do aktywizacji seniorów. Opisywane w literaturze rozwiązania w zakresie stosowania form hortiterapii w ujęciu czynnym oraz biernym mogą być traktowane jako wskazówki w zagospodarowaniu przestrzeni, które pomogą terapeutom, ale również wzmożą chęć działania emerytów.

Aktywizacja osób starszych

Gerontologia jako nauka o starzeniu się (Fabiś A., Wawrzyniak J., Chabior A. 2015: 13) przedstawia teorie procesu starzenia w różnych wymiarach: biologicznym, psychologicznym, społecznym, funkcjonalnym. Według opracowań, mimo ciągłego dostarczania materiałów z badań empirycznych, żadna z teorii nie jest traktowana jako podwalina i wiąże się z wieloma sprzecznościami (Timoszyk-Tomczak C. 2017: 194). Jednak **teoria aktywności** (1949) R.S. Cavana, E.W. Burgessa, H. Goldhamera, którą sfinalizował R.J. Havighurst, cieszy się szeroką popularnością i wskazuje, że osoby starsze lepiej funkcjonują w starości (doceniają swoją wartość, odczuwa-

ją satysfakcję, są szczęśliwsze), jeżeli kontynuują wysoki poziom aktywności z okresu wieku średniego – jest to nieodzowny aspekt pomyślnego, aktywnego posuwania się w czasie (Kilian M. 2020: 15). W myśl tej teorii aktywność (społeczna, fizyczna, intelektualna) jest rodzajem pozytywnego przystosowania się do nowej sytuacji, która zwiększa jakość egzystencji jednostki poprzez funkcjonowanie i radzenie sobie z nowymi wyzwaniami. Progres starzenia przebiega jednostajnie, ponieważ osoby w podeszłym wieku nadal są aktywne, jednak kluczowym warunkiem dobrostanu psychicznego stają się formy tej aktywności, które mają indemnizować deficyt działalności zawodowej (Zalega T. 2016: 94). Przystosowanie do późnej dorosłości przejawia się przez eksploatowanie wzorów i wartości, które są znamienne dla wieku średniego – utracone istotne role można zamienić na zupełnie nowe (Czekanowski P. 2012: 79).

Procesu starzenia się nie można zatrzymać ani cofnąć, ale da się go opóźnić (Szarota Z. 2004: 38). Na to, jak osoba starzeje się, mają wpływ w 75% uwarunkowania środowiskowe, a zaledwie 25% geny (Kirkwood T. 2005: 72-84). Poprzez czynniki zewnętrzne hamujące, jak: aktywny styl życia, ćwiczenia czy pobudzenie intelektu, można zmniejszyć tempo starzenia (Szarota Z. 2004: 38). Jak przytacza również Zych A., na owocne, czynne, warte i zdrowe „starzenie się z wdziękiem” mają wpływ: profilaktyka osób starszych, zachowania prozdrowotne, higiena seniorów, racjonalny tryb życia oraz postępy w naukach medycznych, ale przede wszystkim w geriatricii (Zych A. 2015: 152).

Jak słusznie zauważa I. Stuart-Hamilton, osoby, które mimo podeszłego wieku prowadzą aktywny tryb życia, charakteryzują się lepszą kondycją psychiczną i żyją dłużej, lepiej znoszą porażki, w mniejszym stopniu są narażone na poczucie bezradności i osamotnienia. Podjęcie się realizacji jakiegoś zadania powoduje wśród osób starszych wzrost optymizmu, związanego z poczuciem kontroli, co oczywiście może mieć charakter iluzji, ale nie zmienia faktu, że łączy się z nadzieją na powodzenie w realizacji. Co więcej, okazuje się, że osoby starsze, które angażują się w wiele działań, pełnią różne funkcje społeczne, mają wyższe wskaźniki dobrostanu psychicznego w porównaniu z osobami o ograniczonym zakresie aktywności (Zalega T. 2016: 96).

Satysfakcja z życia nie jest jedyną kwestią, która pozytywnie wpłynie na proces starzenia, podejmowanie aktywności przyniesie również rezultaty w innych wymiarach. Będzie to między innymi niezależność – samodzielność wykonywania podstawowych czynności życiowych przez osoby starsze, dzięki usprawnianiu kondycji fizycznej poprawi się stan zdrowia, aktywność ograniczy inwolucję, odpręży psychicznie, czas wolny zostanie wypełniony w sposób sympatyczny i bezcenny, nestorzy będą socjalizować się w życiu społecznym przez integrację z innymi ludźmi (Pikuła N. 2011: 78). W momencie zaniechania dotychczasowego życia (zawodowego, rodzinnego) seniorzy swoją pustkę

powinni wypełnić innym rodzajem aktywności, nawet jeśli wiąże się to z całkowitą zmianą stylu życia (Szczeszek K. 2008: 124-125). Działania, które mają znaczący wpływ na seniorów, można sklasyfikować pod względem zainteresowań i czynności: aktywność domowo-rodzinna (prowadzenie gospodarstwa domowego wraz z kontaktami rodzinnymi), aktywność kulturalna (czytanie, słuchanie radia, oglądanie programów telewizyjnych), aktywność zawodowa (nasycenie potrzeby akceptacji, użyteczności, podwyższenie statusu społecznego), aktywność społeczna (udział w zorganizowanych przedsięwzięciach w klubach seniora, wolontariat), aktywność edukacyjna (rozwój osobisty i intelektualny, poznawanie nowych osób, poszerzanie wiedzy, ćwiczenie pamięci), aktywność religijna – udział w obrzędach związanych z wyznawaną wiarą, również jako przynależność do grupy o podobnych wartościach – wymiar duchowy kształtuje stosunek do starości oraz śmierci (Świdarska M. 2014: 82-83), aktywność rekreacyjna – ruch fizyczny, wypoczynek, spędzanie czasu wolnego (Różański T. 2016.: 393).

Mobilizacja seniorów do aktywności fizycznej przyczyni się do eliminacji tendencyjnych kłopotów zdrowotnych. Tego typu prewencja należy do jednych z najbardziej efektywnych sposobów łagodzenia wpływu wieku. Aktywność fizyczna rozładuje stres, zapobiega agresji, przeciwdziała depresji, poprawia intelekt, ale również łagodzi występujące bóle, co ogranicza aplikację leków – dzięki temu osoba sprawna czuje się o wiele lepiej (Laskowska-Szcześniak M., Kozak-Szkopek E. 2013: 291).

Państwo oraz społeczeństwo zobowiązane są do stworzenia odpowiednich warunków życia ludzi – dzięki wdrażaniu działań pomocowych przez politykę społeczną – osoby starsze mają wiele możliwości wsparcia na tle środowiskowym, społecznym, dialogu międzypokoleniowego oraz aktywizacji (Szarota Z. 2013: 23-24). Aby opracować i dostosować politykę aktywnego starzenia się, wykorzystywany jest wskaźnik aktywnego starzenia się (AAI) z bazą narzędzi, które obejmują elementy kształtujące materialny wymiar życia (dostęp do świadczeń, wsparcie finansowe) oraz elementy pozamaterialne (poczucie bezpieczeństwa, aktywność seniorów, możliwość realizacji pasji). AAI zbudowany jest z 22 wskaźników, które oscylują w obszarach zatrudnienia, aktywności społecznej, zdrowia, bezpiecznego i niezależnego życia oraz zdolności i przygotowania do wykorzystania potencjału osób starszych. Podczas pionierskiego badania w 2012 roku Polska zajęła ostatnie miejsce w krajach Unii Europejskiej ze wskaźnikiem 27,3, co pomogło we wdrożeniu Programu ASOS (Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych). W 2018 roku Polska znalazła się na 21. miejscu ze wskaźnikiem 31 (European Commission, 2019), co na przestrzeni czasu pokazało wzrost wskaźnika, jednak wciąż nasz kraj jest poniżej średniej (Rada Ministrów,

2020). Programy w obszarze tematycznym uczestniczenia seniorów w życiu społecznym oraz wspierania wszelkich form aktywności osób starszych, w tym aktywności obywatelskiej, społecznej, kulturalnej, sportowej, religijnej i artystycznej, w swoich celach mają realizować różnorodne działania, które zachęcą do aktywnego – czynnego spędzania wolnego czasu, np. poprzez kształtowanie przestrzeni publicznej (likwidacja barier architektonicznych, dostosowanie transportu), dostosowanie dokumentacji urzędowej do potrzeb i ograniczeń osób starszych, wspierania funkcjonowania i rozwój organizacji pozarządowych, wolontariat, który będzie sposobem na aktywne spędzanie czasu wolnego, propagowanie uczestnictwa seniorów w życiu kulturalnym, promowanie aktywności fizycznej – korzystanie z basenów, siłowni plenerowych, otwartych stref aktywności sportowej (Korycki A. 2020: 38-41). *Teoria aktywności jest uzasadnieniem dla założenia, jakie leży u podstaw rozmaitych programów interwencyjnych na rzecz seniorów – aktywność w okresie późnej dorosłości jest korzystna i prowadzi do wzrostu satysfakcji życiowej* (Różański T. 2020: 137 za: Halicki 2006: 262). **Czas wolny** jest swoistym paradygmatem, jednak możliwe jest spędzanie go w sposób aktywny, co nawiązuje do aktywizacji osób starszych. Zauważa się spadek zainteresowania czasem wolnym w okresie późnej starości – obniżają się zdolności funkcjonalne i niechęć spowodowana zmniejszeniem się zasobów ludzkich (Janke M., Davey A., Kleiber D. 2006: 285-303).

Osoby starsze, w głównej mierze, przez brak aktywności zawodowej, mniejszą liczbę obowiązków, owdowienie, niepełnosprawność czy samotność posiadają sporo czasu wolnego. Dysponując nim, mogą realizować się na wielu płaszczyznach, zajmować swoim hobby bądź kontynuować dotychczasowe zainteresowania, albo poszukiwać zupełnie nowych (Kieszkowska A. 2001: 52). *Czas wolny jest jednym z trzech (obok czasu pracy i czasu zaspakajania potrzeb fizjologicznych) znaczących sfer życia współczesnego człowieka* (Orłowska M. 2020: 413). *Stanowi element życia społecznego, towarzyszący człowiekowi od zarania dziejów* (Pięta J. 2014: 61). Jest to czas, który można spożytkować w sposób dobrowolny; interpretowany jako chwila zabawy, relaksu; czynności, które nie wymagają żadnych zobowiązań (Hersch G. 1990: 55-72).

Analizy, które zostały przeprowadzone na polskich seniorach, wskazują, że osoby starsze są przede wszystkim krzątającymi się domatorami, skarżącymi się na izolację, samotność, na nadmiar czasu, o typowo indyferentnym stylu życia (Banach K. 2007: 403-410). Trudność spożytkowania zbyt dużej ilości czasu wolnego obejmuje 30% seniorów (Brzezińska M. 2011: 64). Nadmiar swobody może doprowadzić do znudzenia, nieefektywnego korzystania z wolnych chwil, a w konsekwencji dać poczucie bezużyteczności oraz brak

satysfakcji. Dlatego bardzo ważne jest, aby wybór zajęć dodatkowych uwzględniał możliwości i potrzeby seniorów, utrzymywał dyscyplinę oraz ubarwiał je w sposób kreatywny (Kilian M. 2020: 211-212). *Jeśli ktoś lubi pracę w ogrodzie, to aktywność ta nie będzie dla niego obowiązkiem, a przyjemnością* (Kilian M. 2020: 210-211). W opracowaniach z różnych dziedzin możemy spotkać nawiązania do spędzania czasu z naturą, stąd przeświadczenie, że kontakt z przyrodą wpływa pozytywnie na ludzkość. Hortiterapia jako terapia wspomagająca nie jest jeszcze dostatecznie zbadana, popularna, znana i doceniana (Stepulak M., Stepulak A. 2021: 92-94). Jednakże warto ją wykorzystać do pracy z ludźmi starszymi, by urozmaicić ich czas z pożytkiem dla zdrowia zarówno fizycznego, jak i psychicznego.

Hortiterapia również dla seniorów

Przytoczone funkcje edukacji seniorów, ukierunkowane na samostanowienie w opracowaniu Fabiś A., Wawrzyniak J., Chabior A., wyróżniają funkcję egotyczną, która ma wpływ na rozwój osobisty, czerpanie przyjemności z uczenia, radzenia sobie z problemami egzystencjalnymi, relacje z innymi, **terapię** oraz rozwój duchowy (Fabiś A., Wawrzyniak J., Chabior A. 2015: 180-183). Forma terapii, którą może być tutaj hortiterapia, pozwoli na naukę: radzenia sobie z kryzysami, poznawania możliwości wsparcia. Wprowadzenie leczenia wspomagającego przyczyni się do podniesienia samooceny (Szofram J., Meyer S. 2004: 32-35). Kontakt z przyrodą wpływa na rozwój zdrowia fizycznego, umysłowego, zaangażowania społecznego, ale również jako forma podejmowania pracy zawodowej czy wolontariatu.

Terapia jest oddziaływaniem na człowieka, gdzie nie trzeba stosować środków chirurgicznych oraz farmakologicznych. Jako postępowanie zaplanowane będzie obejmowało przeróżne działania terapeutyczne, które z dostosowanymi narzędziami wpłynę na jednostki z różnymi zaburzeniami. Nie jest to natomiast wymogiem. W przypadku terapii ogrodami może skorzystać z niej każdy użytkownik ogrodu, poprawiając swój nastrój oraz nastawienie do życia. Terapia dostarcza szeroką gamę profitów w zakresie zdrowia fizycznego, psychicznego (emocje, zdolności poznawcze) oraz predyspozycji społecznych (Fired G., Wichrowski M. 2009: 56).

Nazwa terapii roślinnej czyli hortikuloterapii (lub hortikulturoterapii) pochodzi od łacińskich wyrazów hortus, zdrobniale hortulus – ogród, ogródek i może też oznaczać terapię ogrodową (Szulc W. 2011: 176). *Hortiterapia, zwana również terapią ogrodniczą, to jedna z form terapii wspomagających tradycyjne metody rehabilitacji, przeznaczona dla ściśle określonych grup*

pacjentów ze zdiagnozowanymi zaburzeniami oraz problemami zdrowotnymi (Płoszaj-Witkowska 2017a: 7).

Już w terapii zajęciowej została wyróżniona estetoterapia (Janus E., Nowak J. 2015), a w niej takie dyscypliny, jak: sylwoterapia, talasoterapia, pejzażoterapia (terapia poprzez przebywanie w pięknym otoczeniu i krajobrazie) oraz hortikuloterapia – stanowią one podstawę w istnieniu i określeniu naukowego terminu będącego tematyką artykułu. Wszystkie wymienione mają wspólną podstawę, jaką jest kontakt z naturą. W medycynie niekonwencjonalnej stosuje się talasoterapię – wykorzystującą dobra nadmorskie (Kiłyka-Dadasiewicz A., Gorzel M. 2015: 43). Sektorem terapii zajęciowej jest sylwoterapia. Jest to *po-budzanie organizmu do samoleczenia przez przebywanie w obecności drzew i krzewów* (Dąbski M. 2015: 45). Substancje wydalone przez rośliny za pomocą takich receptorów, jak liście, kwiaty czy kora, mają właściwości przeciwzapalne, przeciwbólowe, bakteriobójcze, grzybobójcze, a pozostałe soki i olejki wpływają na pozytywne samopoczucie i dodają witalności. Drzewa mają niezwykły wpływ na jonizację powietrza, wprowadzają równowagę w napięciu elektrostatycznym poprzez ujemny ładunek elektryczny korzystny dla ludzi. Najwięcej jonów produkują brzozy, buki, czeremcha, dęby, klony, lipy, sosny oraz wierzby (Błaszkał (ps.) 2015).

Badania (Ulrich, R.S. 1979: 17-23) wykazują, że u pacjentów z różnorodnych szpitali w obecności zieleni zmniejsza się poziom stresu, znacznie poprawia ich rekonwalescencja, już nawet w ciągu kilku minut podczas przebywania z przyrodą. Wpływa to na nich tak korzystnie, że skraca się nawet czas leczenia, zmniejsza podawanie środków przeciwbólowych, poprawia wyniki badań laboratoryjnych i klinicznych (Dąbski M. 2015: 42-46). Wykazano również, że obniża się poziom stresu, gdzie wskaźnikiem była niższa akcja serca oraz lepszy nastrój u pacjentów kardiologicznych (Ulrich R.S. 1984: 420-421, Wichrowski M., White-son J., Haas F., Mola A., Rey M.J. 2005: 270-274). Przeprowadzone badania u kobiet z rozpoznaniem rakiem piersi wykazały poprawę funkcji poznawczych (Cimprich B. 1993: 83-92). Rozpowszechniona działalność pozazawodowa, jaką jest pasja ogrodnicza, rozwija funkcje motoryczne, ruchowe, dodaje witalności oraz wzmacnia wytrzymałość (Lantz B. 2006: 35-38). Natomiast poszerzenie wiedzy o roślinności pobudzi do poznawania otaczającego świata, ponieważ doskonali pamięć sekwencyjną (Taft S. 2004: 16-23).

Hortiterapia prowadzona przez specjalistów oraz terapeutów poprawia zdrowie zarówno psychiczne, jak i fizyczne poprzez pracę w terenach zieleni. Oddziaływanie roślin w terapii przeznaczone jest dla osób z takimi schorzeniami, jak: *psychiczne, umysłowe, fizyczne, sensoryczne, geriatryczne, uzależnienie od alkoholu, narkotyków oraz wykluczenie społeczne*

(Płoszaj-Witkowska 2017a: 7). Do zaburzeń fizycznych możemy zaliczyć osoby po wypadkach, udarach, paraliżach, z niepełnosprawnością ruchową. Uszkodzenia sensoryczne to przede wszystkim wzrok, słuch. Dysfunkcje psychiczne będą występowały u pacjentów autystycznych, zestresowanych, chorych na alzheimera, z depresją. Wiele placówek, takich jak: domy spokojnej starości, ośrodki leczenia nałogów, przedszkola, szkoły integracyjne, poradnie, świetlice, ogrody botaniczne, agroturystyka, zajmuje się terapią zajęciową z programem dostosowanym do potrzeb zainteresowanych. W niektórych miejscach łączone są gospodarstwa roślinne z produkcją zwierzęcą, w tych ośrodkach również pacjenci otrzymują opiekę edukacyjną, terapeutyczną, pedagogiczną (Płoszaj-Witkowska B. 2017a: 7-9).

Użytkownicy ogrodów mają do dyspozycji dwie formy terapii ogrodami – jest to **forma bierna** oraz **czynna**. Forma pasywna przede wszystkim polega na samym przebywaniu z naturą w formie odpoczynku, spacerów, przyglądaniu się otaczającej przyrodzie, oddziaływania polisensorycznego przez kontakt z roślinnością i elementami wyposażenia ogrodów. Wpływa to relaksacyjnie, odstresowująco, zmniejsza agresję, wycisza. Pobudzanie zmysłów następuje przez podziwianie kolorowego otaczającego terenu, wdychania przeróżnych aromatów unoszących się dzięki roślinom oraz dźwiękom zasłyszonym wokół na świeżym powietrzu. Forma aktywna sprowadza się do wykonywania różnorodnych czynności w ogrodach, terenach zieleni. Należą do nich: praca z glebą (przygotowanie, rozluźnianie podłoża), wysiew nasion w gruncie czy pod foliami, sadzenie (z pojemników, z gołym korzeniem) oraz przesadzanie (z donic albo miejsc docelowych). Nie można zapomnieć również o rozmnażaniu roślin, które wykonujemy przez podział części roślin – zabieg ten jest niezwykle czasochłonny i precyzyjny. Wszystkie czynności związane z pielęgnacją (podlewanie, nawożenie, cięcie roślin, zabiegi usuwania przekwitłych kwiatostanów, przygotowanie terenu na wiosnę, zabezpieczanie przed zimą), zabiegi uprawowe (pikowanie, uszczykiwanie) oraz zbieranie wyhodowanych wcześniej dóbr natury, jakimi są warzywa, owoce. Formą czynną jest również wykonywanie przeróżnych dekoracji roślinnych (kompozycje kwiatowe, prace plastyczne z udziałem elementów roślinnych). Hortiterapia może być terapią całoroczną, ponieważ mamy do dyspozycji rośliny doniczkowe, zasuszone rośliny oraz ogrody zimowe, szklarnie, folie. Nawet konserwacja narzędzi ogrodniczych poprawi samopoczucie każdego ogrodnika. Wiele pacjentów dzięki tym czynnościom zapomina o niepełnosprawności, zbliża się do normalnego życia (Płoszaj-Witkowska B. 2017b: 76).

Ogród nestora

Ogród, który nazywany jest terapeutycznym, jest specyficznym typem założeń zieleni, docelowo jednak ma mieć charakter użytkowy. Głównym celem jest poprawienie samopoczucia przez bliski kontakt z naturą przy odpowiednio dobranych gatunkach. Ważną rolę odgrywa bezpieczeństwo użytkowników. Należy zastosować odpowiednie funkcjonalne ścieżki, krzyżujące się pod kątem prostym, w pętłach, bez ślepych zaułków. Rozmiary, wysokości oraz kształty rabat powinny ukazać piękno oraz zróżnicowanie materiału roślinnego. Teren powinien być odosobniony od zgiełku miejskiego, wewnątrz powinien wytworzyć się mikroklimat. Nie powinno zabraknąć małej architektury, jak ławki, kosze, tablice informacyjne. Pergole, altanki obsadzone roślinami pnącymi wpłyną na doznania wizualne, ale i zdrowotne.

Roślinność nie powinna być trująca, a jeśli konieczne jest posadzenie takich gatunków, należy umieścić odpowiednią tablicę informacyjną. Trzeba o tym pamiętać, gdyż spożycie trujących roślin może być groźne dla życia i zdrowia. W szczególności mogłoby to być niebezpieczne dla osób niedowidzących, starszych czy upośledzonych umysłowo. Jednakże gatunki o tych właściwościach charakteryzują się np. pochłanianiem szkodliwych terpenoidów i polifenolów. W razie zatrucia wskazany jest kontakt z lekarzem. Przykładami trujących roślin są: rącznik pospolity, naparstnica purpurowa, dyptam jesionolistny, orlik pospolity, ostróżka ogrodowa, pełnik europejski, sasanka zwyczajna, tojad mocny, obrazki włoskie, przebiśnieg pospolity, rannik zimowy, szachownica cesarska, śnieżyca wiosenna, zimowit jesienny, konwalia majowa, grzybień białe (Janowska B. 2017: 59-70). Należy wspomnieć o zabiegach ochronnych roślin, ponieważ to również związane jest ze szkodliwością organizmu. Dostępne są środki chemiczne o działaniu przeciw chorobom, wirusom, grzybom. Do ogrodów leczniczych polecane jest mechaniczne usuwanie szkodników czy chwastów, stosowanie preparatów powinno być ostatecznością, a jeśli tak, to wybiera się takie, które polecane są do upraw amatorskich i ekologicznych.

Ogród terapeutyczny dla osób starszych powinien uwzględnić możliwości psychofizyczne użytkowników, ich dotychczasowe nawyki oraz podejmowane wcześniej aktywności i sposoby spędzenia wolnego czasu. Każdy człowiek jest wyjątkową i niepowtarzalną jednostką, nie znajdziemy złotego środka do realizacji swoistego ogrodu marzeń, jednak wytyczne powinny uwzględniać trudności, które w okresie starym mają miejsce każdego dnia. Zgodnie ze wskazówkami do pracy ze specyficzną grupą jaką są osoby starsze (Brzezińska M., Graczkowska M., Kwaśniewska A. 2015: 15-24), można przedstawić wytyczne

do zaprojektowania ogrodu terapeutycznego spełniającego potrzeby seniorów z różnymi dysfunkcjami oraz rozszerzyć je o zakres sztuki ogrodowej¹.

WYTYCZNE OGÓLNE

- Angażowanie użytkowników ogrodów na wszystkich etapach tworzenia ogrodu może przynieść wiele satysfakcji i radości – planowanie ogrodu przez podanie elementów, które powinny się w nim znaleźć, zaangażowanie w budowę przestrzeni zieleni z uwzględnieniem możliwości, pielęgnacja roślin oraz dbanie o wspólny ogród, sprzątanie czy wykonywanie czynności przygotowawczych terenu do wiosny, zimy.
- Istotne dla seniorów są dekoracje i przygotowywanie ich na różne uroczystości – w ogrodzie możemy wykorzystać tabliczki z nazwami gatunków roślin, drogowskie, tablice informacyjne. Wszystko to powinno być kolorowe, odporne na warunki atmosferyczne i przygotowywane samodzielnie.
- Stroje, które ważne są podczas różnych imprez, możemy w przypadku ogrodu zamienić na kolorowe fartuszki, odzież roboczą, barwne kalosze. Każdy użytkownik może mieć wyszyte imię na ubraniach albo personalizowany znak.
- Aby ułatwić pracę w ogrodzie, powinny być wcześniej przygotowane krótkie, ale treściwe zajęcia wprowadzające w wykonywanie czynności zgodne ze sztuką ogrodniczą i potrzebami roślin.
- Seniorzy lubią zabrać ze sobą drobne rzeczy na pamiątkę – mogą być to jesienne liście do zasuszenia, barwne kwiaty, posadzone własnoręcznie rośliny w doniczkach, owoce bądź warzywa samodzielnie wyhodowane.
- W ogrodach dla seniorów bardzo ważnym elementem powinien być dostęp do infrastruktury sanitarnej.

WYTYCZNE DLA OSÓB Z ZABURZENIAMI SŁUCHU

- W ogrodzie powinny znaleźć się różnego rodzaju specjalne instrumenty: dzwonki, dzwony, struny, który pobudzą receptor słuchu.
- Roślinność wydająca dźwięki – trawy ozdobne, szczególnie cenny jest szum ich źdźbeł na wietrze. Szeroka i wąska blaszka liściowa będzie doskonale wpływała na efekty dźwiękowe. Szum jest dobrze słyszalny również zimą gdy trawy zasychają,

¹ Sztuka ogrodowa – jest szczególnym rodzajem sztuki, w której stworzona przez człowieka kompozycja realizowana jest z inspiracji formowanych przez naturę kształtów. W tej jedności i sprzeczności zarazem tkwi jakby dążenie do nieustannego tworzenia piękna w coraz to nowych postaciach (Bogdanowski J. 1996: 5).

ale ciekawe jest zjawisko rozkurczania – przypomina to odgłos pęknięcia, kiedy ran-kiem pędy ogrzewane są przez słońce (Henschke M. 2017: 17).

- Roślinami, które doskonale wpłyną na zmysł, słuchu, będą również gatunki o owocostanach wydających dźwięki, np.: czarnuszka damasceńska, fasola wielkokwiatowa, maj lekarski, kocanki ogrodowe, drżączka największa, miechunka rozdęta, kłokoczka południowa.
- W ogrodzie powinny znaleźć się drzewa – jesienią po opadnięciu liści szelest pod nogami staje się równie przyjemny.
- Zmysły można ukoić za pomocą szumu wody – szczególnie sprawdzą się wodospady, kaskady, fontanny.
- Ogród przyciągnie faunę – ptactwo, owady, płazy – śpiew ptaków jest najbardziej pożądanym dźwiękiem. Ale pojawi się również brzęczenie czy rechot żab.
- Efekty dźwiękowe uzyskamy również przez projektowanie małej architektury – wówczas usłyszymy chrzęst żwirowych alejek, stukot pod stopami na drewnianych mostkach.
- Kontakty społeczne osób mających problemy ze słuchem są utrudnione, ale wyjątkowy klimat na ławce wśród zieleni wspomogę konwersację.

WYTYCZNE DLA OSÓB Z ZABURZENIAMI WZROKU

- Osoby starsze potrzebują silniejszego oświetlenia – w ogrodzie powinno być dobrane intensywne oświetlenie ścieżek.
- Należy zadbać o odpowiednie ustawienie oświetlenia przy stołach do terapii zajęciowej z wykorzystaniem materiału roślinnego, aby użytkownicy nie zasłaniali sobie źródła światła.
- W ogrodzie należy unikać migających świateł oraz różnych barw oświetlenia.
- Większość seniorów posiada szkła korekcyjne, dlatego warto przypominać o zabraniu okularów na spacer po ogrodzie, do wykonywanych czynności pielęgnujących czy uprawowych oraz do wykonywania dekoracji roślinnych.
- Czas na wykonanie czynności ogrodowych powinien być wydłużony do potrzeby przetwarzania bodźców wzrokowych.
- Podczas spaceru po terenie zieleni należy zwracać szczególną uwagę na powierzchnie, po której senior będzie stąpał, nie mogą być to ścieżki o różnych fakturach w głównych ciągach komunikacyjnych, warto iść z podopiecznym pod ramię i opowiadać o otaczającym terenie, co również zachęci go do rozmowy i kontaktów interpersonalnych.

- Na ścieżce nie powinno być wystających, niewidocznych elementów, które mogą spowodować potknięcia.
- Mimo zmian zachodzących w ogrodzie (wzrost roślin, wygląd podczas pór roku) sam układ nie powinien się zmieniać, na głównych ciągach komunikacyjnych nie powinny znajdować się żadne dodatkowe elementy (donice, rzeźby).
- Kontrasty oraz jasne odcienie są najlepiej zauważalne przez osoby niedowidzące. Zarys, kształty ścieżek, rabat powinny być wyraźnie zaznaczone, np. innym kolorem obrzeża.
- Należy unikać materiałów połyskujących.
- Widzenie jest możliwe dzięki promieniom słonecznym, które docierają do ziemi. Rozczepienie światła powoduje dostrzeganie niezliczonej liczby feerii barw, a możemy zapewnić takie efekty przez sadzenie roślin w różnorodnych kolorach.
- Zieleń roślin uspokaja, powoduje skupienie, różne rodzaje i kształty roślin kwitnących działają relaksacyjnie.
- Zaleca się sadzenie roślin w dużych, barwnych grupach. Proponowane są takie rośliny jak: lawendy, niezapominajki, hortensje, malwy, tawuły, koleus Blumego, starzec popielny, aktinidia pstrolistna. W ogrodach terapeutycznych wykorzystuje się rośliny sadownicze – derenie, wiśnie, morele, pomidory koktajlowe, papryki, kalafior, jarmuż.
- *Barwy jaskrawe ożywiają, działają rozweselająco, żółty stymuluje twórcze myślenie, a czerwony podwyższa ciśnienie krwi oraz tępo oddychania. Zbyt duże nagromadzenie czerwieni czy różowego może spowodować rozdrażnienie i chwiejność emocjonalną. Stonowane, zimne odcienie działają uspokajająco, obniżają ciśnienie krwi i rytm serca. Należy jednak pamiętać, że ciemne odcienie mogą spowodować nasilenie się negatywnych uczuć i depresję (Dziedzic A. 2017: 16).*
- Należy unikać wprowadzania wielu kolorów (co mogłoby spowodować chaos), możemy jednak zastosować trzy barwy wyznaczone przez wierzchołki trójkąta wpisanego w koło kolorów. Ciepłe kolory przybliżają, zimne oddalają.
- Wpływ na doznania wzrokowe mają wysokości, kształty, wielkości roślin, faktury, pokroje i cechy morfologiczne (liście, kwiaty, owoce). Kompozycja powinna być atrakcyjna przez cały sezon wegetacyjny, ale również poza nim.

WYTYCZNE DLA OSÓB Z TRUDNOŚCIAMI W PORUSZANIU SIĘ

- Przez osłabienie i demineralizację kości osoby starsze mają ograniczoną motorykę małą – należy aktywizować seniorów przez wykonywanie precyzyjnych czynności w ogrodzie (wysiewanie nasion, sadzenie roślin, przesadzanie materiału roślinnego,

rozmnażanie roślin, cięcie pędów, odchwaszczanie, zabiegi dla estetyki, wykonywanie dekoracji florystycznych).

- Przy zaburzeniach motoryki dużej zalecane będą przede wszystkim spacer po ogrodzie oraz czynności takie, jak: podlewanie, grabienie, koszenie, przygotowanie gleby, nawożenie, przygotowywanie narzędzi.
- Poszczególne czynności w ogrodzie powinny stanowić wyzwanie dla seniorów, ale przede wszystkim sprawiać przyjemność, praca powinna być podzielona na mniejsze etapy.
- Bardzo ważna jest organizacja przestrzeni (Kowalski K. 2010) terenu zieleni dla osób poruszających się o kulach, z balkonikiem czy na wózku inwalidzkim – istotne jest, aby w ogrodzie było dużo miejsca do swobodnego przemieszczania się, odpowiednie szerokości ścieżek (dla osoby na wózku nie mniejsza niż 120 cm, dopuszczalne jest 90 cm, ale na odcinku nie dłuższym niż 150 cm, przestrzenie manewrowe i spoczniki 150 x 150 cm, spadki poprzeczne nie mogą wynosić więcej niż 2%), w przypadku zajęć przy stołach podłokietniki wózków inwalidzkich powinny znaleźć się pod blatem.
- Na ciągach komunikacyjnych nie powinno być dodatkowego wyposażenia i elementów, poza obrysem jednak powinny być ustawione w jednej linii.
- Rabaty (miejsca obsadzone roślinnością) mogą przyjąć charakter wyniesionych donic, aby osoby na wózku inwalidzkim miały do nich dobry dostęp.
- Narzędzia ogrodnicze powinny być z przedłużonymi trzonkami.
- Miejsce spoczynku powinno być ustawione co 30 metrów.
- Przy pokonywaniu nawet nieznacznych wysokości w terenie należy uwzględnić rampę krawężnikową (nachylenie do 5% dla wózków inwalidzkich, do 15% dla pozostałych niepełnosprawnych) oraz pochylnie.
- Nawierzchnie powinny być stabilne i antypoślizgowe.

WYTYCZNE DLA OSÓB Z DEMENCJĄ

- Osoby z zaburzeniem funkcji poznawczych jak: pamięć, myślenie, orientacja, rozumienie, liczenie, komunikacja, uczenie się, planowanie – mają kłopoty w życiu codziennym, dlatego przez wykonywanie czynności w ogrodzie terapeutycznym możemy przyczynić się do poprawienia dobrostanu psychicznego seniorów.
- Starsi ludzie dotknięci chorobą Alzheimera we wczesnym stadium mogą podejmować działania ogrodnicze, jednak w chwili zaawansowania w etap umiarkowany, konieczna będzie modyfikacja zajęć i ścisła kontrola nad użytkownikiem.

- Dla osób starszych z otępieniem zaleca się prace ogrodnicze w formie zabawy, jednak musimy pamiętać, że są to osoby dorosłe, dlatego nie należy traktować seniorów jak małe dzieci, używać zdrobnień.
- Przez prowadzenie zajęć w ogrodzie będziemy dążyć do jak najdłuższego zachowania zdolności psychicznych oraz fizycznych seniorów. Aby złagodzić postępującą demencję, warto zapewnić bezpieczeństwo przy różnych ogrodniczych czynnościach (uniknąć korzystania z ostrych narzędzi i sprzętów mechanicznych), stabilizację (przez wykonywanie podobnych czynności, np. o stałych porach dnia albo sadzenia w jednakowym schemacie), podtrzymywanie kontaktów interpersonalnych (warto zorganizować zajęcia w grupach przy grabieniu, sadzeniu, wysiewie nasion).
- Przy zaburzeniach zachowania, psychotycznych i afektywnych warto na jakiś czas zrezygnować z pracy w ogrodzie, jednak do czasu poprawy stanu zdrowotnego oddziaływanie farmakologiczne zazwyczaj przynosi dobre efekty i pacjent powinien wrócić do lżejszych zajęć, nawet jeśli miałyby to być jedynie przebywanie z pozostałą grupą użytkowników ogrodu na świeżym powietrzu.
- Konieczne będzie zademonstrowanie czynności, które planujemy wykonać w ogrodzie. Warto zachęcać do pracy i początkowo wykonać z seniorem dany schemat. Najlepiej wybierać zabiegi proste (wysiew nasion, grabienie albo prace plastyczne z częściami roślin – wyklejanki z liści, kwiatów, kompozycje z roślin ciętych – *flowerboxy*²).
- Instrukcje wykonywania działań powinny być przekazywane w prosty sposób, należy rozłożyć schemat czynności na pojedyncze informacje, aby nadmiar nie zniechęcił seniora i docelowo, aby zadanie zostało wykonane. Jeżeli senior ma wykonać sadzenie roślin, należy najpierw powiedzieć, aby wziął doniczkę z rośliną do ręki. Jeżeli uczestnik zajęć nie zrozumie polecenia, należy je pokazać. Następnie poprosić o rozluźnienie bryły korzeniowej kolejne polecenia podajemy po wykonaniu poprzedniej czynności. W późniejszym etapie podać roślinę i ją odłożyć. Wyłumaczyć, jak wykopać otwór w glebie, dopiero później mówić o podsypyaniu glebą z worka z podłożem. Późniejsze instrukcje przedstawiamy w odstępach czasowych: wyciągnięcie rośliny z doniczki i wsadzenie do otworu, zasypanie podłożem z worka, dociśnięcie rośliny, utworzenie wgłębienia dookoła rośliny, podlanie nowo zasadzonych roślin.
- Zaleca się zorganizowanie zajęć grupowych (do 8 osób na około 1-1,5 h), zajęcia powinny być interesujące oraz zróżnicowane pod względem czynności, aby zaaktywizować

2 *Flowerboxy* – pudełka o różnych kształtach, wzorach i kolorach wypełnione najczęściej żywymi ciętymi kwiatami w gąbce florystycznej. Popularna i modna technika kompozycji zaczerpnięta z krajów wschodnich.

seniorów w różnym stadium zaawansowania choroby. Zazwyczaj osoby z dużymi deficytami mobilizują się do pracy przy osobach o mniejszym stopniu schorzenia.

- W przypadku zajęć wymagających ruchu warto odnieść się do orientacji w schemacie ciała, np. „weź grabie do lewej ręki, poniżej lewej ręki, złap grabie prawą ręką”.

Podsumowanie

Koncepcja teorii aktywności nieustannie powinna być wdrażana i podejmowana w pracy z osobami starszymi. *Pomyślnie starzenie się zatem w świetle tej teorii znajduje swój wyraz w podejmowaniu aktywności w formach do tej pory znanych, jak również tych nowych* (Mandrzejewska-Smól I. 2017: 84). Nowatorskim podejściem do aktywności seniorów może być hortiterapia czy różnorodny kontakt z naturą. Urozmaicone czynności wykonywane w ogrodzie utrzymują witalność osób starszych. Terapia ogrodami wpłynie na wielostronną aktywność seniorów: kulturalną, społeczną, edukacyjną, religijną, a przede wszystkim rekreacyjną. Zaniżone wskaźniki aktywnego starzenia się w stosunku do krajów europejskich ujawniają potrzebę rozwijania działań dla osób w podeszłym wieku, udoskonalania form aktywności w dobie starzejącego się społeczeństwa.

Przyroda w życiu człowieka pojawiała się od zawsze. Nie jest to element nowoczesnej generacji, którego działania należy uczyć się od podstaw, co mogłoby spowodować zniechęcenie na samym początku podejmowania interakcji. Spędzany czas w ogrodzie może stać się pasją, niekoniecznie musi być traktowany jako przymus i obowiązek wykonywanej aktywności. Zwłaszcza że badania, które dotyczyły różnorodnego kontaktu z naturą, wykazały pozytywny wpływ na populację. Ogród terapeutyczny nie tylko zwiększy aktywizację, ale będzie pomocny w pracy z osobami starszymi posiadającymi zróżnicowane dysfunkcje. Każdy ogród można przekształcić w ogród terapeutyczny ze względu na jego urozmaicone zastosowanie w formie czynnej i biernej (oddziaływanie polisensoryczne, poznawcze, relaksacyjne, rekreacyjne, motoryczne).

Konieczne będzie rozpropagowanie wśród osób starszych takich form działalności i wprowadzenie ogrodów terapeutycznych przy różnorodnych ośrodkach opieki czy w domach pomocy społecznej.

Bibliografia

1. Banach K. 2007: *Czas wolny w życiu ludzi starszych*. [w:] *Życie w starości*, Bugajska B. (red.), ZAPOL, Szczecin.
2. Blaszkal (ps.) 2015: *Przyjazne drzewa*. Pobrano z: <https://blaszkal.wordpress.com/2015/08/28/przyjazne-drzewa/> [Dostęp: 17.02.2022].
3. Bogdanowski J. 1996: *Style, kompozycja i rewaloryzacja w polskiej sztuce ogrodowej. Wybrane problemy*. Wydanie IV poszerzone, Zakład Graficzny Politechniki Krakowskiej, Kraków.
4. Brzezińska M. 2011: *Proaktywna starość. Strategie radzenia sobie ze stresem w okresie późnej dorosłości*, Difin, Warszawa.
5. Brzezińska M., Graczkowska M., Kwaśniewska A. 2015: *Aktywizator seniorów. Scenariusze zajęć*. Difin, Warszawa.
6. Cimprich B. 1993: *Development of an intervention to restore attention to cancer patients*. „Cancer Nurs”, 16(2).
7. Czekanowski P. 2012: *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. WUG, Gdańsk.
8. Dąbski M. 2015: *Rola i kształtowanie zieleni w otoczeniu szpitali*. „Przestrzeń i forma”, 24.
9. Dziedzic A., Majkowska-Gadomska J. 2017: *Znaczenie oraz wykorzystanie roślin warzywnych i ziół w terapii*. [w:] *Hortiterapia*. Płoszaj-Witkowska B. (red.), UWM, Olsztyn.
10. Fabiś A., Wawrzyniak J., Chabior A. 2015: *Ludzka starość, Wybrane zagadnienia gerontologii społecznej*. Impuls, Kraków.
11. Fired G., Wichrowski M. 2009: *Hortiterapia: składnik terapii psychospołecznej w Centrum Hassenfelda*. „Psychiatria po Dyplomie”, 6(1).
12. Henschke M. 2017: *Znaczenie traw ozdobnych w hortiterapii*. [w:] *Hortiterapia jako element wspomagający leczenie tradycyjne*, Krzymińska A. (red.), Rhythmos, Poznań.
13. Hersch G. 1990: *Leisure amd Aging*. „Physical and Occupational Therapy in Geriatrics”, 9(2).
14. Janke M., Davey A., Kleiber D. 2006: *Modeling change in older adult's leisure activities*. „Leisure Sciences”, 28(3).
15. Janowska B. 2017: *Czy ozdobne rośliny zielne mogą być niebezpieczne dla zdrowia?* [w:] *Hortiterapia jako element wspomagający leczenie tradycyjne*. Krzymińska A. (red.), Rhythmos, Poznań.
16. Janus E., Nowak J. 2015: *Arteterapia*. Pobrane z: <https://www.mp.pl/pacjent/rehabilitacja/terapia-zajeciowa/130228,arteterapia> [Dostęp: 17.02.2022].
17. Kieszkowska A. 2001: *Przegląd badań nad aktywnością ludzi starzejących się i starych*. [w:] *Demograficzne i indywidualne starzenie się*. Zych A. (red.), „Wyzwania edukacyjne”, AŚ, Kielce.

18. Kilian M. 2020: *Funkcjonowanie osób w starszym wieku*. Difin, Warszawa.
19. Kiłtyka-Dadasiewicz A., Gorzel M. 2015: *Elementy talasoterapii i możliwości ich rozwoju w kosmologii*. „Kosmetologia Estetyczna”, 4.
20. Kirkwood T. 2005: *The biological science of human aging*. [w:] *Age and Ageing*, Cambridge.
21. Korycki A. 2020: *Aktywizacja społeczna i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu seniorów z niepełnosprawnościami. Wyzwania dla współczesnej polityki społecznej*. Difin, Warszawa.
22. Kowalski K. 2010: *Projektowanie bez barier – wytyczne*. Broszura informacyjna, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa. Pobrane z: https://www.power.gov.pl/media/13910/projektowanie_zus.pdf [Dostęp: 16.02.2022].
23. Krzywińska A. 2017: *Dotyk w hortiterapii*. [w:] *Hortiterapia jako element wspomagający leczenie tradycyjne*. Krzywińska A. (red.), Rhythmos, Poznań, s. 104.
24. Lantz B. 2006: *Therapeutic gardening with physical rehabilitation patients*. „Journal of Therapeutic Horticulture”, 17.
25. Laskowska-Szcześniak M., Kozak-Szkopek E. 2013: *Uwarunkowania pomyślnego starzenia*. „Forum Medycyny Rodzinnej”, 7(6).
26. Orłowska M. 2020: *Czas wolny jako środowisko życia [w:] Podmioty edukacji jako przedmiot badań i refleksji pedagogicznej*, Pedagogika i edukacja wobec kryzysu zaufania, wspólnotowości i autonomii, Madalińska-Michalak J., Klimczak J. (red.), UW, Warszawa.
27. Pięta J. 2014: *Pedagogika czasu wolnego*. FREL, Warszawa.
28. Pikuła N. 2011: *Etos starości w aspekcie społecznym*. WAM, Kraków.
29. Płoszaj-Witkowska B. 2017a: *Hortiterapia*. UWM, Olsztyn.
30. Płoszaj-Witkowska B. 2017b: *Hortiterapia – terapia wspomagająca rehabilitację dzieci i dorosłych*. UWM, Olsztyn.
31. Raport (2019) *2018 Active Ageing Index*, UNECE, European Commission. Pobrane z: https://unece.org/fileadmin/DAM/pau/age/Active_Ageing_Index/ACTIVE_AGEING_INDEX_TRENDS_2008-2016_web_with_cover.pdf [Dostęp: 16.02.2022].
32. Różański T. 2016: *Wybrane problemy czasu wolnego ludzi starszych w Polsce*. [w:] *Starość. Poznać, przeżyć, zrozumieć*, Halicka M., Halicki J., Kramkowska E. (red.), UwB, Białystok.
33. Różański T. 2020: *Czas wolny ludzi starszych w świetle teorii aktywności*. „Studia Paedagogica Ignatiana”, 23(1).
34. Rzeczypospolita Polska. Rada Ministrów, 2020: *W sprawie ustanowienia programu wieloletniego na rzecz Osób Starszych „Aktywni+” na lata 2021-2025*. Uchwała M.P. 2020 poz.1125 z dn. 16 listopada 2020.

35. Stepulak M., Stepulak A. 2021: *Zastosowanie hortiterapii w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym*. „Społeczeństwo Edukacja Język”, T.13.
36. Szarota Z. 2004: *Gerontologia społeczna i oświatowa. Zarys problematyki*. AP, Kraków.
37. Szarota Z. 2013: *Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich*, Warszawa.
38. Szczeszek K. 2008: *Spokojny wieczór życia? – rozważania nad czasem wolnym w okresie starości*. [w:] *Starość w perspektywie studiów pedagogicznych*, Tokaj A. (red.), WSH, Leszno.
39. Szofram J., Meyer S. 2004: *Horticultural therapy in a mental health day program*. „Journal of Therapeutic Horticulture”, 15.
40. Szulc W. 2011: *Arteterapia. Narodziny idei, ewolucji teorii, rozwój praktyki*. Difin, Warszawa.
41. Świdorska M. 2014: *Aktywność człowieka w wieku podeszłym*. „Pedagogika Rodziny”, 4(3).
42. Taft S. 2004: *Therapeutic horticulture for people living with cancer: the healing gardens program at cancer lifeline in Seattle*. „Journal of Therapeutic Horticulture”, 15.
43. Timoszyk-Tomczak C. 2017: *Teoria gerotranscendencji – jej potencjał i ograniczenia*. „Gerontologia polska”, nr 25.
44. Ulrich R.S. 1984: *View through a window may influence recovery from surgery*. „Science”, 224(4647).
45. Ulrich R.S. 1979: *Visual landscapes and psychological wellbeing*. „Landscape Research”, 4.
46. Wichrowski M., Whiteson J., Haas F., Mola A., Rey M.J. 2005: *Effects of horticultural therapy on mood and heart rate in patients participating in an inpatient cardiopulmonary rehabilitation program*. „J Cardiopulm Rehabil”, 25(5).
47. Wielgos-Struck R., Kotarski H. 2018: *Aktywni seniorzy. Obszary wdrażania polityki senioralnej w skali lokalnej*. WUR, Rzeszów.
48. Zalega T. 2016: *Segment osób w wieku 65+ w Polsce. Jakość życia – Konsumpcja – Zachowania konsumenckie*. WNWZUW, Warszawa.
49. Zych A. 2015: *Piękni osiemdziesięcioletni, czyli paradygmat „starzenia się z wdziękiem” a realia życia*. [w:] *Realność złego starzenia się. Poza polityczną i społeczną powinnością*, Zdrowie-Nauka-Polityka, Buliński L. (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
50. Górską-Kłęk L. 2016: *ABC „Zielonej Opieki”*. „Biblioteka Nestora”, DOPS, Wrocław, T.7.

mgr **Alina Wołoch**

Wykluczenie społeczne sygnalisty

Streszczenie

Coraz więcej mówi się w mediach, wśród społeczeństwa o tzw. „sygnalistach”. Wzrasta świadomość ludzi o funkcji takich osób, jednak w dalszym ciągu spore grono postrzega tych „społecznych stróżów porządku publicznego” jako donosicieli, kapusiów. Jest to schemat, który utarł się na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci i który pomimo rozwoju cywilizacyjnego w dalszym ciągu często prowadzi do wykluczenia osób, które w dobrej wierze i trosce o wspólne dobro zgłaszają naruszenia prawa.

Słowa kluczowe: sygnalista, donosiciel, wykluczenie społeczne

Abstract

There is more and more talk in the media and among the public about so-called “whistleblowers”. People are becoming more and more aware of the function of such individuals, but a significant part of society still perceives these “social guardians of public order” as informers, snitches. This is a pattern that has become established over the past decades and which, despite the development of civilization, still often leads to the exclusion of people who in good faith and out of concern for the common good report violations of the law.

Keywords: whistleblower, informer, social exclusion.

Wprowadzenie

Mało kto wie, mało kto rozumie, kim tak naprawdę jest sygnalista, tzw. *whistleblower*. W społeczeństwie utrwalił się wizerunek sygnalisty jako kapusia czy donosiciela, choć niesłusznie i krzywdząco. Z założenia osoba dokonująca zgłoszenia robi to w dobrej wierze oraz przekonaniu co do prawdziwości przekazanych informacji, mając na względzie dobro społeczne lub dobro jednostki. Tym bardziej niezrozumiałe jest podejmowanie działań odwetowych wobec tych osób, czy to dotyczących sfery zawodowej czy też społecznej. Celem publikacji jest przybliżenie aktualnej sytuacji społecznej sygnalisty z naciskiem na ewentualne działania odwetowe, skutkujące wykluczeniem tych osób ze społeczeństwa.

Sygnalista w społeczeństwie

Bazując na definicji Parlamentu Europejskiego, sygnalista zgłasza lub ujawnia informacje dotyczące czynów nielegalnych, zabronionych lub stanowiących zagrożenie dla interesu publicznego (Rezolucja PE 217: 6 w pkt 14). W Polsce pojęcie sygnalisty stosowane jest zamiennie z określeniem „kapuś” czy „donosiciel”, pomimo zasadniczej różnicy pomiędzy tymi pojęciami. Donosiciel działa we własnym interesie, sygnalista zaś w interesie publicznym, społecznym, przekazując informacje o działaniach nielegalnych czy nieetycznych (Kozak-Maśnicka M. 2021). Sygnalista jest więc swego rodzaju bohaterem, który – pomimo możliwych konsekwencji społecznych, braku zrozumienia – decyduje się na ujawnienie posiadanej wiedzy w interesie publicznym. Strach przed negatywnymi konsekwencjami zgłoszenia jest jednak głęboko zakorzeniony w społeczeństwie. Ludzie boją się zarówno odtrącenia, szykan, jak i konsekwencji służbowych. Jak opisuje M. Kozak-Maśnicka, *postrzeganie sygnalisty w negatywnym świetle należy uznać za element kultury narodowej w sferze postaw, etyki co nie może zostać pominięte przywdrażaniu mechanizmów ochrony sygnalistów* (Liberties 2021).

W naszym kraju niewiele jest instytucji, które pochylałyby się nad sytuacją sygnalistów w Polsce. Jedną z nich jest Fundacja Batorego, która od lat stara się podejmować działania, mające na celu poprawę sytuacji społecznej sygnalistów oraz ich ochronę przed działaniami odwetowymi. Trudność polega na tym, że temat sygnalistów wydaje się społeczeństwu interesujący wyłącznie ze względu na kontrowersje, które wywołuje (Arcimowicz J., Bieńko M., Łaciak B. 2018: 10), choć w rzeczywistości celem dokonania zgłoszenia nie jest własna korzyść, a ochrona wspólnego dobra. Sygnalista, kierując się poczuciem sprawiedliwości, walczy wewnątrznie z potrzebą koleżeńskiej solidarności, w zgodzie z własnym sumieniem, jest jednocześnie w sprzeczności z oczekiwaniami społeczeństwa i normą moralną – „nie donoś” (Waszak M. 2020: 16). Obawa przed brakiem akceptacji otoczenia, która dotyka osoby przeciwstawiające się koleżeńskiej solidarności, jest często argumentem przeważającym za ochroną, którą takiemu sygnaliście można zagwarantować. Zgodnie z koncepcją anomii usprawiedliwień M. Kosewskiego *człowiek świadomie łamiący prawo odczuwa potrzebę zachowania godności*. Będzie więc poszukiwał usprawiedliwień dla własnych czynów, odchodząc od ogólnie przyjętych wartości oraz poszukując akceptacji swoich działań wśród podobnej grupy osób, co może zapoczątkować społeczną anomie. Wytworzona w konsekwencji tych działań podkultura będzie bazowała na przekonaniach i normach legitymizujących nieprzestrzeganie ogólnie przyjętych wartości (Kosewski M. 2008). Lojalność wobec kolegów, przyjaciół nawet, jeśli dopuścili

się oni przestępstwa, jest wyższa, aniżeli zrozumienie dla podejmowania działań mających na celu ochronę dobra wspólnego, co może być spowodowane brakiem zrozumienia społeczeństwa dla tego pojęcia oraz nieufnością wobec narzuconych i obowiązujących norm prawnych (Waszak M. 2020: 21).

Transparency International – organizacja pozarządowa działająca na rzecz przeciwdziałania korupcji – wskazuje, iż sygnalista ujawnia lub przekazuje informacje o korupcji, działaniach o charakterze przestępczym, niedopełnieniu obowiązków niezgodnych z prawem decyzji, sytuacji zagrożenia zdrowia publicznego i środowiska naturalnego, nadużycia władzy, nieuprawnionego wykorzystania publicznych środków, rażącego marnowania zasobów publicznych lub niewłaściwego zarządzania nimi, konfliktu interesów oraz działań mających na celu zatajenie tych nadużyć (Kobylińska A., Folta M. 2015: 7). Zgłoszenia mogą dotyczyć wszelkich sformalizowanych struktur organizacyjnych, zarówno podmiotów prywatnych, jak i instytucji publicznych czy społecznych. Co istotne, mogą one nieść za sobą ryzyko działań odwetowych, w przypadku których sygnalista zazwyczaj jest na przegranej pozycji. Oprócz jednak działań ze strony pracodawcy, często najdotkliwsze są te ze strony otoczenia, które nie rozumie, a tym samym nie akceptuje decyzji o ujawnieniu nieprawidłowości i odsuwa się od sygnalisty. Często wiąże się to z wykluczeniem ze społeczeństwa tych osób. Jest to podwójne obciążenie dla sygnalisty, który zazwyczaj dokonując zgłoszenia o nieprawidłowościach, walczy z własnymi wątpliwościami, analizuje zasadność przekazania informacji i możliwe konsekwencje swoich działań. Tym bardziej tak istotne jest dla niego wsparcie i zrozumienie, a w zamian często bywa odtrącany, a do jego osoby przyszywana jest łatka donosiela, co jest prostą drogą do wykluczenia społecznego takiej jednostki, powodującego brak równego dostępu m.in. do godnego i szczęśliwego życia. *Wykluczenie oznacza niemożność zabrania głosu i bycia usłyszonym zgodnie z zasadami społeczności, marginalizację społeczną.* W takich przypadkach niezmiernie trudna jest zmiana *statusu quo*. Osoby wykluczone społecznie, ich głos i opinie na temat społeczeństwa, w którym żyją, nie są brane pod uwagę, a rządzący mogą nie interesować się prawami, które uderzają bezpośrednio w te jednostki (Liberties 2021).

Wychodząc tym potrzebom naprzeciw, Unia Europejska wydała Dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1937, która podkreśla kluczowe znaczenie sygnalisty w ochronie dobra społecznego. UE poprzez dyrektywę chce zagwarantować sygnalistom ochronę, zwłaszcza przed działaniami odwetowymi, w związku z faktem, że naruszenia prawa administracyjnego, karnego lub naruszenia innego rodzaju stanowią spore zagrożenie dla interesu publicznego. Dyrektywa zobowiązuje kraje Unii Europejskiej do wprowadzenia

w instytucjach prywatnych i publicznych poufnych kanałów dokonywania zgłoszeń oraz wprowadzenia zapisów, które będą chroniły sygnalistów przed działaniami odwetowymi. Przed publikacją Dyrektywy do uchwalenia krajowych regulacji w tym zakresie zobowiązywały Polskę również co najmniej dwa akty prawa międzynarodowego: art. 33 Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji i art. 9 Cywilnoprawnej Konwencji Rady Europy o korupcji (Dz.U. z 2007 r., Nr 84, poz. 563), które definiowały sygnalistę jako osobę, która „zgłasza w dobrej wierze i na racjonalnych podstawach właściwemu organowi wszelkie zdarzenia związane z przestępstwami określonymi zgodnie z Konwencją”. Ponadto jako motywację do dokonania zgłoszenia określa „uzasadnione podstawy, aby wierzyć, że ujawnione informacje były prawdziwe, również wtedy, gdy ostatecznie okaże się, iż nie są”. Istotnym zapisem Dyrektywy jest więc konieczność dokonania zgłoszenia w dobrej wierze oraz w przekonaniu co do prawdziwości zgłaszanych kwestii. Jednocześnie podkreśla się wymóg ochrony osób przekazujących niepełne informacje lub dostarczone wskutek niezamierzonego błędu. Niezbędna jest również ochrona sygnalistów w zakresie ujawniania publicznego oraz w zakresie praw podstawowych. Dyrektywa zawiera regulacje dotyczące ochrony osób zgłaszających nadużycia prawa, zatrudnione zarówno w sektorze prywatnym, jak i publicznym. Ma ona dotyczyć nie tylko pracowników, ale także osoby samozatrudnione, posiadające udziały w Spółkach, wolontariuszy, stażystów oraz wszystkie osoby realizujące obowiązki służbowe pod nadzorem i kierownictwem wykonawców, dostawców i podwykonawców, współpracujących z danym podmiotem (Bolesta Ł 2018: 37). Dyrektywa narzuca również obowiązek ochrony dla najbliższych członków rodzin oraz współpracowników osób dokonujących ujawnienia nieprawidłowości. Istotną kwestią będzie również zabezpieczenie interesu takich osób oraz niedopuszczenie np. do wypowiedzenia umowy na świadczenie usług, utratę licencji, przymus. Dyrektywa zawiera niewyczerpujący wykaz działań odwetowych – oprócz rzeczywistych represji zabronione są również groźby i ich próby (Wurm M. 2021). Państwa UE zostały zobowiązane zostały również do zakazania wszelkich form represji wobec sygnalistów (art. 19 dyrektywy).

Kolejnym istotnym środkiem ochrony sygnalistów są zmiany w postępowaniu sądowym w zakresie ciężaru dowodu, który do tej pory spoczywał po stronie dyskryminowanego sygnalisty (art. 21 ust. 5 Dyrektywy). Według nowych regulacji to pracodawca musi udowodnić, że nie dopuścił się nieakceptowalnych działań odwetowych na pracowniku za dokonanie zgłoszenia. Dyrektywa przewiduje również sankcje dla osób, które utrudniają lub próbują utrudniać zgłaszanie, podejmują działania odwetowe lub nie zachowują poufności tożsamości sygnalistów (Dyrektywa UE 2019/1937: 23).

Krajowym aktem wprowadzającym w życie zapisy Dyrektywy jest Ustawa o osobach zgłaszających naruszenia prawa, która winna była zostać opublikowana do 17 grudnia 2021 r. Opublikowany w terminie projekt ustawy po konsultacjach społecznych nabiera ostatecznego kształtu. Te akty prawne powinny nie dość, że zachęcić osoby posiadające wiedzę o ewentualnych naruszeniach do przekazywania tych informacji odpowiednim komórkom, ale również zabezpieczyć ich interes, zadbać o zachowanie dotychczasowej pozycji w przedsiębiorstwie oraz w społeczeństwie. Do momentu wprowadzenia europejskich regulacji sygnalista chroniony był wyłącznie niektórymi uregulowaniami prawa pracy oraz kodeksu karnego, jednak podczas batalii sądowej to on musiał udowadniać swoje racje. Pracownicy przegrywali dotychczas większość sporów sądowych z pracodawcami, głównie ze względu na problem z udowodnieniem, że przyczyna wypowiedzenia była pozorna lub że ujawnione nieprawidłowości znajdują potwierdzenie w rzeczywistości (Wojciechowska-Nowak A. 2011). Taka przegrana w sądzie tym bardziej utwierdzała społeczeństwo w przekonaniu, iż sygnalista nie przekazał prawdziwych informacji lub intencje przekazania przez niego zgłoszenia nie były umotywowane troską o dobro publiczne lub dobro zakładu pracy.

U podstaw wprowadzenia powyższych regulacji leży przede wszystkim rozróżnienie sygnalisty od donosiciela. To jednak prawdopodobnie za mało, aby osoby, które mają największe obawy otrzymania stygmatu kapusia, zdecydowały się na przekazanie informacji o nieprawidłowościach. Ponadto dla wdrożenia nowych regulacji szczególnie niekorzystne będzie traktowanie *whistleblowingu* jako narzędzia zemsty na pracodawcy lub ukrytej walki ze współpracownikami (Waszak M. 2020: 23).

Pozytywnym aspektem są natomiast wyniki badania przeprowadzonego przez CBOS na zlecenie Fundacji Batorego o osobach ujawniających nieprawidłowości w miejscu pracy, z których wynika, że *społeczny poziom akceptacji sygnalizowania i sygnalistów jest relatywnie wysoki* choć zależy oczywiście od motywacji samego sygnalisty. Bezwzględną akceptację dokonanego zgłoszenia społeczeństwo wykazuje w przypadku zagrożenia życia i zdrowia, bezpieczeństwa fizycznego, bezpieczeństwa zatrudnienia, czy korupcji (CBOS 2012). Przeprowadzone badania wskazują na przykład na brak zrozumienia społeczeństwa dla zgłoszenia chociażby tankowania paliwa służbowego do prywatnego samochodu. Tego rodzaju sygnał przekazany pracodawcy spowodowałby u większości respondentów celowe wytworzenie dystansu, nieprzyjemności oraz wykluczenie z zespołu.

O coraz lepszym społecznym odbiorze osób sygnalizujących nieprawidłowości, jak wynika z powyższych badań, świadczą również określenia przypisane do tych osób. Przede wszystkim są one postrzegane jako jednostki cechujące się odwagą, lojalnością, dbające

o dobro społeczne. W odbiorze ok. 10% społeczeństwa stanowią oni donosiciele, naiwniaków lub głupców. Co jednak nie pomaga w budowaniu pozytywnego wizerunku sygnalisty to przekonanie społeczeństwa o braku właściwej lub jakiegokolwiek reakcji pracodawcy na zgłaszane nieprawidłowości. Oczekiwania w tym zakresie są dosyć jednoznaczne – pracodawca powinien zareagować w sposób pozytywny na otrzymane zgłoszenie, wykorzystać troskę pracowników o dobro zakładu pracy i zminimalizować nieprawidłowości w przyszłości.

Inne badanie wskazuje z kolei, że nasze społeczeństwo nie rozumie do końca pojęcia interesu publicznego, w związku z czym ludzie są skłonni zaakceptować pewne nieprawidłowości, występujące w miejscu pracy. Tak naprawdę jednak tym najbardziej istotnym czynnikiem, który blokuje przed ujawnieniem nieprawidłowości, jest strach przed wykluczeniem z otoczenia i uznaniem za donosiciela. To potwierdza, jak niezbędne jest wprowadzenie regulacji statusu sygnalistów przy jednoczesnym prowadzeniu kampanii informacyjnych i edukujących społeczeństwo (Makowski G., Waszak M. 2019).

Podsumowanie

Badania przeprowadzone w ostatnich latach pokazują tendencję wzrostową świadomości społeczeństwa w zakresie roli sygnalisty oraz konieczności zapewnienia mu należytej ochrony. Jednocześnie istotnym jest, aby działania były prowadzone na wszystkich płaszczyznach – począwszy od wdrożenia odpowiednich regulacji prawnych, poprzez edukację społeczeństwa oraz nagłaśnianie spraw, w których dzięki informacjom od sygnalistów podmioty publiczne lub prywatne odniosły wymierne korzyści, co miało przełożenie na współpracowników lub interes publiczny. Wiele lat zajmie jednak jeszcze budowanie pozytywnego wizerunku sygnalisty. Naszym wspólnym zadaniem jest udzielanie im wsparcia, reagowanie na próby wykluczenia ze społeczeństwa osób, które właśnie względem tego społeczeństwa wykazują się największą troską i przedkładają swoje potrzeby i narażają swoją pozycję w społeczeństwie na szwank, podejmując działania prowadzące do ochrony interesu publicznego, czyli naszego wspólnego dobra. Wdrażane na arenie międzynarodowej regulacje prawne są dobrym krokiem w kierunku właściwej ochrony osób dokonujących zgłoszenia naruszeń prawa, stanowią pewną bazę do wzmocnienia pozycji sygnalisty w społeczeństwie jednak bez udziału nas, ludzi z najbliższego otoczenia sygnalistów, nigdy nie będą dostateczne.

Bibliografia

1. Arcimowicz J., Bieńko M., Łaciak B. 2018 – *Skarżypyty, donosiciele, sygnaliści*, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych UW, Warszawa.
2. Bolesta Ł. 2018 - *Sygnalizacja jako przejaw obowiązku lojalności wobec pracodawcy?* *Annales*, Vol 65 No 2, Lublin.
3. Centrum Badania Opinii Społecznej 2012 – *Bohaterowie czy donosiciele? Co Polacy myślą o osobach ujawniających nieprawidłowości w miejscu pracy?* Warszawa.
4. Kobylńska A., Folta M. 2015 – *Sygnaliści – ludzie, którzy nie potrafią milczeć*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa.
5. Kosewski M 2008 – *Wartości, godność i władza. Dlaczego porządni ludzie czasem kradną, a złodzieje ujmują się honorem*, Vizja Press&It, Warszawa.
6. Makowski G., Waszak M. 2019 – *Gnębieni, podziwiani i... zasługujący na ochronę. Polacy o sygnalistach*, Fundacja im. Stefana Batorego, Forum Idei, Warszawa.
7. Waszak M. 2020 – *Strażnicy demokracji. Nowe perspektywy ochrony sygnalistów*, Fundacja im. Stefana Batorego, Forum Idei, Warszawa.
8. Wojciechowska-Nowak A. 2011 – *Ochrona prawna sygnalistów w doświadczeniu sędziów sądów pracy*, Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa.

Źródła i strony internetowe

1. Wurm M. – *Die Whistleblower-Richtlinie der EU: Was sind die Konsequenzen für Unternehmen?* – <https://se-legal.de/die-whistleblower-richtlinie-der-eu-was-sind-die-konsequenzen-fur-unternehmen/>.
2. Kozak-Maśnicka M. 2021 – *Sygnalista w organizacji – kapuś czy bohater*, <https://www.prawo.pl/biznes/kim-jest-sygnalista,507181.html>.
3. Liberties 2021 – *Wykluczenie społeczne: Definicja, wpływ, przykłady, perspektywy na przyszłość*, <https://www.liberties.eu/pl/stories/wykluczenie-spoeczne/43579>.

Akty normatywne

1. Projekt ustawy o ochronie osób zgłaszających naruszenia prawa – Art. 56-58.
2. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dn. 24 października 2017 r. – (2016/2224(INI)).
3. Dyrektywa UE 2019/1937.

Kalina Lubas

Akademia WSB

Migracja jako źródło zagrożeń dla bezpieczeństwa przemieszczających się cudzoziemców

Migration as a source of threats to the security of moving foreigners

Streszczenie

Ruchy przestrzenne cudzoziemców przy zwiększonej mobilności oraz dostępności metod nielegalnego przekraczania granic mają priorytetowy wpływ na bezpieczeństwo migranta. Czynniki wypychające dla nieświadomych migrantów sprawiają, że zmotywowani czynnikami przyciągającymi, podejmują próby dotarcia do krajów docelowych. Efektem jest wieloetapowa, wyczerpująca podróż, związana z naruszeniami prawa oraz ryzykiem wiktyimizacji migranta. Jako cel zamierzono przedstawienie głównych zagrożeń migracyjnych, ich źródeł oraz ryzyka. Napór migrantów obserwowany niezmiennie od 2021 r. na granicy polsko-białoruskiej posłużył jako przyczyna ujęcia zagadnienia z perspektywy Polski. Zastosowane metody badawcze obejmują analizę dokumentów przedstawionych przez Komisję Europejską, Parlament Europejski, Europol, Straż Graniczną, IOM, UNODC oraz CBOS.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo migranta, zagrożenia migracyjne, kryzys migracyjny, czynniki przyciągające, czynniki wypychające, nielegalna migracja

Abstract

Spatial movements of foreigners, taking into consideration the increased mobility and availability of illegal methods of crossing the borders, have a major impact on migrant's safety. Despite the pushback factors, unaware migrants motivated by other (attracting) factors, make attempts to reach the destination countries. The effect is a multi-stage exhaustive journey, related to the violation of law and the risk of victimisation of the migrant. The aim is to present the main threats to migration, their origin, and risks. The influx of migrants observed at the Polish-Belarusian border invariably since 2021, served as a reason to consider the issue from the perspective of Poland. The research methods applied include the analysis of the documents submitted by the European Commission, the European Parliament, Europol, the Border Guard, IOM, UNODC and CBOS Public Opinion Research Center.

Keywords: migrant's safety, migration threats, migration crisis, pull factors, push factors, illegal migration

Wprowadzenie

Zjawisko migracji kształtujące i rozwijające się w sposób dynamiczny na przestrzeni ostatnich lat jest podstawowym procesem umożliwiającym migrującym znalezienie odpowiedniego miejsca do życia, pobytu lub podjęcia zatrudnienia poza krajem pochodzenia. Mnogość znanych definicji migracji, opracowanych na potrzeby kryteriów różnych dyscyplin nauki, świadczy o wielowymiarowości ruchów przemieszczającej się ludności. Migranci mogą poszukiwać ochrony, a także emigrować celem polepszenia warunków życia lub pracy na terytorium Unii Europejskiej. Przyczyna takiego działania związana jest w dużej mierze z występującymi zagrożeniami, niestabilną sytuacją ekonomiczną lub brakiem możliwości podjęcia zatrudnienia w kraju ich pochodzenia. W następstwie takiej sytuacji, czynniki te powodują konieczność przekraczania granic. Zasadnym określeniem dla tego typu zjawiska będzie więc migracja międzynarodowa uwarunkowana nierozwiązanymi lub powracającymi konfliktami, czy też niestabilną sytuacją ekonomiczną. Zgodnie z definicją przedstawioną przez IOM w *Słowniku Migracji* zjawisko migracji międzynarodowej oznacza opuszczenie miejsca zamieszkania przez osoby przekraczające granicę państwa celem dotarcia do kraju, którego nie są obywatelami (International Organization for Migration 2019: 113). Tym samym z perspektywy kraju, którego nie są oni obywatelami, będą określani jako cudzoziemcy.

W środowisku migrantów zdecydowanie obserwuje się praktykę wyboru „najodpowiedniejszego” dla migranta państwa docelowego (wPolityce.pl 2021: *Migranci wybierają Niemcy*). Schemat ten generuje więc duże napływy migrantów do konkretnych krajów, zapewniających najkorzystniejsze warunki bytowe. Takie ukierunkowanie prowadzi do ściśle związanego z tym zjawiskiem rozwoju globalnej przestępczości, generującej nadużycia przepisów prawa przez migrantów. Z perspektywy migranta – celem migracji do kraju docelowego – najodpowiedniejszym, a często jedynym wyborem jest skorzystanie z pomocy w nielegalnym przekroczeniu granicy. Proceder, za który odpowiedzialne są zorganizowane grupy przestępcze – dla migranta jest jedynie transakcją. W globalnym wymiarze efekty masowego wyboru przez migrantów takich form prowadzą do umacniania szarej strefy przestępczości zorganizowanej, związanej z ugrupowaniami terrorystycznymi, czy zajmującymi się również handlem ludźmi (Stawicki R. 2019: 97-98). Proces migracji, począwszy od podjęcia decyzji, poprzez podróż, a kończąc na asymilacji w kraju docelowym, jest pełen zagrożeń, mogących wpływać na bezpieczeństwo migranta. W tym miejscu należy podkreślić, że związek między migracją a bezpieczeństwem jest zarówno dwustronny, jak i wzajemny.

Migracja może stanowić również zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego. Niezasadnym w pełni jest kwalifikowanie go jako zagrożenia systematycznego. Pojawia się ono w określonych okolicznościach i, jak podkreśla K. Koser, warunkuje je kwestia migracji nieuregulowanej, czyli występującej na dużą skalę, łączącej grupy ludzi o bardzo różnym pochodzeniu lub z niewielkimi wcześniejszymi kontaktami; ma miejsce w okresie recesji (Koser K. 2011: 274).

Zjawisko międzynarodowej imigracji deklinuje kwestie postrzegania przez obywateli danego kraju swojej kultury, tożsamość językowej, religijnej czy narodowej w kontekście obecności migrantów. Gdy w powszechnej opinii migranci stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa, ma to wpływ na niewłaściwe wyobrażenia o cudzoziemcach i może prowadzić do ich wykluczenia. Etykietowanie migrantów jest więc również postawą prowadzącą do zagrożenia bezpieczeństwa migrantów (Tallmeister J. 2013). Wyzwaniem dla kooperujących ze sobą organów Unii Europejskiej, instytucji państwowych oraz organizacji pozarządowych jest więc wypracowanie świadomości zagrożeń u migrantów. Przy jednoczesnym zapewnieniu bezpiecznego środowiska życia, wolnego od uprzedzeń oraz włączeń wraz ze świadomością uzyskania potencjalnych korzyści z legalnego pobytu migrantów na terytorium Unii Europejskiej będzie ono jedynie procentować na przyszłość (Ahmed I. 2017: 274).

Celem niniejszego opracowania jest próba scharakteryzowania zagrożeń, na które narażeni są migranci w procesie podróży do kraju docelowego. W głównej mierze będą one dotyczyły cudzoziemców w procesie migracji oraz ich „pierwszego zderzenia z rzeczywistością”, czyli aklimatyzacji na terytorium Polski. Ze względu na przekrój zagrożeń związanych z długą podróżą oraz znaczne różnice kulturowe, które mogą wpłynąć na pierwsze wrażenie lub stosunek do migrantów – w artykule skupię się na migrantach z obszaru Bliskiego Wschodu i Azji. Analiza zagrożeń bezpieczeństwa na różnych etapach procesu migracji umożliwi wskazanie obszarów problemowych, obecnych rozwiązań unijnych jak i krajowych oraz propozycji w tym zakresie. Wykorzystanie treści dokumentów udostępnionych przez Komisję Europejską, Straż Graniczną czy też inne instytucje wraz z analizą dostępnej literatury umożliwią opis zjawiska migracji pod kątem głównych zagrożeń oraz wyzwań. Uwzględnienie trendów migracyjnych oraz obserwacji aktualnej sytuacji migracyjnej w Polsce znajdzie przede wszystkim swoje odzwierciedlenie w kontekście sytuacji migracyjnej, która rozpoczęła się na polsko-białoruskiej granicy w 2021 roku.

Motywacja migranta do opuszczenia kraju pochodzenia lub stałego pobytu

Przyspieszający proces rozwoju rynków pracy oraz możliwości przemieszczania się poprzez szeroki dostęp do informacji znalazł wielu odbiorców, decydujących się opuścić kraj pochodzenia lub pobytu celem migracji na terytorium innego państwa. W wymiarze migracji międzynarodowych charakteryzują się one względami ekonomicznymi i nieekonomicznymi. Czynnikiem motywującym ekonomicznie jest zazwyczaj możliwość podjęcia pracy i podniesienia za tym idących warunków życia, co w przypadku migracji pozaekonomicznej można uznać za drugorzędne. Migracje pozaekonomiczne są podyktowane zazwyczaj koniecznością opuszczenia kraju pochodzenia czy pobytu z powodu zagrożenia życia lub zdrowia czy prześladowania. Motywacją do podjęcia świadomej decyzji o wyjeździe są również czynniki wypychające i przyciągające, tzw. *push and pull factors*. Zgodnie z definicją słownika Departamentu Migracji i Spraw Wewnętrznych Komisji Europejskiej, czynniki te inicjują i wpływają na decyzję migranta poprzez przyciągnięcie go do innego kraju bądź lub również przez skłonienie go do emigracji (The European Commission 2021: *Glossary of terms*). Powyższa koncepcja wraz z rozwojem ulega zmianom określania czynników, tym samym jest ona modyfikowalna i warunkowana aktualną sytuacją, występującą dla danego obszaru. Obecnie są to: przeludnienie, bezrobocie, degradacja środowiska, katastrofy wojenne, naturalne i spowodowane przez człowieka (Nwalutu M. 2013: 3). W sposobie myślenia migranta często czynniki przyciągające mogą wydawać się dominujące. Decyzję o emigracji podejmują więc w sposób często nieprzemyślany osoby o wysokim statusie społecznym. Perspektywa wyższego standardu życia czy dostępu do usług publicznych niewystępujących w ich kraju – wpływa w znacznej mierze na podjęcie decyzji o ryzykownej podróży (Salt J. 2000: 34-35). Aspektem oraz czynnikiem mocno przyciągającym migrantów, w szczególności z krajów Bliskiego Wschodu czy też Azji do krajów docelowych Europy Zachodniej, jest fakt łączenia z rodziną i znajomymi. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez przedstawiciela Straży Granicznej A. Olejniczaka celem migrantów zazwyczaj jest dotarcie do Niemiec lub Francji, gdzie są silne diaspory społeczności syryjskiej czy kurdyjskiej (Infosecurity24 2021: *Jak wygląda przerzut migrantów przez Polskę*). Warto podkreślić, że zgodnie z informacjami statystycznymi przedstawionymi przez Komisję Europejską wśród obywateli państw trzecich, którzy pod koniec 2020 r. zamieszkiwali w Unii Europejskiej i posiadali ważne zezwolenie na pobyt, większość posiadała dokumenty pobytowe wydane ze względów rodzinnych lub zawodowych (Eurostat 2021: *Imigranci w społeczeństwie*

europjskim). Podkreślić należy również, że pierwszy tak aktywny wzrost migracji obywateli państw trzecich Bliskiego Wschodu oraz Azji nastąpił w okresie kryzysu migracyjnego w 2015 r. Jako podłoże tych ruchów wskazuje się między innymi wybuch wojny domowej w Syrii w 2011 r., czy sytuacja Iraku, który od blisko 20 lat boryka się z konsekwencjami wojny domowej po inwazji amerykańskiej w 2003 r. Równie silne czynniki wypychające można zaobserwować w Afganistanie, gdzie stała niestabilna sytuacja społeczna oraz kolejne ruchy polityczne pogłębiają pogarszające się perspektywy. W kontekście aktualnego kryzysu migracyjnego na granicy polsko-białoruskiej systematycznie pojawiają się grupy migrantów chcących przekroczyć granicę państwa. Według statystyk prezentowanych przez Straż Graniczną w 2021 r. to obywatele Iraku, Syrii i Afganistanu stanowili właśnie najistotniejsze źródło migracji z krajów Bliskiego Wschodu oraz Azji (Komenda Główna Straży Granicznej 2021: Statystyki SG).

Modele i uwarunkowania przemytu migrantów

Silna motywacja migrantów do opuszczenia krajów – stwarza okazję do pojawienia się usług przedstawicieli zorganizowanych grup przestępczych. Składają się one z organizatorów podróży, zajmujących się we wcześniejszym okresie nielegalnym handlem bronią, narkotykami, czy też przemytem materiałów radioaktywnych. Organizatorzy podróży w trakcie kryzysu migracyjnego w 2015 r. dostrzegli możliwość przekwalifikowania się, by zmniejszyć szanse bycia ujętym lub w przypadku zatrzymania ponieśnięcia dużo niższych kar. Korzyści finansowe przetrzutu migrantów przy jednoczesnej oszczędności kosztów prowadzenia własnej działalności pozwoliły na rozrzucenie siatek grup na całym świecie (Wojnicz P. 2010: 300). Prowadzone wspólnie analizy Interpolu i Europolu wskazują, że przemyt migrantów wygenerował w 2015 r. na całym świecie obrót w wysokości 3-6 mld EUR. Następnie w 2019 r. jedynie na szlakach morskich do Unii Europejskiej – ponad 200 mln EUR (European Council 2021: *Saving lives at sea and targeting criminal networks*). Na podstawie badań prowadzonych przez dwa główne ośrodki akademickie w Europie – Instytut Studiów Migracyjnych i Etnicznych (Uniwersytet Amsterdamski) oraz Europejskie Forum ds. Migracji (Uniwersytet w Bambergu) M. Neske wyróżnił trzy modele przemytu migrantów. Pierwszy z nich to przemyt *ad hoc* będący rodzajem krótkoetapowym, z którego korzystają głównie mieszkańcy terenów przygranicznych niemający dużych możliwości finansowych. Korzystają oni z pomocy

przemytnika jedynie celem przekroczenia granicy pieszo, nie posiadając dokumentów, jeśli wystąpi taka możliwość. Grupą najbardziej narażoną są młodzi mężczyźni z niskim wykształceniem, którzy jednak z pełną świadomością przekraczają granicę, w perspektywie znając cel, ponieważ jest on zlokalizowany w pobliżu. Drugim modelem jest przemyt z wykorzystaniem fałszywych dokumentów, takich jak paszporty, wizy czy też akty zawarcia małżeństwa. Dokumenty te często są wydane jako legalne, jednak w procesie nielegalnym przez skorumpowanych urzędników opłacanych przez grupy przemytnicze. Migranci odbywają całą podróż sami, a w momencie otrzymania dokumentu płacą wysoką kwotę z góry. Model ten jest na tyle ryzykowny, że migranci nie mają żadnej gwarancji dotarcia do celu. Dodatkowo często nie mają świadomości, jakie dokumenty otrzymują, i tylko zgodnie z instrukcją przemierzają drogę do celu. Motyw ten jest na tyle niebezpieczny dla migrantów, że nie znając poszczególnych etapów podróży, nie są świadomi zagrożeń związanych ze środowiskiem naturalnym, warunkami atmosferycznymi czy też kulturą. Nie posiadając ze sobą odpowiednich środków ochrony, dotarcie do celu staje się dla nich bez pomocy przewodnika na każdym etapie wyzwaniem. Ostatni z modeli dotyczy wcześniej zorganizowanej procedury z etapu na etap. Jak podkreśla badacz – ta forma przemytu jest wysoce kosztowna. Korzystają z niej głównie osoby zamożne, jak również kobiety i dzieci, które dołączają do rodziny przebywającej na terytorium Europy Zachodniej. Proces przemytu jest z góry zorganizowany, co oznacza, że sami migranci nie muszą prowadzić negocjacji z lokalnymi przemytnikami na każdym etapie. To dokładnie skonstruowany łańcuch zdecentralizowanej struktury. Przemytnicy zamieszkują lub przebywają w krajach tranzytowych i zmieniają się z etapu na etap. Każdy etap kierowany jest przez koordynatorów, którzy zlecają faktyczny przemyt lokalnym usługodawcom, w towarzystwie których migranci realizują podróż. Sposób ten – obecnie wybierany najczęściej przez migrantów – jest dopracowany w detalach, tak by uniknąć zatrzymania przez właściwe służby (Bouteillet-Paque D. 2010: *Smuggling of Migrants*).

Migranci, których celem staje się wyjazd z kraju pochodzenia lub pobytu, a następnie przedostanie się do krajów Europy Zachodniej, generują popyt na usługi przemytu. W zależności od posiadanych przez nich środków finansowych dostępny jest standard oferowanej usługi. Celem zwiększenia szans na dotarcie do kraju docelowego korzystają z ofert przemytników. W okresie wzmożonego zainteresowania migracją za podróż do Europy muszą zapłacić nawet 5 tys. dolarów. Migranci pomimo wymiany informacji z osobami, które pokonały wyczerpującą podróż i często tego nie rekomendują, z uwagi m. in. na

okoliczności, że wielu ich rodaków nie dotarło do celu, zdają się w dalszym ciągu zauroczeni wizją pobytu w krajach Europy Zachodniej (Money pl. 2021: *Niemiecki dziennik ujawnia: tyle płacą migranci*).

Należy podkreślić, że obecnie wykorzystywane środki transportu, z których korzystają na trasie przemytu – niekoniecznie odzwierciedlają ich budżet. Do tej pory zgodnie z literaturą – droga lądowa oraz morska zarezerwowana była dla migrantów o niskim budżecie, a na korzystanie z drogi powietrznej mogli pozwolić sobie tylko zamożniejsi migranci. Obecny rozwój rynku usług transportowych znacząco wpłynął na zmianę tej sytuacji. Poprzez rozbudowę siatki połączeń niskobudżetowych linii lotniczych w 2018 r. nastąpiło otwarcie kanału powietrznego nielegalnej migracji dla wszystkich migrantów. W Polsce przyczyniło się do tego faktu dwóch głównych przewoźników tanich linii lotniczych, realizujących kilka razy w tygodniu loty ze stolicy Grecji (o2.pl 2017: *Wizz Air ogłosił nowe połączenie*). Etap ten, gdzie migranci przemieszczają się samolotem, jest zazwyczaj jednym z ostatnich i pomimo że niezgodnym z przepisami prawa, to najbezpieczniejszym.

Potencjalne źródła zagrożeń dla migrantów

W podróż migranta wpisane jest wiele zagrożeń, których oni sami są często nieświadomi. Jako relatywnie tani sposób nielegalnej migracji w ruchu lądowym przemytnicy zazwyczaj wykorzystują ruch samochodów ciężarowych czy też dostawczych. Z informacji opublikowanych we wspólnym raporcie polsko-czeskim Straż Graniczna wraz z Czeską Policją podkreślają zagrożenie wynikające z przemieszczania się migrantów w ukryciu naczep samochodów ciężarowych. Z obserwacji organów na szlaku bałkańskim ten sposób migracji dotyczy głównie obywateli Afganistanu. Podróżują oni bez dokumentów najczęściej w samochodach, będących jednocześnie chłodniami lub kontenerami. Migranci, przebywając w naczepie samochodów, często nie mają możliwości rozpoznania, na jakim etapie podróży się znajdują. Zazwyczaj ze względu na wyziębienie oraz złe samopoczucie postanawiają opuścić pojazd, nie będąc jeszcze w miejscu docelowym (Wydział Analiz i Współpracy Międzynarodowej Śląskiego Oddziału Straży Granicznej 2019: *Polsko-czeskie raporty o nielegalnej migracji*). Takie zachowanie, pomimo, że może prowadzić do zatrzymania migrantów przez odpowiednie służby, zapobiega sytuacjom, jak ta, która miała miejsce w październiku 2019 r. w Wielkiej Brytanii, gdzie wskutek takiej formy podróży śmierć poniosło 39 ob. Wietnamu (Lasota-Krawczyk J. 2019: *Śmierć 39 imigrantów w ciężarówce*).

W przypadku przemieszczania się na krótkich odcinkach popularny staje się transport samochodami dostawczymi, który również generować może niebezpieczeństwa dla migrantów. Jak zaznacza przedstawiciel Straży Granicznej A. Olejniczak, sposób przewozu osób samochodami dostawczymi niesie ryzyko zagrożenia ich życia i zdrowia. Zatem okoliczność przemytu 30 osób w przestrzeni ładunkowej samochodu w przypadku kolizji stwarza dla nich śmiertelne zagrożenie. Dodatkowo kierowcy trudniący się tym zajęciem często ze względu na dużą liczbę zleceń prowadzą pojazdy pod wpływem środków odurzających (Infosecurity24 2021: *Jak wygląda przerzut migrantów przez Polskę*). Jako jeden z najmniejbezpiecznych sposobów przemieszczania się migrantów wskazać należy drogę morską. Próbę przepłynięcia przez morze najczęściej wybierają migranci pozbawieni innych możliwości ze względów finansowych lub podróżujący w dużej grupie. Podróż odbywa się zazwyczaj na przeładowanych lub niesprawnych już łodziach. Taka sytuacja stwarza bezpośrednie zagrożenie życia migrantów, którzy narażeni są również na zatrzymania przez strażę przybrzeżną krajów trzecich, których procedury nie uwzględniają często poszanowania jakichkolwiek praw. Migranci w efekcie trafiają do więzienia, bez możliwości zmiany i procedowania ich sytuacji. Jak wynika z relacji migrantów, w przypadku interwencji libijskiej straży przybrzeżnej – są oni porywani, rażeni prądem, a ich rodziny pod groźbą utraty życia więźniów są następnie szantażowane. Z informacji Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji od 2014 r. do 2021 r. w drodze do Europy na szlakach migracyjnych morze Śródziemnego i Egejskiego utonęło ponad 20 tys. ujawnionych osób (Mikulska A. 2020: *Migranci? niech toną*).

Sytuacją problemową migrantów oraz ich rodzin są również fundusze niezbędne do opłacenia usług przemytnika. W celu ich zgromadzenia migranci korzystają z wszelkich możliwości – od wysprzedania własności w kraju pochodzenia po wysokoprocentowe pożyczki. W niektórych przypadkach na opłacenie kosztów przerzutu cała rodzina w kraju pochodzenia składa swoje oszczędności, które niezależnie od rezultatu podróży musi bez wyjątku spłacić. Migranci, którzy nie posiadają wystarczającego budżetu, w wielu przypadkach są zmuszeni podejmować nielegalne zatrudnienie w poszczególnych krajach etapów podróży, by zgromadzić budżet na dalsze znalezienie możliwości i opłacenie kosztów jej kontynuowania (Europol 2016: *Migrants smuggling in the UE*).

Brak odpowiedniego budżetu może prowadzić również do zaangażowania migrantów, często bez ich zgody w proceder przestępczy, z którego nie mają możliwości wystąpić. Jak podkreśla Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości – zorganizowane grupy przestępcze, chętnie stosując metodę szantażu lub obietnic nowego źródła dochodu, rekrutują osoby do swojej działalności przestępczej wśród migrantów lub społeczności lo-

kalnych (UNODC 2010: *Smuggling of migrants*). Etapy przemieszczania się migrantów wiążą się najczęściej z krótkotrwałym ich pobytom na terytorium danego państwa lub obszaru. W przypadku gdy ich dalsza podróż wbrew ich własnej woli z różnych względów zostanie na jakimś etapie wstrzymana, może mieć to związek z początkiem procederu określanego jako handel ludźmi. Form handlu ludźmi związanych z migrantami może być kilka. Jedną z najczęściej występujących jest powiązana z wykonywaniem przymusowej pracy. Proceder ten wiąże się bezpośrednio z oferowaną usługą przerzutu. W tej sytuacji przemycnicy na kolejnych etapach przerzutu zwiększają cenę usługi, traktując formę pracy jako uregulowanie zapłaty. Jest to rodzaj przymusowej pracy, która zgodnie z definicją występuje, gdy ofiara tego procederu jest zmuszana do pracy wbrew własnej woli pod groźbą przemocy lub innej formy kary, którą w przypadku migranta jest brak możliwości kontynuowania podróży. Z pozoru zakres ich pracy związany jest z pomocą domową, pracą na plantacjach czy też w przetwórstwie rybnym. Zdarzają się również przypadki, że osoby te zmuszane są do prostytucji lub żebractwa. Nowy wymiar rozwoju gałęzi przestępczych rozbudował katalog zagrożeń o handel dziećmi oraz handel żywym towarem (Wojnicz P. 2010: 300). Z perspektywy migranta zjawisko to może być z pozoru trudne do identyfikacji i oceny, jednak w skutkach dla nich bardzo dotkliwe. Jak podkreśla J. Siekiera, współczesny kryzys humanitarny w Europie połączył handel ludźmi z przemytem, kreując grupy przestępcze łączące te zjawiska. Okoliczność ta często utrudnia również rozpoznanie przestępstwa, jakiego dopuścił się sprawca, w szczególności, że wiele z ofiar niechętnie informuje organy ścigania, również ze względu na świadomość naruszeń przez nich prawa w zakresie nielegalnej migracji (Siekiera J. 2021: *Handel żywym towarem – przyczyny i skutki dla społeczności międzynarodowej*).

Odbiór społeczny migranta w Polsce jako czynnik kształtujący sytuację jego bezpieczeństwa

Kompletny przekrój zagrożeń migracji często uzupełnia fakt braku możliwości dotarcia do kraju docelowego Europy Zachodniej. Z perspektywy migranta sytuacja ta zazwyczaj wiąże się z ujawnieniem nielegalnego przekroczenia granicy państwowej Polski przez Straż Graniczną czy Policję. Ze względu na szczególne geopolityczne położenie Polski, przez migrantów z Krajów Bliskiego Wschodu czy też Azji nadal uznawana jest ona jako

kraj tranzytowy. Przedstawione przez Straż Graniczną statystyki, czyli liczba ponad 7 tysięcy zatrzymań migrantów w 2021 r., wskazują, że zjawisko to charakteryzuje się wysoką ujawnialnością (Komenda Główna Straży Granicznej 2021: Statystyki SG). Ze względu na krótkotrwały okres przebywania migranci pozostający w dyspozycji Straży Granicznej czy umieszczani w strzeżonych ośrodkach Straży Granicznej w Polsce, nie mając udziału w życiu publicznym, generalnie nie są narażeni na proces wiktyimizacji czy też bezpośredniego wykluczenia społecznego. Z punktu widzenia odbioru społecznego sytuacja ta budzi pewnego rodzaju obawy, szczególnie jeśli są one związane z falą migracji, czyli naporem migrantów w dużej liczbie. Zgodnie z badaniami G. Kleina obecny dyskurs sekurytyzacyjny traktuje migranta jako źródło lub zagrożenie przemocą. Kontekst ten szczególnie jest wykorzystywany do postrzegania relacji między uchodźcami a terroryzmem. Efekt ten następuje wskutek braku wiedzy osób będących autorami nierzetelnych, jednak atrakcyjnych medialnie informacji podawanych do opinii publicznej, które etykietują migrantów w sposób wysoce negatywny (Klein Graig R. 2021: *Reframing Threats from Migrants in Europe*). W tym wymiarze stosunek do migrantów może być w krótkim czasie kształtowany przede wszystkim w kontekście zdarzeń związanych z naruszeniem poziomu bezpieczeństwa, w szczególności medialnych doniesień o atakach terrorystycznych, w tym poprzez kierunek pochodzenia migrantów. Na podstawie sondaży społecznych prowadzonych przez Centrum Opinii Badania Społecznej można przedstawić to na przykładzie Polski. Jako materiał do analizy posłużą badania przeprowadzone po atakach terrorystycznych w Paryżu w 2015 r. oraz sytuacji na polsko-białoruskiej granicy w 2021 r. Zarówno w badaniu z 2015 r., jak i 2021 r. respondenci zostali zapytani: „czy Polska powinna przyjmować migrantów (uchodźców) z krajów objętych konfliktami zbrojnymi?”. W badaniu przeprowadzonym we wrześniu 2021 r., będącym szczytem kryzysowej sytuacji występującej na granicy polsko-białoruskiej, stosunek Polaków do przyjmowania migrantów był zróżnicowany, chociaż niechętny. Na przyjmowanie przez Polskę migrantów z krajów objętych konfliktami zbrojnymi nie zgadza się blisko połowa badanych (48%), popiera natomiast (41%), z czego jednak 33% uważa, że tylko tymczasowo, tj. do momentu, kiedy będą mogli oni wrócić do swoich krajów. Porównując wyniki do badania z 2015 r., pozytywny stosunek Polaków do przyjmowania migrantów z krajów zagrożonych konfliktami zbrojnymi uległ zwiększeniu. W roku 2015 – 53% zdecydowanie sprzeciwiało się takiej formie pomocy, 5% było za, 37% akceptowało ich pobyt tymczasowy. Z informacji przytoczonych w komunikatach z badań znaleźć można komentarz, że z historycznej już perspektywy, do czasu zamachu terrorystycznego w Paryżu w listopadzie 2015 r. Polacy byli na ogół przychylni przyjmowaniu uchodźców. W następstwie tego zdarzenia

przewagę zyskali przeciwnicy tego zjawiska (Kowalczyk K. 2015: *Stosunek do uchodźców po atakach terrorystycznych w Paryżu*). W roku 2021, jak wskazują autorzy raportu – sytuacja była analogiczna, kiedy to w maju 2021 r., media informowały o wydarzeniach na Morzu Śródziemnym, gdzie śmierć poniosły setki osób próbujących migrować do Europy – zdecydowana większość Polaków popierała udzielanie schronienia migrantom z krajów objętych konfliktami zbrojnymi. Sytuacja przybrała inny wymiar już w sierpniu 2021 r., kiedy to coraz częściej informowano o fali migrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki nielegalnie próbujących przekroczyć granicę Polski, a zatem stopniowo notowano wzrost przeciwników praktyki przyjmowania uchodźców, w grudniu 2021 r. było to już 53%. W badaniu autorzy podkreślają również, że w porównaniu do roku 2015 oraz 2021, nie zmienia się stosunek do obywateli Ukrainy. Co więcej, w porównaniu do sierpnia 2021 r. oraz końca roku 2021 częściej deklarowano udzielenie zgody na pobyt dla migrantów z Ukrainy z terenów, na których toczą się działania wojenne (Felińskiak M. 2021: *Opinia publiczna wobec uchodźców i sytuacji migrantów na granicy z Białorusią*).

Jak podkreśla A. Badkhen, współczesna migracja wiąże się nie tylko z dyslokacją ludzi, ale również jest to dyslokacja empatii. Według autorki generalnym problemem krajów Unii Europejskiej jest kwestia współczucia, które staramy się okazywać, jednak zasadniczo nie ufamy migrantom i chcemy uniknąć fali migracji w każdym z państw jej obszaru (Badkhen. A: 2016) Napływ migrantów z odległych państw najczęściej rodzi w społeczeństwie obawy związane m.in. z zagrożeniem dla krajowego bezpieczeństwa. Obawy te mogą wynikać z różnych czynników, jak choćby różnic kulturowych. W zestawieniu z bezpośrednimi sąsiadami Polski z Ukrainy, ich bliskość językowa, religijna i historyczna – ułatwia ich akceptację.

Jak podkreśla M. Bilewicz, problem braku zaufania oraz obawa przed migrantami z krajów Bliskiego Wschodu czy Azji charakteryzuje Polaków ze względu na brak doświadczenia w kontaktach, gdyż z reguły największy strach wykazuje się przed nieznanym. Zjawisko to określa się w badaniach psychologicznych mianem hipotezy kontaktu. Odpowiednim przykładem jest naród niemiecki, którego obywatele na co dzień mają sąsiadów pochodzących z Turcji, a piłkarze tureckiego pochodzenia biorą udział w zwycięstwach narodowej drużyny piłkarskiej – Niemcy wykorzystali czas na poznanie i zbliżenie się do muzułmańskich imigrantów. Tym samym z kulturowego punktu widzenia trudniej ich przestraszyć uchodźcami. Jak podkreśla M. Bilewicz, naród polski nie miał takiego kontaktu z muzułmanami i dlatego też często nierzetelny przekaz medialny na temat migrantów tak silnie działa w tym wymiarze. Elementem podsumowującym tę zasadę

jest homogeniczność etniczna Polski, która odpowiada za wzbudzanie lęku i często powoduje brak zrozumienia i akceptacji na własnym gruncie (Solska J. 2017: *Prof. Bilewicz o tym, dlaczego Polacy tak się boją uchodźców*).

Możliwe formy rozwiązań

Zbiór działań prewencyjnych opartych na unijnych oraz krajowych regulacjach, przeciwdziałający nielegalnej migracji nie powinien dotyczyć jedynie uszczelniania granicy i respektowania prawa. Działania państw członkowskich Unii Europejskiej i obszaru Schengen obecnie skierowane są na wzmocnienie kontroli zewnętrznych i wewnętrznych, co w praktyce odnosi się do działań o charakterze policyjnym. Te obejmują montaż instalacji ogrodzeń granicznych wraz z ich monitoringiem, wzmocnienie weryfikacji cudzoziemców na lotniskach czy głównych lądowych szlakach komunikacyjnych. Tak intensywne działania nie przyczyniają się jednak w wymiarze globalnym do znaczącego zmniejszenia nielegalnej imigracji, ponieważ dotyczą jedynie pewnego obszaru. W odpowiedzi grup trudniących się organizacją nielegalnego przekraczania granic – prowadzi to jedynie do zmiany szlaków migracyjnych, co niesie za sobą zwiększenie kosztów ponoszonych przez migranta oraz częste wydłużenie szlaku migracji. Takie podejście powoduje więc wzrost ryzyka oraz zagrożeń związanych z podejmowaną migracją. Restrykcyjna kontrola granic wiąże się ponadto ze wzrostem działalności zorganizowanych grup przestępczych w zakresie handlu ludźmi oraz innych form, takich jak handel bronią czy wprowadzanie do obrotu fałszywych pieniędzy. Należy podkreślić również, że jeśli legalne kanały przepływu imigrantów zostają ograniczane lub zamknięte, to więcej osób korzysta z usług handlarzy i przemytników, a zatem sekurytyzacja tej problematyki w nieodpowiednim ujęciu ma negatywny wpływ (Iglicka K. 2002: 5). Niezbędnym w aspekcie tym jest więc budowanie podstaw opartych na zbilansowanej polityce migracyjnej. Założenia ochronne nie powinny składać się jedynie z egzekwowania prawa w momencie, kiedy dojdzie już do jego naruszenia. Jest to niezwykle istotne w szczególności w przypadku, kiedy do czynienia mamy z masowym naporem migracji, uniemożliwiającym egzekwowanie przestrzegania przepisów prawa ze strony każdego migranta. Tym samym tak znaczące zdaje się zgodne kreowanie strategii na poziomie unijnym oraz poszczególnych krajów członkowskich. Odpowiedzą Unii Europejskiej na doświadczenia kryzysu migracyjnego było utworzenie w 2016 r. Europejskiego Centrum Zwalczenia Przemytu Migrantów. Szeroki zasięg organu ma wykorzystanie we wsparciu

krajowych organów policji i straży granicznej, głównie w sytuacji koordynowania złożonych transgranicznych operacji antyprzemycniczych. Z uwagi na szczególne potrzeby związane z handlem ludźmi w 2019 r. do Centrum dołączono wspólną grupę zadaniową ds. przemytu migrantów i handlu ludźmi. Jej działania charakteryzują się sprawną wymianą danych, analizą mediów społecznościowych oraz sektora prywatnego. Działania te skutecznie łączą w sobie wyzwania charakterystyczne dla obecnej sytuacji migracyjnej, co jedynie w 2020 r. skutkowało 2280 aresztowaniami, likwidacją 14 zorganizowanych grup przestępczych, zajęciem 639 900 EUR, 52 sztuk broni palnej oraz 1166 sfałszowanych dokumentów (European Council 2021: *Saving lives at sea and targeting criminal networks*).

Napór migrantów, który wykreował obecną sytuację na polsko-białoruskiej granicy, jednoznacznie wzmocnił przekonanie o sile działań prewencyjnych. Jak podkreślała wielokrotnie unijna komisarz do spraw wewnętrznych Ylva Johansson – istotne jest budowanie świadomości niebezpieczeństwa związanego z podróżą, tak aby wszyscy, którzy planują skorzystać z nielegalnego szlaku migracyjnego do Europy, wiedzieli, z czym się to wiąże i jakie konsekwencje za sobą niesie (wPolityce.pl 2021: *Kampanie informacyjne szansą na zmniejszenie nielegalnej migracji do UE*). Działania te mają zapewnić opozycję do niezgodnych ze stanem faktycznym i prawnym informacji, które są rozpowszechniane w krajach pochodzenia migrantów. Zapewnienia przedstawiane przez białoruskie biura podróży, które gwarantują migrantom pozornie bezpieczny transfer przez Polskę do innych krajów Unii Europejskiej, są uwiarygadniane poprzez możliwość wykupienia rodzaju „wycieczki”. Zapewniają one w ten sposób komplet legalnych dokumentów, które jednak podczas przekraczania granicy Białorusi z krajami Unii Europejskiej nie są wystarczające. Zagrożeniem dla migrantów może być również nieświadomość, że sama próba przekroczenia granicy odbywa się najczęściej za dodatkową wygórowaną opłatą, na którą wielu migrantów nie stać, jednak będąc tak blisko celu, są w stanie poświęcić własne bezpieczeństwo. Jak pokazuje praktyka, w takiej sytuacji często są oni pozostawiani w przygranicznych lasach, na łąkach i terenach bagnistych, bez schronienia, pożywienia, lekarstw oraz odpowiedniej odzieży przy niskich temperaturach – w warunkach, które zagrażają ich życiu, zdrowiu oraz uwłaczają ich godności. Celem zapobiegania sytuacji na wschodniej granicy Polski, zgodnie z pomysłem Rzecznika Praw Obywatelskich zasadnym powinna być możliwość podjęcia działań przez polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne w krajach pochodzenia migrantów. Zgodnie z założeniami koncepcji – działania prewencyjne powinny opierać się na współpracy z lokalnymi mediami i przy udziale organizacji pozarządowych. Celem jest więc przekazanie informacji krótkich,

jasnych oraz zrozumiałych, opierających się o regulacje prawne, związane z konsekwencjami przekroczenia granicy państwa w sposób nielegalny, czy procedurami ubiegania się o ochronę międzynarodową w poszczególnych krajach Unii Europejskiej. Kluczowe jest budowanie świadomości i uwrażliwienia migranta na zagrożenia związane z nielegalnym transferem do Unii Europejskiej szczególnie przez terytorium Białorusi (Starzewski Ł. 2021: *Rzecznik proponuje MSZ działania informacyjne w krajach pochodzenia migrantów*). Realizacja tego typu założeń jest możliwa poprzez przedsięwzięcia w zakresie informacji prewencyjnej, czego przykładem są działania również narażonej na nielegalną migrację Australii. Kampanie te skierowane są przede wszystkim do odbiorców, którzy żyją w Australii i stanowią źródło informacji dla przyszłych migrantów z ich krajów pochodzenia. W działaniach krajowych australijski rząd prowadzi również kampanie komunikacyjne adresowane do potencjalnych nielegalnych imigrantów w krajach ich pochodzenia, a nawet tranzytu – celem zniechęcenia do naruszeń prawa. Przekaz ten zawiera informacje o surowej polityce rządu australijskiego w zakresie przemytu ludzi drogą morską, czyli formy stanowiącej tam największe wyzwanie. W sposób wysoce realistyczny prezentowane są zagrożenia oraz konsekwencje niebezpieczeństwa podróży, ryzyko finansowe oraz metody, z jakich korzystają zorganizowane grupy przestępcze celem pozyskania odbiorców usług (Parlament Europejski 2021: Interpelacja 30.11.2021).

Podsumowanie

Każdy z etapów przemieszczania się migranta do kraju docelowego może być wysoce wyczerpującą oraz wieloetapową, trwającą często wiele miesięcy podróżą. Może wystąpić konieczność przekraczania granic państw poprzez niedostępne partie gór lub strome skały bez odpowiedniego zabezpieczenia. Ponadto migranci wiele obszarów przemierzają pieszo lub w przeładowanych samochodach czy łodziach, co stwarza bezpośrednie zagrożenie dla ich życia i zdrowia.

Jako główne źródło związanej z podróżą informacji dla migranta należy wymienić krewnych i znajomych przebywających w krajach Europy Zachodniej. Od momentu podjęcia decyzji, po poszczególne etapy podróży towarzyszy im determinacja dostania się do państwa docelowego. Zgodnie z instrukcjami przewodników, którzy często usypiają ich czujność, mają oni do wykonania szereg czynności. Dodatkowo brak świadomości zagrożeń może decydować o ich życiu i zdrowiu. Dzisiejszy wymiar migracji określany jest jako migracje współczesne,

różniące się od tradycyjnych. Migrant współczesny to zazwyczaj osoba dobrze wykształcona, posiadająca szczególne kwalifikacje lub taka, która swoją decyzję podjęła w oparciu o analizę celowości miejsca przyszłego pobytu. W opozycji do migranta tradycyjnego, który nie posiadał znajomości uwarunkowań geopolitycznych czy też innych zasobów wiedzy i umiejętności, np. posługiwania się językiem obcym – stoi obecny profil migranta (Kacperska, E. i in. 2019: 18). W oparciu o dane ze zdarzeń przedstawianych przez Straż Graniczną można wyróżnić jednak sporą grupę migrantów, osób młodych, dobrze wykształconych, którzy zatrzymani w Polsce byli zaskoczeni, że znaleźli się w tym kraju, skoro zapewnienia przemytnika były inne (Wydział Analiz i Współpracy Międzynarodowej Śląskiego Oddziału Straży Granicznej 2019: Polsko-czeskie raporty o nielegalnej migracji). Sytuacje te nakreślają, w jaki sposób zostaje uświadomiona czujność migrantów, którzy w pełni zdają się ufać organizatorom ich przerzutu. W zestawieniu z niską świadomością możliwych zagrożeń migranci w sposób automatyczny, wręcz dla nich niezauważalny, mogą stać się ofiarami przestępczych grup zorganizowanych.

Zjawisko przemieszczania się cudzoziemców, określane mianem migracji, jest międzynarodowym wyzwaniem. Na podstawie analizy czynników mogących oddziaływać na bezpieczeństwo migrantów należy uznać, że poprzez wielowymiarowość zjawiska oraz wpływ czynników takich jak zmienność sytuacji na świecie – ryzyko bezpieczeństwa migracyjnego jest wysokie. Należy podkreślić, że kierując się doświadczeniami kryzysu migracyjnego w 2015 r., Unia Europejska podejmuje stałe działania celem walki ze zorganizowanymi siatkami przestępczymi, które poprzez trudne położenie migrantów wykorzystują tę sytuację. Europejska multidyscyplinarna platforma przeciwko zagrożeniom przestępczymi EMPACT uznała walkę z ułatwianiem nielegalnej imigracji za jeden z priorytetów na lata 2022-2025. Tym samym działania organów egzekwujących naruszenia prawa winny również koncentrować się na oddziaływaniu prewencyjnym w krajach pochodzenia migrantów. W dobie obecnego rozwoju technologicznego i powszechnej dostępności środków masowego przekazu w postaci Internetu – istnieje możliwość wykorzystania popularnych kanałów mediów społecznościowych do rozpowszechnienia informacji o potencjalnych formach zagrożeń. Żeby poprzez te kanały dotrzeć do jak najszerszej grupy odbiorców, położyć w nich nacisk na formę przekazu graficznego, umożliwiającego zrozumienie przekazywanych treści przy minimalnym wykorzystaniu komunikatów językowych. Kształtowanie świadomości migrantów jest jedynym sposobem na ograniczenie zagrożenia ich wiktylizacji. Dlatego działania podejmowane w ramach realizacji zadań odpowiednich organów, instytucji oraz stowarzyszeń powinny być ukierunkowane przede

wszystkim na budowaniu świadomości zagrożeń mogących dotknąć migranta podczas przemieszczania się.

Literatura

1. Ahmed I. 2017: *Migration and security: in search of reconciliation*. „Migration Letters”, s. 274.
2. Badkhen. A: 2016. *The New (Re) Order*. „Foreign policy”, nr 216 .
3. Bouteillet-Paque D. 2010: *Smuggling of Migrants, a Global Review and Annotated Bibliography of Recent Publications*. Dostępny w: https://imumi.org/documentos/UNODC_Smuggled_Migrants_2010.pdf [data dostępu: 24.02.2022 r.].
4. European Council 2021: *Saving lives at sea and targeting criminal networks*. Dostępny w: <https://www.consilium.europa.eu/pl/policies/eu-migration-policy/saving-lives-at-sea/> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
5. Europol 2016: *Migrants smuggling in the UE*. Dostępny w: <https://www.europol.europa.eu/publications-documents/migrant-smuggling-in-eu> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
6. Eurostat 2021: *Imigranci w społeczeństwie europejskim - ogólne dane liczbowe*. Dostępny w: https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/promoting-our-european-way-life/statistics-migration-europe_pl [data dostępu: 24.02.2022 r.].
7. Feliksiak M. 2021: *Opinia publiczna wobec uchodźców i sytuacji migrantów na granicy z Białorusią*. Dostępny w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_111_21.PDF [data dostępu: 24.02.2022 r.].
8. Igllicka K. 2002: *Shaping a Harmonised migration policy for an enlarged Europe*. „Perspectives on European Politics and Society”, vol. 3, s. 5.
9. Infosecurity24 2021: *Jak wygląda przerzut migrantów przez Polskę*. Dostępny w: <https://infosecurity24.pl/bezpieczenstwo-wewnetrzne/jak-wyglada-przerzut-migrantow-przez-polske> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
10. International Organization for Migration 2019: *Glossary on Migration Series*, nr 34, Geneva, s. 113.
11. Kacperska, E., Kacprzak, M., Kmieć, D., Król, A., Łukasiewicz, K. 2019: *Migracje międzynarodowe w Europie. Trendy, problemy, wyzwania*. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
12. Klein Graig R. 2021: *Reframing Threats from Migrants in Europe*. Dostępny w: <https://icct.nl/publication/reframing-threats-from-migrants-in-europe/> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
13. Komenda Główna Straży Granicznej 2021: *Statystyki SG*. Dostępny w: <https://strazgraniczna.pl/pl/granica/statystyki-sg/2206,Statystyki-SG.html> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
14. Koser K. 2011: *When is Migration a Security Issue??*. „Brookings Op-Ed”, s. 274.

15. Kowalczuk K. 2015: *Stosunek do uchodźców po atakach terrorystycznych w Paryżu*. Dostępny w: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_172_15.PDF [data dostępu: 24.02.2022 r.].
16. Lasota-Krawczyk J. 2019: *Śmierć 39 imigrantów w ciężarówce*. Dostępny w: https://www.rmf24.pl/fakty/swiat/news-smierc-39-imigrantow-w-ciezarowce-zidentyfikowano-w-szystkie-.nId,3322503#crp_state=1 [data dostępu: 24.02.2022 r.].
17. Mikulska A. 2020: *Migranci? Niech toną*. Dostępny w: <https://oko.press/migranci-niech-tona/> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
18. Money pl. 2021: *Niemiecki dziennik ujawnia: tyle płacą migranci*. Dostępny w: <https://www.money.pl/gospodarka/niemiecki-dziennik-ujawnia-tyle-placa-migranci-biznes-idzie-swietnie-6686660572703264a.html> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
19. Nwalutu M. 2013: *Youth and the 21st Century South-North Migration [w] Search of a More Relevant Perspective on Causes*. „Trend and Flow. Sociology Mind”, nr 4.
20. o2.pl 2017: *Wizz Air ogłosił nowe połączenie. Będą latać z Katowic do Aten*. Dostępny w: <https://www.o2.pl/artykul/wizz-air-oglosil-nowe-polaczenie-beda-latac-z-katowic-do-aten-6177411332601473a> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
21. Parlament Europejski 2021: *Interpelacja 30.11.2021, Pilnie potrzebne kampanie ostrzegawcze w celu zwalczania nielegalnej migracji i przemytu ludzi*. Dostępny w: https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/P-9-2021-005333_PL.html#def4 [data dostępu: 24.02.2022 r.].
22. Salt J. 2000: *Trafficking and Human Smuggling: A European Perspective*. „International Migration”, nr 2000/1.
23. Siekiera J. 2021: *Handel żywym towarem – przyczyny i skutki dla społeczności międzynarodowej*. Dostępny w: <https://trimarium.pl/handel-zywym-towarem-przyczyny-i-skutki-dla-spolesznosci-miedzynarodowej/> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
24. Solska J. 2017: *Prof. Bilewicz o tym, dlaczego Polacy tak się boją uchodźców*. Dostępny w: <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1706622,1,prof-bilewicz-o-tym-dlaczego-polacy-tak-sie-boja-uchodzcow.read> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
25. Starzewski Ł. 2021: *Rzecznik proponuje MSZ działania informacyjne w krajach pochodzenia migrantów*. Dostępny w: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-msz-dzialania-informacyjne-kraje-migrantow> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
26. Stawicki R. 2019: *System ochrony uchodźców a bezpieczeństwo w Polsce*. „Bulletin of Lviv State University of Life Safety”, nr 19, s. 97-98.
27. Tallmeister J. 2013: *Is immigration a threat to security?*. „E-International Relations”.
28. The European Commission 2021: *Glossary of terms*. Dostępny w: https://ec.europa.eu/home-affairs/pages/glossary/push-pull-factor_pl [data dostępu: 24.02.2022 r.].

29. UNODC 2010: *Smuggling of migrants: the harsh search for a better life*. Dostępny w: <https://www.unodc.org/toc/en/crimes/migrant-smuggling.html> [data dostępu: 20.02.2022 r.].
30. Wojnicz P. 2010: *Handel ludźmi jako czarna strefa ekonomii w procesie migracji*. „Białostockie Studia Prawnicze”, z. 8, s. 300.
31. wPolityce.pl 2021: *Kampanie informacyjne szansą na zmniejszenie nielegalnej migracji do UE*. Dostępny w: <https://wpolityce.pl/polityka/584167-kampanie-szansa-na-zmniejszenie-nielegalnej-migracji-do-ue> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
32. wPolityce.pl 2021: *Migranci wybierają Niemcy*. Dostępny w: <https://wpolityce.pl/swiat/559206-migranci-wybieraja-niemcy-w-rfn-najczesciej-prosza-o-azyl> [data dostępu: 24.02.2022 r.].
33. Wydział Analiz i Współpracy Międzynarodowej Śląskiego Oddziału Straży Granicznej 2019: *Polsko-czeskie raporty o nielegalnej migracji*. Dostępny w: <https://www.slaski.strazgraniczna.pl/sm/inne-informacje/raporty-informacyjne/36117,Polsko-czeskie-raporty-o-nielegalnej-migracji.html> [data dostępu: 24.02.2022 r.].

Aleksandra Pasieka, Justyna Iwaniak, Julia Szpik

Akademia WSB

Biblioteki w czasie pandemii – doświadczenia Biblioteki Akademickiej im. prof. Jerzego Altkorna Akademii WSB

Libraries in the era of pandemics – experiences of Prof. Jerzy Altkorn Academic Library of WSB University

Streszczenie

Artykuł podejmuje funkcjonowanie biblioteki akademickiej w czasie pandemii COVID-19. Omawia zastosowanie przez Bibliotekę Akademii WSB udogodnień pozwalających czytelnikom na bezpieczne i nieprzerwane korzystanie z zasobów. Podsumowuje pracę, problemy, z którymi spotkała się biblioteka, ale i wprowadzone rozwiązania w czasie stanu zagrożenia.

Słowa kluczowe: praca zdalna, biblioteka akademicka, pandemia, zasoby elektroniczne, przyszłość bibliotek

Abstract

This article is about working of the academic library during the COVID-19 pandemic. It discusses the use of facilities by the WSB Academic Library that allow the readers to use the resources safely and uninterruptedly. It summarizes the work, the problems the library encountered, and the solutions introduced during the pandemic situation.

Keywords: remote work, academic library, pandemic, electronic resources, the future of libraries

Wprowadzenie

Marzec 2020 roku wyznaczył trwający do dziś nowy kierunek dla całego społeczeństwa i wszystkich instytucji, w tym bibliotek, które praktycznie z dnia na dzień musiały przeorganizować dostęp do zbiorów. Był to niezwykle trudny okres niepewności, strachu i wyzwań związanych z funkcjonowaniem w czasach epidemii. Celem ograniczenia pandemii wprowadzano w Polsce i na świecie coraz więcej restrykcji, co wymuszało nowy porządek życia społecznego i edukacyjnego. Dla użytkowników bibliotek kryzys spowodowany COVID-19 oznaczał ograniczenie powszechnego dostępu do zbiorów i usług bibliotecznych, ograniczenie możliwości wypożyczania książek na zewnątrz, brak możliwości korzystania z czytelni. Ograniczona została również możliwość organizacji imprez, szkoleń, zajęć i projektów edukacyjnych oraz naukowych. W środowisku akademickim wszystkie te elementy są niezwykle istotne. Pracownicy biblioteki musieli jak najszybciej skoordynować działania zdalne oraz te z zachowaniem dystansu społecznego i wszelkich środków ostrożności.

Biblioteki przystąpiły do usystematyzowania pracy w nowym trybie. Pierwsza faza pandemii COVID-19 przypadająca w okresie od marca do czerwca 2020 roku, kiedy oczywistym stało się, że izolacja będzie towarzyszyć społeczeństwu dłużej niż na początku mogło się wydawać, wdrażano w bibliotekach rozwiązania, które pozwalały w bezpieczny sposób realizować ich podstawowe zadania. Celem tych działań było wyjście naprzeciw czytelnikom, którzy podobnie jak pracownicy bibliotek zostali postawieni przed trudnym zadaniem organizacji kształcenia na odległość. Akty prawne dotyczące pracy bibliotek (Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych), oraz placówek oświatowych (Rozporządzenie MEN w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19) spowodowały zamknięcie bibliotek dla czytelników i konieczność bezpiecznego rozplanowania godzin i formy pracy zatrudnionych pracowników. Za organizację pracy w dużej mierze odpowiadali dyrektorzy placówek. Decydowali o zakresie działań ograniczających pracę bibliotekarzy i pracowników administracyjnych, biorąc pod uwagę stan epidemii w otoczeniu lokalnym. W większych bibliotekach miejskich do pracy zdalnej delegowano wszystkich pracowników merytorycznych, utrzymując dyżury w siedzibie biblioteki niezbędne do funkcjonowania jednostki. W mniejszych ośrodkach i w województwach, w których zagrożenie było mniejsze, poprzestano na znacznym ograniczeniu obecności fizycznej

pracowników w bibliotece. Biblioteki akademickie, uniwersyteckie i specjalistyczne stawiały czoła nowej rzeczywistości w podobny sposób, ale w dużej mierze skupiały się także na rozwoju zasobów elektronicznych.

W pierwszej kolejności następowały w bibliotekach przebudowy przestrzeni bibliotecznych. Ograniczano przestrzenie biblioteczne przegrodami, ściankami lub w ogóle zamykano pomieszczenia (zarówno czytelnie jak i wypożyczalnie) dla osób z zewnątrz. Rozsuwano biurka dla pracowników, rezygnując z otwartych przestrzeni. Nastąpiły redukcja miejsc siedzących w miejscach ogólnodostępnych, nakaz zasłaniania ust i nosa, nakaz noszenia rękawiczek oraz dezynfekcji rąk i pomieszczeń. Wszystkie zbiory były poddawane 72-godzinnej kwarantannie. Biblioteki na różne sposoby, z zachowaniem reżimu sanitarnego, w pierwszej kolejności wychodziły naprzeciw użytkownikom, gwarantując tradycyjne usługi, tj.:

- wydłużenie okresu wypożyczenia;
- podwyższanie limitów wypożyczeń;
- możliwość wypożyczania zbiorów z domu;
- możliwość zdalnej rejestracji w bibliotece;
- bezpłatne skany fragmentów książek;
- usprawnione wypożyczenia międzybiblioteczne;
- specjalne procedury i miejsca do wypożyczania, celem uniknięcia gromadzenia się czytelników.

Kolejną odpowiedzią na potrzeby użytkowników bibliotek była oferta cyfrowa. Biblioteki docierały z ofertą do użytkowników za pomocą Internetu – swoich stron internetowych oraz portali społecznościowych. Szybka, profesjonalna komunikacja z czytelnikiem na szeroką skalę stała się priorytetem wielu instytucji funkcjonujących w warunkach pandemicznych, w tym bibliotek. Prowadzone były warsztaty on-line, webinaria, kursy e-learningowe, szkolenia i wykłady na żywo. Biblioteki wspierały się w tym zakresie również wzajemnie – organizując wydarzenia doszkalające lub inspirujące dla społeczności bibliotekarskiej. Promowały również dostęp do zasobów on-line, wskazując bezpłatne lub licencjonowane platformy e-zasobów. W niektórych krajach dobrą praktyką było czasowe, bezpłatnie udostępnianie serwisów umożliwiających dostęp do elektronicznych wersji książek czy czasopism. Wydawcy udostępniali bezpłatnie również literaturę naukową dotyczącą wirusa SARS-CoV-2. Biblioteki uczelniane zintensyfikowały działania również w zakresie dostępów testowych do baz elektronicznych. W kontekście nowych warunków funkcjonowania, dynamicznego rozwoju nowoczesnych technologii, powszechnego dostępu do Internetu, dla użytkownika – wydawałoby się – potrzebny jest dostęp do pełnych tekstów książek

z dowolnego miejsca i w dowolnym momencie. Niestety, użytkownicy bibliotek stawiali czoła wyzwaniom technologicznym związanym z korzystaniem z e-zasobów z lepszym lub gorszym skutkiem. Wywołało to wiele problemów w korzystaniu przez użytkowników, którzy do tej pory korzystali tylko i wyłącznie ze zbiorów tradycyjnych. W bibliotekach akademickich i naukowych wykorzystanie zasobów cyfrowych rosło w nieco mniejszym stopniu z tego powodu i sprawiało nieco mniej problemów, ponieważ studenci, pracownicy naukowcy od lat mają do nich dostęp.

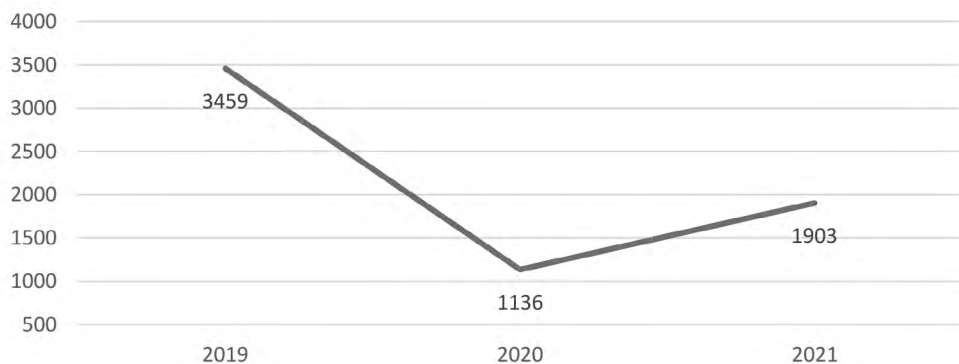
Biblioteka Akademicka w obliczu pandemii

W warunkach dynamicznych zmian, które nastąpiły w wyniku rozprzestrzeniania się wirusa COVID-19, podejmowaliśmy decyzje dotyczące bezpieczeństwa własnego i naszych czytelników. Zgodnie z wprowadzonymi restrykcjami w Polsce, w pierwszej kolejności została zawieszona działalność biblioteki na pewien czas. Choć fizycznie przestrzeń biblioteki pozostawała dla użytkowników niedostępna, zespół pracowników intensywnie pracował nad rozwiązaniami, by umożliwić korzystanie ze źródeł biblioteki. Zmiany były nagłe, więc wymagały szybkich i zdecydowanych rewolucji. Nie do przyjęcia było długoterminowe rozważanie nad wprowadzaniem zmian w funkcjonowaniu biblioteki. Wszystkie podjęte decyzje przyczyniły się do korzystnej zmiany w postrzeganiu nas przez otoczenie jako przyjaznej, otwartej, życzliwej biblioteki, nastawionej na czytelnika.

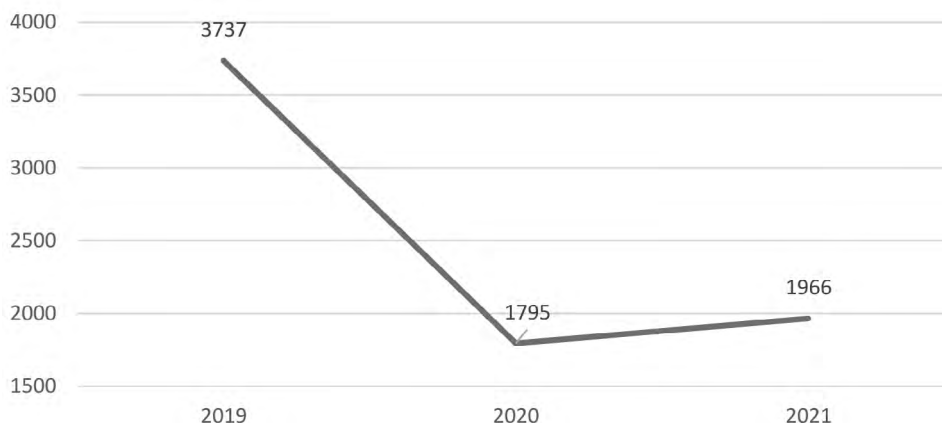
Od momentu zawieszenia pracy biblioteki oraz filii bibliotecznych rozpoczęliśmy proces przygotowania i dostosowania do nowych warunków. W marcu 2020 roku, w obliczu przedłużającego się stanu epidemii i ograniczeń związanych z przebywaniem na terenie Uczelni, wprowadziliśmy na czas zagrożenia zachorowaniem na chorobę COVID-19 *Procedurę dotyczącą wypożyczeń i zwrotów dokumentów w Bibliotece Akademii WSB*. W celu bezpiecznego odbioru dokumentów pracownik biblioteki wyznaczał na odbiór, indywidualnie dla każdego czytelnika, konkretną datę i godzinę. Do tego celu zaadaptowano osobne pomieszczenia dostępne przy wejściu do budynku. Godziny były ustalane w taki sposób, aby jak najbardziej ograniczyć kontakt z osobami postronnymi. Zwroty można było dokonywać w trezorze ustawionym poza terenem biblioteki, nie mając bezpośredniego kontaktu z pracownikami. Stosowaliśmy się do zaleceń Biblioteki Narodowej, przekazując zwracane książki na trzydniową kwarantannę do osobnego pomieszczenia, pełniącego rolę izolatki dla książek. Pomieszczenie cyklicznie było ozonowane, aby w maksymalnym

stopniu ograniczyć rozprzestrzenianie się patogenów. W kolejnych tygodniach, tak jak inne biblioteki, testowaliśmy wiele innych modeli wypożyczeń i zwrotów.

Wyk. 1. Statystyka wypożyczeń w Bibliotece w okresie marzec-październik 2020 r.

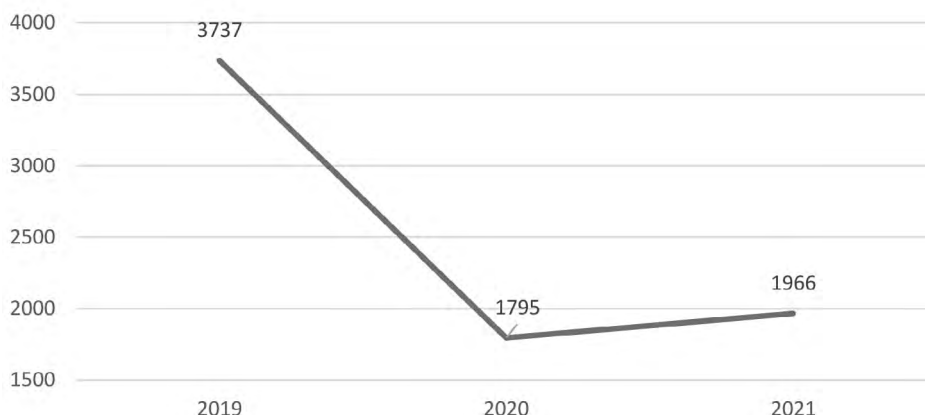


Wyk. 2. Statystyka zwrotów w Bibliotece w okresie marzec-październik 2020 r.



Jak większość bibliotek zmierzaliśmy się z gwałtownym spadkiem czytelników i wypożyczeń, zapewne z powodu obaw związanych z bezpośrednim kontaktem. Niestety, po roku od wybuchu pandemii nie obserwujemy proporcjonalnego wzrostu na wykresie w stosunku do spadku, jaki przyniosła epidemia.

Wyk. 3. Liczba odwiedzin w Bibliotece w okresie marzec-październik 2020 r.



W obliczu wprowadzanych zmian priorytetem stało się reagowanie na zmianę zamiast wykonywanie planu. Nie oznaczało to całkowite porzucenie wcześniejszych planów, jednakże wiązało się to z ich reorganizacją lub zmianą sposobów działania.

Bibliotekarze dostosowali świadczone usługi do wprowadzanych ograniczeń. Tradycyjne osobiste wizyty celem aktywacji konta bibliotecznego, uzyskanie informacji o koncie bibliotecznym czy rozliczenie się z biblioteką celem uzyskania akceptacji na karcie obiegowej, zostały zastąpione głównie kontaktami mailowymi lub telefonicznymi. Kontakta czytelników, którzy dokonywali zapisu w bibliotece poprzez katalog online, były automatycznie odblokowywane przez pracowników, bez konieczności osobistej wizyty na terenie biblioteki.

Strona internetowa biblioteki również uległa zmianie. Przede wszystkim pojawiły się zakładki dedykowane konkretnym kierunkom studiów z wykazami źródeł online, niezbędnymi materiałami, które studenci mogli wykorzystać w trakcie studiów. Na stronie biblioteki powstały zbiory przydatnych stron, wykazów czasopism, opisy pomocnych aplikacji czy baz elektronicznych. Biblioteka w swojej ofercie ma około 20 baz (w tym pełnotekstowych), udostępniając kilkadziesiąt tysięcy czasopism oraz książek w wersji elektronicznej. Z większości baz można skorzystać w ramach zdalnego dostępu, czyli z dowolnego urządzenia z dostępem do Internetu. Pracownicy przygotowali dokładne, szczegółowe instrukcje korzystania z baz elektronicznych. Zostały zwiększone nakłady finansowe na książki w wersji elektronicznej udostępniane poprzez bazy ebookpoint BIBLIO oraz Ibuk Libra. Użytkownicy mieli możliwość skorzystania z książek, które były podstawą przy realizacji prowadzonego kierunku

studiów w formie online. Ponadto każdy czytelnik miał możliwość zgłoszenia propozycji książek do zakupu. Działania miały na celu umożliwienie jak największej liczbie czytelników dostępu do potrzebnych dziedzinowych publikacji.

Wychodząc naprzeciw potrzebom czytelników, zorganizowaliśmy 19 szkoleń z zakresu obsługi baz elektronicznych, podnosząc kompetencje cyfrowe uczestników. Spotkania odbywały się w formie online przy użyciu zdalnych komunikatorów typu ZOOM lub MsTeams, przeprowadzone przez bibliotekarzy lub przedstawicieli konkretnych baz.

Pozyskaliśmy 7 bezpłatnych, czasowych dostępów testowych do różnych baz elektronicznych i serwisów tematycznych udostępnianych drogą online. Bazy były zróżnicowane tematycznie, co pozwoliło na dostarczenie wielu treści dla zróżnicowanych grup odbiorców.

Podstawowym sposobem komunikacji z użytkownikami jest strona internetowa Biblioteki, ale trzeba zaznaczyć, że znaczna część aktywności przeniosła się do portali społecznościowych. Okoliczność pandemii pokazała, jak wygodny jest to kanał informacyjno-komunikacyjny z czytelnikami. Poświęcono wiele artykułów, które opisują ten fenomen, jednak najbardziej trafnie wskazuje na to Grzegorz Gmiterek (Gmiterek G. 2021: 59): *W okresie całkowitego lub czasowego zamknięcia budynków bibliotek uniwersyteckich serwis Facebook był wykorzystywany przez te instytucje jako jeden z ważniejszych elementów ich funkcjonowania w środowisku sieciowym. [...] To właśnie za ich pośrednictwem użytkownicy na bieżąco zapoznawali się z aktualnościami w bibliotece, zdalnymi możliwościami korzystania z poszczególnych usług i zasobów bibliotecznych.*

Social media pozwalają dotrzeć z informacją do szerokiego grona odbiorców, ale także pozwalają ocenić, czy proponowane rozwiązania, dotyczące funkcjonowania biblioteki, spotkają się z przychylnością i zrozumieniem, czy wręcz przeciwnie. Media zapewniają sprawny kontakt z czytelnikami (na przykład stronę Facebooka Biblioteki śledzi około 900 osób). Specjalnie na czas obostrzeń przygotowaliśmy 9 nowych cykli tematycznych, w których czytelnicy otrzymywali wiedzę na temat potrzebnych kompetencji niezbędnych w czasie pracy i edukacji na odległość. Codziennie ukazywały się posty polecające przydatne aplikacje, narzędzia. Staraliśmy się zaciekawić czytelników literaturą, którą nie znają lub uchodziła ich uwadze. Chcieliśmy uświadomić czytelnikom, że biblioteka nie została zamknięta, a dostosowała się do nowej rzeczywistości.

Z dodatkowych usług, które pracownicy biblioteki świadczyli dla społeczności akademickiej, wprowadziliśmy skanowanie materiałów bibliotecznych do celów edukacyjnych. Skanowanie odbywało się na doraźne życzenie z zachowaniem przepisów dotyczących ich użytkowania. W pierwszej fazie pandemii pracownicy biblioteki wykonali 86 skanów na

życzenie. Ponadto studenci mieli możliwość skorzystania z oferty *zestawienia tematycznego* przygotowywanego konkretnie pod pisany temat pracy dyplomowej. Ta usługa pozostała na stałe dostępna dla czytelników. W czasie pierwszej fali wykonano 50 zestawień dla czytelników. Czas pandemii wymagał zmian w systemie bibliotecznym, na bieżąco podejmowano czynności:

- automatyczne przedłużenie terminu zwrotów książek,
- podwyższanie limitów wypożyczeń,
- włączenie/wyłączenie możliwości zamawiania materiałów bibliecznych,
- aktualizacje systemowych dni zamkniętych,
- zmiany daty odbioru zamówionych pozycji.

Ponadto w czasie pandemii został opracowany *Poradnik do prac dyplomowych* – w którym zostały zawarte wszystkie informacje, jak sformatować pracę licencjacką czy magisterską wraz z niezbędnymi zasadami tworzenia przypisów i opisów bibliograficznych.

Działania biblioteki wpisywały się w powszechne w tym okresie ogólnopolskie akcje biblieczne, jak: #niezostawiamczytelnika, #bibliotekiwsieci, #zostanwdomu. Warto wspomnieć, że mimo pandemii i trwających obostrzeń udało nam się zorganizować w maju Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, przenosząc wydarzenia do formy online.

Łagodzenie obostrzeń

Biblioteka Akademicka została uruchomiona w pierwszym etapie (maj 2020) łagodzenia obostrzeń związanych z zapobieganiem rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Wróciliśmy do możliwości wypożyczeń i zwrotów w tradycyjny sposób na terenie biblioteki. Celem zapewnienia bezpieczeństwa użytkowników, jak i pracowników wypożyczalnia została wyposażona w zalecane środki ostrożności, takie jak płyn dezynfekujący, maseczki i rękawiczki, ustawiono pleksi oddzielające od czytelników. Osoby wchodzące na teren Uczelni były rejestrowane, zostały wyznaczone limity osób przebywających na jednej powierzchni. W okresie jesiennym otwarto dla czytelników czytelnie i możliwość korzystania z księgozbioru oraz komputerów, które znajdują się w tej części. Od czasów pełnego otwarcia wypożyczalni i czytelni zauważamy wzrost liczby czytelników przybywających do biblioteki.

Sytuacja spowodowana epidemią postawiła spore wyzwanie przed bibliotekarzami. Chcąc zapewnić dostęp do przydatnych źródeł, trzeba było przygotować i uruchomić nowe

rozwiązania. Widząc duże zapotrzebowanie wśród użytkowników na książki w wersji elektronicznej, Biblioteka zdecydowała się na wdrożenie nowego modułu e-booków w systemie bibliotecznym. Moduł umożliwił udostępnianie pełnych książek w wersji elektronicznej w formie viewera, zachowując pełne prawa autorskie dokumentu, chroniąc go przed dalszym powielaniem. W momencie uruchomienia modułu zostało udostępnionych ponad 600 egzemplarzy w tej formie.

Wprowadzone zmiany wynikające z nagłej sytuacji pandemicznej, połączone z zaangażowaniem i kreatywną pracą zespołową umożliwiły sprawną i efektywną obsługę czytelników i funkcjonowanie biblioteki w znacznie zmienionej rzeczywistości.

Odzyskanie czytelników i poczucie bezpieczeństwa będzie wyzwaniem każdej funkcjonującej placówki, która zmierzyła się ze spadkiem użytkowników z powodu pandemii COVID-19.

Podsumowanie

Pandemia, a przede wszystkim lockdown ograniczyły użytkownikom dostęp do zasobów naukowych w wersji tradycyjnej (papierowej). Działo się tak nie tylko z powodu przymusowego zamknięcia bibliotek na odwiedzających, ale również na konieczność wprowadzenia zajęć akademickich w formie hybrydowej, a nawet zdalnej. To spowodowało chęć studiowania u osób zamieszkujących spore odległości od uczelni i w związku z tym wzrosło zainteresowanie źródłami dostępnymi w formie elektronicznej. Doświadczenie to pokazało, jak dużą rolę odgrywają zasoby online: książki do wypożyczenia w formie e-booków i artykuły udostępniane bazom elektronicznym, dostępne poza siecią uczelnianą, w domu. Czytelnicy chętnie korzystali ze wspomnianych zasobów. Oferowane zasoby odpowiadały potrzebom wydziałów i jednostek uczelni. Społeczność akademicka kształciła się, prowadziła dydaktykę oraz pracowała naukowo głównie online. Tyczy się to również dzieci ze szkół podstawowych, gdzie na uwadze należy mieć, że za kilkanaście lat będą one również użytkownikami bibliotek akademickich. Można zatem wywnioskować, że preferowaną formą treści będą zasoby dostępne online. Część użytkowników nadal jednak wybierze sposób tradycyjny, z fizycznymi materiałami. Biblioteka powinna zaspokoić obie te potrzeby, zarówno poprzez dostęp do zasobów, usług oraz szkoleń online, jak i w tradycyjnej przestrzeni, dodatkowo łącząc obie formy. Dzięki pandemii źródła w formie elektronicznej górowały nad źródłami tradycyjnymi. Można zatem wnioskować, że doświadczenia wynikające z pandemii

uksztaltowały i na stałe wpisały się w świat nauki i codzienność. Niestety uwydatniły one również luki cyfrowe, które uniemożliwiały niektórym użytkownikom integrację cyfrową z możliwością kształcenia zdalnego. Jednym z większych problemów stała się na pewno przepaść cyfrowa. Zarówno w braku infrastruktury i urządzeń umożliwiających dostęp do zasobów elektronicznych, jak i w braku kompetencji cyfrowych.

Kopie treści w wersji elektronicznej nadal są problemem. Zostały one skutecznie pominięte w wytycznych odnośnie prawa autorskiego oraz praw pokrewnych (w 2019 r.). Przez to w Unii Europejskiej nie ma nadal żadnego dobrego rozwiązania, które niwelowałyby ten problem. Wciąż jest on bardzo dużą przeszkodą uniemożliwiającą digitalizację treści. Wymaga to wypracowania strategii cyfrowej, która nie ograniczy się do e-booków, a stworzy nowe modele mające na celu transformacje oraz wprowadzi innowacyjność obsługi. Mimo tego, że dostęp do wiedzy w formie elektronicznej dąży do rozwoju cyfryzacji społeczeństwa. Poprzez dostęp do usług cyfrowych centralizuje się zarządzanie biblioteką. Nowe rozwiązania wymusiły na pracownikach kontrolę praw autorskich, ujednoczenie rozwiązań technicznych, a także zmianę sposobu zarządzania działaniami. Na skalę lokalną determinowało ono tworzenie nowoczesnych usług lub udoskonalanie już istniejących. Już teraz można wywnioskować, że mimo tych rozwiązań nie da się w jednoznaczny sposób określić perspektyw rozwoju bibliotek. Pandemia przyniosła wiele negatywnych skutków. Usługi proponowane przez biblioteki w dalszym ciągu muszą wpisywać się w rozwiązania dystansu społecznego, co za tym idzie, wydarzenia dla użytkowników nadal nie mogą być organizowane. A zadania sprowadzane są tylko do tych podstawowych, jak obsługa użytkowników. Dostęp do bibliotek jest wciąż mocno ograniczony. Ogromnym plusem bezpośredniego zamknięcia na użytkowników była możliwość przeprowadzenia gruntownych porządków zbiorów bibliotecznych, przez co książki otrzymały nowe etykiety i oznaczenia.

W związku z doświadczeniami podyktowanymi kryzysem można skuteczniej przygotować się na następne, nieoczekiwane i nieprzewidywalne sytuacje. Zgodnie z zasadą dystansu społecznego należy mieć na uwadze zmiany infrastruktury biblioteki. Co w przyszłości będzie bardziej funkcjonalne dla użytkowników i w mniejszym stopniu wpłynie na jej działanie w sytuacjach kryzysowych. Dzięki indywidualnym doświadczeniom związanym z zarządzaniem pracownikami, posiadanymi zasobami oraz sprzętem, a także pomysłami, należy udoskonalić plan rozwoju bibliotek. Powinno się od przeświadczenia tradycyjnego, jakim jest tylko i wyłącznie wypożyczanie książek, uświadamiać użytkowników, a nawet społeczeństwo o innych możliwościach oferowanych przez Bibliotekę.

Media społecznościowe stały się podstawowym narzędziem komunikacji, promocji i informacji usług oferowanych przez bibliotekę. Facebook stał się platformą służącą do publikacji wiadomości związanych z działalnością biblioteki oraz samej uczelni, ale również informowaniem użytkowników o cyfrowych i tradycyjnych zasobach. Treści postów odnosiły się do prezentacji zdalnych usług informacyjnych oraz bibliotecznych, zasobów cyfrowych, zdalnego dostępu do zasobów baz bibliograficznych, bibliotek cyfrowych (z otwartym dostępem lub płatnym), ułatwień z korzystania z usług bibliotecznych (np. usługa skanowania na życzenie). Były to zarówno informacje tekstowe, jak i multimedialne. Medium to ułatwiło dzielenie się informacjami o zbiorach oraz samych zbiorach. Służyło jako prezentacja ciekawych dokumentów i treści. Narzędzie to stało się zasadniczą formą komunikacji z użytkownikami, którzy dzięki niemu na bieżąco zapoznawali się z aktualnościami w bibliotece, możliwościami wykorzystywania usług i zasobów w formie zdalnej. Po raz pierwszy media społecznościowe były wykorzystywane do przekazywania niezbędnych informacji, a nie do interakcji z użytkownikami.

Zwiększenie zakresu działalności biblioteki wiąże się z nakładami finansowymi na rozwój inwestycji w badania oraz programy biblioteczne. Pozwoli to wzmocnić cele edukacyjne, cyfrowe oraz kulturowe, poprzez ich wirtualny wymiar, a także wymusi na pracownikach kontrolę danych udostępnianych cyfrowo. Aby przetrwać, instytucje muszą stale dostosowywać się do zmian w otoczeniu. To samo tyczy się bibliotek. Należy zatem rozwijać technologie informatyczne, badać potrzeby użytkowników, a także pozyskiwać kapitał na działanie, poprzez na przykład projekty. Dzięki zasadzie proporcjonalności zasobów przestrzennych, finansowych oraz personalnych należy zweryfikować jakość oferty i poziom zainteresowania użytkowników. Biblioteka nie powinna się skupiać jedynie na gromadzeniu dóbr kultury, ponieważ to nie jest sposobem na rozwój. Należy skupić się na innowacyjności w działaniach i nastawić się na zmiany, ale tym samym nie niszczyć dobrych praktyk i planowania. Biblioteka powinna dążyć do podnoszenia atrakcyjności zawodu bibliotekarza, aby przyciągnąć ludzi młodych i otwartych, którzy łatwiej przystosowują się do zmian i są w stanie zaproponować nieoczywiste rozwiązania. Uczą się od bardziej doświadczonych kolegów i wraz z nimi podnoszą swoje kompetencje, co dostarczałoby świeżego spojrzenia na nowe rozwiązania.

Okres pandemii wymagał od pracowników większego zaangażowania i szybkiej reakcji na ciągłe zmiany rzeczywistości. Pobudził ich kreatywność i elastyczność. Wywołał on sporo trudności, z którymi należało się zmierzyć, ale również ukazał nowe możliwości, z których wcześniej nie korzystano. Otwartość na naukę, edukację i kulturę pełni istotną

rolę we współczesnym społeczeństwie. Między innymi ułatwia dostosowanie się do niespodziewanych sytuacji. Mamy nadzieję, że z całego trudnego czasu wprowadzenia szybkich zmian, tak aby mimo wszystko ułatwić czytelnikom i przede wszystkim umożliwić korzystanie z zasobów.

Bibliografia

1. Gałęcka-Golec A., Puksza K., Witkowska E. 2020: *Biblioteka w czasie pandemii – doświadczenia Repozytorium Uniwersytetu w Białymstoku*. „Biuletyn EBIB”, nr 193.
2. Gmiterek G. 2021: *Wykorzystanie serwisu Facebook przez polskie biblioteki uniwersyteckie w czasie ich zamknięcia spowodowanego pandemią COVID-19. Analiza porównawcza udostępnionych postów*. „Przegląd Biblioteczny”, z. 1.
3. Knop U. 2020: *E-booki w zdalnym dostępie w bibliotekach politechnik w Polsce – wybrane oferty w czasie pandemii (lockdownu)*. „Bibliotheca Nostra”, nr 1.
4. Knop U. 2020: *Oferta bibliotek polskich politechnik w zakresie otwartych zasobów naukowych na temat COVID-19*. „Nowa biblioteka”, nr 2.
5. Osłowska I. 2021: *Biblioteki w dobie pandemii. Przyczynek do badań*. „Toruńskie Studia Bibliologiczne”, nr 1.
6. Razik G., Szumiec A., Wyszzyńska K. 2020: *„Biblioteka otwarta” w czasie pandemii*. „Biuletyn EBIB”, nr 193.
7. Sójkowska I. 2020: *Biblioteki podczas i po pandemii koronawirusa – wstępny raport EBLEDY*. „Biuletyn EBIB”, nr 193.

Dominika Kijak

Zarządzanie szkołą w czasie kryzysu/ ograniczenia funkcjonowania

School management during a crisis / functional limitations

Streszczenie

Praca skupia się na zarządzaniu szkołą w czasie kryzysu. Autor pracy skupił się przede wszystkim na wprowadzeniu po raz pierwszy w historii polskiego szkolnictwa nauczania zdalnego. O sposobie zorganizowania nauki zdalnej mieli zdecydować dyrektorzy we współpracy z nauczycielami. Narzędzia, w jakie została wyposażona kadra pedagogiczna, dostosowano do potrzeb i możliwości zarówno dzieci jak i rodziców. Przyjęty model nauczania musiał dostosować się do nowych warunków, w efekcie czego uświadomiono sobie, iż pomimo rozwoju nowoczesne technologie towarzyszące człowiekowi XXI wieku na co dzień zostały usunięte z życia szkoły. W pracy przedstawiono działania podjęte przez jedną z krakowskich szkół. Dzięki dyrekcji Da Vinci Podstawowej Szkoły Publicznej w Krakowie placówka wyszła obronną ręką z chaosu organizacyjnego, jaki opanował polską oświatę w czasie pandemii.

Słowa kluczowe: zarządzanie szkołą, pandemia, edukacja zdalna, cyfryzacja, narzędzia TIK, Da Vinci Publiczna Szkoła Podstawowa w Krakowie

Abstrakt

The work focuses on managing the school during the crisis. The author of the work focused primarily on the introduction of distance learning for the first time in the history of Polish education. The way of organizing remote learning was to be decided by the principals in cooperation with the teachers. The tools with which the teaching staff was equipped were adapted to the needs and possibilities of both children and parents. The adopted model of teaching had to adapt to the new conditions, as a result of which it was realized that despite the development, modern technologies that accompany people in the 21st century on a daily basis have been removed from school life. The paper presents activities undertaken by one of the schools in Krakow. Thanks to the management of the Da Vinci Public Primary School in Krakow, the facility emerged unscathed from the organizational chaos that overwhelmed Polish education during the pandemic.

Key words: school management, pandemic, remote education, digitization, ICT tools, Da Vinci Public Primary School in Krakow

Wstęp

Pandemia wirusa SARS-CoV-2 spowodowała zmiany w obrębie zarządzania szkołami. Od marca do czerwca 2020 roku wszystkie zajęcia stacjonarne w placówkach oświatowych przeszły na tryb zdalny. Z racji rozwijającej się w zawrotnym tempie epidemii postanowiono ograniczyć kontakty międzyludzkie, by zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa. Nauka stacjonarna z dniem 10 marca 2020 roku przestała istnieć. Rzeczywistość szkolna została przeniesiona do sieci. Jedną z pierwszych decyzji dotyczących przeciwdziałania koronawirusowi było zawieszenie prowadzenia działalności dydaktyczno-wychowawczej w szkołach oraz placówkach oświatowych od 12 do 24 marca. Następnie MEN wprowadziło obowiązek realizowania zadań edukacyjnych za pomocą metod i technik kształcenia na odległość. O sposobie zorganizowania nauki zdalnej mieli zdecydować dyrektorzy we współpracy z nauczycielami. Narzędzia, w jakie została wyposażona kadra pedagogiczna, miały zostać dostosowane do potrzeb i możliwości zarówno dzieci, jak i rodziców. Ministerstwo Edukacji i Nauki opracowało regulacje prawne pozwalające na kształcenie uczniów na odległość. Celem niniejszej pracy jest przede wszystkim pokazanie, czym jest i na czym polega zarządzanie szkołą w kryzysie. Motywacją do podjęcia eksploracji we wskazanym obszarze badawczym stała się pandemia koronawirusa, która na zawsze odmieniła oblicze polskiej edukacji. Przyjęty model nauczania musiał dostosować się do nowych warunków, w efekcie czego uświadomiono sobie, iż pomimo rozwoju nowoczesne technologie towarzyszące człowiekowi XXI wieku na co dzień zostały usunięte z życia szkoły. W pracy przedstawiono działania podjęte przez jedną z krakowskich szkół. Dzięki dyrekcji Da Vinci Podstawowej Szkoły Publicznej w Krakowie placówka wyszła obronną ręką z chaosu organizacyjnego, jaki opanował polską oświatę w czasie pandemii. Na uwagę zasługuje sposób zorganizowania nauki zdalnej oraz czas, w jakim wdrożono nowe metody nauczania. Nie bez przyczyny pozostaje też fakt, iż kadra zarządzająca od samego początku istnienia szkoły opowiadała się po stronie edukacji cyfrowej. Innowacyjne rozwiązania pomagające zaoszczędzić czas, przygotować atrakcyjne lekcje i osiągnąć uczniom lepsze wyniki nauczania stały się idealnym rozwiązaniem w trakcie kształcenia na odległość. W niniejszej pracy przedstawione zostaną rozwiązania wdrożone przez Da Vinci Publiczną Szkołę Podstawową w Krakowie w czasie pandemii, które autor pracy potraktuje jako wzorzec. Nim jednak to nastąpi w pierwszej kolejności wymagać się od nas będzie podjęcia próby zdefiniowania takich terminów, jak: zarządzanie, kryzys w odniesieniu do środowiska szkolnego. Zastanowimy się, dlaczego tak ważne wydaje się podejmowanie

działań mających na celu upowszechnienie idei cyfrowej edukacji tak, by wykorzystywane w procesie nauczania technologie informacyjno-komunikacyjne zwiększały szanse edukacyjne wszystkich uczących się oraz służyły systematycznemu wprowadzeniu uczniów i nauczycieli w wiek technologii cyfrowych. Nie bez znaczenia pozostaną także opinie i zdania tych, których nieoczekiwane okoliczności zewnętrzne zmusiły do zmiany modelu dotychczasowego warsztatu pracy. Na nauczycielach oraz dyrektorach, czyli najważniejszych podmiotach/osobach trwającego procesu kształcenia na odległość – określanego mianem eksperymentu – pandemia odcisnęło ogromne piętno. Praca niniejsza pomija problematykę kondycji psychicznej kadry pedagogicznej, przedstawia natomiast w sposób ogólny działania dyrektorów szkół podjęte w ramach trybu nauczania online.

Edukacja zdalna w Polsce

Kształcenie na odległość przestaje być fikcją. Cała rzeczywistość szkolna, w tym także działania podejmowane zarówno przez nauczycieli, jak i również dyrektorów, wymagają aktualizacji. Jeśli lekcje odbywają się na odległość, by nie zakłócić funkcjonowania kluczowej usługi publicznej – edukacji – nadzór dyrektora szkoły także zostanie przeniesiony do sieci. Zadania dyrektora szkoły określone w rozporządzeniu w sprawie nadzoru pedagogicznego [Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 sierpnia 2017 r. w sprawie nadzoru pedagogicznego (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz.1551 ze zm.)] muszą zostać spełnione niezależnie od warunków. Stąd przeprowadzenie ewaluacji, kontrola przestrzegania przez nauczycieli przepisów prawa, wspomaganie kadry pedagogicznej w realizacji ich działań, monitorowanie placówki odbywa się w formie online. Jako narzędzie badawcze, którego celem jest zrealizowanie zaplanowanych ewaluacji, można potraktować formularz Google pełniący funkcję ankiety, wywiadu. Z kolei kontrolowanie bieżącej działalności nauczycieli, jak wpisy tematów lekcyjnych do dziennika czy uzupełnianie frekwencji uczniów, odbywa się za pośrednictwem dziennika elektronicznego, który na dobre zawitał w szkołach, tym samym zastępując tradycyjne dzienniki papierowe. Narzędzie to służy także do kontaktu nauczycieli z rodzicami oraz przesyłania informacji, ogłoszeń i decyzji wydawanych przez dyrekcję szkoły. Organizacja zdalnych posiedzeń rad pedagogicznych także nie powinna sprawić trudności. Ważne, by dyrektorzy w ramach wspomaganie kadry nie zaniechali szkoleń oraz rozmów motywacyjnych, sprawowali nadzór nad przebiegiem komunikacji między nauczycielami, uczniami i rodzicami oraz, jeśli zajdzie taka potrzeba, dzięki systematycznemu monitorowaniu relacji

pracowników z dziećmi i ich opiekunami, rozwiązywali problemy, których podczas pracy zdalnej nie należy bagatelizować. Skuteczne przeciwdziałanie sytuacjom kryzysowym stanowi istotny element monitoringu zadań szkoły [*SMART zarządzanie szkołą w czasie epidemii*].

O ile przeniesienie realizacji podstawowych zadań do sieci nie przysporzyło dyrektorom problemów, między innymi dzięki wprowadzeniu pewnych regulacji prawnych [Rozporządzenie MEN z dnia 20 marca 2020 r. (...); Rozporządzenie MEN z dnia 25 marca 2020 r. (...)], o tyle przeszkodą stał się brak sprzętu niezbędnego do pracy i nauki zdalnej. W sukurs kierownikom szkół przyszło Ministerstwo Edukacji i Nauki. Zgodnie z opublikowanym raportem na temat zapewnienia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie epidemii COVID-19 [Raport MEN: *Zapewnienie funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie pandemii COVID-19*] wszystkie szkoły na terenie kraju wraz z ich organami prowadzącymi otrzymały finansowe wsparcie. Od 1 kwietnia jednostki samorządu terytorialnego mogły wnioskować o dofinansowanie zakupu sprzętu elektronicznego umożliwiającego prowadzenie i uczestnictwo w lekcjach online. W ramach uruchomionych projektów „Zdalna Szkoła” i „Zdalna Szkoła+” uzyskano dofinansowanie na zakup komputerów. Według danych przedstawionych w raporcie do 15 czerwca w obu programach wsparcie uzyskało 4836 samorządów.

Niemniej dane opublikowane w raporcie stoją w kontrze do raportu Centrum Cyfrowego [*Badanie „Edukacja zdalna w czasie pandemii”*]. 36 procent nauczycieli wykazało, że głównym problemem, z jakim przyszło im się zmierzyć podczas edukacji zdalnej, były braki sprzętowe. W badaniu dyrektorów przeprowadzonym przez Instytut Spraw Publicznych [*Badanie „Edukacja zdalna w czasie pandemii”*] 81 procent szkół było zdania, iż uczniowie nie mogli w pełni uczestniczyć w zorganizowanym kształceniu na odległość z racji braku sprzętu komputerowego. Ogromną trudnością okazała się także jakość łącza internetowego, co w efekcie prowadziło do wykluczenia cyfrowego dzieci i pogłębiających się nierówności w dostępie do edukacji. Weryfikacji uległa także nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego, wprowadzona w szkołach podstawowych od 1 września 2017 roku, a w szkołach ponadpodstawowych od 1 września 2019 roku. Choć ta kładła nacisk na rozwój kompetencji cyfrowych ucznia, sprawne posługiwanie się nowoczesnymi technologiami, rzeczywistość okazała się brutalna. Przekonaliśmy się bowiem, iż młodzież na co dzień biegle obsługująca telefony komórkowe, zaznajomiona z funkcjonowaniem aplikacji oraz działająca w mediach społecznościowych, które traktują jako alternatywny świat, nie umie wysłać wiadomości elektronicznej z załącznikiem czy obsłużyć pakiet Office, nie mówiąc już o innych czynnościach, jak zalogowanie się na pocztę i przyjęcie zaproszenia do udziału w lekcji online za

pośrednictwem aplikacji Google Meet. Problem ten dotyka także kadre pedagogiczną. O ile młodzi ludzie starają się kształcić we własnym zakresie, zabiegają o podnoszenie kompetencji, w tym rozwój umiejętności cyfrowych, o tyle starszej kadry pedagogicznej obce są nowinki technologiczne. Podchodzą do nich z ogromnym uprzedzeniem i niechęcią. Brak doskonalenia systemowego decyduje nadal o niskich kompetencjach cyfrowych nauczycieli. Raport z badania edukacji zdalnej w czasach COVID-19 [*Raport – Edukacja zdalna w czasach Covid-19*] także obnaża prawdę na temat przygotowania nauczycieli do prowadzenia lekcji online. Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, iż kadra pedagogiczna nie czuje się w pełni kompetentna do uczestnictwa w kształceniu na odległość. Brak jej odpowiedniego przygotowania metodycznego w zakresie przeniesienia zajęć tradycyjnych do świata cyfrowego oraz przygotowania technologicznego. Nauczyciele niejednokrotnie podkreślali, iż jako problem postrzegają również brak wsparcia ze strony dyrekcji. Kierownicy szkół nie potrafili zorganizować szkoleń, podczas których zostaliby wyposażeni w narzędzia umożliwiające prowadzenia zdalnych lekcji. Wiedzę musieli czerpać z Internetu, gdzie poprzez uczestnictwo w rozmowach na forach dyskusyjnych wymieniali się zdobytymi informacjami, spostrzeżeniami, refleksjami.

W badaniu *Dyrektorzy do zadań specjalnych – edukacja zdalna w czasie izolacji* [Sobiesiak-Penszko P., Pazderski F. 2020] kadra zarządzająca, podobnie jak nauczyciele, jako problem wskazywali braki w sprzęcie, przepustowość sieci. Niemniej jednak dyrektorzy szkół poruszyli również inną bardzo ważną kwestię. Jako trudność wymienili brak wsparcia ze strony rodziców. Z racji powierzonych im obowiązków zawodowych nie mogli w pełni poświęcić swojego czasu dzieciom i pomóc im w obsłudze sprzętu elektronicznego. Niestety, z racji na prowadzoną edukację na odległość nauczyciel nie mógł w sposób bezpośredni nadzorować pracy ucznia, dlatego część obowiązków spadła na barki opiekunów uczniów. Natomiast aż 88% badanych dyrektorów zwróciła uwagę na fakt, iż dzieci musiały także współdzielić sprzęt z rodzeństwem, co także wpływało na jakość prowadzonej edukacji zdalnej. To z kolei przełożyło się na realizację podstawy programowej. Wśród innych problemów wykazywanych przez dyrektorów możemy odnaleźć także czasochłonność edukacji zdalnej, obciążenie psychiczne, trudności w mobilizowaniu uczniów do pracy, brak systematycznej pracy dzieci. Dyrektorzy wskazywali także brak jasno określonych reguł organizacji zdalnego nauczania, brak odzewu ze strony organów prowadzących oraz jednolitych zasad co do wynagradzania nauczycieli. Ważna była również niepewność towarzysząca kadry pedagogicznej wywołana sprzecznymi i mało konkretnymi komunikatami MEN-u dotyczącymi trwania zdalnej nauki.

Dane te stoją w opozycji do wyników opublikowanych we wspomnianym już raporcie [Raport MEN: *Zapewnienie funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie pandemii COVID-19*] przygotowanym dla Ministerstwa Edukacji i Nauki. Mimo iż wspomina się tu o projektach realizowanych w ramach funduszy Unii Europejskiej („Innowacyjne rozwiązania na rzecz aktywizacji cyfrowej”, „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych”), przygotowaniu platform do prowadzenia kształcenia na odległość (epodreczniki.pl), dofinansowaniu studiów podyplomowych z zakresu prowadzenia edukacji informatycznej czy skutecznym wykorzystywaniu technologii informacyjno-komunikacyjnej w realizacji zadań dydaktycznych włączonych do programu studiów, żadne z podjętych inicjatyw nie uchroniło polskiego szkolnictwa przed paraliżem.

Jak wyglądała samoorganizacja szkół w trakcie pandemii? Dyrektorzy pozbawieni wsparcia ze strony organów nadzorczych zostali zmuszeni do samodzielnego zorganizowania i zaplanowania kształcenia na odległość, co w praktyce oznaczało, iż nauczyciele wraz z kadrą zarządzającą szkolili się nawzajem, dzieląc się zdobytą wiedzą na temat zasad funkcjonowania aplikacji ułatwiających przeprowadzenie lekcji online. W szybkim tempie należało także zaznajomić z nowymi narzędziami uczniów oraz rodziców. Jedna z dyrektorek szkoły w województwie świętokrzyskim zwróciła uwagę, iż kuratorium oświaty ograniczyło swą działalność jedynie do przekazywania informacji na temat dostępnych komunikatorów. Nikt jednak nie zaznajomił pedagogów z ich obsługą [Sobiesiak-Penszko P., Pazderski F. 2020]. Zdanie to podzielają także dyrektorzy szkół z innych województw. Aż 1/5 badanych szkół przyznała, że musiały radzić sobie same [Sobiesiak-Penszko P., Pazderski F. 2020]. Nie wspierały ich żadne instytucje czy podmioty. Zdaniem dyrektorów w zwiększeniu jakości i efektywności edukacji zdalnej mogą pomóc bezpłatne szkolenia dla nauczycieli w zakresie stosowania różnych narzędzi do zdalnego nauczania, wsparcie psychologiczne, przygotowanie dokładnych wytycznych co do oceniania, a przede wszystkim umożliwienie wymiany doświadczeń dyrektorów na temat prowadzenia kształcenia na odległość.

Bardzo często dyrektorzy szkół godzili się, by nauczyciele wysyłali uczniom za pośrednictwem dziennika elektronicznego e-materiały lub wskazywali zadania w podręcznikach lub zeszytach ćwiczeń do samodzielnego rozwiązania, co w efekcie sprawiło, iż uczniowie zostali pozbawieni kontaktu z nauczycielami. Według danych opublikowanych w jednym z raportów [Raport – *Edukacja zdalna w czasach Covid-19*] tylko 3% badanych wskazało, iż w swojej pracy wykorzystuje dedykowane platformy edukacyjne. Natomiast w kwestii prowadzenia zajęć online dyrektorzy decydowali, by nauczyciele prowadzili zajęcia w czasie rzeczywistym, zgodnie z planem zajęć. Niemniej jednak zdarzało się, iż pedagodzy we własnym zakresie zmieniali

grafik zajęć z uczniami, w taki sposób, aby pomiędzy zajęciami mieli czas na rozwiązanie przesłanych zadań. Niestety, nauczyciele zgłaszali, że niezależnie od wykorzystywanych przez nauczycieli systemów, wszelkie podejmowane przez nich działania nie były skoordynowane. Brak było ze strony dyrekcji decyzji co do ujednoczenia obowiązującego grafiku pracy.

Kolejnym wyzwaniem, przed jakim stanęli dyrektorzy, był dobór strategii mających na celu zmotywowanie pracowników. Zanotowano duży spadek zaangażowania, zwłaszcza w momencie, kiedy pedagodzy nie wiedzieli, czy będą mieli wypłacane pensje i jakiej będą one wysokości.

Organizacja pracy w Da Vinci Publicznej Szkole Podstawowej w Krakowie

Nikt nie spodziewał się, iż ogarniający swym zasięgiem kolejne państwa europejskie koronawirus doprowadzi do paraliżu polską oświatę. 10 marca 2020 roku zapadła decyzję o tymczasowym zamknięciu szkół. Postanowiono, iż szkoły wznowią swą działalność po dwóch tygodniach, kiedy sytuacja epidemiologiczna w kraju ulegnie poprawie. Kadra zarządzająca, jak i również pedagogiczna liczyła na szybki powrót do normalności. Nie spodziewano się, iż zamknięcie placówek oświatowych potrwa dłużej. Na mocy podjętej decyzji szefa MEN nauczyciele wraz z uczniami zostali skierowani na przymusowe dwutygodniowe ferie wiosenne [Klinger K., Otto P., Osiecki G. 2020: *Koronawirus w Polsce: Kolejnym krokiem będzie zamknięcie szkół*, „Dziennik Gazeta Prawna”]. Dariusz Piątkowski na zorganizowanej konferencji prasowej zaznaczył, iż niespodziewana przerwa w nauce nie wpłynie na kalendarz roku szkolnego, a także nie zakłóci przebiegu zbliżających się egzaminów ósmoklasisty i maturalnych, o tyle zdania wśród kadry pedagogicznej były podzielone. Nauczyciele, niepewni powrotu, obawiali się, iż nie zdążą zrealizować założonych celów podstawy programowej. Strach ogarnął także dyrektorów szkół. Ich praca w tym momencie została uzależniona od wydawanych w trakcie konferencji prasowych rozporządzeń. Kiedy wiele szkół liczyło na rychły powrót, wśród tych placówek, które sceptycznie odnosiły się do ponownego otwarcia, znalazła się krakowska szkoła podstawowa. Dyrekcja szkoły, obserwując sytuację epidemiologiczną w kraju, spodziewała się, iż uczniowie wraz z nauczycielami zostaną w domach dłużej niż początkowo przewidziało Ministerstwo Edukacji i Nauki. Jeśli tak by się stało, a nie było co do tego wątpliwości, zaczęły mnożyć się pytania. Te przede wszystkim koncentrowały się wokół sposobu przeprowadzenia lekcji na odległość,

gdyż nie było mowy o kolejnej przerwie od zajęć dydaktyczno-wychowawczych. Szkołom przyszło zmierzyć się z nie lada wyzwaniem. Podjęta przez Dariusza Piątkowskiego decyzja o tymczasowym zamknięciu placówek oświatowych na zawsze zmieniła model edukacji. W dniu 11 marca 2021 roku dyrekcja Da Vinci Publicznej Szkoły Podstawowej w Krakowie zwołała nadzwyczajną radę. Jej celem było wyposażenie nauczycieli w niezbędne narzędzia do prowadzenia lekcji zdalnych. Kadra zarządzająca postanowiła dostosować tryb pracy do obecnych warunków oraz przygotować się na kolejne rozporządzenia zmieniające dotychczasowy sposób nauczania. Da Vinci Publiczna Szkoła Podstawowa [<https://spdavinci.pl/>] w Krakowie została powołana przez Fundację Szkoła Medialna. Placówka funkcjonuje od 2016 roku, kiedy to uzyskała akceptację Kuratorium Oświaty w Krakowie i Wydziału Edukacji Urzędu Miasta Krakowa. Szkoła jest placówką modelową Małopolskiej Inicjatywy Cyfrowej Edukacji, działającą pod patronatem Województwa Małopolskiego, co oznacza, iż kadra pedagogiczna w swojej codziennej pracy wykorzystuje nowoczesne technologie i multimedia. W nauczaniu dużą rolę odgrywają narzędzia TIK, które przekładają się na zwiększenie wśród dzieci zainteresowania nauką. Nauczyciele, mając dostęp do wielu aplikacji, z których chętnie korzystali na co dzień, mogli wykorzystać je podczas lekcji zdalnych, co wpłynęło na atrakcyjność zajęć. Dzięki założonym kontom od poniedziałku, tj. 15 marca 2021 roku, nauczyciele mieli rozpocząć pracę z wykorzystaniem Google Classroom i Google Meet [<https://www.facebook.com/SpDaVinci>]. Pierwsze narzędzie miało zastąpić tradycyjny zeszyt oraz tablicę. W tym miejscu nauczyciele postanowili umieszczać niezbędne materiały dydaktyczne oraz pomoce naukowe, których celem było usystematyzowanie i uporządkowanie zdobytej już w toku nauki wiedzy. Aby uniknąć organizacyjnego chaosu, wszystkie nowe tematy umieszczano w zakładce Zadania. Z kolei w strumieniu pojawiały się ogłoszenia nauczyciela lub pytania uczniów. Natomiast Google Meet pozwalał pedagogom przeprowadzić lekcję. Za pośrednictwem sprzętu audiowizualnego nauczyciele wraz z uczniami mogli ujrzeć się i usłyszeć nawzajem. Podczas gdy inne szkoły czekały na koniec przymusowych ferii wiosennych, krakowska szkoła postanowiła wykorzystać ten czas na przygotowanie uczniów do nowej rzeczywistości. Uczniowie po przejściu szkolenia otrzymali nowy plan lekcji. Ich obowiązkiem było systematyczne sprawdzanie poczty i dołączanie do lekcji. Działania podjęte przez dyrekcję szkoły odbiły się w tamtym czasie szerokim echem. Starania kadry pedagogicznej zostały docenione przez Marcina Zaróda, który w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” [Szpunar-Kuraś O. 2020: *Koronawirus. Dobrze przemyślane e-lekcje w czasach szkolnej kwarantanny? To chlubne wyjątki – mówi Marcin Zaród, Nauczyciel Roku 2013, „Gazeta Wyborcza”*] krytykował, iż w publicz-

nym systemie oświaty lekceważy się kluczowe dla XXI wieku kompetencje, czego efektem jest niemożność przeprowadzenia w polskich szkołach e-lekcji. Dobrze przemyślane lekcje zdalne są w dzisiejszej rzeczywistości wyjątkiem. Po wejściu w życie odpowiednich regulacji prawnych pozwalających na przeniesienie szkoły do wirtualnej rzeczywistości wiele szkół ograniczyło swoją działalność do wysyłania uczniom za pośrednictwem dziennika elektronicznego wiadomości, w których nauczyciel komunikował, jakie zadania w najbliższym czasie musi wykonać dziecko.

Badania

W przeprowadzonym badaniu skupiono się przede wszystkim na udzieleniu odpowiedzi na kluczowe pytanie: w jaki sposób wykorzystywanie w codziennej pracy nauczyciela narzędzi TIK wpłynęło na edukację zdalną? Przede wszystkim ważne jest, aby wybrzmiało, iż w momencie, gdy inne szkoły musiały przejść przyspieszony kurs wykorzystywania multimediów na zajęciach, takie placówki jak Da Vinci, czyli te, dla których kluczowym zadaniem jest rozwój kompetencji cyfrowych u ucznia, w chwili rozpoczęcia kształcenia na odległość świetnie sprostały postawionym przed oświatą zadaniom. Szkoła miała zaplecze sprzętowe, a ponadto nie tylko wykwalifikowaną kadre, ale także uczniów i rodziców, którzy zaznajomieni byli z obsługą nowoczesnych narzędzi. Kolejne pytanie postawione przed grupą badanych koncentrowało się wokół wsparcia udzielonego przez dyrekcję szkoły oraz rodziców, co miało przełożyć się na motywację nauczycieli. Skupiono się także na opinii dotyczącej skuteczności prowadzonych lekcji online. Próbowano także dowiedzieć się, jaką opinią cieszą się podjęte przez dyrekcję działania w zakresie zarządzania szkołą w dobie pandemii.

Badanie zostało przeprowadzone wśród nauczycieli szkoły Da Vinci w maju 2021 roku. Udział w nim wzięli także rodzice i uczniowie placówki. Za narzędzie badawcze posłużyła ankieta online rozesłana za pośrednictwem poczty elektronicznej. Badanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Wyniki badań przedstawione zostaną z podziałem na kilka naście zagadnień odpowiadających postawionym pytaniom badawczym i poszczególnym aspektom pracy dyrektorów szkół w czasie pandemii COVID-19.

Rzeczywisty rozwój kompetencji cyfrowych nauczycieli i uczniów kluczem do sukcesu

Nauczyciele biorący udział w badaniu jednoznacznie stwierdzili, iż na zajęciach korzystają z urządzeń elektronicznych. Te stanowią podstawę ich pracy. Niejednokrotnie w komentarzach zaznaczali, iż pomocą w pokonaniu bariery przed skorzystaniem ze sprzętu była pomoc dyrektora oraz organizowane przez nich szkolenia, w trakcie których przede wszystkim pozyskiwali wiedzę na temat nowoczesnych metod nauczania. Zdając sobie sprawę, iż narzędzia TIK wpływają na atrakcyjność prowadzonych lekcji, bardzo chętnie ograniczają opieranie swoich zajęć jedynie na podręczniku na rzecz wplatania elementów nowoczesnych technologii. Obranie takiej ścieżki pracy spowodowało, iż w chwili wybuchu pandemii nauczyciele nie obawiali się kształcenia na odległość. Dane z tej części badania pokazują, jak ważne jest praktyczne wdrożenie nauczycieli w dobę cyfrowej edukacji. Szkoła Da Vinci, kładąc nacisk na rozwój kluczowych kompetencji swoich pracowników, tj. informatycznych, sprawiła, iż kształcenie na odległość nie okazało się dla nich problemem niejednokrotnie w innych szkołach uniemożliwiającym przeprowadzenie lekcji. Kadra posiadała fachową wiedzę, a co najważniejsze, praktyczne przygotowanie, co przełożyło się na jakość prowadzonych lekcji. Edukacja zdalna nie wymusiła na nauczycielach opanowania w ekspresowym, wręcz zatrważającym tempie, wiedzy z zakresu nowoczesnych technologii. Kształcenie na odległość w szkole Da Vinci nie zostało potraktowane jako eksperyment, którego skutków nikt nie jest w stanie przewidzieć. Nauczyciele pozbawieni obaw, świadomi swych kompetencji, dzielnie stawili czoła nowym wyzwaniom. Dane z tej części badania wykazują na perfekcyjne przygotowanie nauczycieli z zakresu posługiwania się narzędziami TIK. Nie należy zatem traktować pandemii jako czynnika wymuszającego na pedagogach przebrnięcie przez przyspieszony kurs korzystania z narzędzi nowoczesnych technologii. Pandemia to czas, który pozwala wykazać się nauczycielom, podnieść ich samoocenę, popychać do dalszego rozwoju.

Wsparcie nauczycieli

Za sukcesem nauczycieli stoi przede wszystkim dyrekcja. Kadra zarządzająca, obserwując bacznie polską edukację, zdała sobie sprawę, iż we współczesnych szkołach bardzo często zapomina się, iż świat cyfrowych technologii ma ogromny wpływ na zmianę sposobu nauczania. Stąd misją szkoły jest wspieranie nauczycieli poprzez kształcenie cyfrowych

kompetencji oraz promowanie nowoczesnych rozwiązań wspomagających procesy edukacyjne. Szkoła zachęca swych pracowników do poszerzania wiedzy z zakresu TIK, oferując szkolenia rady pedagogicznej. Nauczyciele systematycznie otrzymują od dyrekcji wiadomości, w których przekazuje się informacje na temat wprowadzenia nowych aplikacji. Nauczyciele zachęceni są także do udziału w projektach naukowych. Nauczyciele w przeprowadzonym badaniu stwierdzili, iż szkoła jest miejscem podnoszenia ich umiejętności i doskonalenia wiedzy. Kadra zgłosiła także, iż w momencie wybuchu pandemii została wyposażona w sprzęt elektroniczny, co wpłynęło na wzrost poczucia bezpieczeństwa nauczycieli oraz ich psychiczny komfort. Ponadto dyrekcja utrzymała stały kontakt ze swoimi pracownikami. Podjęła również działania zmierzające do wprowadzenia systemu dodatków motywacyjnych za zaangażowanie się w kształcenie na odległość. Kadra zarządzająca wyrażała przekonanie, iż nauczyciele sprostają edukacji zdalnej, co w dużej mierze stanowiło ogromną motywację do pracy. Nauczyciele czuli, iż dyrekcja uważa ich za fachowców, ekspertów. Analiza danych wskazuje, że dyrekcja zapewniła nauczycielom warunki do realizacji kształcenia na odległość. Dyrektor wspierał swoich nauczycieli, co przełożyło się na jakość kształcenia – potwierdzają to opinie wydane przez rodziców uczniów. Nauczyciele zgłaszali, iż niejednokrotnie otrzymywali od opiekunów swych podopiecznych wiadomości, w których wyrażali oni szacunek dla ich pracy, chwalili za zaangażowanie, okazywali zaufanie i chęć do podjęcia współpracy. Przeprowadzone badanie pokazało, iż kształcenie na odległość przyczyniło się do poprawy relacji nauczycieli z rodzicami, wpłynęło na jakość ich współpracy i, co istotne, zadecydowało o jakości prowadzonych lekcji.

Jakość podjętych przez dyrekcję działań

W ramach zagadnień związanych z organizacją zdalnego nauczania o zdanie postanowiono zapytać rodziców uczniów. Ci pozytywnie ocenili skuteczność podejmowanych przez szkołę działań. Badani zwrócili uwagę na ujednoczenie systemu kształcenia na odległość. Podczas gdy w innych szkołach ograniczano się jedynie do udostępnienia za pośrednictwem dziennika elektronicznego zadań w ramach samodzielnej pracy, uczniowie Da Vinci Publicznej Szkoły Podstawowej otrzymali zmodyfikowany plan lekcji oraz instrukcję obsługi aplikacji Meet wraz z platformą Classroom, na której to nauczyciele przesyłali materiały stanowiące uzupełnienie spotkań online z uczniami. Rodzice zwrócili uwagę na chęć współpracy ze strony nauczycieli. Pozostawali oni z opiekunami dzieci zarówno w kontakcie telefonicznym, jak i e-mailowym. Organizowali także zdalne zajęcia

wyrównawcze, by pomóc dzieciom uzupełnić zaległości lub wytłumaczyć bieżący materiał. Na uwagę zasługuje fakt, iż 100% uczniów miało dostęp do lekcji online. Wszystko to także przy wsparciu nauczycieli informatyki, którzy zorganizowali dla uczniów kurs mający na celu zaznajomienie z nowymi narzędziami. Rodzice podkreślali, że zajęcia odbywały się regularnie i zgodnie z planem. Szkoła korzystała z jednego komunikatora, co wpłynęło na jakość i skuteczność prowadzonych lekcji. Opiekunowie uczniów doceniają także wsparcie dyrekcji w zakresie udostępnienia sprzętu elektronicznego.

Tabela 1. Pytania do ankietowanych i udzielone odpowiedzi

Jakie działania podjęła szkoła, by zrealizować kształcenie na odległość?
<ul style="list-style-type: none"> • Nauczyciele korzystali z jednego narzędzia, które zapewniało kontakt z uczniami; • Przeprowadziła szkolenie dla uczniów; • Wyposażenie w sprzęt elektroniczny zapewniający udział w zajęciach; • Zorganizowanie zajęć dydaktyczno-wyrównawczych; • Zwiększenie liczby spotkań z nauczycielami.

Źródło: Badania i opracowanie własne.

Na podstawie przeprowadzonych badań możemy wyciągnąć wnioski z zakresu realizacji zadań spoczywających na barkach szkoły. Analiza danych wykazała, że Da Vinci Publiczna Szkoła Podstawowa zapewniła uczniom udział w zajęciach dydaktycznych w procesie kształcenia na odległość. Źródłem powodzenia jest przede wszystkim zapewnienie efektywnej organizacji pracy zdalnej na poziomie szkoły, zaangażowanie nauczycieli i deklaracja rodziców do podjęcia współpracy. Nie bez przyczyny pozostaje odpowiednie przygotowanie kadry pedagogicznej i wsparcie dyrekcji szkoły.

Analiza SWOT zdalnego nauczania w Da Vinci Publicznej Szkole Podstawowej

Nauczycieli i rodziców w ramach przeprowadzonego badania poproszono także o wskazanie argumentów „za i przeciw” nauczaniu zdalnemu oraz możliwości i zagrożeń płynących z kształcenia na odległość.

Tabela 2. Analiza SWOT zdalnego nauczania

ARGUMENTYZA	ARGUMENTY PRZECIWIW
<ul style="list-style-type: none"> • Wykorzystanie wiedzy z zakresu obsługi narzędzi TIK w nowym obszarze – nauka zdalna. • Kształcenie na odległość szansą na zmianę modelu nauczania przyjętego w Polsce. • Nawiązanie współpracy na linii nauczyciel-rodzic. • Większe zaangażowanie nauczycieli w proces dydaktyczno-wychowawczy. • Regularne wsparcie dla nauczycieli ze strony dyrekcji. • Zapewnienie sprzętu elektronicznego dla nauczycieli i uczniów. • Zapewnienie realizacji zadań spoczywających na barkach szkoły, tj. uczestniczenie w zajęciach dydaktycznych, realizacja podstawy programowej. • Organizacja zajęć dydaktyczno-wyrównawczych. 	<ul style="list-style-type: none"> • Brak kontaktu uczniów z rówieśnikami. • Większy odsetek uzależnień młodzieży od nowoczesnych technologii. • Trudności w weryfikacji samodzielności uczniów. • Spadek zaangażowania u uczniów aktywnych w szkole.
MOŻLIWOŚCI	ZAGROŻENIA
<ul style="list-style-type: none"> • Wykorzystanie elementów edukacji zdalnej w kształceniu stacjonarnym. • Wzrost kreatywności wśród nauczycieli. • Dbanie o atrakcyjność prowadzonych lekcji. • Realizacja międzynarodowych projektów edukacyjnych w formie online. • Kontrola efektów pracy uczniów. 	<ul style="list-style-type: none"> • Brak bezpośredniego kontaktu z uczniem. • Osłabienie relacji społecznych. • Wzrost uzależnień. • Depresja.

Źródło: Opracowanie własne.

Nauczyciele wraz z rodzicami byli zgodni co do argumentów „za i przeciw” nauczaniu zdalnemu. Biorąc pod uwagę funkcjonowanie kształcenia na odległość zorganizowanego przez Da Vinci Publiczną Szkołę Podstawową, uznano, iż nauczanie zdalne może stać się impulsem dla polskiej oświaty w zmianie przyjętego modelu nauczania. Okres zawieszenia nauki stacjonarnej przyczynił się do nawiązania współpracy nauczycieli z rodzicami. Wpływ na jakość nauczania miały także rozwiązania wprowadzone przez dyrekcję. Nauczycieli do pracy motywowały pochwały oraz dodatki, jak i zapewnienie przez szkołę niezbędnego sprzętu. Komfort psychiczny zagwarantowały także zorganizowane wcześniej szkolenia z obsługi narzędzi TIK. Dominującym argumentem opowiadającym się przeciwko kształceniu na odległość był spadek zaangażowania u uczniów aktywnych do tej pory w szkole, a także trudność w weryfikacji samodzielności uczniów. Z kolei rodzice zwrócili uwagę na brak kontaktu ich dzieci z rówieśnikami oraz podatność na uzależnienie od komputera. Niemniej kształcenie na odległość wpływa na kreatywność wśród nauczycieli oraz sprawia, iż lekcje przybierają atrakcyjniejszą formę. Natomiast ogromnym zagrożeniem jest osłabienie relacji społecznych i wzrost zachorowań młodzieży na depresję.

Wnioski z badań

W szkołach należy zadbać o rozwój kompetencji cyfrowych zarówno u nauczycieli, jak i uczniów. Dyrektorzy powinni zadbać o system dodatków motywacyjnych, co skutecznie wpłynie na morale kadry. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, iż kadra zarządzająca powinna utrzymywać stały kontakt ze swoimi pracownikami, służyć im pomocą, a także obdarzyć zaufaniem. Rekomenduje się, by szkoły stworzyły wewnętrzzszkolny system doskonalenia nauczycieli z zakresu wykorzystywania nowoczesnych technologii, co przełoży się na wysoki poziom funkcjonowania jednostki w okresie kształcenia na odległość. W szkołach powinno się wykorzystywać najlepiej funkcjonujące elementy edukacji zdalnej w nauce stacjonarnej. Dobrym przykładem byłaby tutaj platforma Google Classroom, która może pełnić funkcję uczniowskiego zeszytu. Uczniowie zamiast skupiać się na przepisywaniu notatek do zeszytów papierowych, będą mieć nieograniczony dostęp do materiałów publikowanych przez nauczyciela. Dzięki przyjętej odgórnie metodzie wsparcie uzyskają te dzieci, których nieobecność w szkole przedłuża się z uwagi na chorobę. Z kolei dzieci mniej zdolne będą miały szansę usystematyzować wiedzę zdobytą na lekcji w zaciszu domowym. W codziennej pracy poleca się także wykorzystywanie aplikacji Meet. Jej użycie pozwoli transmitować zajęcia dla uczniów przebywających na kwarantannie bądź nieuczęszczających na zajęcia z racji przewlekłej choroby. Ponadto narzędzia te zostaną wykorzystane podczas realizacji międzynarodowych projektów naukowych. By zapobiec także nałożeniu na uczniów obowiązku spędzania w szkole około 10 godzin i jednocześnie umożliwić im uczestniczenie w zajęciach dodatkowych, zaleca się korzystanie z narzędzi prowadzenia lekcji na odległość. Motywację dla nauczycieli stanowi także rozwinięcie współpracy z rodzicami. Ich pomoc i wsparcie umożliwiają sprawne przeprowadzenie lekcji, co wpływa na efektywność pracy uczniów. Dyrektorzy placówek powinni także zabiegać o odpowiednie wyposażenie sal lekcyjnych w sprzęt elektroniczny. Z kolei efektywna organizacja pracy szkoły przełoży się na realizację celów kształcenia. Lekcje muszą odbywać się systematycznie. Dostęp do nich powinien otrzymać każdy uczeń szkoły. Stąd rekomenduje się wprowadzenie ujednoliconego systemu kształcenia na odległość.

Zakończenie

Da Vinci Publiczna Szkoła Podstawowa sprostaa nauczaniu zdalnemu przede wszystkim dzięki ówczesnemu przygotowaniu kadry pedagogicznej oraz wyposażeniu w niezbędny

sprzęt elektroniczny. Wszystko to dzięki idei przyświecającej każdemu działaniu podjętemu przez szkołę, jaką jest rozwój kompetencji cyfrowych zarówno u nauczycieli, jak i uczniów. Szkoła stworzyła wewnątrzszkolny system doskonalenia nauczycieli z zakresu wykorzystywania nowoczesnych technologii już znacznie wcześniej, co przełożyło się na wysoki poziom funkcjonowania jednostki w okresie kształcenia na odległość. W Da Vinci Publicznej Szkole Podstawowej postanowiono wykorzystać najlepiej funkcjonujące elementy edukacji zdalnej w nauce stacjonarnej. I tak zdecydowano, iż platforma Google Classroom będzie pełniła rolę uczniowskiego zeszytu. Dyrekcja we współpracy z nauczycielami zdecydowała także, że w codziennej pracy pedagodzy wykorzystają aplikację Meet.

Nauczyciele podczas zwołanych rad pedagogicznych są zgodni, iż ich pracę w dużej mierze ułatwiła platforma Classroom. Jej funkcjonowanie w postaci zeszytu uczniowskiego sprawiło, iż dzieci są lepiej przygotowane do lekcji, a co więcej uczniowie, którzy na co dzień mieli problemy z notowaniem z racji wolnego tempa pisania, są mniej zestresowani. Ponadto uczniowie przestają zgłaszać, iż ich nieprzygotowanie do lekcji wynika z faktu, iż nie mają uzupełnionych notatek. Platforma Classroom pełni także funkcję jednej z wielu form dostosowań dla dzieci z orzeczeniami i opiniami. Poloniści zwrócili uwagę, iż uczniowie, mając udostępniony materiał opracowany przez fachowca, zaczynają popełniać mniej błędów ortograficznych. Z kolei dzieci, u których stwierdzono problem z koncentracją bądź nadpobudliwość ruchową, w domu na spokojnie mogą raz jeszcze przepracować materiał z rodzicami. Ci mają wgląd w lekcje, dzięki czemu mogą pomóc dziecku odtworzyć zajęcia i przyswoić najważniejsze treści. Ponadto jest możliwość udostępniania uczniom zadań za pośrednictwem platformy Classroom. Opcja ta powoduje, iż dzieci oddają zadania w postaci elektronicznej, nie ma potrzeby zabierania prac w formie papierowej, które bardzo często ulegają zniszczeniu – podobnie jak zeszyty. Dostęp do platformy jest nieograniczony. Uczeń nie musi się martwić, iż zapomniał zabrać zeszytu, co przełoży się na jego nieprzygotowanie do zajęć. Z platformy Classroom korzystają także dzieci uczące się w domu. Z kolei w klasach 1-3 idealnym rozwiązaniem okazała się aplikacja Meet w momencie, kiedy wiele dzieci choruje w jednym czasie. Z racji nieobecności niejednokrotnie prawie połowy klasy nauczyciel ma możliwość połączyć się z nieobecnymi na zajęciach, w efekcie czego dzieci nie mają zaległości.

Bibliografia

1. Badanie *Edukacja zdalna w czasie pandemii*, <https://centrumcyfrowe.pl/edukacja-zdalna> [dostęp: 26.02.2022 r.].

2. <https://spdavinci.pl/> [dostęp: 26.02.2022 r.].
3. <https://www.facebook.com/SpDaVinci> [dostęp: 26.02.2022 r.].
4. Klinger K., Otto P., Osiecki G. 2020: *Koronawirus w Polsce: Kolejnym krokiem będzie zamknięcie szkół*, „Dziennik Gazeta Prawna”, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/1458864,koronawirus-zamykanie-szkol.html> [dostęp: 26.02.2022 r.]
5. Raport – *Edukacja zdalna w czasach Covid-19*, https://kometa.edu.pl/uploads/publication/941/24a2_A_a_nauczanie_zdalne_oczami_nauczycieli_i_uczniow_RAPORT.pdf?v2.8 [dostęp: 26.02.2022 r.]
6. Raport MEN: *Zapewnienie funkcjonowania jednostek systemu oświaty w okresie pandemii COVID-19*, https://dokumenty.men.gov.pl/Raport_MEN_Zapewnienie_funkcjonowania_jednostek_systemu_oswiaty_w_okresie_epidemii_COVID-19.pdf [dostęp: 26.02.2022 r.]
7. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, <https://dziennikustaw.gov.pl/DU/2020/493>
8. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczególnych rozwiązań w okresie czasowego ograniczenia funkcjonowania jednostek systemu oświaty w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/rok/2020/pozycja/530>
9. *SMART zarządzanie szkołą w czasie epidemii*, <https://kreatywnaakademia.pl/smart-zarzadzanie-szkola-w-czasie-epidemii/> [dostęp: 26.02.2022 r.]
10. Sobiesiak-Penszko P., Pazderski F. 2020: *Dyrektorzy do zadań specjalnych – edukacja zdalna w czasach izolacji. Prezentacja wyników badań*, https://www.isp.org.pl/uploads/drive/aktualnosc/RAPORT_Dyrektorzy_do_zadan_specjalnych_08.06.pdf [dostęp: 26.02.2022 r.]
11. Szpunar-Kuraś O. 2020: *Koronawirus. Dobrze przemyślane e-lekcje w czasach szkolnej kwarantanny? To chlubne wyjątki – mówi Marcin Zaród, Nauczyciel Roku 2013*, „Gazeta Wyborcza”, https://krakow.wyborcza.pl/krakow/7,44425,25791472,e-lekcje-z-wirusem.html?fbclid=IwAR3m-R5qbdOyMNd57nTotkOuyNXXfkjoWRc3xbiZ_QwpwGvTsIsLM-bDQEY [dostęp: 26.02.2022 r.]

mgr **Marcin Kazior**

Akademia WSB

Bezpieczeństwo strażaka podczas działań ratowniczo-gaśniczych

Firefighter safety during rescue and firefighting operations

Streszczenie

W grupach zawodowych, w których wykonywana praca jest świadczona w warunkach wysoce niebezpiecznych, z występującym dużym ryzykiem zawodowym oraz narażeniem życia i zdrowia ludzkiego, dochodzi wielokrotnie do wypadków. Bezpieczeństwo w pracy strażaka jest różnie rozumiane w praktyce. Podczas wykonywania czynności ratowniczo-gaśniczych przy pożarach, wypadkach komunikacyjnych, czy też usuwaniu skutków katastrof naturalnych i budowlanych strażak naraża własne życie i w niektórych przypadkach odstępuje od zasad uznawanych powszechnie za bezpieczne w celu ratowania życia ludzkiego. Zawód ten charakteryzuje się wysokim narażeniem na różnego rodzaju czynniki ryzyka. W artykule zostały przedstawione najczęściej występujące zagrożenia w pracy strażaka, jego wyposażenie w środki ochrony indywidualnej, a także dokonano szczegółowej analizy poziomu wypadkowości strażaków podczas działań ratowniczo-gaśniczych na przestrzeni ostatnich lat. Zaproponowane zostały również rozwiązania mogące w sposób znaczący poprawić bezpieczeństwo strażaków.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo i higiena pracy, wypadkowość, zawód strażak, zagrożenia zawodowe, Państwowa Straż Pożarna

Abstract

In occupational groups within which work is performed in highly hazardous conditions with high occupational risk and exposure to life threatening injuries, the possibility of an accident is definitely higher. In practice, safety during work of a firefighter is understood in various ways. When performing rescue and firefighting activities in the event of fires, traffic accidents, or dealing with the effects of natural and construction disasters, a firefighter puts his own life at risk and, in some cases, deviates from the generally considered safety rules in order to save human life. This profession is characterized by high exposure to various risk factors. The article presents the most common hazards in the work of firefighters, the description of their personal protective equipment, and the detailed analysis of the level

of the accident rate during rescue and firefighting activities in recent years. Some solutions that may contribute to improvement of the safety of firefighters during work were also presented and described.

Keywords: occupational health and safety, accident rate, firefighter profession, occupational hazards, State Fire Service

Wstęp

Praca w Państwowej Straży Pożarnej nie polega wyłącznie na gaszeniu pożarów, ale również na szeregu innych czynności ratowniczych. Strażacy są wyszkoleni do prowadzenia złożonych akcji ratowniczo-gaśniczych, których głównym celem jest ochrona zdrowia, życia oraz mienia wszystkich obywateli naszego kraju (Słodowik L. 2010: 23). Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej zobowiązany jest do zapewnienia ochrony zdrowia i życia strażaków, ich bezpieczeństwa oraz higienicznych warunków pełnienia służby (Antoniak P. 2019: 21). Bezpieczeństwo i higiena pracy oraz służby to określenia z zakresu przepisów i pojęć związanych z ochroną pracy, w których ustalone są normy prawne dotyczące ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Najczęstszą przyczyną doprowadzającą do wypadków przy pracy jest lekceważenie przepisów i regulaminów dotyczących bezpieczeństwa. W grupach zawodowych, w których wykonywana praca jest świadczona w warunkach wysoce niebezpiecznych z występującym dużym ryzykiem zawodowym oraz narażaniem życia i zdrowia ludzkiego, powinny nastąpić starania, które w sposób maksymalny będą dążyć do zredukowania występujących zagrożeń. Jednak nie da się wyeliminować ryzyka w sposób całkowity (Małyś F. 2008: 11).

Charakterystyka zawodu strażaka

Zawód strażaka jest zaliczany do szczególnie trudnych i niebezpiecznych. Przygotowanie kondycyjne i predyspozycje psychiczne podczas pełnienia służby to czynniki od których zależne jest życie, zdrowie i mienie obywateli, jak również bezpieczeństwo strażaka. Służba w Państwowej Straży Pożarnej określona jest odpowiednim stylem i specyficznym charakterem pracy. Stres, presja czasowa i ryzyko to nieodłączne czynniki, z którymi strażak musi się zmierzyć w czasie każdej godziny pełnienia służby, a zakres obowiązków jakie musi wykonać jest niesamowicie rozległy. Zawód strażaka kojarzony jest najczęściej z gaszeniem pożarów, jednak zwalczanie tego typu zagrożeń stanowi tylko jeden z wielu elementów codziennej

służby (Ferenc A. 2006: 34). Gaszenie pożarów, likwidowanie skutków wypadków komunikacyjnych, udzielanie kwalifikowanej pierwszej pomocy, zabezpieczenie terenu zdarzeń, czy też usuwanie skutków klęsk żywiołowych, katastrof budowlanych i naturalnych, zagrożeń chemicznych i biologicznych to tylko, niektóre z najważniejszych kompetencji jakie wykonują strażacy podczas działań ratowniczo-gaśniczych (Słodowik L. 2010: 24). Akcja ratowniczo-gaśnicza przeprowadzana jest w zespole, w którym jako główny priorytet stawia się zaufanie do własnej załogi, dobrą komunikację i podział zadań wedle obowiązujących procedur, a także bezwzględne posłuszeństwo dowództwu (Łuczak L. 1999: 10-11). Strażak wykonuje pracę w systemie zmianowym, który obejmuje 24 godziny służby (pracy) i 48 godzin odpoczynku z zachowaniem ciągłości służby. Gotowość wyjazdu do zdarzenia utrzymywana jest całą dobę, a działania ratowniczo-gaśnicze podejmowane są zarówno w dzień i w nocy. Czas służby można podzielić na trzy zasadnicze okresy:

- pierwszy (8 godzin) – ćwiczenia, szkolenia, konserwacja sprzętu,
- drugi (8 godzin) – rekreacja i odpoczynek,
- trzeci (8 godzin) – czuwanie.

Najczęściej strażacy interweniują w rejonie swojej jednostki macierzystej. Jednak w przypadku zdarzeń na większą skalę mogą zostać zadysponowani na obszar całego kraju, a nawet na teren innych państw. Każde zdarzenie jest inne i wiąże się z podejmowaniem różnicowanych decyzji i czynności ratowniczych. Praca strażaka określona jest jako bardzo wymagająca, zarówno fizycznie jak i psychicznie. Towarzyszący stres w zawodzie wynika najczęściej z świadomości narażania się na utratę własnego zdrowia i życia oraz poczuciu ciężkiej odpowiedzialności za bezpieczeństwo osób poszkodowanych w zdarzeniach ratowniczo-gaśniczych (Pałęga M., Rydz D. 2018: 612). Służbę w strukturach Państwowej Straży Pożarnej można podjąć na dwa sposoby. Pierwszy to służba kandydacka w jednej z placówek kształcących w systemie dziennym, są to tzw. Szkoły Aspiranckie mieszczące się w Częstochowie, Krakowie i Poznaniu oraz Szkoła Główna Służby Pożarniczej w Warszawie kształcąca kadre oficerską. Drugi sposób to przejście naboru do jednej z jednostek Państwowej Straży Pożarnej i podjęcie w niej służby przygotowawczej. Każda opisana możliwość dołączenia w szeregi strażaków wiąże się przejściem naboru, w którym kandydat poddany jest ocenie swoich kompetencji i predyspozycji oraz określeniu jego kwalifikacji i przydatności do pełnienia służby w strukturach (<https://www.drogaratownika.pl/jak-zostac-strazakiem>). Szczegółowe wymagania jakie musi spełnić kandydat określa ustawa o Państwowej Straży Pożarnej (Ustawa...Dz. U. 1991 nr 88 poz. 400, ze zm.).

Identyfikacja zagrożeń najczęściej występujących podczas służby

Prowadzone akcje ratowniczo-gaśnicze przez strażaków są zróżnicowane i wykonywane w warunkach szkodliwych, które zmieniają się w sposób gwałtowny. Przez to strażak narażony jest na różnorodne czynniki ryzyka podczas akcji. Środowisko pracy strażaka możemy podzielić na czynniki, które mogą powodować wypadki, czynniki fizyczne, chemiczne, biologiczne, ergonomiczne, psychospołeczne oraz związane z organizacją pracy.

Czynniki, które mogą powodować wypadki to: niskie stężenie tlenu w powietrzu, gorące powierzchnie, powietrze i gazy, ostre elementy, szkło i metal, spadające elementy konstrukcji, nieruchome wystające elementy konstrukcji, śliska i nierówna nawierzchnia, praca na wysokości, praca z narzędziami pneumatycznymi i elektrycznymi, wypadki komunikacyjne podczas jazdy do zdarzenia, porażenie prądem elektrycznym, substancje chemiczne powstające w procesie spalania, ulatniający się gaz z instalacji.

Czynniki fizyczne: wysoka i niska temperatura, nadmierny hałas.

Czynniki chemiczne i pyły: niedobór tlenu i zatrucie tlenkiem węgla podczas pożaru, związki chemiczne podczas katastrof chemicznych, utleniające się gazy ze zbiorników i instalacji technologicznych, środki pianotwórcze i inne substancje drażniące.

Czynniki biologiczne: wywołujące choroby zakaźne poprzez ekspozycję na ratowane osoby i zwierzęta.

Czynniki ergonomiczne, psychospołeczne i związane z organizacją pracy: odpowiedzialność i zapewnienie bezpieczeństwa osobom poszkodowanym, świadomość własnego zagrożenia, stres związany z drastycznymi wydarzeniami, praca w systemie zmianowym 24h/48h, nadmierny wysiłek, przeciążenie układu mięśniowo-szkieletowego i ogólne zmęczenie (<http://archiwum.ciop.pl/10908.html>). Strażak w działaniach ratowniczo-gaśniczych narażony jest w największym stopniu na oddziaływanie toksycznych produktów spalania podczas likwidacji zagrożenia wynikającego z pożaru. Reakcja organizmu człowieka jest zależna od jego ekspozycji na substancje toksyczne w zależności od właściwości fizykochemicznych elementów biorących udział w procesie spalania, czasu oddziaływania toksyny, drogi wchłaniania i wielkości przyjętej dawki (Przybylski K., Wejman M. 2013: 71). Pożary charakteryzują się dużą różnorodnością materiałów palnych, dlatego ciężko jest określić jakie substancje szkodliwe występują podczas procesu spalania (Sawicki T. 2004: 35). Głównymi czynnikami zagrażającymi bezpieczeństwu strażaka w warunkach pożaru są m.in.: toksyczne produkty spalania, promieniowanie cieplne, podniesiona temperatura, niedobór

tlenu, zmniejszona widoczność, występujący hałas i uszkodzone elementy konstrukcyjne obiektu. Występowanie poszczególnych czynników zależne jest przede wszystkim od zaistniałej sytuacji pożarowej, dynamiki rozwoju pożaru, rodzaju materiałów palnych i ich ilości, warunków technicznych i zabezpieczeń ochrony przeciwpożarowej w obiekcie. W sytuacji zagrożenia ogniem występują również czynniki pośrednie, tj.: stres osób poszkodowanych i ratowników, stres pourazowy, choroby układu nerwowego i oddechowego, wtórne skażenie popożarowe (Guzewski P., Małozieć D., Wróblewska D. 2014: 527-528). Szkodliwość dla zdrowia strażaka zależna jest od toksyczności zanieczyszczenia, jak również od drogi, którą skażenie dostaje się do organizmu ludzkiego oraz dawki i ilości, na którą jest narażony. Pożary wytwarzają mieszaninę toksycznych substancji, które są drażniące i rakotwórcze, a ich skład różni się w zależności od warunków pożaru i materiałów ulegających spalaniu. Substancje uwalniane są w postaci cząsteczek stałych, a niektóre z produktów spalania mają natychmiastowe, niekorzystne skutki dla zdrowia. Większość innych produktów pożarowych to lotne związki organiczne oraz wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne, które mają długotrwałe, niekorzystne skutki zdrowotne. W pracy strażaka ekspozycja na niebezpieczne związki jest powtarzająca się, a zatem z biegiem czasu zwiększa się prawdopodobieństwo wystąpienia długotrwałych chorób (Niezależny raport autorstwa UCLan. 2021: 18). Podczas likwidowania pożarów i innych miejscowych zagrożeń strażacy narażają się na zwiększone ryzyko zachorowania na nowotwory złośliwe. Podczas działań ratowniczo-gaśniczych strażak narażony jest bezpośrednio na różnego rodzaju niebezpieczeństwa, jednak długo po zakończeniu akcji nadal istnieje ryzyko oddziaływania niebezpiecznych substancji na organizm człowieka poprzez przenikanie skażeń przez skórę z zanieczyszczonej odzieży. Stanowisko Międzynarodowej Agencji ds. Badań Nad Rakiem (IARC) z 2010 roku określa narażenie zawodowe strażaka jako potencjalnie rakotwórcze i klasyfikuje je na poziomie grupy 2B, jako substancje możliwie rakotwórcze dla człowieka (<https://remiza.com.pl/dekontaminacja-po-raz-pierwszy-dostepna-w-polsce>).

Rysunek 1. Stanowisko Międzynarodowej Agencji ds. Badań Nad Rakiem (IARC) w zawodzie strażaka

Stanowisko Międzynarodowej Agencji ds. Badań Nad Rakiem (IARC)

International Agency for Research on Cancer



Międzynarodowa Agencja ds. Badań Nad Rakiem (IARC), w roku 2010, oceniła narażenie zawodowe strażaka jako potencjalnie rakotwórcze dla człowieka – grupa 2B.

Ze względu na narażenie na :

Benzen	1,3-butadien
Benzo(a)piren	Formaldehyd

Powyższe związki chemiczne mają wpływ na powstawanie poniższych nowotworów:

Chłoniak niezajrniczy
Rak gruczołu krokowego (prostaty)
Rak jąder

Klasyfikacja IRAC

- grupa 1: substancje rakotwórcze dla człowieka
- grupa 2A: substancje prawdopodobnie rakotwórcze dla człowieka
- grupa 2B: substancje możliwe rakotwórcze dla człowieka**
- grupa 3: substancje niemożliwe do zaklasyfikowania jako rakotwórcze dla człowieka
- grupa 4: substancje prawdopodobnie nie rakotwórcze dla człowieka

Źródło: Dekontaminacja po raz pierwszy dostępna w Polsce. Remiza.pl: <<https://remiza.com.pl/dekontaminacja-po-raz-pierwszy-dostepna-w-polsce>> [dostęp 10 lutego 2022 r.].

Środki ochrony indywidualnej

Do środków ochrony indywidualnej zaliczyć można zarówno wyposażenie, jak i urządzenia, które przeznaczone są do noszenia lub trzymania przez pracownika. Ich głównym celem jest ochrona pracownika przed pojedynczymi lub mnogimi zagrożeniami, które występują w środowisku pracy i mają negatywny wpływ na jego bezpieczeństwo i zdrowie. Środki ochrony indywidualnej muszą spełniać szereg wymagań dotyczących ochrony zdrowia i bezpieczeństwa użytkowników (Rączkowski B. 2009: 899-900). Stosowanie osobistej ochrony jest konieczne w sytuacji, gdy nie można wykluczyć i uniknąć zagrożeń, a także w sposób odpowiedni ograniczyć ich za pomocą środków ochrony zbiorowej lub odpowiedniej organizacji pracy. Środki ochrony indywidualnej powinny być dostosowane w sposób odpowiedni do istniejącego zagrożenia i nie powodować jego zwiększania się w trakcie użytkowania z uwzględnieniem odpowiednich warunków, jakie zagrażają w danym miejscu pracy. Uwzględnione powinny być również wymagania ergonomiczne oraz stan zdrowia

pracownika. Środki ochrony osobistej są przeznaczone tylko do osobistego użytku i w sposób odpowiedni dopasowane do użytkownika (Tamże: 914). Elementami zabezpieczającym strażaka podczas działań ratowniczo-gaśniczych jest odpowiedni sprzęt. Dla pracy jaką wykonuje strażak, możemy określić 4 stopnie ochronne.

Stopień I: podstawowe środki ochrony indywidualnej, czyli ubranie specjalne, rękawice specjalne, buty specjalne, kominiarka i hełm strażacki.

Stopień II: podstawowe środki ochrony indywidualnej oraz sprzęt ochrony dróg oddechowych.

Stopień III: zabezpieczenie w postaci ubrania innego niż ubranie specjalne, czyli np. ubranie żarochronne, ubranie przeciwochlapaniowe.

Stopień IV: zabezpieczenie w postaci całkowitego odizolowania od otoczenia np. ubranie gazoszczelne (Antoniak P. 2019: 29). W 2021 r. zostały dokonane ostateczne zmiany we wzorach środków ochrony indywidualnej strażaka, które aktualnie składają się z: ubrania specjalnego (kurtka i spodnie), ubrania specjalnego lekkiego (lekka kurtka i lekkie spodnie), kominiarki, rękawic specjalnych pięciopalczastych, butów strażackich skórzanych, hełmu strażackiego, rękawic technicznych pięciopalczastych (Rozporządzenie...Dz. U. 2021 poz. 1975).

Rysunek 2. Wzory środków ochrony indywidualnej strażaka po zmianach w 2021 r.



Źródło: Rozporządzenie...Dz. U. 2021 poz. 1975.

Podczas akcji ratowniczo-gaśniczej nie można kontrolować naturalnej toksyczności produktów spalania i ich właściwości fizycznych, natomiast do pewnego stopnia można kontrolować ich ilość i dawkę, na które narażeni są strażacy. Zadaniem środków ochrony indywidualnej jest zmniejszenie lub całkowite ograniczenie ekspozycji strażaka na działania

toksyczności produktów pożarowych. Sprzęt, który uległ zanieczyszczeniu traci swoją skuteczność ochronną, a nawet w pewnym stopniu może zwiększyć dawkę toksycznych produktów pożarowych, na które narażony jest strażak. Podczas działań ratowniczo-gaśniczych najczęściej zanieczyszczeniu ulega powierzchnia sprzętu i środków ochrony indywidualnej, dlatego ważnym aspektem jest ich regularne czyszczenie, aby zanieczyszczenia nie przedostały się w głąb materiału. Zwiększająca się temperatura podczas pracy strażaka ma istotny wpływ na szybkość przenikania zanieczyszczeń, a ubranie specjalne nie zabezpiecza ciała ratownika przed dostępem gazowych cząstek powstających podczas spalania (Niezależny raport autorstwa UCLan 2021: 34-36).

Dekontaminacja strażaka po ekspozycji na toksyczne produkty pożaru

Dekontaminacja jest to proces fizyczny lub chemiczny polegający na zminimalizowaniu negatywnego oddziaływania czynnika skażonego na ludzi, sprzęt, obiekty oraz środowisko. Do podstawowej dekontaminacji w warunkach polowych stosuje się najczęściej wodę, która usuwa i rozcieńcza czynniki szkodliwe. Dodanie mydła do wody przyspiesza rozkład związków chemicznych, a także ułatwia usunięcie substancji, które są rozpuszczalne w tłuszczach (Budziński Z., Jarosławska-Kolman K., Marciniak A., Michalska J. 2014: 1092-1093). Błędne zastosowanie procedury dekontaminacyjnej może być nieskuteczne i prowadzić do niepotrzebnego narażenia na toksykanty. Zmniejszenie narażenia strażaka na zanieczyszczenia oraz produkty pożarowe należy uznać, jako ważne, jednak nie należy wykonywać dekontaminacji za wszelką cenę. Takie działania mogą bowiem doprowadzić do jeszcze większej szkody dla ochrony termicznej, czy też odpowiedniego nawodnienia organizmu strażaka po akcji. Cały proces odkażania nie może pogłębiać zmęczenia u ratownika, jednak zalecane jest jego przeprowadzenie jako podstawowe działanie. Po zakończeniu akcji ratowniczo-gaśniczej zanieczyszczone środki ochrony indywidualnej powinny być w miarę możliwości czyszczone na miejscu z zabezpieczeniem ochrony dróg oddechowych oraz przed odjazdem z miejsca zdarzenia. Ma to na celu zminimalizować wtórne narażenia na wszelkie zanieczyszczenia lotne. Wszystkie środki ochrony indywidualnej po zakończonej akcji powinny być zapakowane w worki o grubości co najmniej 6mm, które są następnie zaklejane taśmą lub wiązane. Tak spakowane torby oraz użyty sprzęt podczas działań należy przewozić poza kabiną pojazdu gaśniczego. Cały proces dekontaminacji to cyklicznie

powtarzające się fazy, które obejmują odkażanie w drodze do zdarzenia, podczas działań ratowniczo-gaśniczych, w drodze powrotnej oraz po przyjeździe do jednostki (Niezależny raport autorstwa UCLan. 2021: 51-55).

Rysunek 3. Etapy procesu dekontaminacji przed, w trakcie i po akcji ratowniczo-gaśniczej



Źródło: Niezależny raport autorstwa UCLan z przedmową Sekretarza Generalnego FBU Matta Wracka. 2021: *Minimalizacja narażenia strażaków na toksyczne produkty pożarowe. Okresowy raport najlepszych praktyk.*, s. 48.

Wytyczne w sprawie ramowych wymagań funkcjonalno-użytkowych obiektów strażnic Państwowej Straży Pożarnej określają zasady garażowania pojazdów, przechowywania środków ochrony indywidualnej, konserwacji i dezynfekcji sprzętu, a także wytycza zaplecze socjalne z uwzględnieniem modułu „czysty-brudny strażak” (Wytyczne w sprawie ramowych wymagań funkcjonalno-użytkowych obiektów strażnic Państwowej Straży Pożarnej. 2018). Właściwa dekontaminacja sprzętu i środków ochrony osobistej strażaka ma na celu zapobiegać i kontrolować rozprzestrzenianiu się szkodliwych substancji po powrocie do jednostki. Należy unikać przenoszenia odpadów i zanieczyszczeń pożarowych na całą strażnicę, aby ograniczyć wtórne narażenie strażaków na potencjalne toksykanty. Można to osiągnąć poprzez wyznaczenie odpowiednich stref w jednostce, podobnie jak w przypadku wyznaczania stref dekontaminacji podczas działań ratowniczo-gaśniczych (Niezależny raport autorstwa UCLan. 2021: 56-57).

Tabela 1. Wyznaczenie stref skażenia w jednostce

	Poziom ryzyka	Pomieszczenia	Funkcja
Strefa czerwona	Obszar brudny	Garaże Miejsca czyszczenia pojazdów Warsztaty Magazyn sprzętu Punkt nabijania butli APB Magazyn brudnych ŚOI Sala odpraw przed/po ćwiczeniach	Są to przede wszystkim obszary operacyjne. Najlepsza byłaby dekontaminacja u źródła, lecz strefa czerwona ma średnie ryzyko skażenia wtórnego lub narażenia na czynniki rakotwórcze. Opuszczając strefę czerwoną, nie powinno się mieć możliwości wejścia w strefę zieloną bez przejścia przez strefę przejściową (żółta) z możliwością umycia się i zmiany ubrania.
Strefa żółta	Obszar przejściowy	Toaleta/prysznic Szatnia Pralnia Przebieralnia Suszarnia Miejsce konserwacji APB Magazyny ogólny Magazyn środków czystości	Jest to przestrzeń przejściowa między strefami czerwoną, a zieloną, gdzie strażacy i personel mogą czyścić i usuwać zanieczyszczenia. Ryzyko narażenia na zanieczyszczenia lub czynniki rakotwórcze jest niskie. W tym obszarze można nosić ubranie bojowe.
Strefa zielona	Obszar czysty	Główne wejście Recepcja Pomieszczenia socjalne WC dla osób cywilnych Wejście dla pracowników Miejsce spotkań i biura Miejsce wyciszenia/kontemplacji Sale wykładowe Sale rekreacyjne Kuchnia/jadalnia Sypialnie Siłownia Sala komputerowa	Miejsca czyste w obrębie jednostki, w których przygotowuje się lub konsumuje żywność lub w których wykonywane są tylko czynności „czyste” np. prace biurowe. Nie należy nosić w nich ubrania bojowego. W miejscach tych nie powinno być ryzyka narażenia na skażenie substancjami rakotwórczymi.

Źródło: Niezależny raport autorstwa UCLan z przedmową Sekretarza Generalnego FBU Matta Wracka. 2021: *Minimalizacja narażenia strażaków na toksyczne produkty pożarowe. Okresowy raport najlepszych praktyk.*, s. 57.

Wypadki podczas służby i pracy w Państwowej Straży Pożarnej

Wypadek podczas służby może być spowodowany każdym ze zidentyfikowanych czynników zagrażających strażakowi z osobna lub też może być efektem działania kilku z nich. Intensywność oddziaływania poszczególnych czynników, zależna jest zarówno od zabezpieczenia w techniczne środki ochrony indywidualnej, a także od samego stanu psychicznego i fizycznego strażaka (Sawicki T. 2004: 35). Prawa pracownika i obowiązki pracodawcy ujęte są w Kodeksie Pracy, w którym uwzględniono podstawowe zasady i warunki pracy

(Ustawa...Dz. U. 1974 nr 24 poz. 141, ze zm.). Natomiast szczegółowe warunki bezpieczeństwa i higieny służby strażaków Państwowej Straży Pożarnej uwzględniają następujące wymagania w zakresie:

- bezpieczeństwa i higieny służby w obiektach przeznaczonych dla jednostek ratowniczo-gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej;
- wyposażenia strażaków w środki ochrony indywidualnej;
- zabezpieczenia medycznego strażaków podczas akcji ratowniczej, ćwiczeń oraz szkoleń;
- bezpieczeństwa i higieny służby podczas akcji ratowniczej, ćwiczeń i szkoleń (Rozporządzenie...Dz. U. 2021 poz. 1681).

Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej zobowiązany jest do ochrony zdrowia i życia strażaków podczas pełnionej przez nich służby, a jego zadaniem jest zapewnienie bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Do realizacji tego obowiązku wymagane jest przeprowadzenie identyfikacji i kategoryzacji czynników, które mogą wystąpić i narazić ratowników na ryzyko związane z wystąpieniem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej. Bezpieczeństwo i higiena pracy jest to stan warunków, a także organizacji pracy i zachowań pracowników, który zapewnia wymagany poziom bezpieczeństwa ich zdrowia i życia przed niebezpieczeństwami występującymi w środowisku pracy (Siemiątkowski P. 2014: 77). Wypadek przy pracy to zdarzenie nagłe, które wywołane jest przyczyną zewnętrzną powodującą śmierć lub uraz człowieka podczas wykonywania pracy, bądź było z nią w sposób bezpośredni związane (Wieczorek Z. 2009: 53). Wypadki są zdarzeniami niepożądanymi i nieplanowanymi. W wyniku braku kontroli nad przebiegiem całego zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu ludzkiemu może być uraz, uszkodzenie ciała, strata mienia lub w najgorszym przypadku śmierć (Koradecka D. 1999: 706).

Tabela 2. Akcje ratownicze i wypadki podczas tych akcji w latach 2015-2020

Rok	Akcje ratownicze		Ratownicy PSP uczestniczący w akcjach ratowniczych		Wypadki strażaków PSP podczas akcji		Poszkodowani w wypadkach strażacy	
	Liczba	% przyrost/spadek do roku poprzedniego	Liczba	% przyrost/spadek do roku poprzedniego	Liczba	% przyrost/spadek do roku poprzedniego	Liczba	% przyrost/spadek do roku poprzedniego
2015	489 881	+24,1	1 767 869	+13,1	500	+22,5	504	+23,2
2016	446 819	-8,8	1 688 500	-4,5	460	-8,0	470	-6,8
2017	519 902	+16,4	1 848 573	+9,5	507	+10,2	520	+10,6
2018	502 055	-3,4	1 941 032	+5,0	476	-6,1	487	-6,3
2019	512 514	+1,22	2 026 766	+7,9	512	+7,6	520	+6,8
2020	583 252	+13,8	2 013 050	-0,68	376	-36,2	385	-35,06

Źródło: Biuletyn informacyjny Państwowej Straży Pożarnej za rok 2020. Gov.pl: <<https://www.gov.pl/web/kgpsp/biuletyny-informacyjne-psp---roczne>> [dostęp 10 lutego 2022 r.]

Na podstawie danych (Tabela 1) i dokonanej analizy można stwierdzić, że w latach 2015-2020 najczęściej zaistniałych wypadków miało miejsce podczas akcji ratowniczo-gaśniczych w 2019 roku, natomiast najmniej w 2020 roku. Wypadkowość podczas działań ratowniczych zależy od ilości akcji oraz ilości ratowników biorących w nich udział. Jak można zauważyć z każdym rokiem ilość akcji ratowniczo-gaśniczych wzrasta, a zatem wrasta również liczba ratowników biorących udział w działaniach. W latach 2015-2019 można zauważyć, że wypadkowość względem ilości akcji i biorących w nich ratowników utrzymuje się na podobnym poziomie. Natomiast w 2020 roku odnotowany jest wyraźny spadek wypadkowości, pomimo wzrastającej z każdym rokiem liczby interwencji względem lat poprzednich (<https://www.gov.pl/web/kgpsp/biuletyny-informacyjne-psp---roczne>).

Podsumowanie

Służba w szeregach Państwowej Straży Pożarnej na stanowisku strażaka jest wymagająca zarówno pod względem wysiłku fizycznego, jak i psychicznego. Podczas działań ratowniczo-gaśniczych strażak narażony jest na stres, który wynika najczęściej z obawy o utratę własnego zdrowia lub życia. Zagrożenia jakie mogą wystąpić podczas pełnienia jednego pełnego dnia służby są zależne od rodzaju zdarzeń do jakich dysponowana jest poszczególne

jednostka. Strażak podczas akcji ratowniczo-gaśniczej narażony jest na wiele czynników powodujących wystąpienie ryzyka wypadku, a także czynników fizycznych, chemicznych, biologicznych, ergonomicznych, czy też psychospołecznych. Po dokonaniu analizy wypadkowości strażaków biorących udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych można wyraźnie zauważyć, że z każdym rokiem Państwowa Straż Pożarna odnotowuje coraz więcej interwencji. Na przestrzeni ostatnich lat stan wypadkowości wśród strażaków utrzymuje się na podobnym poziomie, natomiast w 2020 roku w znaczący sposób odnotowano jego spadek. Ostatnie zmiany w środkach ochrony indywidualnej w znaczący sposób poprawiły bezpieczeństwo strażaków zarówno pod względem technicznym, jak i profilaktyki zdrowotnej. Sama zmiana kolorystyki na piaskową sprawiła, że na ubraniu specjalnym lepiej widoczne są gromadzące się zanieczyszczenia wynikające z ekspozycji strażaka na produkty spalania podczas pożaru. Widoczne gołym okiem brudne ubranie jest częściej czyszczone przez użytkownika. Wyznaczenie strefy brudnej, przejściowej i czystej oraz znaczący nacisk na proces dekontaminacji przed, w trakcie i po akcji ratowniczo-gaśniczej w znaczący sposób ogranicza roznoszenie toksykantów na terenie komend i jednostek ratowniczo-gaśniczych. W dzisiejszych czasach rozległość tematu zawodowej profilaktyki zdrowotnej jest jednym z głównych wyznaczników określających bezpieczeństwo pracownika. Propagowanie zdrowych nawyków określających narażenie na czynniki związane z wykonywaniem zawodu strażaka powinny być przedstawione nie tylko na szkoleniach z zakresu bezpieczeństwa i higieny służby, ale również wdrożone i uwzględnione w systematycznym toku szkoleniowym. Regularne szkolenia i zdobywana wiedza przez strażaka w temacie profilaktyki zdrowotnej z szczególnym uwzględnieniem dekontaminacji po ekspozycji na produkty pożarowe w zdecydowanym stopniu poprawią jego bezpieczeństwo przed, w trakcie, po akcji ratowniczo-gaśniczej oraz po powrocie do jednostki macierzystej. Strażak musi być świadomy zagrożeń jakie mogą powstać podczas służby, a także posiadać niezbędną wiedzę, dzięki której w znaczącym stopniu ograniczy możliwość ich wystąpienie.

Literatura

1. Antoniak P. 2019: *Zagrożenie chorobami nowotworowymi strażaków w akcjach ratowniczych*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach”, nr 1(15).
2. Biuletyn informacyjny Państwowej Straży Pożarnej za rok 2020. Gov.pl: <https://www.gov.pl/web/kgpsp/biuletyny-informacyjne-pszp---roczne> [dostęp 10 lutego 2022 r.].
3. Budziński Z., Jarosławska-Kolman K., Marciniak A. i Michalska J. 2014: *Dekontaminacja wstępna w Pragmatyce Państwowej Straży Pożarnej*. „Logistyka”.

4. Dekontaminacja po raz pierwszy dostępna w Polsce. Remiza.pl: <https://remiza.com.pl/dekontaminacja-po-raz-pierwszy-dostepna-w-polsce> [dostęp 10 lutego 2022 r.].
5. Ferenc A. 2006: *Zintegrowany system ratowniczy w Polsce*, Kraków.
6. Guzewski P., Małozieć D. i Wróblewski D. 2014: *Czerwona księga pożarów*, Józefów.
7. Jak zostać strażakiem. Drogaratownika.pl: <https://www.drogaratownika.pl/jak-zostac-strazakiem> [dostęp 10 lutego 2022 r.].
8. Koradecka D. 1999: *Skutki zagrożeń w procesach pracy*, Warszawa.
9. Łuczka T. 1999: *Dobór do zawodów trudnych i niebezpiecznych*. „Bezpieczeństwo pracy nauka i taktyka”, nr 2.
10. Małysz F. 2008: *BHP w zakładzie pracy Tom II*, Warszawa.
11. Międzynarodowa karta charakterystyki zagrożeń zawodowych. Ciop.pl: <http://archiwum.ciop.pl/10908.html> [dostęp 10 lutego 2022 r.].
12. Niezależny raport autorstwa UCLan z przedmową Sekretarza Generalnego FBU Matka Wracka. 2021: *Minimalizacja narażenia strażaków na toksyczne produkty pożarowe. Okresowy raport najlepszych praktyk*.
13. Pałęga M. i Rydz D. 2018: *Identyfikacja zagrożeń i analiza poziomu wypadkowości na stanowisku pracy strażaka*. „Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie”, nr VI.
14. Przybylski K. i Wejman M. 2013: *Identyfikacja zagrożeń na stanowiskach pracy strażaków zawodowych*. „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej”, nr 59.
15. Rączkowski B. 2009: *BHP w praktyce*, Gdańsk.
16. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 sierpnia 2021 r. w sprawie szczegółowych warunków bezpieczeństwa i higieny służby strażaków Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. 2021 poz. 1681).
17. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 29 września 2021 r. w sprawie umundurowania strażaków Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. 2021 poz. 1975).
18. Sawicki T. 2004: *Czynniki zagrażające bezpieczeństwu strażaków w warunkach pożaru*. „Bezpieczeństwo pracy”, nr 7-8.
19. Siemiątkowski P. 2014: *Ocena ryzyka zawodowego 2012*, Warszawa.
20. Słodowik L. 2010: *Narażeni na stres*. „Przegląd Pożarniczy”, nr 1.
21. Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. 1991 nr 88 poz. 400, ze zm.).
22. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. 1974 nr 24 poz. 141, ze zm.).

23. Wieczorek Z. 2009: *Bezpieczeństwo i higiena pracy*, Warszawa.
24. Wytyczne w sprawie ramowych wymagań funkcjonalno-użytkowych obiektów strażnic Państwowej Straży Pożarnej. 2018: Komenda Główna Państwowej Straży Pożarnej, Warszawa.

Dagmara Górecka

Akademia WSB

Dorastając w „trudnym” domu. Deficyt uznania w dzieciństwie a późniejsze funkcjonowanie Dorosłych Dzieci Alkoholików

Growing up in a „difficult” home.
Deficit of appreciation in childhood and later
functioning of ACA

Streszczenie

Do powstania artykułu inspiracją był problem sytuacji dzieci dorastających w rodzinach dotkniętych uzależnieniem od alkoholu w odniesieniu do kategorii uznania Axela Honnetha. w pracy zostało ukazane funkcjonowanie tych osób w życiu dorosłym w świetle koncepcji uznania, mówiącej o skutkach uznania oraz jego braku. Autorka wychodzi od nakreślenia zarysu samego problemu, a więc ważności podjętego tematu, przechodząc później do samej koncepcji A. Honnetha oraz do opisu funkcjonowania rodziny z problemem alkoholowym i miejsca zajmowanego przez dzieci w tej rodzinie. W ostatnim rozdziale przywołane zostały sposoby funkcjonowania i cechy charakterystyczne dla wielu osób wychowujących się w domach z owym problemem, choć, jak zaznaczono, nie są one tożsame dla całej tej grupy. Niniejsza analiza prowadzi do stwierdzenia, iż deficyt uznania osób znaczących, w szczególności rodziców wobec dzieci, jaki ma miejsce w rodzinach, w których pojawia się problem alkoholizmu, powoduje zmiany w postrzeganiu siebie, swojej wartości, przeżywania i doświadczania sytuacji życiowych, a także innych osób i relacji z nimi. Deficyt uznania pozbawia możliwości pełnego przeżywania życia oraz odczuwania pełnej satysfakcji z bycia w relacji z drugim człowiekiem i prowadzi do ciągłego poszukiwania potwierdzenia wartości swojej osoby w oczach innych ludzi.

Słowa kluczowe: walka o uznanie, deficyt uznania, Dorosłe Dzieci Alkoholików, cierpienie Dorosłych Dzieci Alkoholików, rodzina dysfunkcyjna, uzależnienie rodziców, poszukiwanie potwierdzenia, poczucie własnej wartości

Abstract

The article was inspired by the problem of the situation of children who were growing up in families suffering from alcohol addiction in relation to the appreciation category of Axel Honneth. The work

was showed the functioning of these people in adult life in the light of the concept of appreciation, which speaks of the effects of appreciation and the lack of appreciation. The author starts by outlining the outline of the problem itself, and thus the importance of the topic, then moving on to the very concept of A. Honneth and the description of the functioning of a family with an alcohol problem and the places occupied by children in this family. In the last chapter, the ways of functioning and features characteristic of many people growing up in homes with this problem were presented, although, as it was noted, they are not the same for the whole group. This analysis leads to the conclusion that the deficit of appreciation of significant people, in particular parents towards their children, which occurs in families with the problem of alcoholism, causes changes in the perception of oneself, one's worth, experiencing life situations and other people and relationship with them. Deficit of appreciation deprives you of the possibility of living life fully and feeling full satisfaction from being in a relationship with another person and leads to a constant search for confirmation of one's own value in the eyes of other people.

Keywords: fight for appreciation, deficit of appreciation, Adult Children of Alcoholics, suffering of Adult Children of Alcoholics, dysfunctional family, parental addiction, seeking confirmation, self-esteem

Wstęp

Współcześnie temat biografii, cech oraz zachowań czy tworzonej reprezentacji świata dzieci z rodzin dysfunkcyjnych jest podejmowany przez dyscypliny zarówno społeczne, jak i humanistyczne. Składają się na to zabiegi poszukiwania przyczyn sytuacji, w której znajdują się dzieci dorastające w owych środowiskach rodzinnych, jak i badanie ich historii życia, biografii rozumianej w szerokim zakresie. Zachęceni są oni do opowiadania o swoim życiu, o tym, czego doświadczyli w dzieciństwie, jak wpłynęło to na ich dorosłe życie. Wiele takich wypowiedzi, a nawet całościowych opowieści znaleźć można w licznych publikacjach znanych terapeutów, którzy wydają swoje publikacje, wskazując i omawiając przypadki, z jakimi spotkali się w swej pracy w tym obszarze, a czasem nawet jak przebiegała terapia i co pozwoliło uwolnić się owym osobom od traumatyzującej przeszłości. Obecnie również spotkać się można z wieloma publikacjami, czy to w formie tradycyjnej, czy też elektronicznej, samych dzieci wychowujących się w środowisku rodzinnym posiadającym pewnego rodzaju deficyty. Piszą oni o swoich doświadczeniach, przywołując konkretne sytuacje, emocje, jakie wówczas pojawiały się u nich samych, zachowania członków swojej rodziny lub osób, z którymi w ówczesnym czasie przebywali. Głos swój osoby te zabierają również w sieci, na licznych forach, blogach, kanałach i profilach w mediach społecznościowych, które często tworzą, by przybliżyć innym, czy to swoją historię, czy proces terapii, jakiej się podjęły.

Wszystkie te działania i napotkane publikacje skłoniły autorkę do pochylenia się nad problemem relacji rodzinnych, uznania w tychże relacjach oraz jego braku w rodzinach dysfunkcyjnych, w szczególności rodzinach, w których występuje problem uzależnienia od alkoholu jednego lub obojga rodziców. Nie sposób pominąć tutaj również innych dysfunkcji, z jakimi może spotkać się badacz owego tematu. W poniższym artykule autorka chciałabym się odnieść do rodzin z problemem alkoholowym, w których wychowywały się i dorastały dzieci, gdyż wydaje mi się on najlepiej, jak do tej pory zarysowanym w kontekście współczesnej literatury odnoszącej się do problemu uzależnień występującego w systemie rodziny.

W swoich rozważaniach wyszłam od refleksyjnego spojrzenia na stwierdzenie pojawiające się w obecnych publikacjach, mówiącego, iż dzieci z rodzin, gdzie występowało uzależnienie od alkoholu jednego bądź obojga rodziców, ciągle poszukują aprobaty oraz wyraźnej akceptacji innych osób, które wyraża się w potwierdzeniu ich wartości, tego, że są ważni oraz zasługują na bezinteresowne dobro i miłość. Widoczne jest to również w publikacjach z zakresu funkcjonowania tych osób w związkach uczuciowych. Znaleźć tam można m.in. stwierdzenia, iż u osób takich często występuje brak wiary w intencjonalną miłość osób bliskich i nieustanne poszukiwanie dowodów tej miłości (Bobkiewicz-Lewardowska L. 2013: 120). W związku z tym, kategoria uznania, rozwinięta w dalszej części, jawi się jako szczególnie ważna dla podjętych rozważań. W pracy przyjęto też określenie DDA, co stanowi skrót wyrażenia Dorosłe Dzieci Alkoholików i jest określeniem syndromu Dorosłego Dziecka Alkoholika. Rozumie się także często poprzez to wyrażenie zbiór cech powstałych wskutek wychowywania się w rodzinie z problemem alkoholowym, choć obecnie w nauce dostrzec można zdania podzielone, stanowiące dyskusję nad występowaniem syndromu oraz samym nazewnictwem. Przykładowo D.A. Dolata nie opowiada się za określeniem osób wychowujących się w rodzinach z problemem alkoholowym jako mające syndrom Dorosłego Dziecka Alkoholika, gdyż według niej, samo wychowywanie się w owym środowisku rodzinnym nie musi determinować wystąpienia szeregu zaburzeń w funkcjonowaniu, nawiązywaniu relacji czy też występowania innych trudności, wobec czego nie przyjmuje ona istnienia konkretnego syndromu w tej kwestii (Dolata D. 2019: 160).

Temat ten jest o tyle ważny, iż w kontekście współczesnych publikacji z tego zakresu wskazujących na cechy, jakie posiadają osoby DDA, ich cierpienia, funkcjonowania w związkach uczuciowych, autorka nie znalazła zadowalającego wyartykułowania zachowań owych osób mających na celu zdobycie akceptacji, uznania i aprobaty społecznej. Jednak na wielu forach czy blogach temat ten jest żywo poruszany w wypowiedziach osób doświadczających trudu dzieciństwa z uzależnionym rodzicem czy rodzicami. Nie chcę tutaj kwestionować

ważności aspektów, takich jak poczucie własnej wartości, które niewątpliwie łączy się z kwestiami uznania oraz akceptacji, czy braku zaufania oraz szeregu innych przekonań i zachowań, które są obecnie dość szeroko opisywane w literaturze. Celem jednak tego artykułu jest zwrócenie uwagi na kategorię uznania w wyjaśnianiu przyczyn powstania przekonań o sobie samym i o drugim człowieku, doświadczeń biograficznych, a także kształtowania się odrębnej, indywidualnej tożsamości. Niniejszy artykuł ma charakter przeglądowy, jest niejako próbą zwrócenia uwagi na omawiającą kwestię, a także może być wprowadzeniem do dalszego pochylenia się nad problemem omawiania dorastania i funkcjonowania dorosłych dzieci alkoholików w kategorii uznania oraz jego braku.

Czym jest uznanie? Współczesna koncepcja uznania w odniesieniu do jednostki i rodziny

Rozpoczynając rozważania o uznaniu, trzeba na wstępie zarysować oraz określić, czym jest owo uznanie i jak się kształtuje. Koncepcją, która w pełni oddaje istotę uznania w jej wieloaspektowym wymiarze, jest teoria Axela Honnetha, powstała w 2012 i autorka przyjmuje ją jako wiodącą dla dalszych refleksji. Teoria ta, jak pisze w swojej publikacji M. Nowak-Dziemianowicz, jest ówczesnie koncepcją normatywną, mieszczącą w sobie próbę określenia zachodzących obecnie procesów społecznych. Teoria ta jest również określana jako alternatywa dla neoliberalnej wizji nowoczesnego świata, w skład której wchodzi więzi społeczne, relacje, a także bycie z drugim człowiekiem. To właśnie w kategorii uznania mieści się podstawowa potrzeba każdego człowieka, potrzeba, z którą się rodzimy. Uznanie jest niezbędne dla powstawania procesu samorealizacji jednostki, jej rozwoju oraz kształtowania się jej tożsamości. Człowiek nigdy nie może istnieć samodzielnie. Istniejemy tylko poprzez innych ludzi oraz ich uznanie. Kategoria ta zawiera w sobie również konkretne postawy, przejawy tych postaw, poprzez które uznanie może mieć miejsce. Są to między innymi szacunek, poważanie oraz respektowanie drugiego człowieka. Bez wystąpienia tych postaw nie można mówić o uznaniu, występuje wtedy brak uznania, co prowadzi w efekcie do innego zgoła konstruowania swojej własnej tożsamości, w oparciu o zróżnicowane praktyki społeczne (Nowak-Dziemianowicz M. 2018: 1, 2, 7).

Koncepcja Axela Honnetha, który nawiązuje w swojej teorii do filozofii Hegla oraz za nim również przyjmuje, iż ekskluzja oraz wyłączenie społecznych nierówności wpisane jest w ciągły proces uspołecznienia (Michalski R. 2012: 137), jest niejako wizją obejmującą

społeczeństwo wraz z jego dynamicznymi procesami oraz podziałami. Jednak w swoich założeniach autor nawiązuje również do kategorii uznania w odniesieniu do aspektu jednostkowego, indywidualnego. Wymiar szczególny ma tutaj dostrzeżenie indywidualnego doświadczenia jednostki, jego przeżywania oraz stanu, w jakim jednostka się znajduje, dla szerzej rozumianego kształtowania się dalszych procesów społecznych i rozwoju. Jak zauważa M. Nowak-Dziemianowicz, bardzo ważną jest w omawianej teorii intersubiektywność. To właśnie na bazie intersubiektywności relacje, w których występuje uznanie, tworzą się według Honnetha w sferach takich jak rodzina, gospodarka i prawo (Nowak-Dziemianowicz M. 2018: 8). W niniejszym artykule autorka rozważa i poddaje refleksji pierwszą z wymienionych sfer, gdyż to właśnie w niej dokonuje się uznanie bądź jego brak pochodzące od osób znaczących i, jak zakłada, mające swoje odzwierciedlenie w późniejszym życiu. Z punktu widzenia rozważań nad kategorią uznania w odniesieniu do systemu rodziny luczową rolę odgrywa wspólnota, która w tym aspekcie stanowi rodzina. Odnosząc się do teorii Honnetha, to właśnie wartości, jakie podzielane są przez wspólnotę, są odniesieniem do pojęcia intersubiektywnego uznania, na którym to oparte są uwarunkowania samorealizacji oraz osiągnięcie indywidualnej tożsamości przez jednostkę (Lubowicka G. 2017: 41).

W nurcie tych założeń nie sposób nie wskazać na proces, w którym zachodzi właściwe kształtowanie się poczucia podmiotowości indywidualnej. Uznanie tutaj jest zależne od innych, którzy to „inni” dokonują swoistej oceny osiągnięć jednostki oraz oceniają także jej wartość, w pewien sposób ją „nadając” (Lubowicka G. 2017: 44). W odniesieniu do wspólnoty rodziny tymi oceniającymi będą osoby znaczące, a więc bliscy, krewni: rodzice, dziadkowie itd. Według Hegla, a za nim również i Honnetha, tożsamość podmiotowa jest tworzona poprzez internalizację uznania danego przez drugiego człowieka. Jak bowiem wskazuje Hegel, by człowiek mógł uznać siebie za podmiotowego oraz wartościowego, jest koniecznym uznanie go przez drugiego człowieka, a idea uznania powiązana jest ściśle z ideą podmiotowości jednostki. Jednostka więc poprzez własną internalizację uznania staje się podmiotową. Proces ten zachodzi wskutek indywidualnych doświadczeń, jednak nie mógłby przebiegać bez obecności innych ludzi. Wobec tego tożsamość jednostki oraz jej kształtowanie zależy zatem w dużej mierze od osób, z którymi jednostka pozostaje w kontakcie, które są dla jednostki dostępne i możliwe jest z nimi wejście w interakcję. Tożsamość więc kształtują się poprzez osoby, które swoją własną tożsamością uznają tożsamość jednostki, z którą wchodzi w interakcję (Lubowicka G. 2017: 44).

Uznanie w obszarze rodziny przebiega w sferze bliskości oraz miłości, gdzie relacje opierają się na zaistniałych, silnych związkach emocjonalnych. Uznanie w tym aspekcie jest

możliwe dzięki zauważaniu oraz rozpoznawaniu, nazwaniu i zrozumieniu potrzeb członków rodziny. Rodzina bowiem jest strukturą pierwotną dla powstawania uznania i dopiero po doświadczeniu uznania w niej samej człowiek jest zdolny do dostrzeżenia i zrozumienia potrzeb drugiego człowieka oraz jego perspektywy. To właśnie poprzez możliwość dostrzeżenia odmiennej od naszej perspektywy jesteśmy w stanie nabywać społeczne kompetencje (Nowak-Dziemianowicz M. 2018: 9), a także uczyć się siebie nawzajem.

Funkcjonowanie rodziny alkoholowej

Aby ukazać kategorię, jaką jest uznanie oraz jego brak w odniesieniu do rodzin dotkniętych problemem uzależnienia od alkoholu, w których przynajmniej jedno z rodziców lub też osób znaczących dla dziecka nadużywa alkoholu w sposób określany jako szkodliwy, nie sposób nie odnieść się do systemu, jakim jest rodzina. Jest ona pierwotnym środowiskiem wychowawczym, w którym to kształtuje się osobowość, indywidualna tożsamość oraz zachodzi proces socjalizacji pierwotnej młodego człowieka. Rodzinę najczęściej opisuje się w ujęciu systemowym, gdzie prawidłowo funkcjonująca jest systemem trwającym ciągle, otwartym oraz elastycznym (Lowe, Foxroft i Sibley 2000: 65). Mówiąc o rodzinie jako systemie, uwzględnia się jej wzajemne relacje w procesach komunikowania, działania oraz współdziałania, wpisując w nie współzależne od siebie osoby (pary i ich dzieci), które łączy więź emocjonalna i sposób działania, prowadzący do zaspokojenia potrzeb całego systemu, jak i każdego z członków składającego się na ów system.

S. Kawula wskazuje, iż rodzina może posiadać wiele cech, które stanowią zagrożenie dla bezpiecznego, prawidłowego rozwoju wszystkich członków rodziny. Jak pisze, nałogowe sposoby regulacji swojego własnego, lub też rodzinnego życia, wchodzą w skład zachowań mających wpływ na nieprawidłowe utrwalanie wzorców, kształtowanie osobowości, jak i wychowywanie dzieci. Autor zalicza także takie rodziny do rodzin ryzyka (Kawula S. 2011: 14).

Mówiąc o rodzinie, w której występują deficyty, nie sposób nie przybliżyć z grubsza funkcjonowania owego systemu rodzinnego. Dlatego autorka nakreśla, czym jest rodzina oraz jak funkcjonuje owa komórka społeczna w przypadku pojawienia się w niej problemu uzależnienia. Poniżej autorka postarała się scharakteryzować rodzinę dotkniętą problemem uzależnienia od alkoholu, by dalej ukazać, jak funkcjonuje dorastających w niej dzieci. rodzina w kontekście kategorii uznania wśród jej członków, w szczególności dorastających w niej dzieci.

Bardzo ważnymi cechami, jakie mogą i najczęściej występują w rodzinach z problemem alkoholowym, jak wskazuje J. Mellibruda, są wydarzenia oraz zachowania członków tejże rodziny, które sprawiają, że jej funkcjonowanie jest często naznaczone pewnym schematem postępowania, działania członków owej rodziny. Dość często jest to rodzina „zamknięta”, co oznacza, iż jej członkowie żyją w swoistym odizolowaniu się od świata zewnętrznego, nie utrzymując kontaktów towarzyskich z osobami spoza rodziny. Jeśli kontakty te występują, to są one najczęściej powierzchowne. W relacjach tych dominują pozory, brakuje w nich prawdziwej szczerości. Co więcej, rodzina taka ma również problem ze zwróceniem się o pomoc do osób spoza najbliższej rodziny, najczęściej jej członkowie nie proszą o pomoc. Inną cechą, bardzo istotną dla omawianego zagadnienia, jest brak rozmowy na temat problemu pomiędzy bliskimi. Zniekształcają oni rzeczywistość, nie nazywając wprost uczuć, potrzeb, stanów, myśli i emocji, jakie się pojawiają. Otwarcie również nie rozmawia się o problemie alkoholowym, a najczęściej także o innych, współistniejących problemach. Trzecim czynnikiem jest brak równowagi w stosunkach wzajemności członków rodziny wobec siebie. Jest to sytuacja, w której bliscy albo są całkowicie skoncentrowani na sobie, ignorując potrzeby i problemy innych członków, albo też występują zachowania nadopiekuńcze (Powierza M. 2010: 2).

Rodzina alkoholowa, nazywana również rodziną z problemem alkoholowym, jest najczęściej występującym przykładem rodziny dysfunkcyjnej. Opiera się na nieprawidłowym systemie funkcjonowania, który obejmuje podstawowe funkcje w sferze rodzicielstwa i wzajemnych relacji małżeńskich czy partnerskich, procesy socjalizacyjne i emocjonalne. Zamiast wzorów zachowań społecznie akceptowanych rodzina alkoholowa dostarcza wzorów zachowań aspołecznych, nieakceptowanych, czasem również nacechowanych mianem przestępczości. Rodzina ta wyróżnia się tym, iż przynajmniej jeden z jej członków spożywa alkohol w sposób niekontrolowany i nadmierny, a schemat zachowań powiązanych z nałogiem wpływa destrukcyjnie na całokształt funkcjonowania systemu rodzinnego (Sztajner A. 1995: 42).

J. Bradshaw, opisując funkcjonowanie rodziny z problemem alkoholowym, przypisał do niej określone cechy. Wskazuje on na brak intymności, co ma swoje odzwierciedlenie w poczuciu wstydu, ponieważ dzieci pochodzące z takich rodzin bardzo często odczuwają wstyd w związku ze swoim pochodzeniem; utrwalone i sztywne role; niejasne granice pomiędzy członkami rodziny, co zaciera umiejętność odczuwania emocji w zgodzie ze sobą. Członkowie rodziny czują się tak, jak czują się inne osoby w rodzinie, skąd wynika sytuacja, iż Dorosłe Dzieci Alkoholików często cechuje wyższy poziom empatii; nieumiejętność zaspokajania

własnych potrzeb (Bradshaw J. 1994: 59, 60, 61), co jest spowodowane koniecznością poświęcenia własnej osoby i oddziaływania dla dobra bliskich.

Rodzina z problemem alkoholowym, oprócz zmagania się z uzależnieniem, może borykać się z faktem rozbicia systemu, czemu dowodzą wymienione przez Bradshawa cechy, z konfliktami między jej członkami, czasem również popełnianiem przestępstw, chorobami i zaburzeniami psychicznymi oraz często ze złymi warunkami materialno-bytowymi. Oczywiście nie generalizując, ponieważ uzależnienie od alkoholu i zjawiska temu towarzyszące oddziałują również na rodziny w środowiskach wysoko funkcjonujących społecznie i ekonomicznie, a każda sytuacja rodzinna jest zgoła inna, o czym mowa w dalszych rozważaniach.

Niezaprzeczalnie jednak alkoholizm występujący w rodzinach zakrawających o środowiska patologiczne wiąże się z dużo szerszym zakresem negatywnych konsekwencji w zakresie oddziaływania na członków rodziny. Spowodowane jest to brakiem bądź bardzo niskim poziomem wykształcenia, ograniczeniami, jakie generuje sama przynależność do środowiska, niskim statusem ekonomicznym i społecznym.

Alkoholizm osoby pijącej w rodzinie jest procesem, który ewoluuje, może też przybierać na sile i narastać. Rodzina alkoholowa nie jest więc postawiona wobec zdarzenia incydentalnego, polegającego na dopuszczeniu się przekroczenia normy bezpiecznej spożycia alkoholu. Stawanie się rodziną alkoholową jest procesem, który ma początek i continuum, nie zawsze jednak koniec. Jak pisze Z. Gaś, jest to proces, w trakcie którego do rodziny zostaje wprowadzony alkohol, a jego używanie przez jedną lub więcej osób staje się podstawową zasadą organizującą i kształtującą życie rodziny. W efekcie któregoś dnia rodzina zauważa, że całe jej życie koncentruje się wokół alkoholu (Gaś Z. 1993: 30, 31).

W wyniku uświadomienia sobie przez członków rodziny, że alkohol jest jej integralną częścią i dyktuje zasady, u członków tejże grupy następują działania mające na celu wspieranie zachowania równowagi systemu rodzinnego. Zachowanie osoby pijącej decyduje niejako o relacjach rodzinnych. W celu przystosowania się do sytuacji członkowie rodziny alkoholowej mogą wykształcić tendencje do podtrzymywania uzależnienia bądź wykształcić strategię radzenia sobie z obecną sytuacją (Kłodecki A. 1990: 84).

Uwolnienie się z rodziny alkoholowej jest bardzo trudnym zadaniem, m.in. przez wzgląd na panujące tam sztywne i stałe, niepodważalne zasady. Głęboko zakotwiczona kontrola, wzajemne oskarżanie, wywoływanie poczucia winy oraz częste wypieranie problemów dają iluzję normalnego życia, na względnie dobrym poziomie. Następuje też często odrzucanie granic własnej osoby dla podtrzymania systemu rodziny, co jest równoznaczne

z odrzuceniem własnej tożsamości, która w tych warunkach, w przypadku dziecka zaczyna kształtować się nieco odmiennie.

Funkcjonowanie dziecka w rodzinie alkoholowej

Wzrastanie i dorastanie jest okresem pogłębionego poznawania siebie, poszukiwania sensu własnego istnienia. To właśnie czas poznawania własnej tożsamości. Rodzina jest podstawową jednostką i grupą, która jako pierwsza rozpoczyna proces wychowawczy dziecka. Powinna ona wzbogacać jego życie, dawać mu poczucie bezpieczeństwa, zaspokajać podstawowe potrzeby biologiczne, psychiczne i materialne oraz dawać oparcie w trudnych dla niego chwilach. W przypadku rodziny alkoholowej bardzo często w żadnym z tych aspektów nie zachodzi prawidłowość, a jeśli już występuje, często jest ona pozorna.

Alkoholizm rodzica wpływa negatywnie na proces kształtowania się poczucia tożsamości dziecka, jego hierarchię wartości, interakcje społeczne. W oddziaływaniu rodzicielskim w okresie dojrzewania bardzo duże znaczenie dla dziecka ma funkcja opiekuńcza oraz sprawowanie nad nim kontroli, z jednoczesnym uwzględnieniem jego autonomii. Opieka to serdeczność, życzliwość i wsparcie w dążeniu do celów, natomiast kontrola oznacza nadzór, konsekwencję i dyscyplinę. W rodzinie alkoholowej w pełnieniu funkcji rodzicielskich występuje niedostosowanie do potrzeb dziecka, co w znaczący sposób może wpłynąć i nasilać problemy osobiste dzieci i wewnątrzrodzinne konflikty. Dość duży odsetek młodych adolescentów reaguje na alkoholizm rodzica/rodziców skrajnymi formami buntu lub wycofania się, co może wiązać się bezpośrednio z wystąpieniem zachowań ryzykownych, tj. wagary, ucieczki z domu, sięganie po alkohol, narkotyki, samookaleczanie. Zdarzają się również i postawy całkowitego wycofania oraz rezygnacji z siebie.

Wzrastanie dziecka w rodzinie alkoholowej wymusza na nim poniekąd postępowanie w ściśle określony sposób, poprzez pełnienie określonej roli. Często dzięki przejęciu danej roli dziecko jest w stanie funkcjonować w rodzinie, która zamiast dawać i chronić, odbiera mu to, co najcenniejsze, możliwość pełnego przeżywania dzieciństwa, wtłaczając go w świat dorosłych, narzucając odpowiedzialność, która winna być domeną ludzi dorosłych, zdolnych sobie z nią poradzić.

Pisząc o rolach przejmowanych przez dziecko, autorka ma na myśli wzorce zachowania reprezentowane przez nie, zależne od jego relacji z rodzicami, które są niczym innym, jak mechanizmem obronnym dziecka, wobec sytuacji, na które dziecko nie ma wpływu, a więc na relacje w rodzinie alkoholowej.

Role pełnione przez dziecko w rodzinie alkoholowej po raz pierwszy zostały opisane przez Sharon Wegscheider-Cruse w 1981 roku, co potwierdzono w późniejszym okresie badaniami (Margasiński A. 2010: 85). Oczywiście role te wraz z dorastaniem dziecka mogą się zmieniać. Zdarzają się też często sytuacje, kiedy dziecko wchodzi w dwie różne role w okresie swojego wzrastania w owej rodzinie. W przypadku rodzeństwa zaś następuje często przyjmowanie różnych ról przez różne dzieci, w zależności od ich wieku.

Jeśli w rodzinie alkoholowej jest rodzeństwo, zazwyczaj najstarsze dziecko utożsamia się z rolą bohatera rodzinnego, który bierze odpowiedzialność za wyrównywanie deficytów, niedostatków ze strony rodziców. Pełnienie tej roli zobowiązuje dziecko do działań wymagających poświęcenia własnej osoby na rzecz zachowania iluzji dobra rodziny.

Dziecko w tej roli za wszelką cenę stara się udowodnić otoczeniu, głównie zewnętrznemu, że rodzina funkcjonuje prawidłowo, ponosząc przy tym koszty własnego potencjału. Bohater, mimo że bardzo często jest lubiany i akceptowany w środowisku rówieśniczym, czuje się wyalienowany, ponieważ prezentuje wysokie wymagania względem doboru towarzystwa, a prezentowany przez niego dystans społeczny podsycza uczucie samotności (Gąsior K. 2012: 76).

W dorosłości bohaterowie – poprzez usilną potrzebę kompensowania braków powstałą w dzieciństwie – często zostają pracoholikami, osiągają sukcesy w wybranej przez siebie dziedzinie. Raczej unikają alkoholu. Jednak nie potrafią cieszyć się ze swoich osiągnięć. Charakteryzują się trudnościami w nawiązywaniu relacji, okazywanie uczuć wobec innej osoby również przychodzi im z wielkim trudem, tak jak w dzieciństwie gotowi byli zrezygnować z własnej osoby, tak w dorosłym życiu poświęcają własne życie osobiste dla innych (Sztajner A. 1994: 5, 6, 7, 8).

Wyrzutek, zamiennie dewiant, czy kozioł ofiarny jest dzieckiem, które w opozycji do bohatera skupia uwagę na własnej osobie, mając na celu odciążenie uwagi od problemów rodzinnych. Zdaniem Margasińskiego, kozłem ofiarnym zazwyczaj jest drugie dziecko. Dziecko w tej roli nie rywalizuje z bohaterem, lecz stara się zaistnieć w grupie rówieśniczej, gdzie sięga po alkohol, narkotyki i łamie normy społeczne (Margasiński A. 2010: 88, 89).

Należy podkreślić, że oprócz wysokiego ryzyka uzależnienia od substancji chemicznych u kozłów ofiarnych, w przypadku dziewcząt istnieje możliwość bardzo wczesnej inicjacji seksualnej oraz zajścia w ciążę, co w efekcie kończy się wczesnym macierzyństwem, będące odzwierciedleniem silnej potrzeby bliskości i miłości, której w rodzinie alkoholowej nie doświadczyły (Wegscheider-Cruse S. 2000: 114, 115, 116). W związku z wysokim prawdopodobieństwem uzależnienia w przypadku adolescentów wchodzących w tę rolę, może

dochodzić do obrażeń cielesnych w wyniku wypadków i działań pod wpływem substancji psychoaktywnych (Gąsior K. 2012: 77) lub też zachowań ryzykownych.

Kozioł ofiarny może wykazywać tendencje do złości i agresji, które mogą wyewoluować w zachowania destrukcyjne wobec osób pozostających z nim w relacji interpersonalnej (tamże; Ryś M. 2011: 99).

Kolejną rolą jest rola zagubionego dziecka, którym w rodzinie wielodzietnej najczęściej staje się dziecko trzecie w kolejności. Jak sama nazwa wskazuje, dziecko w tej roli zazwyczaj pozostaje odizolowane od członków rodziny pod względem emocjonalnym i fizycznym, a rodzina odczuwa swego rodzaju ulgę, ponieważ dziecko to nie wymaga od nich uwagi. Odizolowanie zagubionego dziecka istotnie ogranicza jego możliwości emocjonalne, doprowadzając do tego, że bardzo często odczuwa ono pustkę, strach oraz lęk, narastające do skali przerażenia co w konsekwencji prowadzi do utraty poczucia przynależności, akceptacji i zaniża poczucie własnej wartości (Gąsior K. 2012: 78).

Pozostawienie dziecka zagubionego samemu sobie doprowadza do zahamowania rozwoju jego osobowości. Zagubione dziecko często doświadcza zaburzeń psychosomatycznych w wyniku pasywnego zachowania i braku możliwości rozładowania napięcia. Doświadczenia z okresu dzieciństwa skutkują brakiem otwartości, nadmiernym dystansem, małomównością. Zagubione dzieci raczej nie tworzą związków partnerskich, nie wchodzą często w relacje społeczne (tamże; Kucińska M. 2003: 40, 41).

Ostatnią rolą dziecka w rodzinie alkoholowej jest maskotka. Zazwyczaj w rodzinie wielodzietnej jest to czwarte dziecko, o ile się pojawia. Dziecko w tej roli odczuwa silne zdezorientowanie, wskutek odbierania sprzecznych sygnałów od członków rodziny, bardzo często odczuwa nieuzasadniony strach o własne zdrowie, głównie w sferze psychicznej, co jeszcze bardziej nasila poczucie lęku, którego wysoki poziom i tak generuje już sama rodzina. Maskotka rozładowuje napięcie psychiczne w spontaniczny sposób, zachowując się teatralnie w stosunku do innych członków rodziny (Gąsior K. 2012: 78).

Mimo tego, że niemal przez cały czas znajduje się w centrum uwagi, odczuwa pustkę i samotność, w relacjach z innymi „manipuluje sytuacjami oraz osiąga zamierzone cele” (tamże). Maskotka bardzo często jest uważana za dziecko z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej, przez jej nadruchliwość i aktywność fizyczną (tamże: 79).

Funkcjonowanie w przyjętych przez dziecko rolach dotyczyć może zarówno jedynaków, jak i rodzeństwa, gdyż umożliwia przetrwanie w alkoholowej rodzinie i zachowanie pewnej, względnej równowagi.

Dorośle Dzieci Alkoholików, mimo że dzieciństwo mają już za sobą, nadal uwikłane pozostają w stereotypy zachowań, myślenia o sobie i schematy ról z dzieciństwa, które na stałe zagościły w ich codziennym funkcjonowaniu. Jedną z nich jest obniżone poczucie własnej wartości. Kucińska twierdzi, że poczucie niższości i niekompetencji dochodzi do głosu u tych osób nie w sytuacji, gdy trzeba czemuś sprostać, ale w kontaktach z ludźmi, a składają się na to m.in. negatywny obraz siebie wyniesiony z wczesnego dzieciństwa, brak pozytywnych doświadczeń w bliskich relacjach z ludźmi i deficyt podstawowych umiejętności interpersonalnych, takich jak szczerza rozmowa, nawiązywanie bliskich kontaktów, rozwiązywanie konfliktów czy nieporozumień (Kucińska M. 2003: 17, 18, 19, 20). W kolejnym rozdziale sposoby te zostały szczegółowo opisane oraz omówione w odniesieniu do emocji, jakie towarzyszą Dorosłym Dzieciom Alkoholików.

Jeśli mówić o funkcjonowaniu w dorosłości, nie sposób w tym miejscu nie odnieść się do podejmowanej przez DDA terapii oraz jej znaczenia dla poczucia jakości życia. Bardzo wielu DDA nie jest świadomych, jakie piętno odcisnęło na nich dorastanie w domu, w którym rodzic bądź rodzice byli uzależnieni. Wielu przez bardzo długi czas w swoim życiu zmagają się z zaburzeniami lękowymi tudzież depresją. Niektórzy szukają pomocy, niektórzy pozostają bierni, twierdząc, że tak już musi pozostać. Nie dopuszczają myśli, że taki stan rzeczy jest konsekwencją wychowywania się w rodzinie alkoholowej. Dopóki DDA nie mają świadomości na ten temat, nie ma również możliwości zmiany (Kucińska M. 2003: 43).

Profesjonalną formą terapii są programy uczące odpowiedzialności za własne życie, własne postępowanie i czyny, które jednocześnie korygują schematy zachowań z przeszłości. Programy te bardzo często są realizowane przez terapię grupową, która wsparta jest literaturą z obszaru funkcjonowania Dorosłych Dzieci Alkoholików, technikami medytacyjnymi, kwestionariuszami do autodiagnozy (Borodziuk D. 2019: 89).

Bardzo często DDA decydują się również na terapię indywidualną, która duży nacisk kładzie na rozwój. Można w niej wyróżnić trzy fazy:

- I – uświadomienie, jak funkcjonuje rodzina alkoholowa, co spotyka dzieci, które się w niej wychowują, i jaki wpływ doświadczenia z dzieciństwa wywierają na dorosłe życie (Kucińska, 2002).
- II – wnikliwa praca psychoterapeutyczna. Jej zakres jest uwarunkowany indywidualnymi potrzebami (tamże).
- III – porządkowanie aktualnego życia. Zaczynają wówczas wprowadzanie zmian w swoim życiu od odpowiedzi na pytania: kim jestem, kim chciałbym być i jakie są w moim życiu priorytety (tamże).

Oprócz wymienionych form pomocy warto wskazać również, iż Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych uwzględnia pomoc dla osób wychowanych w rodzinie z problemem alkoholowym w postaci interwencji i poradnictwa ukierunkowanego na motywowanie do rozpoczęcia psychoterapii, psychoterapię zarówno długoterminową, jak i krótkoterminową.

Problem doświadczenia odmowy i braku uznania w dzieciństwie

Opisane powyżej praktyki, jakie często mają miejsce w rodzinach dotkniętych problemem alkoholowym, a także refleksje, jakim zostały poddane, ukazują, iż w rozumieniu koncepcji Honnetha w rodzinach tych często dochodzi do odmowy uznania, jego braku oraz postaw pogardy, braku szacunku i dostrzeżenia indywidualności, odrębności drugiego człowieka. Środowisko to może być również naznaczone przemocą fizyczną wobec członków rodziny, złą sytuacją ekonomiczną, przemocą ekonomiczną, zachowaniami autodestrukcyjnymi lub też przestępczymi (Kawula S. 2011: 14). Wyliczenie to jest niejako tylko przykładem, bowiem rzeczywistość rodziny z problemem alkoholowym może obfitować w różnorakie problemy i zachowania społecznie oraz prawnie nieakceptowane. Zdarzają się również rodziny, w których nie dochodzi do złożoności problemów z obszaru tych, które charakteryzują rodziny zagrożone ryzykiem wystąpienia zachowań patologicznych, a głównym problemem jest spożywanie alkoholu w sposób szkodliwy. W rodzinach takich najczęściej członkowie nie mieli nigdy kontaktów z łamaniem prawa, są to często rodziny, w których oboje rodziców ma stałą pracę, rodzina zachowuje bardzo często pozorny kontakt z innymi, dalszymi jej członkami, bądź też z ludźmi z otoczenia zewnętrznego, wysyłając pozorne komunikaty, że wszystko jest w porządku. Dzieci nie są zanedbywane materialnie. Rodzina taka może też być rodziną bardzo dobrze prosperującą pod względem finansowo-materialnym, a problem choroby alkoholowej jest skrzętnie ukrywany i tuszowany przez wszystkich jej członków, łącznie z dziećmi, które żyją w poczuciu noszenia ważnej tajemnicy. Tak skonstruowany i funkcjonujący system relacji, niezależnie od zasobów materialnych rodziny, implikuje działania zgoła odmienne niż zachowania podejmowane w rodzinach niezmagających się z balastem problemu alkoholowego. Warto również zaznaczyć, iż każda rodzina nie jest niezależna od przekazów płynących ze wspólnoty, w jakiej się znajduje, mieszka, żyje, a także od przekazów swoich generacyjnych rodzin, w których dorośli członkowie rodzin sami wychowywali się i wzrastali.

Skupienie się rodzica bądź rodziców na sobie i swoim nałogu, regulacja występujących emocji, może prowadzić do chłodu oraz obojętności wobec dzieci. Również rodzic współzależniony, nieradzący sobie często z sytuacją, jaka występuje, przemęczony ciągłym dźwiganiem ciężaru nałogu swego partnera, a także swoich własnych emocji, może w swoim zachowaniu w stosunku do dziecka przejawiać postawy oceniające negatywnie, zaprzeczające jego wartości, niezależności, odrębności, sprawczości i decyzyjności. Innym zgoła problemem współwystępującym jest brak umiejętności wychowawczych rodziców. A. Karasowska wskazuje na cztery główne obszary, w których najczęściej ma miejsce krzywda dzieci dorastających w owym systemie rodziny. Jest to przemoc psychiczna oraz fizyczna, zaniedbanie, wykorzystanie seksualne (Karasowska A. 2004: 3). Wobec tak doznanej krzywdy i postaw oraz zachowań podejmowanych przez wychowujące dzieci osoby nie można mówić o uznaniu w rozumieniu koncepcji A. Honnetha, która jest podstawą dla podjętego w artykule spojrzenia na rodzinę dotkniętą problemem alkoholowym. W takiej relacji następuje brak uznania wobec osoby krzywdzonej, gdyż nie można mówić o uznaniu kogoś przez innego, który go krzywdzi. Obraz jednak ten często zdaje się zafałszowany w postrzeganiu dzieci z rodzin alkoholowych, idealizują one czasem swych rodziców, nie dostrzegając krzywdy płynącej z ich strony, nie nazywając doświadczeń tych krzywdą, akceptując je i przyjmując je często jako normalne.

M. Nowak-Dziemianowicz pisze o doświadczeniu odmowy uznania kobiet wykorzystywanych seksualnie przez swych najbliższych jako o trwałym doświadczeniu biograficznym, traumie, która na zawsze wpisuje się w konstruowanie własnej tożsamości. Doświadczona, często w dzieciństwie trauma staje się dla ofiar najważniejszym doświadczeniem w ich biografii, mimo późniejszej historii życia. Ich życie zostaje niejako naznaczone przez to traumatyzujące doświadczenie. Przemoc i wykorzystywanie seksualne wpływają na wiele aspektów kształtującej się osobowości, na poczucie własnej wartości, które staje się bardzo niskie, tworzenie i przeżywanie relacji, oczekiwanie lepszego życia, poczucia zasługiwania na lepsze życie. Doświadczenie wykorzystywania seksualnego piętnuje swe ofiary, odbijając się w ich egzystencji niemal w każdym jego aspekcie. Osoby takie przestają wierzyć w możliwość zmiany, życiowego powodzenia. Owo doświadczenie staje się ograniczającą pułapką, która kryje w sobie zarówno dotychczasową historię życia, obecną egzystencję, jak i przyszłe wydarzenia. Kobiety te niejako noszą w swojej pamięci biograficznej wszystkie doświadczenia traumatyczne, lęk, wstyd, poczucie winy, współodpowiedzialności za czyny sprawcy, który ich skrzywdził, gdyż wydarzenie to wpisuje się w pamięć biograficzną. Osoby te noszą w sobie też trwałe poczucie pustki oraz odrzucenia i samotności. Odmowa

uznania w tym przypadku prowadzi do pogardy, jakiej doświadczyły w swoim życiu (Nowak-Dziemianowicz M. 2018: 298-299).

Choć ciężko wskazać, by każdorazowo dzieci z rodzin dotkniętych problemem uzależnienia od alkoholu bywały ofiarami wykorzystywania czy też molestowania seksualnego, gdyż nie jest to regułą, niemniej jednak w odczuciu autorki wspólnym dla tych dwóch grup są traumatyczne doświadczenia, zarówno w obrębie doznawanych krzywd fizycznych, jak i emocjonalnych. Dorastanie w środowisku, gdzie dziecko często jest zdane tylko na siebie, przyjmuje różne role w celu poradzenia sobie w owym domu, próbuje przetrwać, podejmując różnorakie techniki oraz postawy zachowań, jest emocjonalnie zaniedbywane, a także obarczone tajemnicą rodzinną, którą w sobie nosi, a którą nie może podzielić się z innymi, udając, że w domu nic złego się nie dzieje, być może jest świadkiem przemocy fizycznej lub seksualnej rodziców, innych członków rodziny bądź przemocy tej samo doświadcza, doświadczając przy tym zarówno przemocy psychicznej i zaniedbania emocjonalnego, a często też wyśmiewania przez osoby znaczące, prowadzi do wykształcenia się wpisującej się w pamięć biograficzną, indywidualnie przeżywanej traumy. Słowo to o mocnym wydzźwięku nie zostało tutaj jednak użyte przypadkowo. Często właśnie tak mówią bądź piszą o swoich doświadczeniach osoby pochodzące z rodzin alkoholowych. Warto także zaznaczyć, iż tak samo jak w przypadku ofiar wykorzystywania seksualnego, doświadczanie przemocy i zachowań traumatyzujących ze strony innych członków rodziny może trwać latami. Nie sposób nie zwrócić w tym miejscu uwagi na cierpienie, jakiego doświadczają, gdyż jest jego ogrom. Jest to cierpienie przeżywane zarówno w czasie dorastania, jak i w czasie wchodzenia dorosłość, a także później, gdy stają się dorosłymi, często nie mieszkającymi już ze swymi rodzicami lub innymi osobami znaczącymi, nadużywającymi alkoholu. Dlatego też w dalszej części autorka postara się scharakteryzować pojawiające się w późniejszym, już dorosłym życiu cechy osób dorastających w owych rodzinach, ich spojrzenie na siebie samych oraz na relacje z drugim człowiekiem, bowiem doświadczenie tak bolesnych przeżyć w okresie dzieciństwa i wpisująca się w doświadczenia biograficzne traumy dorastania odciska swe piętno na ich późniejszym funkcjonowaniu, obrazie samych siebie, jak i przeżywaniu sytuacji społecznych.

Wpływ braku uznania w dzieciństwie na dorosłe życie dzieci z rodzin alkoholowych

Chcąc scharakteryzować funkcjonowanie osób już dorosłych, które dzieciństwo spędziły w niesprzyjających środowiskach rodzinnych, nie sposób zastosować jednego modelu, który byłby uniwersalnym. Wychodzę z założenia, iż każdy człowiek posiada indywidualny, niepowtarzalny zestaw cech, postaw, które reprezentuje, zachowań, których się uczy w przeciągu swego życia czy przeżywania cierpienia oraz strategii radzenia sobie z nim. Wobec tego autorka nie próbuje dopasować czy zgeneralizować omówione poniżej cechy i zachowania na wszystkie osoby, które doświadczyły i doświadczają trudnego dzieciństwa. Pragnie niejako omówić – za literaturą – sposoby funkcjonowania, które mogą się pojawić w życiu dorosłym. Literatura bowiem wskazuje na pewien zestaw cech osobowości oraz sposobów funkcjonowania w świecie społecznym, które dla wielu osób wychowanych w domach z problemem alkoholowym mogą być podobne. W swoim artykule autorka oprze się na zestawie cech oraz sposobów funkcjonowania Janet Weigel Geringer Woitiz i choć katalog ten nie jest najnowszym, a co za tym idzie z pewnością nie jest pełnym, wydaje się oddawać najważniejsze z przybranych strategii funkcjonowania, w odniesieniu do siebie i do innych, a bynajmniej oddaje te, które często pojawiają się w narracjach osób wychowanych w rodzinach z problemem alkoholowym, ich opowieściach o samych sobie i przeżywaniu innych ludzi, a które rodzą cierpienie i lęk.

DDA często muszą zgadywać, czy dana sytuacja, zachowanie, postawa, nawet emocja i myśl są normalne, czy też nie. Przez dorastanie w środowisku – w którym chcący przetrwać, trzeba było przystosować się do sytuacji, w której często panowały chaos, brak konsekwencji, zmiana nastrojów oraz zachowań osób, od których zależały – nie są w stanie rozpoznać, jakie postawy oraz zachowania wychodzą poza normy akceptowalne społecznie. Jako dzieci musiały przyjąć wszystkie zachowania swoich opiekunów, bez względu na to, czy wychodziły one poza normy, czy też nie, czy były dla nich krzywdzące, czy też nie. Mają one też problem z przeprowadzaniem do końca swoich zamierzeń i celów, z podjęciem zadania, z podzieleniem zadań na mniejsze porcje, takie, dzięki którym łatwiej byłoby sprostać zadaniu. W dzieciństwie bowiem opiekunowie nie dostarczali im należytego wsparcia, nie motywowali, nie zachęcali do podejmowania działań i kolejnych prób w przypadku prób nieudanych. Osoby takie również nie otrzymywały pochwał za zadania dobrze wykonane, za próby podjęte w celu ich wykonania. Jako osoby dorosłe nie są pewne wartości swoich działań, nie mogą ocenić możliwości realizacji swoich zadań. Szybko się zniechęcają oraz

posiadają często zbyt wygórowane oczekiwania wobec własnych działań. Zgoła innym, mogącym być charakterystycznym zachowaniem jest mówienie nieprawdy wtedy, gdy mogliby powiedzieć prawdę. Zachowanie to jest często powielane w rodzinie z problemem alkoholowym, gdyż kłamstwo pozwalało przetrwać w nieprzyjaznym środowisku. Najczęściej spotykanymi formami kłamstwa, jakie wykorzystują DDA, są: zaprzeczenie, ukrywanie problemów przed innymi ludźmi, często ludźmi z zewnątrz, z którymi nie pozostają w kontakcie przez większość czasu, oraz usprawiedliwianie się. W myśleniu o sobie samych osoby te są skłonne osądzać siebie bardzo surowo, wręcz bezlitośnie, przy jednoczesnym osądzaniu innych często łagodniej od nich samych. Usprawiedliwiają cudze zachowania, ale dla nich już tego usprawiedliwienia brakuje, gdyż w rodzinie były ciągle krytykowane, doświadczały słów, w których bywały w oczach innych przyczyną kłopotów i problemów rodzinnych, co powodowało odczuwanie trudnych, negatywnych uczuć względem siebie samego. Wobec tego osoby takie często nie potrafią cieszyć się z własnych osiągniętych sukcesów, umniejszając ich wartości, skupiają się na swych niepowodzeniach i obwiniają się za nie. W dzieciństwie najczęściej osoby te doświadczyły w swoim otoczeniu rodzinnym mniej momentów radosnych, dlatego trudno im się cieszyć oraz oddawać zabawie w dorosłym życiu, często pozostają poważne, tak samo również traktując siebie, uważają to również za normalne, iż nie potrafią prawdziwie odpoczywać. Kluczowym chyba problemem, z którym się borykają, jest trudność w nawiązywaniu bliskich kontaktów. Jako dzieci nie otrzymały zdrowych i pozytywnych wzorców i obrazów budowania więzi międzyludzkich, w tym relacji bliskich, opartych na zaufaniu i szczerości, w związku z tym panicznie mogą bać się odrzucenia, są bardziej podatne na uzależnienia emocjonalne, co wynika z niedosytu miłości i dostępności bliskich osób, a także są wrażliwsze na krytykę, która może wywoływać uczucie smutku, beznadziei, bycia bezwartościowym. Ich reakcja na zmiany, które zachodzą w środowisku, a nad którymi nie mają bezpośredniej kontroli, jest często przesadzona. Dorastanie w środowisku, gdzie występował problem alkoholowy, wyrobiło w nich przekonanie, iż nie mogą otrzymać wsparcia znikąd. Są zdani tylko na siebie, a także nie mają wpływu na to, co dzieje się w domu. Kiedy dorastają, również odczuwają silną potrzebę kontroli otoczenia, mając silne przeświadczenie, że tylko w ten sposób unikną zranień emocjonalnych. Zmiana w domu rodzinnym bowiem oznaczała tylko zmianę na gorsze, obniżenie samopoczucia i przykre doświadczenia, jako dorośli odczuwają lęk przed zmianą, stąd np. trudno im porzucić związek, w którym są krzywdzeni, i partnera, z którym chcą się rozstać. W obrazie samych siebie osoby te postrzegają się jako różne od innych, w związku z czym powstaje przekonanie, iż nie zasługują na miłość i akceptację drugiej

osoby. Często ma to potwierdzenie w relacjach partnerskich, w których DDA oceniają siebie jako mniej wartościowe i niewarte akceptacji oraz miłości, co wiąże się z doświadczaniem smutku oraz przygnębienia. Doświadczają także wstydu wobec swoich rówieśników, czy osób ze swej okolicy. Temu postrzeganiu towarzyszy założenie, że nie są i nigdy nie będą lubiane ze względu na swoją odmienność od reszty ludzi. Kolejną cechą jest nadmierna odpowiedzialność lub też nadmierna nieodpowiedzialność w swoim zachowaniu. Zachowania takie stanowią konsekwencję wobec roli, jaką dziecko przyjmowało w domu rodzinnym, wobec takiego podejścia, najczęściej był to bohater rodziny oraz błazen. Jeśli chodzi o domy, w których to rodzice nadużywali alkoholu, ich dzieci w dorosłym życiu stają się niezwykle lojalne, nawet w stosunku do osób, które nie zasługują na taką lojalność, a wynika to często z jednoczenia się rodziny w celu pomocy rodzicowi uzależnionemu od alkoholu. Zdarza się także, iż dzieci takie, wchodząc w dorosłe życie, wierzą, że ich sytuacja nie może ulec poprawie, że są skazane na takie życie, takie przeżywanie swoich trudności oraz relacji z innymi osobami, dlatego też często pozostają w związkach, które przysparzają im cierpienia. Dochodzi do tego również lęk, który skutecznie blokuje opuszczenie czy wręcz wyrwanie się z takiej relacji, oraz brak wiary w to, iż są zdolne do tego, by stworzyć związek inny, a więc lepszy, dający więcej od tego, który widzieli w swoim rodzinnym domu. Zdarza się, iż osoby te łatwo ulegają impulsom. w domu rodzinnym musiały powstrzymywać się od zachowań impulsywnych, wchodziły bowiem w role zarezerwowane dla osób dorosłych, dlatego też nie było miejsca na spontaniczne wyrażanie siebie, impulsywne zachowania przynależne dzieciom w tamtym okresie życia. w dorosłości, kiedy już nie otacza ich środowisko domu rodzinnego, próbują zrekompensować ten deficyt. Jeśli chodzi o relacje z innymi ludźmi, bo przecież każdy z nas istnieje przez innych, wobec innych i z innymi, osoby, które doświadczyły w dzieciństwie problemu alkoholizmu rodzica, rodziców czy opiekunów, są w dorosłym życiu nastawione na ciągłe poszukiwanie potwierdzenia oraz uznania w oczach innych ludzi. Często wyśmiewane, poniżane, emocjonalnie zaniedbane, usiłują za wszelką cenę naprawić obraz osoby, który przez te wszystkie lata powstał w ich głowie, obraz człowieka słabego, bezsilnego, niezdolnego do prawdziwej miłości i na tę miłość niezastępującego, nieakceptowanego przez innych. W związku z tym stają się perfekcjonistami, bo przecież na miłość, na akceptację, na uznanie w oczach innych trzeba sobie zapracować. Podejmują więc szereg działań pomocowych wobec drugich, włączają się w różnego rodzaju akcje, poświęcając się innym. Wszystkie te działania są skierowane na „kupienie” sobie ich uwagi, sympatii, może nawet przyjaźni, a przede wszystkim ich uznania. Uznanie owo zdecydowanie łatwiej zyskać w oczach potrzebujących niż w oczach własnych rodziców, którzy

zdarzało się, że surowo potrafili oceniać i krytykować nawet najmniejszy gest czy potknięcie (Borodziuk D. 2019: 82-84). Choć wszystkie te przejawy cech, zachowań i myślenia o sobie samym są ogromnym ciężarem, balastem, jaki niosą przez swe dorastanie, a później dorosłe już życie dzieci z rodzin dotkniętych problemem alkoholowym, to właśnie ostatnie zachowanie zostanie szczególnie przedstawione w tym opracowaniu.

Ciągła potrzeba potwierdzania siebie, swoich możliwości i dokonań, swoich zasobów, jakie osoby te z pewnością posiadają, wiąże się z potrzebą uznania, a więc potrzebą pierwotną, potrzebą, której zaspokojenie jest nam niezbędne do życia, staje się walką o uznanie, bowiem nie żyjemy samotnie, żyjemy wobec innych, przez innych, wśród innych i z innymi, żyjemy i egzystujemy zawsze z drugim człowiekiem. Jak pisał P. Sztompka, jesteśmy niejako relacjami z naszej przeszłości, relacjami z teraźniejszości, a także potencjalnymi relacjami, w które wejdziemy. Jesteśmy niejako drugim człowiekiem, to właśnie interakcje z drugim człowiekiem tworzą nas samych, nadają naszemu życiu sens i znaczenie. I właśnie o to znaczenie się tutaj rozchodzi. Patrząc na sytuację dziecka wychowującego się w rodzinie z problemem alkoholowym i funkcjonowanie owego systemu rodzinnego, nie można mówić o przypisywaniu pozytywnych znaczeń życiu, rozwojowi, działaniom członków tej rodziny, pasjom, marzeniom, nadziei, wierze, realizacji planów, wreszcie często samym jej członkom. W konsekwencji tego, jak już wcześniej wspominałam, dochodzi do braku uznania przez osoby znaczące. Deficyt uznania nie musi dotyczyć tylko dzieci, dotyczy również najczęściej i osób znaczących przez nie same, nawzajem lub też innych członków rodziny. Jednak, wobec takiej sytuacji, a więc odmowy uznania dziecka przez rodzica bądź opiekuna, którego często dziecko postrzega jako swojego rodzaju własny świat, największą wartość, osobę, od której jest zależne i której musi całkowicie zawierzyć swoje życie i egzystencję, jest to krzywda tak bolesna i trwała, że doświadczenie to wpisuje się niemal na stałe w wyznawane przekonania, obraz własnej osoby, jej postrzeganie, a także patrzenie na inne, późniejsze relacje przez pryzmat tego doświadczenia.

Przytoczony powyżej lęk, towarzyszący w sytuacjach możliwości zmiany, a także lęk paniczny wiążący się z możliwością, a może i samą sytuacją odrzucenia, braku zaakceptowania, porzucenia emocjonalnego, zdemaskowania dzieciństwa przez inne osoby, dowiedzenia się przez te osoby prawdy o życiu i dorastaniu osoby w domu rodzinnym, w którym był alkohol, składają się na egzystencję w ciągłym napięciu. Również potrzeba nieustannego poszukiwania potwierdzenia własnej wartości, poszukiwania akceptacji otoczenia, niemal każdej osoby, jaka w nim funkcjonuje, ciągłe odczuwanie potrzeby bycia lubianym, akceptowanym, uznanym, poszukiwanie potwierdzenia przyjaźni oraz miłości w bliskich

relacjach, kiedy to DDA chce ciągle słyszeć od osoby, z którą pozostaje w związku, iż jest przez niego/nią kochane, poważane, akceptowane, szanowane, uznane, bo kiedy partner/małżonek tego nie mówi, oznacza to, iż tak nie jest. Potrzeba ciągłego zapewnienia o wartości owej osoby ze strony partnera oraz wpisujący się nieustanny paniczny lęk przed brakiem takiego zapewnienia, a w konsekwencji porzuceniem, czyni sytuację występowania stanu ustawicznego napięcia emocjonalnego, któremu towarzyszy lęk. Biorąc pod uwagę jeszcze inne, opisane powyżej czynniki, jest to sytuacja, którą B. Robinson i J. Rhoden porównują do sytuacji żołnierzy na polu walki. Wskazują oni, iż doświadczenia dzieci z rodzin dotkniętych problemem alkoholizmu można przyrównać do doświadczeń weteranów wojennych poranionych psychicznie. U tych drugich występowanie zespołu stresu pourazowego (PTSD) pojawia się w momencie, gdy po powrocie do domów nie są w stanie normalnie funkcjonować. Również napięcie, jakie towarzyszy dzieciom z rodzin alkoholowych, jest podobne do poziomu napięcia oraz stresu odczuwanego przez żołnierzy na polu bitwy i przekracza ludzkie doświadczenia. Dzieci z owych rodzin są zmuszone do przyjęcia doświadczeń, sytuacji i zachowań, na które nie są przygotowane. Nie mają one także zasobów psychicznych, by sobie z nimi poradzić. Autorzy wskazują, iż objawy u Dorosłych Dzieci Alkoholików mogą być identyczne jak w przebiegu PTSD i towarzyszyć im również w dorosłym życiu (Robinson, Rhoden 2017).

Wobec tak ogromnej krzywdy, jakiej doznają w swoim dzieciństwie, i samotności, jaka im towarzyszy, pojawia się również odmowa uznania przez osoby znaczące, deficyt uznania przez opiekunów, rodziców, czy innych członków rodziny. Porównując to do metafory ukutej przez Robinsona i Rhodena, dziecko takie pozostaje opuszczone na polu jego indywidualnej walki o przetrwanie, a jego wartość jest deprecjowana, ponadto staje się łatwym celem dla nieprzewidywalnych, krzywdzących zachowań rodziców czy bliskich. Odmowa uznania jest niejako zaprzeczeniem wartości dziecka, które tego uznania pragnie, które bez tego uznania, uznania przez najważniejsze w jego życiu osoby, staje się małe, słabe, niewartościowe, niezasługujące na akceptację, zaangażowanie i miłość w swoich własnych oczach. Deficyt uznania zabiera godność, odziera z dziecięcego przywileju bycia dzieckiem, a więc radości, zabawy, możliwości rozumienia świata dzięki tłumaczeniu i wyjaśnieniu przez opiekunów. Odmowa uznania odbiera dziecku jego znaczenie, wartość, indywidualność, odbiera możliwość kształtowania się jego pełnej tożsamości, stawania się indywiduum, stawania się człowiekiem niezależnym, człowiekiem w pełni zdolnym do przyjmowania i dawania siebie, swoich emocji, uczuć, myśli, przekonań. Wreszcie, odmowa uznania przez osoby dziecku najbliższe odbiera to, co najcenniejsze. Pełnię możliwości bycia z drugim człowiekiem,

a więc pełne doświadczanie relacji koleżeństwa, przyjaźni, miłości. Doświadczanie tych uczuć i stanów bez lęku, bez obaw, bez czarnych scenariuszy wkradających się do głowy za każdym razem, gdy druga osoba zachowa się inaczej, niż potrzebuje tego dziecko dotknięte traumą dzieciństwa. Deficyt uznania zabiera również pełnię przeżywania rodzicielstwa, bycia w grupie bez doświadczania wstydu siebie, swoich emocji, wchodzenie w relację, nazywanie tych relacji, nadawania im znaczeń i interpretacji dla własnego życia, dla własnej osoby. To właśnie odmowa uznania pozbawia pełnego przeżywania i doświadczania życia, wraz z wszelkimi jego kolorami i odcieniami. Przeżywania chwil radosnych, ale również i doświadczania smutku oraz wsparcia innych osób w owym smutku, czerpania dobra i satysfakcji z relacji z drugim człowiekiem, odróżniania tego, co w tej relacji dobre, od tego co jest złe. Dlatego to właśnie kategorię uznania autorka artykułu przyjęła za szczególnie ważną i interesującą w tym kontekście, gdyż pozwala ona na dostrzeżenie, jak ważnym i kluczowym dla rozwoju oraz późniejszego funkcjonowania dzieci dorastających w domach z problemem alkoholowym jest deficyt uznania doświadczany w dzieciństwie, który to deficyt prowadzi w konsekwencji do nieustannej walki o uznanie przez innych ludzi.

Podsumowanie

Niniejszy artykuł jest próbą uchwycenia i opisanie sytuacji, jakiej doświadczają osoby dorastające w rodzinach z problemem alkoholowym, a także w swoim późniejszym życiu w odniesieniu do koncepcji uznania A. Honnetha. Autorka daleka jest od stwierdzenia, iż opisane w tekście przykłady oraz traktujące o zachowaniach i cechach opisy, zaczerpnięte z literatury, są tożsame dla wszystkich dzieci wychowujących się w rodzinach z tym problemem, gdyż trzeba zdać sobie sprawę, iż istnieje szereg czynników je różniących. Rodziny takie mają różną strukturę, zamieszkują różne środowiska, doświadczają innej narracji wspólnoty, do której należą, a także mogą posiadać inne problemy występujące równoległe z nałogiem, takie jak śmierć członka rodziny, choroba, ubóstwo, konflikt z prawem, zaniedbania fizyczne członków rodziny potrzebujących opieki, inne uzależnienia, konflikty wewnątrz samej rodziny. Jednak dla oddania problemu i jego wybrzmienia koniecznym było przywołanie teorii i założeń badaczy z tego obszaru. Autorka stwierdza jednak, iż temat jest na tyle ważny, że warto nadać mu formę artykułu, gdzie podjęta będzie próba scharakteryzowania doświadczeń z dzieciństwa oraz życia późniejszego DDA w świetle rozważań nad uznaniem w środowisku rodzinnym A. Honnetha, wobec czego traktuje on

o doświadczeniach z dzieciństwa, przeżywanym cierpieniu, emocjonalnej rozłące, deficytach, zaniedbywaniu, czy przemocy psychicznej oraz fizycznej. Ma to na celu nakreślenie sytuacji i często wpisujących się na stałe do pamięci biograficznej DDA zdarzeniach z okresu wychowywania się w domu rodzinnym.

Artykuł ten nie jest jednak pełnym, analitycznym opracowaniem tematu. Wymaga szczegółowego rozwinięcia oraz może być zaczątkiem do podjęcia dalszych badań w tym zakresie. Jest on niejako próbą spojrzenia na sposób funkcjonowania, przejawiane przez osoby dorosłe, a wychowane w domach z problemem alkoholowym zachowania w odniesieniu do kategorii uznania.

Powyższe rozważania, odnoszące się do sytuacji takich dzieci, a później dorosłych osób, pozwalają dostrzec szczególnie ważną dla omawianej tematyki rolę deficytu uznania, jego braku w świetle koncepcji A. Honnetha, który zaznacza, iż uznanie dokonuje się również w komórce społecznej, jaką jest rodzina. Odmowa uznania bowiem przez rodziców, bliskich czy inne osoby znaczące prowadzi do wykształcenia się pewnego sposobu myślenia o sobie i ludziach, z którymi jednostka wchodzi w interakcję, przeżywania, doświadczania, a także interpretacji doświadczanych sytuacji życiowych, zdarzeń. Niesie ze sobą również ryzyko dewaluacji planów, marzeń, celów DDA. Nie pozwala na pełne, wartościowe przeżywanie życia oraz pozytywną, wolną od lęku jego interpretację. Pozbawia pozytywnego nadawania znaczenia swojej osobie, działaniom, emocjom, myślom, zachowaniom, a także innym ludziom i relacjom z nimi. Dlatego właśnie tak ważne jest, aby osoby noszące w sobie te jakże trudne przeżycia i doświadczenia nie pozostawały z nimi same, szukając pomocy i wsparcia, zarówno w gronie osób bliskich, jak i podczas podejmowania terapii.

Bibliografia:

1. Bobkowicz-Lewartowska L. 2013: *Związki partnerskie dorosłych dzieci alkoholików*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa”, nr 3, Uniwersytet Gdański, Gdańsk.
2. Borodziuk D. 2019: *Życie dorosłych dzieci alkoholików [w:] Studia i eseje. Parecja*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok.
3. Bradshaw J. 1994: *Zrozumieć rodzinę. Rewolucyjna droga odnalezienia samego siebie*. Przeł. H. Szczepańska, Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości PTP, Warszawa.
4. Dolata D. 2019: *Biografie Dorosłych Dzieci Alkoholików (DDA) – wsparcie społeczne oczekiwane i otrzymywane. Studium psychopedagogiczne*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.

5. Gaś Z. 1993: *Rodzina wobec uzależnień*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa.
6. Gąsior K. 2010: *Dorośli, dzieci alkoholików: kim są i czy potrzebują terapii?* „Świat Problemów”, nr 6, Warszawa.
7. Gąsior K. 2012: *Funkcjonowanie psychospołeczne i problemy psychiczne Dorosłych Dzieci Alkoholików*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.
8. Kawula S. 2011: *Pedagogika społeczna wobec współczesnych obszarów i rodzin ryzyka* „Pedagogika Rodziny”, 1/3/4, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn.
9. Karasowska A. 2004: *Krzywdzenie dzieci w rodzinie alkoholowej*, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie, Warszawa.
10. Kłodecki A. 1990: *Rodzina z problemem alkoholowym*, Warszawa.
11. Kucińska M. 2003: *DDA, czyli Dorosłe Dzieci Alkoholików*. [w:] P. Żak (red.), *Gdzie się podziało moje dzieciństwo?*, Wydawnictwo Charaktery, Kielce.
12. Lowe G., Foxroft D., Sibley D. 2000: *Picie młodzieży a style życia w rodzinie*, Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Warszawa.
13. Lubowicka G. 2017: *Sukces a praca. Uznanie społeczne a uznanie siebie*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław .
14. Margasiński A. 2010: *Współzależnienie i syndrom DDA w kontekście teorii systemów Bowena* [w:] Gąsior K., Chodkiewicz J. (red.), *Leczenie alkoholików i członków ich rodzin*, Wydawnictwo Jedność, Kielce.
15. Margasiński A. 2011: *Rodzina alkoholowa z uzależnionym w leczeniu*, Wydawnictwo Impuls, Kraków.
16. Mellibruda J., Sobolewska Z. 1997: *Koncepcja i terapia współzależnienia* [w:] *Alkoholizm i Narkomania* t. 10, nr 3, Termedia Wydawnictwo Medyczne, Warszawa.
17. Michalski R. 2012: *Wolność i uznanie w filozofii prawa Hegla* „Słupskie Studia Filozoficzne”, nr 11, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.
18. Nowak-Dziemianowicz M. 2018: *Koncepcje uznania w perspektywie pedagogiki ogólnej jako alternatywa wobec neoliberalnej wizji współczesnego świata* „Forum Pedagogiczne”, 1/2018, Uniwersytet Opolski, Opole.
19. Robinson B., Rhoden J. 2017: *Pomoc psychologiczna dzieciom z rodzin alkoholowych. Praktyczny przewodnik*, Warszawa.
20. Ryś M. 2011: *Kształtowanie się poczucia własnej wartości i relacji z innymi w różnych systemach rodzinnych* [w:] *Fides et Ratio* nr 2(6), UKSW, Warszawa.

21. Ryś M. 2011: *Role pełnione w rodzinie z problemem alkoholowym a poczucie własnej wartości i relacje interpersonalne z najbliższymi u Dorosłych Dzieci Alkoholików* [w:] *Fides et Ratio* nr 4(8), UKSW, Warszawa.
22. Sztajner A. 1994: *Dziecko w rodzinie z problemem alkoholowym* [w:] *Problemy Alkoholizmu* nr 6, Polska Liga Trzeźwość, Warszawa.
23. Wegscheider- Cruse S. 2000: *Nowa szansa. Nadzieja dla rodziny alkoholowej*. Instytut Psychologii Zdrowia. Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Warszawa.
24. Woydyło, E. 2009: *Poprawka z matury*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

Netografia:

1. Powierza M.: *Dorośle Dzieci Alkoholików. Strategie radzenia sobie DDA z przeszłością*, Wydział Filozofii Chrześcijańskiej, Instytut Psychologii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego: <https://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/Presentations0/dda2.pdf>.

Karolina Walancik

Akademia WSB

Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce jako dobre praktyki aktywności edukacyjnej / społecznej seniorów

Streszczenie

W artykule zaprezentowano formę aktywności edukacyjnej społecznej jaką są Uniwersytety Trzeciego Wieku (UTW). Na przykładzie uniwersytetów trzeciego wieku funkcjonujących w Akademii WSB dokonano charakterystyki aktywności edukacyjnej i społecznej seniorów. Zwrócono uwagę na różnorodność i bogatą ofertę edukacyjną, kulturalną i rekreacyjną jako dobre praktyki aktywności edukacyjnej, społecznej seniorów.

Słowa kluczowe: aktywność, edukacja, uniwersytet trzeciego wieku, seniorzy, dobre praktyki

Abstract

The article presents a form of social educational activity that is the Universities of the Third Age (UTA). On the example of universities of the third age operating at the WSB University, the educational and social activity of seniors was characterized. Attention was paid to the diversity and rich educational, cultural and recreational offer as good practices of educational and social activity of seniors.

Keywords: activity, education, university of the third age, seniors, good practices

Wprowadzenie

Mieczysław Malewski uważa, że edukacja „może oznaczać ogół zabiegów kształcących i odpowiadających im czynności poznawczych zorientowanych na osiągnięcie intencjonalnie przyjętych celów rozwojowych, formułowanych w odniesieniu do jednostek, grup społecznych i całych społeczeństw. A zatem edukację tworzą czynności nauczania i czynności uczenia się” (Malewski M. 2010: 46). W ujęciu Zbigniewa Kwiecińskiego edukacja to, to ogół wpływów na jednostki i grupy ludzkie, sprzyjających takiemu ich rozwojowi, aby w najwyższym

stopniu stały się one świadomymi i twórczymi członkami wspólnoty społecznej, kulturowej i narodowej oraz były zdolne do aktywnej samorealizacji własnej tożsamości i własnego JA poprzez podejmowanie zadań ponadosobistych [...] to prowadzenie drugiego człowieka ku wyższym poziomom rozwojowym i jego własna aktywność w osiągnięciu pełnych i swoich dlań możliwości. To ogół czynności i procesów sprzyjających rozwojowi oraz stan ich efektów, czyli osiągnięty poziom kompetencji, tożsamości i podmiotowości” (Kwieciński Z. 1991: 81). W opinii Kwiecińskiego edukacja przede wszystkim wpływa na rozwój jednostki, grupy społecznej. Wpływ ten usamodzielnia i uświadamia w byciu dobrym człowiekiem, twórczym społecznie i kulturowo do realizacji zadań ponadosobistych w szczególności w procesie gospodarki opartej na wiedzy. Gospodarka oparta na wiedzy to taka, w której wiedza jest tworzona, przyswajana, przekazywana i wykorzystywana bardziej efektywnie przez przedsiębiorstwa i inne instytucje, a także osoby fizyczne, sprzyjając szybkiemu rozwojowi gospodarki i społeczeństwa. Największą rolę w tym zakresie odgrywają uczelnie, które są miejscem tworzenia i przekazywania wiedzy. Misją każdej uczelni jest nie tylko prowadzenie działalności edukacyjnej oraz naukowo-badawczej, ale również przyczynianie się do wzrostu potencjału ekonomicznego regionu, kraju, Europy.

Wyzwania, jakie stoją przed szkolnictwem wyższym XXI wieku to konieczność dostosowania oferty edukacyjnej do zmieniających się potrzeb społeczeństwa. Koncepcja wspólnotowej polityki oświatowej towarzyszyła integracji europejskiej już od połowy lat pięćdziesiątych XX wieku (Trafiałek E. 2007: 41). Zachodzące we współczesnym świecie zmiany, związane z postępującym procesem starzenia się społeczeństw, postępem technologicznym i rozwojem gospodarczym sprawiają, że szczególnie istotna staje się aktywizacja ludzi starszych oraz zapobieganie ich marginalizacji. Istotna jest zmiana stereotypu człowieka starego w społeczeństwie, który ukazuje ludzi w tzw. „trzecim wieku” jako zniedołężniałych, biernych i wymagających stałej pomocy. Znaczącą rolę w tym zakresie odgrywają w kształceniu ustawicznym Uniwersytetu Trzeciego Wieku (Malewski M. 2001).

Warto zwrócić uwagę iż kształcenie ustawiczne jest to dotycząca osób dorosłych (Knowles MS., Holton EF., Swanson RA. 2014: 17-22) część uczenia się przez całe życie rozumianego jako całość aktywności poznawczych podejmowanych w trakcie życia z myślą o pogłębianiu wiedzy, umiejętności lub kwalifikacji (z przyczyn osobistych, społecznych, lub zawodowych) (Tissot P. 2004: 103).

Edukacja ustawiczna, zakłada uczenie się przez całe życie, co pozwala aby wskaźnik satysfakcji z życia był względnie stabilny. W okresie starości znacznie obniża się. (Bowling A. 2005).

Edukacja ustawiczna/permanentna to współczesny model edukacji, polegający na ciągłym odnawianiu i podnoszeniu wiedzy i kwalifikacji ogólnych i zawodowych, trwający w ciągu całego życia jednostki (Pilch T. 2004: 983). Zatem potrzeba edukacji permanentnej rodzi się w warunkach współczesnej, ciągle zmieniającej się rzeczywistości społeczno-kulturowej, do której jednostka musi się adoptować i którą musi rozumieć. Synonimami tego pojęcia są: kształcenie ustawiczne, kształcenie ciągłe.

Współcześnie edukacji permanentnej nie utożsamia jedynie z edukacją dorosłych czy podnoszeniem kwalifikacji i uzupełnianiem wiedzy. Współczesne rozumienie tego pojęcia dotyczy edukacji człowieka trwającej od dzieciństwa aż do starości, zatem dotyczy kształcenia zarówno dzieci, młodzieży, osób dorosłych, jak również seniorów. Istota kształcenia ustawicznego wyraża się więc w stale realizowanym, planowym i racjonalnym oddziaływaniu na rozwój człowieka, w każdym etapie jego życia. Edukacja jest aktem całożyciowym, nieprzerwanym i zintegrowanym procesem, nie dającym się zamknąć tylko w jednym okresie ludzkiego życia (Pilch T. 2004: 985).

Kształcenie ustawiczne przynosi korzyści nie tylko jednostkom, ale całym społeczeństwom i państwom. Odgrywa istotną rolę w ich rozwoju. Współczesne społeczeństwa, opierając się na dostępie do wiedzy i informacji, jako główny czynnik rozwoju upatrują w zdobywaniu i przyswajaniu wiedzy i informacji, co oczywiście możliwe jest w procesie permanentnego kształcenia. Zaangażowanie, uczestników w edukację ustawiczną stanowi element procesu rozwoju i samokształcenia (Kuvass B. 2006: 504-522).

Kształcenie ustawiczne umożliwia ludziom sprawne funkcjonowanie w otaczającym świecie i jest motorem dalszego, postępującego rozwoju. Systematycznie uzupełniane kwalifikacje oraz kompetencje przyczyniają się do większej produktywności pracy i konkurencyjności gospodarki państwa oraz umożliwiają elastyczne dopasowanie do ciągle zmieniających się potrzeb rynku pracy. Rozwój edukacji ustawicznej jest więc także narzędziem do przeciwdziałania bezrobociu, ubóstwu oraz wykluczeniu społecznemu, a nade wszystko do aktywności społecznej seniorów.

Geneza powstania Uniwersytetów trzeciego wieku (UTW)

Geneza powstania Uniwersytety Trzeciego Wieku związana jest z kontekstem problemów społecznych, procesem starzenia się ludzi, z potrzebą realizacji procesu edukacji

kształcenia ustawicznego. Idea tego kształcenia sięga starożytności, jednak największy jej rozwój przypada na koniec XX wieku i początek XXI. Organizacja Narodów Zjednoczonych w 1982 roku w planie działania na rzecz osób starszych stwierdza, iż "(...) instytucje państwowe, organizacje pozarządowe i środki masowego przekazu mają podjąć starania, aby osoby stare miały dostęp do wiedzy na różnym poziomie (w skali świata także do alfabetyzacji), aby nie musiały żyć z piętnem upośledzenia fizycznego czy psychicznego, a także nie były pozbawione zadań i uznania w swoim środowisku" (Szwarc H. 2000: 8).

To we Francji w Tuluzie w 1973 roku z inicjatywy francuskiego prawnika profesora Pierre Vellas'a powstał pierwszy UTW (Leszczyńska-Rejchert A. 2010: 170). Kolejne powstawały w innych dużych miastach. Bardzo często patronaty nad powstałymi UTW obejmowały uczelnie wyższe. W 1975 roku w Szwajcarii zorganizowano Zentrum am Oberber. W centrum kształcono mieszkańców bez względu na wiek. Koordynacją całości zajęło się Międzynarodowe Towarzystwo Uniwersytetów Trzeciego Wieku - Association International des Universites du Traisiem Age (AIUTA) powstałe w 1975 roku. Towarzystwo zostało uznane przez Organizację Narodów Zjednoczonych (ONZ) – Departament Spraw Społecznych i Humanitarnych, Światową Organizację Zdrowia, UNESCO i Międzynarodowe Biuro Pracy. Celem działalności AIUTA było obalenie stereotypów charakteryzujących ludzi starszych jako upośledzonych fizycznie i psychicznie, a ponadto stworzenie warunków godnego starzenia się. Cel ten realizowano poprzez włączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego bez ograniczeń.

Uniwersytety trzeciego wieku nie tylko stwarzają możliwości edukacyjne, ale również dają możliwość aktywności społecznej, w środowisku lokalnym, regionalnym krajowym i międzynarodowym.

Założycielką pierwszego uniwersytetu trzeciego wieku w Polsce była profesor Halina Szwarc. Uniwersytet powstał w Warszawie w 1975 roku i funkcjonuje do dziś. W kolejnym roku UTW powstały we Wrocławiu a następnie w Opolu, Szczecinie, Poznaniu, Łodzi, Gdańsku oraz w większości dużych miast, w których funkcjonowały wyższe uczelnie. W Polsce według danych GUS w 2018 roku funkcjonowało 640 UTW (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/uniwersytety-trzeciego-wieku-w-polsce-w-2018-r-,10,2.html>), a jak pisze Agnieszka Stopińska-Pajak liczba ich stale rośnie (Stopińska-Pajak A. 2009: 21).

Struktura organizacyjna i formy aktywności Uniwersytetów trzeciego wieku

Najbardziej charakterystyczne modele uniwersytetów trzeciego wieku to pierwszy określany jako tradycyjny – francuski – stanowiący część uczelni wyższej i drugi – powiązany z uczelnią w sposób luźny i funkcjonujący jako samodzielne stowarzyszenie (Leszczyńska-Rejchert A. 2010: 171). Aktualnie organami założycielskimi, prowadzącymi – poza uczelniami wyższymi i stowarzyszeniami – są także instytucje i ośrodki upowszechniania edukacji, kultury i sztuki (biblioteki, ośrodki i instytucje kultury) oraz centra kształcenia ustawicznego. W Polsce po zmianie społecznej w realizację procesu edukacji starszego pokolenia włączyły się samorządy terytorialne i ich instytucje (np. ośrodki pomocy społecznej) oraz podmioty sektora pozarządowego – fundacje i organizacje pożytku publicznego (Szarota Z. 2008: 71-76).

Celem UTW jest kształcenie ustawiczne osób starszych, tworzenie warunków do poszerzania i aktualizacji wiedzy. W ten sposób nowy, pozytywny wizerunek człowieka po zakończonej aktywności zawodowej, pełnego twórczej inspiracji, aktywnego i otwartego na wszelkie zmiany. To właśnie UTW są miejscem popularyzacji wiedzy w różnych obszarach nauki. Ponadto UTW przede wszystkim przyczyniają się do rozwoju osobowości słuchaczy. Pozwalają w sposób zorganizowany na realizację czasu wolnego. To w trakcie aktywności w ramach UTW rozwijana jest aktywność społeczna. Zdecydowanie zwiększa się udział w życiu społecznym seniorów. W trakcie tych aktywności powstają szanse na realizację, odkrywanie nowych pasji. Uniwersytety Trzeciego Wieku sprawiają okres starości, okresem pełnego życia, aktywności człowieka co wpływa na zmianę postaw wobec świata i ludzi (Dzięgielewska M. 2009: 60).

Uniwersytety trzeciego wieku pełnią szczególną rolę w pobudzaniu seniorów do aktywności, co w konsekwencji pozwala im często zachować sprawność psychofizyczną i zdrowotną, umożliwia bycie samodzielnym, niezależnym i zaradnym. Jednym z istotniejszych zadań, jakie realizują uniwersytety trzeciego wieku jest wzmocnienie samooceny starzejącego się pokolenia, zachodzące w wyniku uczestnictwa w elitarnej uniwersyteckiej społeczności.

Funkcje, jakie pełni uniwersytet trzeciego wieku to:

- edukacyjna (poszerzanie i aktualizowanie wiedzy),
- psychoterapeutyczna (podwyższenie samooceny, kształtowanie pozytywnego obrazu siebie, wzrost aktywności i poprawa samopoczucia, urozmaicenie i wzbogacenie życia),

- integracyjna (umożliwienie kontaktów z innymi poprzez wspólne spędzanie czasu, wzajemną pomoc, kontakt z różnymi grupami wiekowymi) (Leszczyńska – Rejchert A: 2010: 172).

To co wyróżnia UTW to organizacja, forma prowadzonych zajęć. Jest ona zróżnicowana różna. Nie istnieją narzucone, rozporządzeniami, zarządzeniami wymogi, których należy przestrzegać. W uniwersytetach trzeciego wieku w Polsce najczęściej formy spotkań słuchaczy to: wykłady, konwersatoria, lektoraty, seminaria, warsztaty, dyskusje, laboratoria. Liczna część zajęć odbywa się w sekcjach zainteresowań np.: (chór, kabaret, małe formy teatralne itd.). Dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia w pracowniach artystycznych np.: (malarstwo, rzeźba, koronkarstwo itp.). Znaczna część zajęć odbywa się w plenerach i na wernisażach, uczestnictwie w wydarzeniach kulturalnych (spektakle teatralne, pokazy kinowe, koncerty).

Zasadniczą część zajęć stanowią zajęcia ze sprawności fizycznej, rehabilitacyjne i relaksacyjne, takie jak: gimnastyka korekcyjna, basen, aerobik, nordic walking.

Kolejną formą są warsztaty i treningi, takie jak: zapamiętywanie, szybkie czytanie, a także spotkania integracyjne, okolicznościowe, rocznicowe, świąteczne. W trakcie nich następuje integracja społeczna, ćwiczenie umiejętności społecznych takich jak: (komunikacja interpersonalna, asertywność), uczestniczenie w wydarzeniach kulturalnych (spektakle teatralne, pokazy kinowe, koncerty). Jak pisze Marek Banach i Józefa Matejek to seniorzy są gwarantem rodzinnych tradycji i zwyczajów świątecznych (Banach M., Matejek J. 2013: 75).

Niezwykle zróżnicowana i atrakcyjna tematyka spotkań dostosowana jest do potrzeb słuchaczy. Koncentruje się ona wokół różnorodnych dziedzin wiedzy i nauki, życia społecznego, profilaktyki społecznej, zdrowotnej, postępu technologicznego, sztuki. Architektury.

Wykładowcami są nauczyciele akademicki, a nade wszystko osoby rozpoznawalne „interesujące”, pasjonaci. Pozwala to na prezentację wiedzy tematyki w sposób niezwykle interesujący i ciekawy, atrakcyjny. Rozpoczęcie jak i zakończenie roku akademickiego jest uroczystością dla społeczności Uczelni, środowiska lokalnego, regionalnego.

Uniwersytety Trzeciego Wieku w Akademii WSB. Dobre Praktyki

Pierwszy Uniwersytet trzeciego wieku w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej od 15 kwietnia 2018 Akademia WSB rozpoczął funkcjonowanie w roku akademickim

kim 2008/2009, w listopadzie 2008 roku. Jego celem była aktywizacja intelektualna i społeczna seniorów w społeczności w Dąbrowie Górniczej, Zagłębia Dąbrowskiego. Już w kolejnym roku akademickim 2009/2010 uniwersytet liczył około 140 słuchaczy. Dzisiaj możemy mówić o sieci Uniwersytetów trzeciego wieku Akademii WSB, ponieważ Akademia prowadzi ich 10 (<https://wsb.edu.pl/uczelnia/uniwersytet-iii-wieku/kontakt>). Zdecydowana większość to społeczności lokalne: miasta, gminy Zagłębia Dobrowskiego (Bieruń, Bobrowniki, Czeladź, Dąbrowa Górnicza, Ogrodzieniec, Psary, Sławków, Tąpkowice, Wojkowice, Zawiercie).

Uniwersytety Akademii WSB oferują zróżnicowaną formę zajęć. Tradycyjne wykłady połączone są z dyskusją, konwersatoria, warsztaty tematyczne, seminaria, zajęcia ruchowe i kulturalne. Wykłady organizowane są co dwa tygodnie w środy w godzinach popołudniowych.

W okresie trwania pandemii COVID – 19, część zajęć odbywała się zadaniem, część hybridowo, a część w małych grupach z zachowaniem wymogów sanitarnych.

Atrakcyjną formą w okresie pandemii było prowadzenie zajęć w studio TV Akademii. Jednak realizacja procesu edukacyjnego, społecznego była realizowana przez cały czas. Obszary wiedzy, jakie zostały zaprezentowane w minionym okresie to: antropologia, astronomia, , bezpieczeństwo, czas wolny, ekonomia, film, historia, informatyka, kulturoznawstwo, literatura, marketing, medycyna, polityka, politologia, pedagogika, psychologia, socjologia, turystyka, zarządzanie.

Wykładowcami Uniwersytetów są, pracownicy naukowo – dydaktyczni, badacze Akademii WSB, ale bardzo często są to wykładowcy z innych uczelni. Zapraszani są przedstawiciele świata kultury, polityki i gospodarki, działający w całej Polsce i poza granicami kraju .

Znaczną część realizacji procesu edukacji i a nade wszystko aktywności społecznej seniorów UTW w Akademii WB stanowi realizacja projektów np. takich jak: „Senioralne Biuro Karier”, „Na przekór metryce – osoby 50+ i seniorzy na rynku pracy” „Świat oczami naukowców”.

Celem projektu Senioralne Biuro Karier było skutecznie przywrócić seniorów na rynek pracy. Zatem w ramach projektu powstał Internetowy serwis z ofertami pracy i profesjonalnym poradnictwem zawodowym dla seniorów. Organizowano szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje i rozwijające zainteresowania. Zorganizowano Senioralne Targi Pracy i Wolontariatu oraz konferencję poświęconą osobom w tzw. Srebrnym Wieku. W Akademii WSB powstało Senioralne Akademickie Biuro Karier.

Projekt był dofinansowany ze środków programu „Seniorzy w akcji”, Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „e”.

W projekcie „Na przekór metryce – osoby 50+ i seniorzy na rynku pracy” pierwszoplanowym celem był senior na rynku pracy. W ramach projektu:

- powstał serwis internetowy dla seniorów wraz z wyszukiwarką ofert pracy;
- opracowany został poradnik dla seniorów i pracodawców z zakresu możliwości zatrudnienia osób 50+ i seniorów;
- opracowana została mapa rozwoju osobistego seniora, z wykazem kursów, szkoleń, wolontariatu, inicjatyw dla seniorów;
- realizowano warsztaty tematyczne podnoszące kwalifikacje, służące rozwijaniu pasji i zainteresowań, pozwalające uzyskać zatrudnienie w nowych, ciekawych zawodach, jak np. animator czasu wolnego, prezydent muzyczny, dziennikarz nowych mediów, fotograf i realizator obrazu filmowego;
- zorganizowano warsztaty międzypokoleniowe i młodzieży szkolnej;
- nastąpiła integracja międzypokoleniowa – zorganizowano dzień międzypokoleniowy;
- integracja międzypokoleniowa – warsztaty międzypokoleniowe dla seniorów i młodzieży szkolnej;
- zorganizowano konsultacje z doradcą zawodowym;
- zorganizowano Senioralne Targi Pracy z galą „Pracodawca Przyjazny Seniorom” (<https://wsb.edu.pl/senior-w-pracy/o-projekcie>).

Projekt dofinansowany był z programu „Społeczna Odpowiedzialność Nauki” Ministra Edukacji i Nauki.

Kolejnym projektem realizowanym przez UTW Akademii WSB był projekt „Świat oczami naukowców”. To cykl specjalistycznych warsztatów i wykładów. Projekt „dofinansowany był z programu „Społeczna Odpowiedzialność Nauki” przez Ministra Edukacji i Nauki.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się warsztaty międzypokoleniowe skierowane do młodzieży i seniorów. Wśród zorganizowanych są: warsztaty kulinarne, warsztaty stolarskie, warsztaty szycia. Celem warsztatów jest wyposażenie młodego pokolenia w unikalną wiedzę, która nie jest przekazywana w systemie edukacji i ulega procesowi zanikania. Z drugiej strony żyjemy w czasach „kultury prefiguratywnej” kiedy to starsi uczą się od dzieci, chociażby tego, jak odnaleźć się w świecie nowych technologii i nadążać za zmianami.

W ramach rozwijania własnych pasji organizowane są kursy fotografii cyfrowej, obejmujące m.in. zasady kompozycji obrazu, perspektywy, podstawowe błędy fotoamatorów, techniki wykonywania fotografii oraz warsztaty decoupage.

Bardzo interesująca jest oferta aktywności ruchowej: z zakresu jogi, aktywności rehabilitacyjno-leczniczej, gimnastyki korekcyjnej. Coroczny udział w Olimpiadzie Sportowej Seniorów i Organizacji Senioralnych w kilku dyscyplinach stanowi o aktywności i integracji społecznej środowiska seniorów.

Słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku mają możliwość nieodpłatnego korzystania z siłowni i sali fitness oraz konsultacji z instruktorem sportowym. Dodatkowo mają dostęp do pływalni krytej, gdzie pod opieką profesjonalnych instruktorów oraz ratowników prowadzone są zajęcia nauki pływania oraz ratownictwa. Seniorzy biorący udział w zajęciach na siłowni otrzymują opracowane indywidualnie programy ćwiczeń, co pozwala na poprawę ich zdrowia oraz samopoczucia. Dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku został wprowadzony program zajęć z jogi, pilatesu oraz z masażu leczniczego.

Zorganizowane podróże historyczne, wycieczki np. Pociąg do nauki, Międzypokoleniowy koncert świąteczny, Dzień międzypokoleniowy – SENIORALIA 2021, stanowią o zróżnicowanej ofercie współczesnego UTW dla swoich słuchaczy.

Podsumowanie

Atutem edukacji ustawicznej realizowanej przez UTW jest uniwersalność, elastyczność organizacyjna, programowa. Dokładnie zobrazowała to trwająca od 2 lat pandemia COVID-19. Zajęcia mogą być organizowane dla różnych grup, w różnym czasie, niezależnie od odległości. Oferta programowa jest odpowiedzią na potrzeby słuchaczy. Jeśli zatem słuchacze chcą uczestniczyć w wykładach, warsztatach z innego województwa mogą, ponieważ nie ma przeszkód formalnych, a w naszej ofercie wybranej dziedziny, które jeszcze nie znajdują się w ofercie programowej, są takie wykłady, warsztaty. W integracji społecznej jednak nadrzędna jest obecność w formie tradycyjnej w realizowanych projektach edukacyjnych i do takich należy dążyć, takie realizować.

Korzystając z infrastruktury Akademii WSB zajęcia odbywają się w studio TV Akademii, audytoryjnych ,salach wykładowych, multimedialnych salach ćwiczeniowych, laboratoriach komputerowych, w siłowni, w salce fitness., na pływalni. Stosowanie w realizacji

procesu edukacyjnego, w Uniwersytecie Trzeciego Wieku nowoczesnych, interaktywnych metod nauczania, czyni go atrakcyjnym, uniwersalnym.

Poprzez szerokie spektrum uczestnictwa słuchaczy UTW Akademii WSB w działaniach kulturalnych, sportowych, zawodowych zwiększającym ich proces uspołeczniania. W tych działaniach Słuchacze bardzo często uczestniczą z osobami towarzyszącymi (koncerty muzyki klasycznej, koncerty jazzowe, spektakle teatralne, przedstawienia kabaretowe, projekcje filmowe, konferencje naukowe, seminaria, festiwale nauki, wykłady otwarte).

Zatem rola Uniwersytetu trzeciego wieku zdecydowanie przyczynia się do aktywności społecznej seniorów. UTW jest jedną z wielu typów instytucji w zakresie realizacji procesu edukacji ustawicznej, aktywności społecznej, jednak wydaje się kluczową, uniwersalną, powszechną, aprobowaną przez jej uczestników. Dzisiaj umiędzynarodowiona, oparta na ogromnym doświadczeniu, wzajemnej wymianie dobrych praktyk, spełnia nie tylko rolę edukacyjną, integracyjną, ale nade wszystko społeczną.

Bibliografia

1. Banach M., Matejek J. 2013. *Seniorzy są gwarantem rodzinnych tradycji i zwyczajów świątecznych* [w:] M. Banach M, J. Matejek, *Senior w rodzinie i instytucji społecznej*, Kraków, IRIS STUDIO.
2. Bowling A. 2005. *Ageing Well. Quality of life in old age*, London.
3. Dziegielewska M. 2009. *Edukacja jako sposób przygotowania do starości*, [w:] *Edukacja wobec starości - tradycja i współczesność*, A. Stopińska-Pająk (red.), „Chowanna”, Tom 2 (33), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
4. Kwieciński Z. 1991. *Edukacja jako wartość odzyskiwana wspólnie* (*Głos w dyskusji o uspołecznieniu szkoły*), „Edukacja”, nr 1.
5. Knowles M.S., Holton E. F., Swanson R A. 2014. *The adult learner: The definitive classic in adult education and human resource development*, Routledge.
6. Kuvass B. 2006. *Performance appraisal satisfaction and employee outcomes: mediating and moderating roles of work motivation*, *The International Journal of Human Resource Management*, 17 (3).
7. Leszczyńska-Rejchert A. 2006. *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*, Olsztyn : Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

8. Malewski M. 2001. *Modele pracy edukacyjnej z ludźmi dorosłymi*, [w:] Przybylska E. (red.), *Andragogiczne wątki, poszukiwania, fascynacje*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
9. Malewski M. (2010), *Od nauczania do uczenia się. O paradygmatycznej zmianie w andragogice*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
10. Tissot P. 2004. *Terminology of vocational training policy. A multilingual glossary for an enlarged Europe*, Office for official Publications of the European Communities, Luxembourg.
11. Trafiałek E. 2007. *Edukacja jako forma przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu w polityce oświatowej Unii Europejskiej*, [w:] Fabiś A. (red.), *Wyzwania współczesnej edukacji dorosłych. Edukacja Dorosłych wobec zjawiska marginalizacji*, Mysłowice: Wydawnictwo GWSP.
12. Pilch T. 2004. (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku T. 4.*, Warszawa: Wydawnictwo: Żak.
13. Stopińska-Pająk A. 2009. *Szkoła starości - być, aby się uczyć*, [w:] *Edukacja wobec starości – tradycja i współczesność*, (red.), „Chowanna”, Tom 2 (33), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
14. Szarota Z. 2008. *Przestrzeń edukacyjna Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, „E-mentor”, nr 3.
15. Szwarc H. 2000. *Dwadzieścia pięć lat Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Warszawie. Księga Jubileuszowa wydana z okazji 25-lecia Uniwersytetu Trzeciego Wieku*, H. Szwarc (red), Warszawa.

Neografia:

1. (<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/universytety-trzeciego-wieku-w-polsce-w-2018-r-10,2.html>) [dostęp: 20.01.2020].
2. (<https://wsb.edu.pl/uczelnia/universytet-iii-wieku/kontakt>) [dostęp: 10.01.2020].
3. (<https://wsb.edu.pl/senior-w-pracy/o-projekcie>). [dostęp: 10.01.2020].

mgr. inż. **Michał Wnuk**

Akademia WSB

Ochotnicza straż pożarna w systemie ochrony ludności w dobie pandemii. Projekty ustaw dotyczące ochotniczej straży pożarnej w dobie pandemii COVID-19

Volunteer fire department in the civil protection system in the time of a pandemic. Draft laws on the volunteer fire department during the COVID-19 pandemic

Streszczenie

Prezentowana praca wskazuje na ogromny wkład zarówno Państwowej Straży Pożarnej, jak i Ochotniczej Straży Pożarnej, w funkcjonowanie grup społecznych i jednostek, w okresie pandemii, której początek w Polsce, datuje się na marzec 2020 roku. Działania strażaków powodowały, że byli oni jedną z najbardziej narażonych na zachorowanie grup zawodowych.

Praca wskazuje również, jak zjawisko pandemii wpłynęło na zmiany w ustawach dotyczących obu grup strażackich i uświadomiła decydentom, nad wyraz poważną rolę, jaką ta grupa zawodowa pełni zarówno w wykonywaniu obowiązków strażackich, jak i często wręcz charytatywną, działalność w okresie pandemii. Strażacy często w czasie akcji, zapominali o dbałości i ochronie własnego zdrowia. A wiadomo, że wystarczy założyć maseczkę, wystarczy wyczyścić mundur po akcji, o czym nieustannie strażakom przypominano.

Drodzy Strażacy, od Waszego zdrowia i sprawności zależy życie wielu osób, dlatego tak ważne jest, żebyście o nieodpowiednio zadbali. Aby Wasza służba w straży trwała jak najdłużej wykonujcie badania profilaktyczne i stosujcie wszelkie możliwe zabezpieczenia w trakcie akcji. Wasze zdrowie może wpłynąć na życie i zdrowie innych.” – Justyna Błacha, strażaczka (PK. 2021:1)

Słowa kluczowe: Państwowa Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna, Współpraca, Pandemia, Pomoc, Zmiany ustawowe, Ranga PSP i OSP, Odznaczenia

Abstract

The presented work shows the enormous contribution of both the State Fire Service and the Volunteer Fire Brigade to the functioning of social groups and individuals during the pandemic, the beginning of which in Poland dates back to March 2020. Due to the actions of firefighters, they were one of the professional groups most exposed to the disease.

The work also shows how the pandemic phenomenon influenced the changes in the laws relating to both firefighting groups and made decision-makers aware of the extremely important role that this professional group plays both in the performance of firefighting duties, and often even charity activities in the pandemic period. During the action, firefighters often forgot to care for and protect their own health. And it is known that it is enough to put on a mask, it is enough to clean the uniform after the action, which the firefighters were constantly reminded of.

[...] Dear firefighters, the lives of many people depend on your health and fitness, so it is so important that you take care of inadequately. In order for your service in the guard to last as long as possible, perform preventive examinations and use all possible safeguards during the action. Your health can affect the lives and health of others. – Justyna Błacha, rescuer. [...]

Keywords: State Fire Department, Volunteer Fire Department, Collaborator, Pandemic, Help, Statutory changes, Rank of SFD and VFD, Decorations

Wstęp

Piąta fala pandemii Koronawirusa już za nami, a obowiązki organów państwowych wyraźnie w tym czasie były przeciążone, raporty Państwowej Straży Pożarnej same o tym świadczą. W samym województwie lubelskim sytuacja w 2021 roku wyglądała następująco, a jak wygląda praca strażaków w samym Lublinie, podaje Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej, wskazując, że praca strażaków obejmuje obecnie znacznie szerszy obszar, niż było to określone jeszcze parę lat temu. W *Kurierze Lubelskim* mówi się o czynnościach podejmowanych przez strażaków w związku z walką z Koronawirusem. Z pewnością pracy strażaków nie ułatwiają 543 zgłoszenia, które zakwalifikowano jako fałszywe, a wszystko to w oparciu o dane zebrane przez dziennikarzy wyżej wymienionego Kuriera Lubelskiego:

...zaangażowanie w działania związane z epidemią koronawirusa (m.in. transport osób do punktów szczepień, zaangażowanie w transport tlenu do szpitali, przewóz personelu

medycznego) – 440, Łącznie lubelscy strażacy interweniowali w ubiegłym roku 6401 razy. To niewiele mniej niż w 2020 r., kiedy to wyjeżdżali do 6449 różnych interwencji. (PW. 2022)

Tymczasem w Sejmie, została przyjęta już Ustawa o Ochotniczej Straży Pożarnej, wraz z planem działania służb mundurowych na lata 2022-2025, która została w pełni przyjęta, bez głosu sprzeciwu, co dobrze rokuje na stosunki polityczne i podjęcie wspólnych działań, mających na celu walkę z Sars-Cov-2.

Rozdział I

Kluczowa dla sytuacji zarówno Państwowej Straży Pożarnej, jak i Ochotniczej Straży Pożarnej, która zmieniła nieco obciążenie strażaków dotychczasowymi obowiązkami. Ustawa została przyjęta w czwartek 2 grudnia 2021, po długich rozmowach i konsultacjach z przedstawicielami OSP, w poszczególnych gminach. Przebieg procesu legislacyjnego, dotyczącego Ochotniczej Straży Pożarnej, miał w ostatnich latach dość burzliwy przebieg, kiedy to strażacy zgłaszali nadmiar obowiązków i konieczność ograniczenia interwencji, do niezbędnego minimum, obserwując przeciążenie strażaków OSP.

Wśród przedstawicieli znaleźli się: Komendant Główny PSP, nadbrygadier Andrzej Bartkowiaka, zastępcy nadbrygadier Adam Konieczny oraz nadbrygadier Krzysztof Hejduk, którzy przyczynili się do tego niepowtarzalnego sukcesu. Dyskusja na temat ustawy, została podjęta wiele miesięcy wcześniej. Wspomnieć należy, że była poprzedzona licznymi dokumentami i ustawami, poprzedzającymi ustalenia z 2 grudnia 2021. Te wprowadzające dokumenty, można potraktować, jako gaszenie pożaru, „na gruncie uciekającym spod nóg”. Przyjęcie Ustawy o OSP, jest „ugaszeniem pożaru”, choć grunt nadal jest niestabilny, ze względu na trudne szacowania, jak długo pandemia będzie jeszcze zbierała plony, ludzkiego cierpienia i tragedii, również popandemicznej. Po ogłoszeniu pandemii i wprowadzeniu stanu zagrożenia epidemiologicznego w kraju (marzec 2020), do przyjęcia ustawy o Ochotniczej Straży Pożarnej, przyjęto następujące dokumenty, w okresie ostatnich 2 lat, które zostały poddane ścisłej legislacji, każdy zainteresowany, ma nieograniczony dostęp do dokumentów, prezentujących zmiany jakie wprowadzono.

Warto jednak skupić się na ustawie, która zebrała w jedną całość i uporządkowała sytuację w kraju, dotyczącą służb mundurowych, w okresie stanu zagrożenia epidemiologicznego. Do założeń Ustawy o Ochotniczej Straży Pożarnej, przyjętej w grudniu 2021, można zaliczyć przede wszystkim:

- Świadczenie ratownicze dla strażaków ratowników OSP, którzy przez co najmniej 25 lat (w przypadku mężczyzn) oraz 20 lat (w przypadku kobiet) brali czynny udział w działaniach ratowniczych lub akcjach ratowniczych.
- Legitymacja strażaka ochotnika.
- Wzmocniona zostanie ochrona prawna druhow.
- Szczególnie zasłużeni i wyróżniający się druhowie OSP będą mogli zostać honorowani odznaczeniem – Krzyżem św. Floriana, nadawanym przez Prezydenta RP.
- Strażacy OSP, w tym członkowie młodzieżowej drużyny pożarniczej, którzy wzorowo wykonują swoje obowiązki, będą mogli także otrzymać specjalne wyróżnienie nadawane przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w postaci Odznaki Świętego Floriana „Za Zasługi dla Społeczności Lokalnej”.
- Uregulowane zostały kwestie odszkodowań dla strażaków ratowników OSP i ich rodzin. Dotyczy to sytuacji uszczerbku na zdrowiu/śmierci strażaka ratownika OSP lub poniesienia szkody w mieniu w związku z udziałem w działaniach ratowniczych. (KG PSP, 2021).

Rozdział II

Projekt ustawy o Ochotniczej Straży Pożarnej, złożył w sejmie 5.07.2021 Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ustawa stała się uzupełnieniem, dla ustanowienia w tym samym dniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa w latach 2022-2025”. Część przepisów programu wchodzi w życie 1 kwietnia 2022 roku, a pozostałe 1 stycznia 2023. Program, o którym wspomina się, został podpisany przez Prezydenta Polski i ma on na celu, usprawnienie funkcjonowania służb mundurowych, w tak specyficznym i nieprzewidywalnej sytuacji, z którą funkcjonariusze mundurowi, musieli się zmierzyć, co również zmusiło do podjęcia konkretnych, spisanych w liście obowiązków służb mundurowych przedsięwzięć:

- inwestycje budowlane;
- zakupy wyposażenia formacji w zakresie sprzętu:
 - transportowego,
 - uzbrojenia i techniki specjalnej,
 - informatyki i łączności;
- zakupy wyposażenia osobistego i ochronnego funkcjonariuszy;

- wzmocnienie formacji o dodatkowe etaty funkcjonariuszy;
- wzmocnienie motywacyjnego systemu uposażeń funkcjonariuszy poprzez podwyższenie wielokrotności kwoty bazowej stanowiącej przeciętne uposażenie funkcjonariuszy oraz zróżnicowanie struktury i wielkości uposażeń funkcjonariuszy;
- podwyższenie wynagrodzeń pracowników jednostek organizacyjnych formacji. (Ustawa...Dz. U. 2021 poz. 2490 ze zm.)

Łączna kwota przeznaczona na modernizację, wszystkich służb, na przełomie 4 lat, to niebagatelna kwota: 10 030 757 tys. zł, wyasygnowana z budżetu państwa, stąd jest ona poddana ściślejszej kontroli, zabezpieczającej przed jakąkolwiek defraudacją:

Program realizują Komendanci Główni Policji, Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej, a także jednostki organizacyjne im podległe i przez nich nadzorowane lub kontrolowane oraz Komendant Służby Ochrony Państwa. (Ustawa...Dz. U. 2021 poz. 2448 ze zm.)

Należy przypomnieć, że jednostką podległą Państwowej Straży Pożarnej, jest Ochotnicza Straż Pożarna i reprezentują ją zorganizowane związki, więc ustalenia tego programu, mają, wyraźny wpływ na funkcjonowanie i kondycję jednostek w poszczególnych obszarach realizacji działań Strażaków. Dlatego podkreślić należy, że kwota wymieniona, została podzielona i w poszczególnych latach, przydzielona na działania Państwowej Straży Pożarnej w wymiarze:

- 2022: 333 237 tys. zł,
- 2023: 412 307 tys. zł,
- 2024: 75 751 tys. zł,
- 2025: 53 776 tys. zł,

Co dało łącznie kwotę niewyobrażalnie wysoką, blisko 2 mld zł, bo 1 947 886 tys. zł. (Ustawa...Dz. U. 2021 poz. 2448 ze zm.)

Powyższe kwoty i ustalenia podjęte podczas realizacji projektu ustawy, mają nieoczekiwany wpływ na działania Ochotniczej Straży Pożarnej, której dalsze działania zostały określone we wspomnianej Ustawie o Ochotniczej Straży Pożarnej. Jej treści zawarte zostały w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 grudnia 2021 roku Poz. 2490, w ramach ustawy z dnia 17 grudnia 2021 roku.

Art. 56. 1. Maksymalny limit wydatków budżetu państwa przeznaczonych na realizację zadań wynikających z ustawy wynosi w:

- 2022 r. – 104 830 000 zł;
- 2023 r. – 215 330 000 zł;
- 2024 r. – 182 680 000 zł;

- 2025 r. – 207 500 000 zł;
- 2026 r. – 234 340 000 zł;
- 2027 r. – 264 690 000 zł;
- 2028 r. – 297 000 000 zł;
- 2029 r. – 332 420 000 zł;
- 2030 r. – 371 660 000 zł;
- 2031 r. – 420 740 000 zł.

(Ustawa... Dz. U. 2021 poz. 2448 ze zm.)

Rozdział III

Ustawa OSP weszła w życie 1 stycznia 2022, co stanowi sytuację bezprecedensową, gdyż strażacy mieli zaledwie kilka dni, na zapoznanie się z ustawą i wdrożenie jej w życie. Jednak fakt, że dyskusje odbywały się z zachowaniem dialogu społecznego, uwzględniającego przedstawicieli OSP, korzystnie wpływa na odbiór ustawy przez pracowników Straży Pożarnej, a czas na zapoznanie się ze wszystkimi obszarami, obejmującymi ustalenia w procesie legislacyjnym, na etapie projektu, był na tyle długi i poddawany dyskusji, że trudno mówić tutaj o zaskoczeniu, które mogłoby towarzyszyć druhom Zastępów Strażackich.

Interpretując poszczególne punkty ustawy OSP, można wyciągnąć następujące wnioski wynikające z podjętych i zatwierdzonych zapisów:

- Ustawa jest aktualizacją ustawy z roku 1991,
- Jej treść wyraźnie wskazuje na konieczność modyfikacji poszczególnych treści,
- Konieczność tą wzmagają dodatkowo pandemia Koronawirusa,
- Okres pandemii wpłynął na cały sektor związany z obronnością kraju i bezpieczeństwem,
- Zdefiniowano więc, dokładnie i precyzyjnie warunki jakie spełniać musi drużyna, by móc nazwać się zastępem Ochotniczej Straży Pożarnej.

Treść definicji, sprecyzowano, tak, aby była ona zgodna z prawem, a jednocześnie jej treść była zrozumiana dla wszystkich decydentów, a szczególnie tych, którzy mają wpływ na wypełnianie obowiązków Ochotniczych Straży Pożarnych:

Art. 1. 1. Ochotnicze straże pożarne to jednostki ochrony przeciwpożarowej będące stowarzyszeniami w rozumieniu ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2020 r. poz. 2261).

4. *Ochotnicze straże pożarne są umundurowanymi, wyposażonymi w specjalistyczny sprzęt, przeznaczonymi do walki z pożarami, klęskami żywiołowymi lub innymi miejscowymi zagrożeniami, w tym prowadzącymi działania w zakresie ratownictwa specjalistycznego, jednostkami ochrony przeciwpożarowej.*
5. *Ochotnicze straże pożarne zrzeszają członków ochotniczych straży pożarnych, zwanych dalej „strażakami OSP”.*
6. *Ochotnicze straże pożarne spełniają służebną rolę wobec społeczności lokalnej, wykonując swoje zadania z poszanowaniem godności i praw obywateli. (Ustawa...Dz. U. 2021 poz. 2490 ze zm.)*

Określono także czym są akcje ratownicze i działania ratownicze, precyzując te dwa pojęcia i określając ściśle zakres ich praw i obowiązków.

Aby przybliżyć czytelnikowi, przynajmniej najistotniejsze dla pracy zasady, wybrano fragment z wyżej wspomnianego dokumentu:

Art. 3. Do zadań ochotniczych straży pożarnych należy podejmowanie działań w celu ochrony życia, zdrowia, mienia lub środowiska przez:

1. prowadzenie działań ratowniczych, udział w działaniach ratowniczych oraz akcjach ratowniczych, a także udział w działaniach prowadzonych przez inne służby, inspekcje i straże;
2. udział w działaniach ratowniczych i akcjach ratowniczych poza granicami kraju na podstawie umów międzynarodowych;
3. udział w alarmowaniu i ostrzeganiu ludności o zagrożeniach;
4. udział w ochronie ludności;
5. wykonywanie kwalifikowanej pierwszej pomocy;
6. organizowanie ćwiczeń oraz udział w szkoleniach, ćwiczeniach i zawodach sportowo-pożarniczych organizowanych przez Państwową Straż Pożarną, gminę lub inne uprawnione podmioty;
7. zabezpieczanie obszaru chronionego właściwej jednostki ratowniczo-gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej, określonego w powiatowym (miejskim) planie ratowniczym;
8. propagowanie zasad i dobrych praktyk w zakresie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów;
9. organizowanie przedsięwzięć służących krzewieniu sportu i kultury fizycznej;
10. organizowanie przedsięwzięć oświatowo-kulturalnych propagujących wiedzę i umiejętności w zakresie ochrony przeciwpożarowej;
11. upowszechnianie i wspieranie współdziałania między lokalnymi partnerami społecznymi i gospodarczymi z zakresu ochrony przeciwpożarowej;

12. propagowanie zasad udzielania pierwszej pomocy;
13. wspieranie gminy w realizacji pomocy na rzecz społeczności lokalnej;
14. integrowanie społeczności lokalnej;
15. udział we współpracy międzynarodowej gminy. (Ustawa...Dz. U. 2021 poz. 2448 ze zm.)

Objętość zmian, jakie wprowadzono, na łamach tej pracy, wydawać może się obszerna, jednak jej powaga i znaczenie dla dalszego działania OSP, wymagała od piszącego przytoczenia treści dokumentu w całości. Kolejną zmianą, jaką wprowadzono jest dodatkowe świadczenie pieniężne dla strażaków, zapewniając im i ich rodzinom, odpowiednie środki na utrzymanie i jednocześnie doceniono powagę pracowników Ochotniczych Straży Pożarnych. Strażacy OSP, od ponad dwóch lat, walczą ze skutkami pandemii, a dzięki tej ustawie ich obszary działania, będą lepiej określone i sprecyzowane, pozwalając im, podjąć działania na rozszerzoną skalę.

Rozdział IV

Niestety nie obyło się również, bez błędów i pomyłek. Aby przytoczyć kilka z nich, piszący wybrał zgodnie z własnymi przekonaniem te, które wydały mu się najbardziej istotne:

- Jednym z pominiętych tematów, dotyczy nieuwzględnienia w ustawie grona pracodawców,
- Z tego istotnego błędu, wynika niewyjaśniona sytuacja strażaków, zatrudnionych w zakładach przemysłowych i nie tylko, posiadających umowę o pracę, w brzmieniu tej ustawy, zostają zupełnie wykluczeni,
- Podjęto decyzję o wprowadzeniu poprawki, która została zapisana w akcie prawnym, co zaowocowało, wyjaśnieniem sytuacji wspomnianej powyżej grupy strażaków, co zabezpieczyło ich sytuację zatrudnienia i finansowania.

Podpisanie ustawy OSP, stworzyło platformę komunikacji pomiędzy strażakami, a siłami obronnymi kraju. Jej zasady spisano w akcie, którego fragment zostanie krótko przytoczony:

16 lutego 2022 roku, w siedzibie Komendy Głównej PSP podczas spotkania przedstawicieli PSP z zastępcą dowódcy generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych gen. dyw. pil. Cezarym Wiśniewskim, omówiono obszary współpracy pomiędzy Siłami Zbrojnymi RP (SZ RP) a Państwową Strażą Pożarną.

Podczas spotkania poruszono między innymi kwestie dotyczące:

- zabezpieczania przeciwpożarowego poligonów wojskowych podczas cyklicznych ćwiczeń wojskowych takich jak: Dragon, Defender, itp. oraz realizacji zadań ratowniczych podczas tych manewrów;
- udziału sił i środków (SIS) układu militarnego w ćwiczeniach międzywojewódzkich organizowanych przez komendanta głównego PSP;
- zabezpieczania wyznaczonych miejsc startów i lądowań statków powietrznych SZ RP (także w uzasadnionych sytuacjach miejsc awaryjnych lądowań);
- doskonalenia zawodowego żołnierzy z zakresu technik linowych, ratownictwa technicznego, ratownictwa medycznego, CBRN, etc.; (KG PSP, 2022)

Zasadnicze kwestie poruszone podczas dyskusji, to:

- Unifikacja poziomu instruktorskiego oraz ratowniczego, przy wykorzystaniu dostępu linowego i medycznego,
- Obowiązku transportu specjalistycznych grup ratowniczych SGR, na miejsce zajścia, transportu specjalistycznych grup ratowniczych (SGR) na miejsce działań;
- czynności ratowniczych oraz ewakuacyjnych realizowanych przez specjalistyczne grupy ratownictwa wysokościowego (SGRW) z pokładu śmigłowca przy zastosowaniu technik linowych;
- czynności gaśniczych, w szczególności na poligonach wojskowych oraz miejscach trudnodostępnych dla pojazdów pożarniczych (np. turbiny wiatrowe), przy wykorzystaniu śmigłowców SZ RP oraz podwieszanych zbiorników na wodę typu „Bambi-Bucket” należących do PSP;
- czynności ratowniczych podczas działań powodziowych przy wykorzystaniu śmigłowców SZ RP oraz podwieszanych pod śmigłowcami „Big-Bagów” zrzucanych za pomocą automatycznych haków należących do PSP. (KG PSP, 2022)

Spotkanie na najwyższym szczeblu uregulowało relacje pomiędzy OSP, a komendantem głównym PSP i dowódcą generalnym RSZ. Głównym zadaniem spotkania była aktualizacja dotychczas funkcjonującego porozumienia o współpracy.

Rozdział V

Zanim, jednak te wszystkie zmiany z przełomu roku 2021/2022 mogły wejść w życie, strażacy przez dwa lata wykazywali niezwykle zaangażowanie w działaniach związanych z ratownictwem medycznym i wspieraniem innych służb w działaniach. Jedną z bardziej

wykazującą empatię Straży Pożarnej okazało się wsparcie, już w pierwszych dniach pandemii, działań na Żoliborzu i okolicznych Bielanach w Warszawie.

Ale epidemia zmieniła znacznie więcej w służbie strażaków. Przede wszystkim musieli zmodyfikować system dyżurów, tak by zminimalizować ryzyko zakażenia bliskich po powrocie do domu. Strażacy zabezpieczali medyków pobierających wymazy od podchorążych szkoły pożarniczej, gdzie zakażonych było kilkudziesięciu studentów. Pomagają też ratownikom dostać się do mieszkań osób wzywających pogotowie, a które nie są w stanie samodzielnie otworzyć drzwi. Odpowiadali też za namioty ustawiane przed szpitalami, w których przeprowadzany był wstępny wywiad (pod kątem zakażenia) z osobami udającymi się zabieg medyczne. Strażacy dbali m.in. o to, by w namiotach był prąd czy ogrzewanie. Zamiast do pożarów altanek śmietnikowych, nawet 2-3 razy dziennie byli wzywani do ... stłuczonych termometrów. (KS, 2022)

Strażacy od samego początku, ściśle zaangażowali się w akcję ratowniczą z pełną świadomością, iż przebywając z osobami zakażonymi również narażają się na zakażenie, które niestety mogą przynieść dotykając i mając bliski kontakt nawet z nosicielami wirusa, narażają nie tylko siebie, ale również członków swojej rodziny, do której powracają, po zazwyczaj trudnej i długotrwałej zmianie. Jako przykład piszący chciałby tu zacytować fragment, dotyczący tylko jednej z grup strażackich, działających na terenie Poznania:

Od 1 grudnia do personelu szpitala tymczasowego MTP dołączyło 25 strażaków. Jak informowała Komenda Wojewódzka PSP w Poznaniu to funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej z terenu województwa wielkopolskiego, którzy posiadają również kwalifikacje ratownika medycznego. Teraz do tej grupy dołączą kolejne osoby. Będzie to 12 funkcjonariuszy. Strażacy zostali wydelegowani z Komend w Jarocinie, Koninie, Kościanie, Lesznie, Obornikach, Ostrowie Wielkopolskim, Ostrzeszowie, Pleszewie, Poznaniu i Wrześni. (KW PSP w Katowicach, 2022)

Podobne heroiczne działania podejmują strażacy z okolic Śląska:

Śląscy strażacy nadal wspierają działania w walce z COVID-19, dostarczając tlen do podmiotów ochrony zdrowia wskazywanych na bieżąco przez koordynatora wojewódzkiego ds. zarządzania zasobami niezbędnymi do zapewnienia tlenoterapii w szpitalach. Od początku lutego do placówek medycznych na terenie województwa, straż pożarna przetransportowała już prawie 300 butli z tlenem medycznym z baz zlokalizowanych w KM PSP w Częstochowie, KM PSP w Mysłowicach i JRG w Knurowie. Jest to rezerwa tlenu przygotowana na potrzeby szpitali oraz zespołów ratownictwa medycznego. W warunkach ogromnych potrzeb, dla ratowania osób zakażonych ma to podstawowe znaczenie. (KW PSP w Katowicach, 2022)

Rozdział VI

Komunikat ZOSP RP z dnia 14 marca 2020 roku, wyraźnie podkreśla, że jedynie Państwowe Straże Pożarne, zgodnie z ustawą są zobowiązani w sytuacjach krytycznych, które zagrażają życiu i zdrowiu grupy społecznej, do aktywności, gdyż wynika to, jak wspomniano już z zakresu obowiązującego prawa. Natomiast zupełnie inne znaczenie, ma działalność Ochotniczych Straży Pożarnych, które w żadnym stopniu nie są zobowiązane do brania czynnego udziału w takich akcjach, a ich pomoc wynika tylko i wyłącznie z dobrej woli, empatii wobec rodzin, które w wyniku pandemii Koronawirusa, straciły swoich bliskich, a pomagając jednocześnie odczuwają satysfakcję czerpaną z pomocy oraz wyobrażenia, jakie konsekwencje mogłyby spotkać ich rodziny w sytuacji zakażenia, które zazwyczaj mają niezwykle trudne do wyleczenia objawy, a czasem wiążą się ze skomplikowanymi powikłaniami, po zakażeniu tym wirusem.

W związku z pytaniami, informacjami, dotyczącymi środków ochrony osobistej strażaków chroniących przed wirusami, a szczególnie COVID-19, informujemy:

1. Ochotnicze Straże Pożarne nie uczestniczą w działaniach związanych z COVID-19. W ustawie o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi nie przewiduje się udziału OSP.
2. W art. 43 ust. 7 wskazana jest Państwowa Straż Pożarna jako współpracująca z podmiotami określonymi w art. 42. realizującymi zadania z zakresu ochrony zdrowia publicznego przed zakażeniami i chorobami zakaźnymi.
3. W rozporządzeniu o wprowadzeniu stanu zagrożenia epidemicznego nie wprowadzono żadnych obowiązków dla Ochotniczych Straży Pożarnych (nie ma w tym zakresie podstaw prawnych).
4. W ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 (2 marca 2020 roku) nie wprowadzono nowych obowiązków dla OSP. Jedynie w art. 34. 1. wprowadza się możliwość przesunięcia środków z OSP na przeciwdziałanie COVID-19.

Art. 34 W roku 2020 środki rezerwy celowej zaplanowanej w ustawie budżetowej z przeznaczeniem na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych, w tym 40 mln zł na dofinansowanie zakupu pojazdów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek ochotniczych straży pożarnych, mogą być przeznaczone także na finansowanie zadań związanych z przeciwdziałaniem COVID-19. (ZOSP RP, 2021)

Jak więc stwierdzono powyżej, to Państwowa Straż Pożarna jest refundowana przez środki państwowe, zaś Ochotnicze Straże Pożarne, są finansowane głównie z zasobów pieniężnych gminy, które nie są zbyt wysokie, stąd działanie OSP, momentami przypomina działalność charytatywną, zgodną jednak z etosem służby oraz własną chęcią niesienia pomocy, bo im większa motywacja, tym szersza działalność. Powstaje jednak pytanie: skoro Ochotnicze Straże Pożarne, pracują niemalże za darmo a wysokość ekwiwalentu za działania zależy od zasobności portfela gmin, czy można tutaj możemy mówić o dobrze zorganizowanym systemie motywacji? W związku z powyższym przegłosowano ustawę, z której wynika, że każdy strażak zostanie na tym samym poziomie, na jakim pozostaje kolega z Państwowej Straży Pożarnej, przyznano również benefity niczym nie różniące się od tych, które zostały już dawno przydzielone strażakom w służbie państwowej. Aby podkreślić wagę szczególnych osiągnięć w pracy w ramach Ochotniczych Straży Pożarnych, ustalono także odznaczenie za szczególne zasługi w pracy na rzecz OSP, bądź za czyny o charakterze bohaterskim. Na uwagę zasługuje także fakt, że na podstawie art. 16 ustawy z dnia 17 grudnia 2021 r. o ochotniczych strażach pożarnych strażakowi ratownikowi OSP przysługuje świadczenie ratownicze (corocznie waloryzowane) z tytułu wysługi lat w OSP w wysokości 200 zł (KW PSP w Katowicach, 2022) co może realnie wpływać na motywację strażaków i zachęcić do długoletniej służby a zostało wprowadzone na fali zmian w OSP związanych z epidemią COVID-19.

Tematem szczególnym jest ratowanie ludzi i dobytku w okresie pandemii. Ratując osoby, których zachowanie wskazuje na chorobę, bądź sam ratowany oznajmia, iż może być źródłem zakażenia, w żadnym wypadku nie pozostawia się takiej osoby bez pomocy, ale obowiązkiem ratującego jest poinformowanie, albo Powiatowy Inspektorat Sanitarny, a gdy nie jest to możliwe, informację taką należy przekazać kierownikowi PSP i stosować się do ogólnych zaleceń, ustanowionych przez Inspektorat Sanitarny.

Należy podjąć w miarę możliwości działania minimalizujące zagrożenie dla ratowników. Gdyby zaistniał stan nadzwyczajnej konieczności – katastrofa, wypadek, pożar – gdy zagrożone byłoby życie wielu ludzi należy bezwarunkowo przystąpić do akcji ratowniczej nie zważając na ryzyka i zagrożenia związane z możliwością zachorowania. (ZOSP RP, 2021)

Praca strażaka w tej sytuacji jest niezmiernie trudna i stresująca, bowiem z jednej strony rodzina, której pod żadnym pozorem nie chce się zarazić, z drugiej zaś ślubowanie ratowania każdego człowieka, bez względu na płeć, kolor skóry, czy majątek. Jest to z pewnością dylemat, który sprowadza się do dwóch zasadniczych kwestii, z jednej, miłość i ochrona, którą darzy się najbliższych, z drugiej, niesienie pomocy tym, którzy bez

udziału osób trzecich nie wytrzymają temperatury wody, szczególnie dotyczy to osób, które na co dzień nie mają możliwości i kontaktu z większymi zbiornikami wodnymi.

Biorąc pod uwagę te dylematy oraz wątpliwości, które mogą pojawić się w szeregach zarówno Państwowej Straży Pożarnej, jak i Ochotniczej, Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej Pan Waldemar Pawlak Prezes Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, już w dniu 13 marca 2020 roku wystosował memorandum, które obowiązuje oba typy Straży Pożarnej, którego treść brzmi następująco:

Dot.; postępowania w przypadku działań realizowanych przy zagrożeniu koronawirusem COVID-19. W związku z sytuacją wynikającą z ogłoszonej pandemii wirusem COVID-19, przesyłam w załączeniu wytyczne do zabezpieczenia i zakresu prowadzenia działań przez jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Powyższe wytyczne, są tożsame z wytycznymi obowiązującymi w Państwowej Straży Pożarnej.

Wszelkie dodatkowe informacje w w/w zakresie przedstawiane są na stronie www.straz.gov.pl w zakładce koronawirus. (Komendant Główny PSP, 2021)

Skoro wystosowano jednolity dokument mówiący o wytycznych, wszystkie jednostki Straży Pożarnej, zarówno państwowej jak i ochotniczej, zobowiązane są się do nich stosować. Aby wykazać rangę tego dokumentu, piszący chciałby przytoczyć ten fragment mówiący o działaniach ratowniczych Straży Pożarnej:

Wytyczne dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych włączonych do KSRG:

Działania ratownicze

1. Zabezpieczenie ochronne.

Zabezpieczenie członków OSP przy działaniach niezwiązanych z zagrożeniem koronawirusem COVID-19, ale związanych z bezpośrednim kontaktem ratowników z osobami poszkodowanymi - podczas wykonywania medycznych działań ratowniczych:

- ubranie specjalne - komplet;
- środki ochrony indywidualnej;
- rękawiczki nitrylowe;
- maseczki jednorazowe (tzw. chirurgiczne);
- okulary / gogle ochronne (wielokrotnego użytku);
- środki dezynfekcyjne;
- worki na odpady medyczne (czerwone).

2. Zasady postępowania

Działania realizowane są zgodnie z obowiązującą taktyką działań ratowniczych z uwzględnieniem możliwości danej jednostki OSP. Bezwzględnie przy każdym kontakcie z poszkodowanym należy stosować środki ochrony indywidualnej.

Działania pomocnicze

1. Zabezpieczenie ochronne

Zabezpieczenie członków OSP przy realizacji zadań związanych z kwarantanną osób potencjalnie zagrożonych koronawirusem COVID-19:

- ubranie specjalne – komplet;
- środki ochrony indywidualnej;
- rękawiczki nitrylowe;
- maseczki jednorazowe (tzw. chirurgiczne);
- okulary / gogle ochronne (wielokrotnego użytku);
- środki dezynfekcyjne;
- worki na odpady (czerwone). (Komendant Główny PSP,2020)

Podsumowanie

Jak wynika z wyżej wymienionych dokumentów, bądź ich fragmentów sytuacja zarówno Państwowej Straży Pożarnej, jak i Ochotniczej, nie jest ciekawa, zwracając uwagę na niebezpieczeństwo dla samych ratowników, jak i ich rodzin, a wszyscy Ci, żyją nadzieją, że odporność głowy rodziny jest na tyle duża aby mógł on znieść nie tylko sam kontakt z chorym, jak i przekazaniem wirusa, jednak do końca nie jest to sprawa jednoznaczna, bowiem pełniący służbę, którego kondycja co pewien okres jest sprawdzana przez sam fakt wykonywania takiej a nie innej pracy, może być o wiele większa, aniżeli jego żony czy dzieci. Praktycznie nie ma jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: co powinno się przydarzyć, abyśmy mogli zakończyć, oczywiście z dobrym skutkiem, na razie hulającą epidemię.

Bibliografia:

1. *Komunikat ZOSP-RP Koronawirus, 13.03.2021*, https://www.zosprp.opole.pl/osp-w-zwalczaniu-koronawirusa/Wytyczne_dla_OSP_w_zwiazku_z_COVID-191, (20.02.2022).
2. *Komunikat ZOSP-RP Koronawirus, 13.03.2021*, https://www.zosprp.opole.pl/osp-w-zwalczaniu-koronawirusa/Wytyczne_dla_OSP_w_zwiazku_z_COVID-191, (20.02.2022).

3. PK, 2021, *Profilaktyka Zdrowia Strażaków*, Droga Ratownika, s. 1.
4. PW, *Kurier Lubelski*, 17.01.2022, <https://kurierlubelski.pl/lubelscy-strazacy-podsumowali-2021-rok-na-terenie-lublina-i-powiatu-lubelskiego-interweniowali-lacznie-64-tys-razy/ar/c1-16001247>, (20.02.2022).
5. *Rozmowy o współpracy Sił Zbrojnych RP i Państwowej Straży Pożarnej*, KG PSP <https://www.gov.pl/web/kgpsp/rozmowy-o-wspolpracy-sil-zbrojnych-rp-i-panstwowej-strazy-pozarnej>, 16.02.2022, (20.02.2022).
6. *Rozmowy o współpracy Sił Zbrojnych RP i Państwowej Straży Pożarnej*, KG PSP, 16.02.2022 <https://www.gov.pl/web/kgpsp/rozmowy-o-wspolpracy-sil-zbrojnych-rp-i-panstwowej-strazy-pozarnej>, (20.02.2022).
7. *Sejm uchwalił Ustawę o Ochotniczych Strażach Pożarnych oraz Ustawę o ustanowieniu „Programu modernizacji...”*, KG PSP, 02.12.2021 <https://www.gov.pl/web/kgpsp/sejm-uchwalil-ustawe-o-ochotniczych-strazach-pozarnych>, (20.02.2022).
8. *Serwis bezpłatnej gazety Urzędu Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy Nasze Bielany, Przepracowani, zmęczeni, zagrożeni*, KS, 8.06.2020, <https://www.naszebielany.pl/wydarzenia/1279-przpracowani-zmeczeni-zagrozeni>, (20.02.2022).
9. *Śląscy strażacy dostarczają tlen do podmiotów ochrony zdrowia*, KW PSP w Katowicach, 8.02.2022, <https://www.gov.pl/web/kwpsp-katowice/slascy-strazacy-dostarczaja-tlen-do-podmiotow-ochrony-zdrowia>, (20.02.2022).
10. *Śląscy strażacy dostarczają tlen do podmiotów ochrony zdrowia*, KW PSP w Katowicach, 8.02.2022, <https://www.gov.pl/web/kwpsp-katowice/slascy-strazacy-dostarczaja-tlen-do-podmiotow-ochrony-zdrowia>, (20.02.2022).
11. *Świadczenie ratownicze z tytułu wysługi lat w OSP (tzw. dodatek do emerytury)*, KW PSP w Katowicach, <https://www.gov.pl/web/mswia/swiadczenie-ratownicze-z-tytułu-wyslugi-lat-w-osp-tzw-dodatek-do-emerytury2> (20.02.2022).
12. Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Kolei na lata 2022-2025, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, art.3, poz. 2448, s.2, Warszawa.
13. Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Kolei na lata 2022-2025, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział 1, art. 2, poz. 2448, s. 1-2, Warszawa.
14. Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Kolei na lata 2022-2025, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział 1, art.3, poz. 2448, s 2, Warszawa.

15. Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Kolei na lata 2022-2025, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział 4, art.3, poz. 2448, s 18 Warszawa .
16. Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ustanowieniu „Programu modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Kolei na lata 2022-2025, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, rozdział 6, art. 56, poz. 2448, s. 16, Warszawa.
17. Ustawa z dnia 17 grudnia 2021 r. o ochotniczych strażach pożarnych, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Art. 3 Poz. 2490, Warszawa.
18. Wytyczne Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, CKR-II-0754/5-5/20, Warszawa, 13.03.2020.
19. Wytyczne Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej, CKR-II-0754/5-5/20, Warszawa, 13.03.2020.



PL-SK

Interreg

Polska-Słowacja

Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



UNIA EUROPEJSKA



Projekt pn. „SOCIAALLY – Edukacja specjalistyczna pracowników socjalnych i pomocy społecznej na pograniczu polsko-słowackim w sytuacjach nadzwyczajnych, w tym pandemii COVID-19” współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Program Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020 oraz ze środków budżetu państwa.


Akademia WSB
WSB University



MESTO
ČADCA



9 788366 794672

Wydawnictwo Naukowe Akademii WSB

41-300 Dąbrowa Górnicza | ul. Ciepłaka 1c | www.wsb.edu.pl